

pomorskie forum bezpieczeństwa

NR II(4)/2018 ISSN: 2543-6392

Pomeranian Security Forum

**100 lat
Niepodległej!**

*redakcja
poleca
artykuły:*

dr Zdzisław Długosz
*Zdeterminowany bez-
pieczeństwem transferu
wiedzy cywilizacji
kosmicznej rozwój
sektora technologii
kosmicznych*

Cezary Pawlak
*Wojna przyszłości
– miasta jako
przyszłe pola bitew*

100 lat
Ligi Morskiej



pomorskie forum bezpieczeństwa

NR II(4)/2018 ISSN: 2543-6392

Pomeranian Security Forum

Rada naukowa

kmdr dr hab. Dariusz BUGAJSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Mirosław CHMIELIŃSKI – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Leopold CIBOROWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Bogusław JAGUSIAK – Wojskowa Akademia Techniczna
prof. dr hab. Czesław JARECKI – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Antoni F. KOMOROWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr dr hab. Grzegorz KRASNODEBSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Jerzy KUPIŃSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr dr hab. Krzysztof LIGĘZA – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Jarosław MICHALAK – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Krzysztof FICOŃ – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Bartłomiej PAŃCZEK – Akademia Marynarki Wojennej
kadm. prof. dr hab. Tomasz SZUBRYCHT – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr dr hab. Jarosław TESKA – Akademia Marynarki Wojennej

Recenzenci

dr Jennet ARSHIMOWA – NEW HSE
dr Jerzy BIELEC – Polskie Towarzystwo Ergonomiczne
dr Agnieszka FALBA – Areszt Śledczy w Gdańsku
dr inż. Marlena GAŚSIOR-GŁOGOWSKA – Politechnika Wrocławska
dr Piotr LIZAKOWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
dr Edyta ŁOŃSKA – Akademia Marynarki Wojennej
dr inż. Krzysztof REDLARSKI – Politechnika Gdańska
dr Grażyna Różańska – Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku
dr Dariusz SKALSKI – Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku
mgr Klaudia SKIELNIK – Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

Kontakt do zespołu redakcyjnego

mgr Iwona DUDZIUK, e-mail: iwonadudziuk7@gmail.com
mgr Małgorzata KOCHAŃSKA, e-mail: malgorzata.kochanska@seka.pl
mgr inż. Tomasz PŁUCIENNIK, e-mail: tomasz.pluciennik2@wp.pl
pfb@amw.gdynia.pl

Opracowanie graficzne:

Beata Króliczak-Zajko
Machina Druku

Skład i łamanie:

Karol Cyranowicz

Druk:

Machina Druku
www.machinadruku.pl

Wydawca:

Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich
AKADEMIA MARYNARKI WOJENNEJ
81-127, Gdynia, ul. inż. Śmidowicza 69
<http://www.wdiom.amw.gdynia.pl/pomorskie-forum-bezpieczenstwa/>

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część, jak i całość zaprezentowanego opracowania, nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiejkolwiek formie i w jakikolwiek sposób, w tym także elektroniczny lub mechaniczny, na wszelkich polach eksploatacji, włącznie z szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, obejmującym także zamieszczanie w Internecie – bez pisemnej zgody autorów. Jakikolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody autorów jest zabronione pod groźbą konsekwencji prawnych.

ISSN: 2543-6392

spis treści

Drodzy Czytelnicy	4
100 lat Ligi Polskiej	5
Rok 2019, rokiem Ligi Morskiej i Rzecznej	7
Cezary Pawlak Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew	9
Marcin Wysocki Wyzwania dla bezpieczeństwa państwa wynikające z zachodzących zmian demograficznych w Polsce w XXI wieku <i>Challenges for the security of the state resulting from the ongoing demographic changes in Poland in the 21st century</i>	15
Marika Sokół Zwalczanie handlu ludźmi w świetle rozwiązań instytucjonalno-prawnych Unii Europejskiej na przełomie XX i XXI wieku <i>Combating human trafficking in the light of institutional and legal solutions of the European Union at the turn of the 20th and 21st centuries</i>	25
Michał Zblewski, Jolanta Marszałek Wyzwania dla bezpieczeństwa społeczno-gospodarczego w kontekście migracji siły roboczej <i>Challenges for social and economic security in the context of the migration of the manpower</i>	39
Klaudia Skelnik, Jarosław Zych Krytyczność infrastruktury ważnej dla bezpieczeństwa państwa w kontekście przestrzeni cybernetycznej	45
Zdzisław Długosz Bezpieczeństwo prawne transferu wiedzy. Umowa o poufności	51
Zdzisław Długosz Zdeterminowany bezpieczeństwem transferu wiedzy cywilizacji kosmicznej rozwój sektora technologii kosmicznych	61

spis treści

Tomasz Płuciennik

**Współczesna polska granica wschodnia
w świetle prawa międzynarodowego**

81

Dariusz Skalski, Małgorzata Kochańska, Natalia Nesterchuk, Igor Grygus
**Zadania administracji rządowej w celu zapewnienia
bezpieczeństwa zdrowotnego**

91

Małgorzata Mazur-Czajka

**Generał Stanisław Władysław Maczek: od dowódcy do patrioty –
na podstawie książki *Od podwody do czołga:
wspomnienia wojenne 1918–1945***

97

Klaudia Skelnik, Dagmara Arcikiewicz

Bezpieczeństwo polskiej cyberprzestrzeni
Security of polish cyberspace

105



Drodzy Czytelnicy!

W tym roku obchodzimy rocznicę naszej niepodległości. To już sto lat, jak po rozbiorach Polska znów znalazła się na mapach Europy. Zdarzenie to powinno być, i chyba jest dla wszystkich Polaków, powodem do dumy. Znów staliśmy się podmiotem polityki międzynarodowej. Znów nasz głos jest i musi być słyszany na świecie. Nikt tak jak Polacy, nie poznał uczucia upokorzenia i bezsilności, która dławiała każde gardło, kiedy utraciliśmy państwowość. Gorzki był smak porażki dumnego narodu, posiadającego tak bogatą historię. Dziś każdy zdaje sobie z tego sprawę, że do podobnej sytuacji nigdy nie może dojść. Jesteśmy za to odpowiedzialni, bez względu na okoliczności, bez względu na poglądy czy przynależność partyjną. Polska to nie tylko nazwa na mapie. To także ludzie – ten kraj kochający – patrioci, postrzegający patriotyzm nie jako tatuaż na ciele, ale jako pracę i naukę dla niej.

Ciekawe, co przyniesie nam następne 100 lat niepodległości? Czy nasi następcy będą z nas tak dumni, jak my jesteśmy dumni z naszych poprzedników? Czy temu sprostamy?

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, cały Zespół Redakcyjny pragnie życzyć naszym Czytelnikom:

Zdrowych, Spokojnych i Wesółych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego 2019 roku.



<http://www.wdiom.amw.gdynia.pl/pomorskie-forum-bezpieczenstwa/>



<https://www.facebook.com/bezpieczenstwoformacjimundurowych>

100 lat Ligi Morskiej

Fragmety wystąpienia Prezesa Ligi Morskiej i Rzeczej kpt. ż. w. dra inż. Andrzeja Królikowskiego wygłoszonego w czasie uroczystego spotkania z okazji setnego jubileuszu powstania tej organizacji.

„... spróbujmy zbilansować to pierwsze stulecie. Czy pozostał trwały ślad działalności ludzi, którzy w tym 1918 roku zainicjowali oryginalny projekt związania rozwoju i dobrobytu Polski z morzem? Czy powołując Stowarzyszenie Pracowników na polu rozwoju żegluga „Bandera Polska”, jeszcze przed mityczną datą 11 listopada 1918 roku, wiedzieli, co czynią, i czy starczyło im determinacji, by ta biało-czerwona bandera przestała mieć symboliczne jedynie znaczenie?

... przewodził Stowarzyszeniu admirał Kazimierz Porębski, wśród grona założycieli znajdujemy m.in. inżynierów Tadeusza Wendę, Antoniego Garnuszewskiego, admirała Michała Borowskiego czy pułkownika marynarki Bogumiła Nawotnego. Temu ostatniemu Józef Piłsudski wkrótce powierzy misję organizowania Marynarki Polskiej, Wenda dwa lata później rozpocznie projektowanie gdyńskiego portu, Garnuszewski zostanie organizatorem i dyrektorem pierwszej Szkoły Morskiej w Tczewie, admirał Borkowski zabiegał o interesy Polski w Wolnym Mieście Gdańsku.

Sam Kazimierz Porębski przejmie wkrótce od Nowotnego kierowanie aktywnością morską odrodzonego państwa, tworząc i koordynując polską politykę w tym zakresie. Wszyscy pozostaną wierni swemu powołaniu, za jakie uważali popularyzowanie idei, którą streścić można za Stanisławem Staszicem hasłem/zawołaniem: **Trzymajmy się morza!** Hasłem do dzisiaj stanowiącym motto Ligi Morskiej i Rzeczej.

Na morzu najbardziej rozpoznawalnymi symbolami są koło sterowe i kotwica. Oba nierozdzielnie łączą się z Ligą. Koło sterowe to symbol wybranego kursu, celu, do którego zdążamy, kotwica, w którą często wpisywany jest emblemat Ligi, to symbol nadziei, ale i twardego trzymania się wyznaczonej pozycji, symbol wierności przyjętym ideom.

Obok postaci ojców założycieli Bandery Polskiej – fundamentu, na którym powstała Liga Morska – musimy pamiętać o... generale **Mariuszu Zaruskim** – ułanie i żeglarzu. Gorący patriota i wielki orędownik wychowania morskogo młodych Polaków. Dowodził harcercskim szkunerem „Zawisza Czarny” w podróży szkoleniowych po wodach Bałtyku, był inicjatorem budowy serii żaglowców mających stworzyć flotyllę szkoleniową Ligi Morskiej. Powstał tylko pierwszy z planowanych jachtów.

Pod polską banderę wszedł dopiero po II wojnie światowej, szczęśliwie zachowany do dzisiaj nosi Jego imię... – Generał Zaruski to obecnie flagowy żaglowiec Gdańska.

Eugeniusz Kwiatkowski – legionista, minister, wicepremier, uważany za głównego ojca wielkiego sukcesu II Rzeczypospolitej, jakim była Gdynia. Gdy 13 lipca 1930 roku podnosił banderę na szkolnym „Darze Pomorza”, wpisał w księdze pamiątkowej: **„Polska bez własnego wybrzeża morskiego i bez własnej floty nie będzie nigdy ani zjednoczona, ani niepodległa, ani samodzielna gospodarczo i politycznie, ani szanowana w wielkiej rodzinie państw i narodów, ani zdolna do zabezpieczenia warunków bytu pracy, postępu i dobrobytu swym obywatelom. [...] Musimy sobie powiedzieć – z tym wybrzeżem wiąże się życie Polski, a bez niego śmierć Polski. Przez całą Polskę musi pójść zrozumienie, że tu tkwi podstawa rozwoju państwa polskiego, że tu się ono zaczyna i tu się kończy”.**

To cytaty, który także dzisiaj możemy przyjąć jako wyznacznik naszego ligowego kursu ... – godła Ligi i staszicowskiego **„Tak trzymać”.**

Biało-czerwone barwy, dobro Polski zawsze stanowiły priorytet we wszystkich inicjatywach podejmowanych przez działaczy Ligi Morskiej. To Liga Morska w sposób najpełniejszy sprawiła, że opiewany przez Stefana Żeromskiego **Wiatr od morza** stał się wyznacznikiem państwowej racji stanu w całej II Rzeczypospolitej. Od egzotycznych Kresów Wschodnich przez centralną Polskę po nadwiślańskie Pomorze, gdzie w Toruniu i Tczewie rosły kadry morskie odrodzonej Rzeczypospolitej. Wszędzie tam prężnie działały koła Ligi Morskiej. Wszędzie tam idea Polski morskiej łączyła lokalne społeczności. Rodziły się inicjatywy wspierające wyjście na Bałtyk, a poprzez nasze morze w świat szeroki. To dzięki Lidze Morskiej, tak szeroki rezonans inicjatyw, takich jak Fundusz Floty Narodowej, Fundusz budowy łodzi podwodnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego czy Fundusz Obrony Morskiej co w efekcie pozwoliło zbudować m.in. słynny okręt podwodny PRP „Orzeł” czy sfinansować zakup fregaty „Dar Pomorza”. ... Organ Ligi Morskiej, miesięcznik „Morze” w szczytowym okresie wychodził w nakładzie 250 tysięcy egzemplarzy.

Poza sama idea, budzeniem świadomości morskiej, Liga Morska to wymierne efekty – pokazanie młodym obywatelom naszego kraju morza, uczenie jego praw, zaznaczenie pasji do wielkich morskich przestrzeni, magii wiatru grającego w takielunku jachtów, dumy z powiewającej na wietrze narodowej bandery.

*„Mamy rozkaz cię utrzymać...” ... słowa mocno osadzone w heroicznej polskiej tradycji wysiłku niepodległościowego, honoru, dla którego nie ma ceny. Miała budzić dumę z budowanej od podstaw Marynarki Wojennej. Ludzi, którzy w czasie najtrudniejszej, wojennej próby zapisywali **Wielkie dni małej floty**. W jakże odmienniej, korzystniejszej sytuacji geopolitycznej znajdują się ich spadkobiercy – marynarze służący we flocie stanowiącej element najpotężniejszego sojuszu militarnego – Paktu Północnoatlantyckiego. I jakim paradoksem jest w tej sytuacji głęboki kryzys, jaki dotyka nasza Marynarkę Wojenną. ... wejście do służby niszczyciela min ORP „Kormoran”... nie czyni systemowego rozwiązania, które sprawi, że „Mamy rozkaz cię utrzymać...” nie będzie wezwaniem do heroicznego „...albo na dzień z honorem lec”. I w tym miejscu widzę wciąż aktualną misję Ligi Morskiej. Budzenie świadomości – jak wtedy gdy budowaliśmy swoją suwerenną państwowość.*

Czy zatem Liga Morska i Rzeczna jest potrzebna? Jeśli morze, które, jak głosi popularny slogan, „ma żywić i bogacić” to trzeba uznać, że jest to pytanie retoryczne. Właśnie teraz, gdy tak mocno akcentuje się plany związane z przemysłem stoczniowym, portami, wyjściem szerokim frontem na oceany. Naszym marzeniem jest, by te idee przybrały materialny, wymierny kształt. Z pewnością społeczna aktywność może tylko pomóc.

*Wszelkie inicjatywy podejmowane przez ludzi Ligi – Młodzież na Morzu, Złoty Jungów, Flis wiślany, odrzański i notecki, praca z nauczycielami tworzącymi swoisty pas transmisyjny docierający do tych na których najbardziej nam zależy – ludzi młodych może sprawić, że poczują ten wymieniany ...**Wiatr od morza**.*

*... ligowym „ambasadorem” kultury morskiej i rzecznej oraz patriotyzmu jest Reprezentacyjna Orkiestra LMiR pod dyrekcją komandora **Józefa Kowalewskiego**. ... podczas II Kongresu Kultury Morskiej w Gdańsku, podjęto uchwałę o odtworzeniu stowarzyszenia Liga Morska. W dniach 24–25 października 1981 roku w Gdyni podczas Walnego Zjazdu Delegatów podjęto uchwałę o reaktywowaniu Ligi*

*Morskiej. Prezesem Zarządu Głównego został wybrany **dr Przemysław Smolarek**, dyrektor Centralnego Muzeum Morskiego. Siedzibą ZG Stowarzyszenia został Gdańsk. Rozpoczęto odbudowę struktur Stowarzyszenia oraz aktywną promocję spraw morskich i rzecznych. W latach 1982–1986 funkcję Prezesa pełnił **konradmirał Henryk Pietraszkiewicz**, Zastępca Dowódcy Marynarki Wojennej. W latach 1986–1990 funkcję Prezesa ZG pełnił **Adam Nowotnik**, kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej, w latach 1990–2007 funkcję prezesa pełnił **Bronisław Komorowski**. W 1999 roku przywrócona została nazwa stowarzyszenia Liga Morska i Rzeczna.*

Koło. Symbol jedności i harmonii. Koło sterowe i kapitańska ręka to symbol bezpieczeństwa, stabilizacji i porządku. Wierzę, że nasze wspólne wysiłki oraz przede wszystkim, edukacja i nauka dzieci i młodzieży, dadzą wymierne korzyści nam wszystkim. Pragniemy w dalszym ciągu kontynuować dzieło naszych Poprzedników, mając wpływ na to, co dzieje się w kraju. Chcemy być eksperckim głosem w dyskusji, pragniemy dawać świadectwo nierozłączności Polski z morzem. Liga chce jednoczyć wszystkich w obszarze budowania i wypracowywania nowych rozwiązań. Pragniemy swoją stuletnią historię przekuć w dzieło kształtowania nowej rzeczywistości.

Zapewniam, iż doceniam wszelkie podejmowane przez Was inicjatywy. Cieszy mnie, jak podejmujecie działanie, owocujące uśmiechem na twarzy dzieci, które po zdobytym trofeum odwdzięczą się Wam czymś więcej niż uściskiem dłoni, a mianowicie kontynuacją dzieła, które zostało zapoczątkowane w 198 roku.

*Drogie Koleżanki i Koledzy. Tak samo jak Wy wierzę w potęgę wspólnego działania. Dziękuję, że jesteście z nami. **Trzymajmy się morza**”.*

W uznaniu osiągnięć i wplywu Stowarzyszenia na rzecz promocji morza Senat Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 12 grudnia 2018 roku ustanowił w drodze uchwały „Rok 2019 Rokiem Ligi Morskiej i Rzecznej”.

UCHWAŁA

SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 12 grudnia 2018 r.

o ustanowieniu roku 2019 Rokiem Ligi Morskiej i Rzecznej

1 października 1918 roku powołano w Warszawie Stowarzyszenie Pracowników na Polu Rozwoju Żeglugi „Bandera Polska”. Stowarzyszenie w 1924 roku przyjęło nazwę „Liga Morska i Rzeczna”, do której powróciło w 1999 roku.

Liga od stu lat konsekwentnie skupia się na sprawach morskich i rzecznych, na promowaniu rozwoju gospodarki morskiej, żeglugi śródlądowej, turystyki wodnej i bezpieczeństwa powodziowego. Dba o rozwijanie świadomości morskiej polskiego społeczeństwa, umacnianie polskiego patriotyzmu i podtrzymywanie tradycji narodowych. Wiele uwagi poświęca młodzieży, m.in. organizując flisy (spływy) rzeczne i konkursy pod hasłem „Młodzież na morzu”. Działacze Ligi uczestniczyli i uczestniczą w wielu gremiach społecznych na rzecz wykorzystania walorów wodnych Polski, w tym m.in. w Parlamentarnym Zespole do spraw Rozwoju Dróg Wodnych.

Działania Ligi miały duży wpływ na podjęcie w 1922 roku decyzji o budowie portu handlowego w Gdyni. W środowisku Ligi rodziły się projekty portów w Tczewie, w Warszawie na Pradze i Saskiej Kępie; regulacji Wisły i tworzenia drogi wodnej Bałtyk – Morze Czarne. Hasło Ligi z 1930 roku brzmiało: „Nie ma Polski bez morza i nie ma morza bez floty wojennej”.

Działacze Ligi pełnili ważne funkcje w wielu sferach życia związanych z żeglugą. Wśród nich byli budowniczości portu w Gdyni, nauczyciele i dyrektorzy szkół morskich, dowódcy Marynarki Wojennej. Członkowie Ligi m.in. zainicjowali zbiórkę pieniędzy na Fundusz Obrony Morskiej i budowę okrętu podwodnego im. marszałka Józefa Piłsudskiego. W 1939 roku, licząc 992 789 członków, Liga była jedną z największych polskich organizacji społecznych. Oddziały Ligi istniały w USA, Ameryce Południowej, Francji, Litwie – niektóre działają do dziś.

100 lat
Ligi Morskiej

związani byli m.in.: marszałek Józef
Ignacy Mościcki i Stanisław
derewski, wicepremier Eugeniusz
ewski, wiceadmirał Jerzy Świrski,
ral Kazimierz Sosnkowski, generał
yni Julian Rummel, pisarz Stefan

na swoje szeregi. Niestety, w 1953
a, a niektórzy działacze swoją

roku, ale wzmoczona działalność
ku. Liga jest m.in. inicjatorem
wodnych w Polsce, a memoriał
ni i rozwoju wodnych sektorów
żny ze strategią rozwoju żeglugi
ad Rzeczypospolitej Polskiej.

kreślić słowami Eugeniusza
27 roku podczas uroczystości
e realizuje nowych koncepcji,
ry nie walczy i nie zwycięża

W setną rocznicę powołania stowarzyszenia, które rozpoczęło stuletni
okres działalności Ligi Morskiej i Rzecznej, Senat Rzeczypospolitej Polskiej
ogłasza rok 2019 Rokiem Ligi Morskiej i Rzecznej.
Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej
Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław Karczewski
Stanisław KARCZEWSKI



ppłk mgr inż. Cezary Pawlak

Centrum Doktryn i Szkolenia SZ
Doktorant Akademii Marynarki Wojennej

Gatunek ludzki źle znosi duże dawki rzeczywistości
T. S. Eliot

Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew

Streszczenie: W 2008 roku liczba mieszkańców miast przekroczyła 50% ogółu ludności Ziemi. Wyniki badań przeprowadzonych przez ONZ wskazują, że w trakcie życia kolejnego pokolenia liczba ludności w miastach może zwiększyć się nawet o ok. 3 mld. mieszkańców.

W związku z tym środowisko miejskie zaczyna być postrzegane przez wielu analityków jako główny obszar niepokoju społecznych, buntów oraz prowadzenia konfliktów zbrojnych. Powstawanie coraz większej ilości tzw. megamiast¹, które zamieszkują społeczeństwa zróżnicowane pod względem kultury, wyznania i pochodzenia narodowościowego, niesie ze sobą niespotykane wcześniej zagrożenia, m.in. konflikty na tle religijnym, rasowym lub narodowościowym. Wpisuje się to w nowy charakter zagrożeń, tj. działań hybrydowych. Autor w artykule wskazuje na rosnący problem zapewnienia bezpieczeństwa publicznego w wielkich aglomeracjach miejskich. Dodatkowo na przykładzie obecnych konfliktów wskazuje przyszłą możliwą rolę armii, w tym obrony terytorialnej, jak i potrzeby nowych rozwiązań strukturalnych, taktycznych, a także nowych zdolności.

Abstract: In 2008, the number of urban residents exceeded 50% of the total population of the Earth. The results of research conducted by the UN indicate that during the life of the next generation, the number of urban population may increase by up to approx. 3 billion residents.

Therefore, the urban environment is beginning to be perceived by many analysts as the main area of social unrest, rebellion and conducting armed conflicts. The formation of an increasing number of so-called mega cities that inhabit diverse societies in terms of culture, religion

¹ Megamiastami określa się aglomeracje miejskie, w których populacja ludności przekracza 10 mln mieszkańców. Zob. P. Korceli, *Megamiasta*, Warszawa 2008, s. 4.

and ethnicity bring with them unprecedented threats - including conflicts on a religious or national basis. This fits in with the new nature of threats, ie. hybrid activities. The author in the article points to the growing problem of ensuring public safety in large urban agglomerations. Additionally, on the example of current conflicts, she indicates the future possible role of the army in this territorial defense as well as the need for new structural, tactical and new capabilities.

Słowa kluczowe: megamiasta, odporność państwa, bezpieczeństwo, aktor niepaństwowy, działania hybrydowe, wojna w terenie zurbanizowanym,

Keywords: mega city, state resilience, security, non-state actor, hybrid activities, war in urbanized areas,

Wstęp

Wielu ekspertów polemologii zadaje sobie od wieków te same pytania. Jak będą wyglądać przyszłe konflikty zbrojne? Czemu i komu przyszła armia będzie musiała stawić czoła? Jak będzie wyglądać przyszłe pole bitwy? Rozwój technologii zawsze zmieniał konflikty, a i one były jego siłą napędową. W XXI wieku mamy do czynienia z nowym zjawiskiem, przede wszystkim z ogromną przepaścią cywilizacyjną i kulturową pomiędzy północą, a południem naszego globu przy skrajnym humanizmie i skrajnych poglądach pacyfistycznych krajów rozwiniętych. Sytuacja ekonomiczna, zmiany klimatyczne, walki plemienne i religijne oraz dewastacja środowiska wymusza imigracje na niespotykaną dotąd skalę, ludzi zdeterminowanych oraz bezwzględnych, zaprawionych w bojach, w których nie obowiązują żadne reguły, a na pewno nie prawo międzynarodowe konfliktów zbrojnych. Znajdują oni schronienie w aglomeracjach miejskich zwanych miejską dżunglą, budując

swoje enklawy czy getta, narzucając w nich swoje reguły. Dysproporcja, brak integracji, wzrost przestępczości będzie ewoluował w bunty oraz coraz większą ekspansję na kolejne dzielnice, doprowadzi to do konfliktów lub przejścia całych aglomeracji jako scenariusze wyjęte prosto z filmów fantastycznych typu np. ucieczka z Nowego Yorku. Miasta będą również stanowić barierę w klasycznie pojmowanej konwencjonalnej wojnie. Zależać będzie to jednak od liczebności przyszłych armii, przy obecnych trendach profesjonalizacji typowe zdobywanie oraz izolowanie będzie bardzo utrudnione ze względu na liczbę żołnierzy. Na bazie badań i analiz już powstają nowe terminy tzw. wojny punktowej opartej na aglomeracjach miejskich czy wojny manewrowej od punktu (aglomeracji) do punktu. Walki w terenie zurbanizowanym są długotrwałe, a słaby obrońca potrafi przeciwstawić się liczniejszemu i lepiej uzbrojonomu przeciwnikowi. Dobitnie pokazały to walki w Aleppo – Syria; Al-Fallujah, Mosul – Irak. Należy jednak dodać, że obrońcy to w większości zindoktrynowani radykałowie. Rozwój taktyki walki w mieście, odpowiednie struktury oraz zdolności powinny być kluczem do zapewnienia bezpieczeństwa w przyszłości, dotyczy to przede wszystkim nowego rodzaju sił zbrojnych obrony terytorialnej. Zważywszy na trendy nowego rodzaju wojen określanym mianem cywilizacyjnych, rozwój takich zdolności jest nieodzowny.

Aglomeracja miejska jako środowisko prowadzenia przyszłych działań

Liczba mieszkańców miast wciąż rośnie. Wyniki badań przeprowadzonych przez ONZ wskazują, że w okresie 25 lat liczba ludności w miastach może zwiększyć się nawet o ok. 3 mld. W związku z tym środowisko miejskie zaczyna być postrzegane jako główny obszar prowadzenia konfliktów zbrojnych. Powstawanie coraz większej ilości tzw. megamiast, które zamieszkują społeczeństwa zróżnicowane pod względem kultury, wyznania i pochodzenia narodowościowego, niesie ze sobą niespotykane wcześniej zagrożenia – m.in. konflikty na tle religijnym, rasowym lub narodowościowym. Środowisko megamiasta jest również dogodnym miejscem do rozwoju organizacji przestępczych i terrorystycznych, te natomiast mogą stanowić dogodną bazę do prowadzenia różnorodnych działań, zwłaszcza hybrydowych. Działania hybrydowe oddziałują na wszystkie lub wybrane obszary PEMSII² z niejednorodną intensywnością oraz w różnym przedziale czasu, często w granicach obowiązującego prawa, zwłaszcza w początkowej fazie³. Ich wzajemne relacje, przenikanie do kolejnych obszarów oraz powodowanie eskalacji zagrożeń jako zespół przyczy-

² Segmentacja otoczenia na obszary Polityczny, Ekonomiczny, Militarny, Społeczny, informacyjny, Infrastruktury

³ A. Dępczak, C. Pawlak, J. Keplin, *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, Zeszyt Naukowy AON 2015, nr 2, s. 47.

nowo-skutkowy⁴. Przypomnijmy, że działania hybrydowe to działania mające na celu osiągnięcie celów politycznych i strategicznych z możliwością utrzymania dotychczasowych stosunków gospodarczych i/lub dyplomatycznych. Działania te prowadzone są przez podmioty państwowe i/lub niepaństwowe w sposób zaplanowany i skoordynowany oraz łączą różne środki wywierania nacisku i uzależniania od potencjalnego agresora. Mogą być one prowadzone w środowisku politycznym, ekonomicznym, militarnym i społecznym, w tym mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych⁵. Skala zagrożenia może być na tyle duża, że władze samorządowe i służby porządkowe nie będą w stanie poradzić sobie z usuwaniem skutków lub narastających żądań, jak również nie będą posiadały odpowiednich sił i środków do zapobiegania działaniom o charakterze terrorystycznym. W takiej sytuacji do działania będą musiały przystąpić siły zbrojne.

O powyższych problemach traktuje *NATO Urbanisation Conceptual Study*⁶, który to dokument w sposób skondensowany przedstawia wyniki prac prowadzonych w ramach *NATO Urbanisation Project – 2035*, definiuje nowe zagrożenia w środowisku bezpieczeństwa związane z rozwojem miast, z rozwojem technologii, określa też, które zdolności obronne sił zbrojnych należy rozwijać i w jaki sposób, aby przygotować się do skutecznego działania w wyżej opisanych warunkach⁷.

Charakterystyka obszarów miejskich

Próbując uzmysłowić sobie wyjątkowość obszaru miejskiego jako środowiska prowadzenia działań, należy zdać sobie sprawę przede wszystkim z jego wielowymiarowości i nieprzewidywalności, ale również z wielu podsystemów, takich jak występujące w społeczeństwie różnorodne powiązania i zależności socjalne, kulturowe, religijne, ekonomiczne, informacyjne itd.

Podsystem fizyczny to teren z jego naturalnym ukształtowaniem, nasycony elementami infrastruktury wielowymiarowej (ponieważ miejscem prowadzenia działań, niekoniecznie bojowych, mogą być zarówno dachy wysokościowców, jak i tunele metra, podziemia budynków, ich wnętrza, otwarte przestrzenie parków miejskich, wąskie ulice itp.).

Podsystem społeczny składa się z pojedynczych osób, mniejszych i większych grup lub całych społeczności. Te elementy składowe przenikają się wzajemnie, oddziałują na siebie, ulegają różnym wpływom z zewnątrz, są uwi-

⁴ Ibidem, s. 47.

⁵ Ibidem, s. 52.

⁶ Na podstawie *NATO Urbanisation Conceptual Study* – dokumentu będącego efektem dotychczasowych prac w ramach projektu *NATO Urbanisation Project* prowadzonego przez ACT na zlecenie Komitetu Wojskowego NATO. Dokument opisuje tendencje procesów urbanizacyjnych, ich skutki oraz wpływ na środowisko bezpieczeństwa (powstawanie nowych rodzajów zagrożeń) oraz na warunki prowadzenia działań bojowych w obszarze zurbanizowanym – w perspektywie roku 2035.

⁷ K. Brzozowski, *Działania w terenie zurbanizowanym na podstawie przeprowadzonego eksperymentu*, Biuletyn CDiSZ 2017, nr 1, s. 29.

klane w różne wzajemne zależności (np. zawodowe, biznesowe, ideologiczne, religijne, rasowe, rodzinne, polityczne). Jest to podsystem, który wciąż ewoluuje i jest trudny do scharakteryzowania. Dostrzega się również pewien trend „secesyjny” polegający na tym, że społeczeństwa megamiast, dzięki znacznemu stopniowi na pozór samowystarczalności i wyizolowania, w naturalny sposób stają się coraz bardziej niezależne od władz kraju. Dotyczy to jedynie spraw związanych z biznesem. Nie myśląc o całkowitym zaopatrzeniu w surowce do produkcji czy żywności dla mieszkańców. Posiadają własną władzę, służby, system ochrony, komunikację, system edukacji, a często dążą do własnego systemu prawa. W związku z tym władzom krajowym będzie coraz trudniej monitorować np. wszelkie niepokojące zjawiska społeczne zachodzące w megamiastach.

NATO *Urbanisation Conceptual Study* identyfikuje nowe rodzaje zdolności i nowe techniki działania potencjalnego przeciwnika operującego w terenie zurbanizowanym:

- prowadzenie działań przez formacje nieposiadające wyodrębnionego organu dowodzenia lub dowodzone na odległość (co pozwala zmniejszyć zapotrzebowanie na dowódców wyższego szczebla przy jednoczesnym zachowaniu zdolności działania w wielu miejscach jednocześnie);
- możliwość przeniesienia działań nieregularnych z obszaru lądowego na obszary morskie, przestrzeń powietrzną i cyberprzestrzeń. Postęp ten wynika z uzyskiwania przez przeciwnika „nieregularnego”, coraz większego dostępu do nowoczesnych technologii, przekładającego się np. na wykorzystywanie małych dronów, korzystanie z technik hakerskich w celu przeniknięcia do informatycznych systemów wspomagania dowodzenia itp.;
- Anti-Access/Area Denial (A2/AD) – przewiduje się, że szybki rozwój zaawansowanych technologii umożliwi przeciwnikowi wnikanie do stref zakazanych i przenikanie przez różnego typu bariery zakazu dostępu. Dzięki temu np. nieduża organizacja (grupa przestępcza, bojówka) zaangażowana w konflikt będzie mogła osiągnąć podobne efekty działania jak całe państwo będące stroną konfliktu⁸.

Przewidywane charakterystyczne cechy działania potencjalnego przeciwnika w terenie zurbanizowanym

Działania hybrydowe. Niewielkie organizacje (grupa przestępcza, bojówka), będące stroną konfliktu, będą mogły posiadać niektóre zdolności rozwinięte do poziomu podobnego jak państwo, przeciwko któremu będą prowadzić swoje działania. Część ich personelu będzie mogła stanowić etatowy personel wyodrębnionych sił na po dobrej hierarchii i podporządkowania etatowych sił zbrojnych. Hybrydowość działań będzie również opierać się na zależnościach i wspólnych działaniach grup mo-

tywowanych politycznie, grup kryminalnych, ugrupowań konspiracyjnych. Przyszły teatr działań w mieście cechować się będzie dużą asymetrycznością z strony tzw. wojsk narodowo-sojuszniczych i bezwzględnością przeciwnika.

Rola sił zbrojnych w konfliktach miejskich. Armia już od ponad dwudziestu lat przejmuje role policyjne, zaprowadzając porządek lub realizując działania stabilizacyjne.

Efekt hybrydy. Zagrożenie uznane przez siły narodowe lub sojuszu za zlikwidowane na danym obszarze będą natychmiast pojawiać się w innym miejscu lub ponownie w tym samym, ale w innej, zmienionej formie.

Modularność. Przeciwnik w przyszłości prawdopodobnie będzie demonstrował zdolność sprawnej wymiany lub reorganizowania elementów swoich sił zbrojnych, systemów uzbrojenia i innych komponentów, a także do szybkiego rozdrabniania ich lub składania w większe struktury w razie potrzeby⁹.

Siły zbrojne (przeciwnika nieregularnego) niskorozwinięte w aglomeracjach miejskich będą źle wyposażone, posiadając ok. 10% personelu wyposażonego w sprzęt i uzbrojenie o wysokim stopniu zaawansowania technologicznego¹⁰, zdolne do przeprowadzenia precyzyjnego ataku na wybrane cele¹¹ lub wcale go nieposiadające co jest jeszcze bardziej groźne i będzie jak to nazwał¹² czeski minister Milos Zeman „super holocaustem”.

Walki w terenie zurbanizowanym cechuje duża asymetria potencjału stron walczących.

Zagrożenia asymetryczne cechują się dynamiką i nielinowością, brakiem jakichkolwiek ograniczeń i reguł działania¹³. Zagrożenia asymetryczne oznaczają odmienność metod działania i sposobów realizacji celów oraz dysproporcje potencjałów (zwłaszcza militarnych) stron układu, którzy należą do różnych kategorii uczestników stosunków międzynarodowych, wśród których wyróżniono podmioty państwowe i pozapaństwowe, trans- lub subnarodowe¹⁴.

⁹ Ibidem.

¹⁰ S. Gebert, *Druga Wojna Libańska była porażką*, <http://wyborcza.pl/1,75399,4884718.html>, wojna Libańska 2006, publikacja 30.1.2008 [dostęp 16.11.2018].

¹¹ Obrona narodowa-doświadczenia z wojny Izraela z Hezbollahem z 2006 roku <https://wolna-polska.pl/wiadomosci/obrona-narodowa-doswiadczenia-z-wojny-izraela-z-hezbollahem-z-2006-roku-25-2012-07> [dostęp 16.11.2018].

¹² T. Durden, *Czech Government Fears Muslim, Super-Holocaust, Urges Citizens To Shoot Them Yourselves*, <https://www.zerohedge.com/news/2017-01-07/czech-government-fears-muslim-super-holocaust-urges-citizens-shoot-them-yourselves>, publikacja 01.07.2017 [dostęp 16.11.2018].

¹³ R. Steele, *New craft of the intelligence: achieving asymmetric advantage in the face of nontraditional Threats*, US Army War College, Carlisle 2002, s. 56.

¹⁴ D. Carte, *Asymmetric Warfare and the Use of Special Operation Forces in North American Law Enforcement*, Canadian Military Journal 2001, t. 2, nr 4, s. 23–27.

⁸ Na podstawie NATO *Urbanization Conceptual Study*.

Zdobycze technologii jako przeciwwaga w walce asymetrycznej

Drony. Duże możliwości komercyjnych, nieuzbrojonych dronów dostępnych na rynku sprawiają, że mogą być one wykorzystane przez przeciwnika do pozyskiwania informacji lub mogą zostać metoda chałupniczą dozbrojone i użyte do bezpośredniej walki.

Taktyka walki wspomagana technologicznie. Modułowe grupy bojowe, współpracując ze sobą, będą w stanie opanować wybrany cel dzięki zastosowaniu różnorodnych technik działania. Mimo rozdrobnienia i małej siły bojowej pojedynczych grup, będą one w stanie połączyć wysiłki i wykorzystać jednocześnie różne sposoby i nowoczesne środki walki do wykonania zmasowanego ataku i spowodowania ogromnych zniszczeń.

Zwiększenie wydajności (możliwości psychofizycznych) człowieka. Dzięki rozwojowi w dziedzinie medycyny przeciwnik może wykorzystywać środki farmaceutyczne do zwiększenia fizycznych i psychicznych możliwości człowieka, co pozwoli na jego funkcjonowanie w warunkach długotrwałego wysiłku i braku snu.

Nakładanie się działań cybernetycznych i kinetycznych. Działanie grup cybernetycznych w celu stworzenia dogodnych warunków do przeprowadzenia działań kinetycznych, np. poprzez aranżowanie różnorodnych incydentów (awarie sieci energetycznej, zakłócenia w komunikacji miejskiej itp.)¹⁵.

Zagrożenia w terenie zurbanizowanym

Zaawansowane systemy IED. Improwizowane ładunki wybuchowe mogą do roku 2035 stać się głównym narzędziem prowadzenia działań nieregularnych w mieście ze względu na ich dużą skuteczność i łatwość użycia. Rozwój technologii pozwoli nie tylko na miniaturyzację ładunków i możliwość sporządzania ich w warunkach domowych, ale również zwiększą się możliwości ukrywania ich, maskowania i dostarczania składników do ich konstrukcji.

Zagrożenia przemysłowe. Różnorodne katastrofy i wypadki przemysłowe, awarie elektrowni jądrowych lub innych instalacji zawierających niebezpieczne substancje, rozległe pożary wywołane przez konflikt zbrojny w środowisku miejskim będą równie groźne jak użycie broni masowego rażenia ABC.

Walka elektroniczna. Rozwój technologii pociągnie za sobą miniaturyzację oraz łatwe rozprzestrzenianie się nadajników zakłóceń sygnału GPS oraz innych elementów, które będą miały negatywny wpływ na zdolności w zakresie *targetingu*, w tym wykorzystania broni precyzyjnej, co spowoduje zmniejszenie możliwości ograniczania strat wśród ludności cywilnej i niszczenia celów niewojskowych przez siły koalicji.

Dodatkowo w terenie zurbanizowanym można się spodziewać:

- utrudnionego manewru poprzez zniszczenia blokujące drogi i ulice,
- ograniczenie pola obserwacji,
- utrudnienia z utrzymaniem łączności,
- duże straty w środkach opancerzonych,
- braku orientacji w terenie,
- możliwość odcięcia i izolacji.

Wojska walczące w mieście będą uczestniczyć w działaniach w różnym tempie i intensywnością. Dlatego powinny mieć zdolności adaptacyjne z lekką logistyką wyposażone w technologicznie zaawansowane systemy rażenia oraz posiadać grupy saperów pozwalające na wykonywanie przejść pomiędzy budynkami oraz usuwać barykady, zawały itp. Dodatkowo być samowystarczalne, zwłaszcza w sytuacji izolacji.

Podsumowanie

Według *NATO Urbanization Conceptual Study* dynamika rozwoju zarówno sztuki wojennej, jak i nowoczesnych technologii, **zmiany urbanistyczne i demograficzne** będą miały bezpośredni wpływ na ewolucję nowych form konfliktów, nie tylko zbrojnych. W tym względzie analizy obecnego i przyszłego środowiska bezpieczeństwa wskazują, że **w przyszłości prawdopodobnie najbardziej wymagającą areną konfliktów i starć zbrojnych będzie teren zurbanizowany**, w równym stopniu wykorzystywany zarówno przez formacje zbrojne, jak i osoby cywilne (uchodźcy, mieszkańcy, przedstawiciele różnego typu organizacji i ugrupowań).

Należy przewidywać zmiany w przyszłym środowisku działania **sił porządkowych oraz sił zbrojnych i ich konsekwencje**, obserwować tendencje rozwoju metod walki potencjalnego przeciwnika, aby w porę rozwijać odpowiednie nowe zdolności do przeciwstawienia się zagrożeniom. Niestety większość ćwiczeń, scenariuszy dotyczy wciąż terenów nizinnych i lesisto-jeziornych gdzie poszczególne strony rozwijają swoje pancerne walki, czyli wciąż tkwimy w okresie II wojny światowej.

„Czy by zrozumieć otaczającą rzeczywistość, musi nastąpić bolesne przebudzenie?”

Cezary Pawlak

BIBLIOGRAFIA

- *Allied Joint Doctrine 01*, wyd. Allied Joint Publication / NATO Luty 2017.
- Banasiak M., *Wojna hybrydowa i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, wyd. Warszawa 2018 Difin SA.
- Balcerowicz B., *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu wojny*, wyd. Scholar, Warszawa 2010.
- Brzozowski K., *Działania w terenie zurbanizowanym na podstawie przeprowadzonego eksperymentu*, Biuletyn CDi SZ 2017, nr 1.
- Carte D., *Asymmetric Warfare and the Use of Special Operation Forces in North American Law Enforcement*, Canadian Military Journal 2001, t. 2, nr 4.

¹⁵ NATO Urbanization Project 2035 – Conceptual Study, <https://www.act.nato.int/urbanisation>, publikacja 11.06.2015 [dostęp 17.11.2018].

- Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, wyd. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.
- Dębczak A., Pawlak C., Keplin J., *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, wyd. Zeszyty Naukowe AON 2015, nr 2/(99).
- Gierasimow W., Новые вызовы требуют переосмысления форм и способов ведения боевых действий.” Военно-Промышленный Курьер, nr 8 (476), 27.02–05.03.2013 r.
- Hoffman F. G., *Hybrid Warfare and Challenges*, Joint Force Quarterly, Nr 52, 2009.
- Pawlak C., Keplin J., *Koncepcji użycia sił zbrojnych w przeciwdziałaniu zagrożeniom hybrydowym*, wyd. CDiS SZ 2017.
- Pawlak C., *Konflikt na wschodzie Ukrainy i aneksja Krymu – standardowym przykładem działań hybrydowych*, wyd. Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2017, vol. 11, nr 1.
- Pawlak C., Cichosz J., *Współczesny terroryzm, narzędziem działań hybrydowych i wyzwaniem dla bezpieczeństwa współczesnego świata*, Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego DSW, wyd. 2018, vol. 12.
- Potulski J., *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*. Instytut Geopolityki, Częstochowa 2010.
- Praca Zbiorowa *Współczesne aspekty prowadzenia działań w terenie zurbanizowanym na poziomie taktycznym*, CDiS SZ, wyd. 2018.
- Steele R., *New craft of the intelligence: achieving asymmetric advantage in the face of non-traditional Threats*, US Army War College, Carlisle 2002.
- *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON wydanie szóste, Warszawa 2008.

Netliteratura

- Durden T., *Czech Government Fears Muslim “Super-Holocaust, Urges Citizens To Shoot Them Yourselves* <https://www.zerohedge.com/news/2017-01-07/czech-government-fears-muslim-super-holocaust-urges-citizens-shoot-them-yourselves> publikacja 01.07.2017 [dostęp 16.11.2018].
- Gebert S., *Druga Wojna Libańska była porażką*, <http://wyborcza.pl/1,75399,4884718.html> wojna Libańska 2006, publikacja 30 stycznia 2008 [dostęp 16.11.2018].
- Gruszczak A., *Hybrydowość Współczesnych Wojen – analiza krytyczna*, www.bbn.gov.pl [dostęp 07.04.2018 r.].
- Jędrych E., *Akademia Finansów i Biznesu Vistula – Warszawa*, file:///C:/Users/Admin/Downloads/Zeszyty-naukowe-44_2015.120-132.pdf24 [dostęp 30.04.2018 r.].
- Messner J., *Wojny buntownicze*, <http://geopolityka.net/leszek-sykulski-wojny-buntownicze-cz-1/> [dostęp 07.04.2018 r.].
- NATO Urbanization Project 2035 - Conceptual Study <https://www.act.nato.int/urbanisation> publikacja 11.06. 2015 [dostęp 17.11.2018 r.].
- Nemeth W. J. "Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare". https://calhoun.nps.edu/bitstream/handle/10945/5865/02Jun_Nemeth.pdf [dostęp 02.05.2018 r.].
- Pawlak C. „Działania hybrydowe wyzwaniem dla bezpieczeństwa NATO oraz Polski” <https://www.youtube.com/watch?v=XxLb82GaeuA> [dostęp 14.11.2018 r.].





■
Marcin Wysocki

Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich,
Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

Wyzwania dla bezpieczeństwa państwa wynikające z zachodzących zmian demograficznych w Polsce w XXI wieku

*Challenges for the security of the state
resulting from the ongoing demographic
changes in Poland in the 21st century*

Streszczenie: Zachodzące zmiany demograficzne w Polsce w XXI wieku są tematem podejmowanych badań naukowych. Zagadnienie podejmowane jest również przez nauki o bezpieczeństwie. Artykuł ma na celu określenie głównych wyzwań politycznych, społecznych i gospodarczych dla bezpieczeństwa państwa wynikających ze zmian struktury ludności. Według autora ich zdefiniowanie jest podstawą do określenia wielowymiarowych zagrożeń i dalszych badań nad możliwościami działań. Artykuł opisuje zarys problemu, ze względu na złożoność i obszerność tematu.

Abstract: The demographic changes in Poland in the 21st century are the subject of scientific research. The issue is also taken up by security sciences. The article aims to identify the main political, social and economic challenges for the security of the state resulting from changes in the population structure. According to the author, their definition is the basis for defining multidimensional threats and further research on the possibilities of actions. The article takes the outline of the problem, due to the complexity and the size of the topic.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo państwa, zmiany demograficzne, wyzwania, bezpieczeństwo demograficzne.

Keywords: state security, demographic changes, challenges, demographic security.

Wstęp

Zmiany demograficzne w XXI wieku są tematem debaty politycznej, medialnej, popularno-naukowej oraz podejmowanych badań naukowych. Zagadnienie podejmowane jest również przez nauki o bezpieczeństwie. Dynamika i zakres zachodzących procesów ludnościowych w XXI wieku jest interesujący, ponieważ wszelkie zmiany ilościowe i jakościowe w strukturze ludności oddziałują na bezpieczeństwo jednostki, społeczeństwa oraz państwa. Artykuł ukazuje główne wyzwania dla bezpieczeństwa państwa polskiego w XXI wieku. Autor analizuje zagadnienie ponieważ zakłada, że zmiany struktury demograficznej populacji zachodzą w kształcie, jaki nie miał jeszcze miejsca w nowożytnej historii naszego kraju. Wobec tego opisał on kwestię postępującego spowolnienia wzrostu populacji, a nawet spadku liczby ludności, które to zjawisko powoduje wieloobszarowe konsekwencje, w tym również dla bezpieczeństwa państwa. Zatem podjętą kwestią jest analiza czynników wpływających na zmiany struktury demograficznej w Polsce i ich wpływ na powstawanie wyzwań dla bezpieczeństwa państwa. Dotychczas zachodzące dynamicznie procesy demograficzne były spowodowane przeważnie przez wojny, epidemie lub klęski żywiołowe. Autor zakłada, że obecne zmiany zachodzą w związku z m.in. zmniejszającym się przyrostem naturalnym, zmieniającym się modelem rodziny oraz emigracją szczególnie młodej ludności. Jednoczesne wydłużanie się średniej długości życia prowadzi do powstania struktury demograficznej społeczeństwa ze zwiększającym się odsetkiem osób w wieku poprodukcyjnym.

W związku z powyższym, autor widzi potrzebę określenia wyzwań, jakie powodują zachodzące zmiany demograficzne. Zakłada, że ich świadomość i zrozumienie w społeczeństwie pozwoli na skuteczne podjęcie szans i redukcję zagrożeń, które mogą powodować postępujące starzenie i możliwe, znaczące zmniejszanie się populacji.

Przemiany, które mają miejsce w strukturze ludnościowej, widoczne będą w obszarze politycznym, społecznym i ekonomicznym, dlatego dotyczą większości aspektów działania państwa i społeczeństwa. Docelowo przy rozpoznawaniu problemu, posłużyć mogą doświadczenia państw europejskich, w których opisywane procesy demograficzne rozpoczęły się wcześniej.

W artykule przedstawiono wybrane problemy demograficzne państwa, w tym przeanalizowano strukturę wieku społeczeństwa i scharakteryzowano przyczyny niskiego poziomu przyrostu naturalnego. Ważne było przy tym ukazanie średniej długości życia, statystyki narodzin, a także mediany wieku społeczeństwa. Poddano analizie dotychczasowe zmiany w strukturze ludności Polski po II wojnie światowej, wyże i niże demograficzne, migrację oraz prognozy populacyjne. Opisane zostały wyzwania w kontekście politycznym, przedstawiono potrzebę dalszych działań w celu rozwoju programów prorodzinnych, remigracyjnych, repatriacyjnych i imigracyjnych państwa. Potrzeba rozwoju instytucji zajmujących się tymi zagadnieniami, a w szczególności zwiększenia ich skuteczności. Podkreślono wielowymiarowy wpływ zmian w społeczeństwie na przyszłość bezpieczeństwa gospodarczego Polski. W aspekcie społecznym, w artykule odniesiono się do zagrożeń będących efektem mniejszej liczby osób w wieku produkcyjnym oraz potrzeby przyjęcia imigrantów, co w większości homogenicznym narodowościowo państwie, jakim jest Polska, może powodować napięcia społeczne.

W artykule autor wziął również pod uwagę własne rozważania uwzględniające doświadczenia historyczne Polski, uwarunkowania kulturowo-społeczne, a także dotychczasową sytuację gospodarczą, społeczną, polityczną.

Zachodzące zmiany demograficzne w Polsce

Zmniejszenie się liczby mieszkańców Polski w wyniku II wojny światowej z 35,1 mln osób w sierpniu 1939 roku, do 23,9 mln w 1946 roku spowodowane było dużą zmianą specyfiki kraju. W tym okresie zmieniła się gęstość zaludnienia kraju z 90 osób na km² do 77. W wyniku działań tylko III Rzeszy szacuje się, że życie straciło ok. 6 mln osób narodowości polskiej i żydowskiej. Nie ma również tu uwzględnionej dokładnej liczby zabitych w wyniku agresji i późniejszych akcji ZSRR, ze względu na brak wiarygodnych źródeł historycznych¹. Trzeba mieć również świadomość słabych warunków sanitarno-epidemiologicznych, żywieniowych oraz medycznych spowodowanych kataklizmem wojny. Polska w wyniku działań zbrojnych, represji politycznych, a także usta-

leń w Jałcie oraz Poczdamie, na podstawie których nastąpiła zmiana granic skutkująca utratą części obywateli, co stworzyło nową sytuację społeczną i kulturową. Część osób nie mogła albo nie chciała wrócić do Polski ze względu na panującą sytuację polityczną w kraju. Zmniejszyła się również liczba Ukraińców, Litwinów, Białorusinów, Żydów, a z czasem Niemców zamieszkujących Polskę. Kraj, który przed II wojną światową był różnorodny narodowościowo i religijnie, po jej zakończeniu stał się pod tym względem w większości jednolity. Homogeniczność kulturowa wyraża się w tym, że większa część społeczeństwa jest narodowości polskiej i wyznania rzymskokatolickiego. W wyniku tych zmian na terenie Polski nie występują już konflikty na tle etnicznym, jakie miały miejsce przed II wojną światową, np. z ludnością ukraińską. Wydaje się to szczególnie ważne dla bezpieczeństwa państwa w kontekście wydarzeń na Krymie i wschodniej Ukrainie od 2014 roku, gdzie mniejszość rosyjska, dzięki poparciu z zewnątrz, wykazuje dążenia separatystyczne (podobne były działania A. Hitlera wobec Czechosłowacji i Polski, wykorzystujące tzw. V kolumnę). Jednakże dla społeczeństwa polskiego tak jednolitego etnicznie problemem może stać się przyjmowanie odmiennych kulturowo imigrantów, mimo tolerancyjnych tradycji I i II Rzeczypospolitej.

Polska w drugiej połowie XX wieku zaliczyła dwa wyże demograficzne, pierwszy w latach 50., a kolejny w latach 80. Pierwszy spowodowany był możliwością sformalizowania związków po wojnie i większą płodnością ze względu na poczucie odzyskanego bezpieczeństwa i względną normalizację warunków życia. Drugi wyż naturalny spowodowany był wejściem w wiek reprodukcyjny osób z pierwszego wyżu i poprawą warunków społeczno-ekonomicznych do końca lat 70. XX wieku, a także polityką prorodzinną lat 80. Późniejszy spadek urodzeń ma związek z pogarszającą się sytuacją socjalno-bytową, transformacją gospodarczą, upowszechnianiem się i większą skutecznością środków antykoncepcyjnych, mniejszej liczby małżeństw oraz wyższego wieku ich zawierania, późniejszego wieku rozpoczęcia macierzyństwa, rozłąką wielu rodzin w wyniku emigracji, większym kosztem wychowania potomstwa oraz mniejszej pomocy państwa, wzrostem aktywizacji zawodowej kobiet, problemem połączenia rodzicielstwa z karierą zawodową, a także zmianą systemu wartości i norm.

Spadek liczby urodzeń od lat 80. XX wieku trwał aż do 2003 roku, kiedy narodziło się 351,1 tys. osób, najmniej od II wojny światowej. Następnie do 2009 roku nastąpił lekki wzrost urodzeń, a do 2013 roku ponownie ma miejsce tendencja spadkowa. Obecnie liczba urodzeń jest o ok. 40% niższa w stosunku do wielkości rejestrowanych podczas ostatniego wyżu demograficznego². Wskaźnik dzietności w Polsce wynosił ok. 1,36 w 2016 roku, podczas gdy po-

¹ M. Okólski, A. Fihel, *Demografia*, Warszawa 2012, s. 171.

² J. Stańczak, *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, s. 4–5, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/podstawowe-informacje-o-rozwoju-demograficznym-polski-do-2014-roku,12,5.html>, (30.12.2017 r.).

prawną zastępowalność międzygeneracyjną gwarantuje średni współczynnik 2,1–2,15³. Na podstawie danych ONZ Polska była w latach 2005–2010 siódmym państwem na świecie z najniższą płodnością na poziomie średnio 1,32 (pierwsze były Chiny – Hongkong, dzietność ok. 0,99)⁴. Taką małą liczbą narodzin, jaką ma miejsce od lat 90. XX wieku nie zapewnia odtwarzania populacji i będzie powodowała zmniejszanie się liczby ludności (depopulację).

Od początku lat 90. XX wieku mamy do czynienia z procesem przemian demograficznych powodujących wydłużenie mediany wieku początkującego macierzyństwa u kobiet. W 1990 roku średnia ta wynosiła 23 lat, w 2000 roku – 23,7 lat, ale już w 2016 roku urosła do 27 lat. Natomiast średnia wieku wszystkich rodzących potomstwo matek wzrosła odpowiednio z 26 lat w 1990 roku, poprzez 26,1 lat w 2000 roku, do 29,9 lat w 2016 roku. Zmiany zaszły, także w strukturze jakości wykształcenia kobiet decydujących się na macierzyństwo. W latach 90. udział kobiet z wyższym wykształceniem rodzących dzieci wynosił 6%, w 2000 roku zwiększył się on do 13%, a w 2016 roku doszedł powyżej 52%. W tym okresie odpowiednio zmniejszyła się liczba matek bez, a także z podstawowym wykształceniem, od 18% poprzez 12%, do 3%. W ostatnich 25 latach odsetek matek z wykształceniem średnim waha się w okolicach 31%⁵.

Przemiany w społeczeństwie polskim doprowadziły do przesunięcia się w górę wieku macierzyństwa. Zachodzące procesy spowodowane są chęcią zdobycia wykształcenia, zarówno przez kobiety, jak i mężczyzn. Kolejnym celem staje się zapewnienie i utrzymanie miejsca na rynku pracy, a dopiero w późniejszym okresie powiększenie rodziny. Trend ten jest negatywny dla struktury wieku populacji, ze względu na to, że im kobieta później rozpocznie okres rozrodczości, tym rośnie prawdopodobieństwo, że wyda mniej potomstwa. Jest to spowodowane ograniczeniami biologicznymi, ponieważ przyjmuje się, że okres płodności kobiet trwa średnio do 49 lat. Poza tym dochodzi okres ciąży, a następnie wychowanie dziecka. Również zagrożenie powikłań i chorób genetycznych wzrasta wraz z wiekiem rodziców. Dlatego wydłużająca się mediana rozpoczęcia rodzicielstwa jest niekorzystna dla struktury demograficznej Polski i ma to odzwierciedlenie w średniej dzietności. Wobec tych zmian Polska w warunkach europejskich z kraju o wysokiej dzietności stała się państwem z populacją niezapewniającą zastępowalności pokoleń i o ujemnym przyroście naturalnym.

Pozytywnym procesem zachodzącym w polskiej strukturze demograficznej jest wzrost średniej długości życia. Od lat 90. XX wieku mediana trwania życia poprawiła się średnio o 7 lat dla kobiet i 8 lat dla mężczyzn do 2016 roku. Wynosiła ona w tym roku dla mężczyzn 73,9 lat, a dla kobiet 81,9 lat. Długość życia kobiet i mężczyzn jest

nadal różnicowana, co jest spowodowane większą umieralnością mężczyzn. Jednak różnica ta zmniejsza się z 9,2 lat w 1991 roku, do 8 lat w 2016 roku. Dla badania stanu zdrowia ludności ważne jest również średnia długość życia w dobrym stanie zdrowia. Dane Eurostatu z 2013 roku pokazują, że kobiety na takim poziomie zdrowia przeżywają średnio 63 lata (ok. 77% z 81 lat trwania życia), natomiast mężczyźni 59 lat (ok. 81% z 73 lat trwania życia)⁶. W Polsce najczęściej zgonów powodują choroby układu krążenia (ok. 46% w 2013 roku) i choroby nowotworowe (ok. 24% w 2013 roku). Porównując do 1990 roku, odsetek zgonów z powodów chorób układu krążenia spadł z ok. 52%, podczas gdy z przyczyn chorób nowotworowych wzrósł z ok. 19%. Widać również spadek śmiertelności niemowląt i dzieci w wieku 1–14 lat. Umieralność niemowląt zmalała do 4,2‰ w 2014 roku, z 19,2‰ w 1990 roku. Wśród dzieci natomiast poziom ten zmniejszył się z 0,36‰ w 1990 roku, do 0,14‰ w 2013 roku. Spadek zaliczyła również średnia śmiertelność w okresie okołoporodowym (do 6 dni od narodzin) z ok. 20‰ na początku lat 90. XX wieku, do ok. 6‰ w 2013 roku. Dla dzieci oraz młodzieży w przedziale 5–19 lat największy udział mają zgony na skutek urazów i zatruc (ok. 60%). Zastraszająco zwiększył się jednak odsetek samobójstw osób w wieku 5–19 lat. Współczynnik samobójstwa jako przyczyny śmierci w grupie urazów wzrósł z ok. 10% (początek lat 90. XX wieku), do ok. 20% (2013 rok)⁷. Na podstawie danych widać, że mediana długości życia w Polsce zaczęła systematycznie wydłużać się od lat 90. XX wieku. Spowodowane to jest zapewne kampanią na rzecz zdrowego trybu życia i większą wiedzą na temat szkodliwości pewnych produktów i zachowań. Zwiększył się poziom higieny osobistej, aktywności fizycznej, jakości produktów żywnościowych, a także wzrosła możliwość urozmaicenia diety. Mimo początkowego obniżenia jakości i ogólnej możliwości korzystania z opieki zdrowotnej, poprawiła się technologia i higiena w usługach medycznych. Zwiększyła się dostępność lekarstw i urządzeń. Poprawiło to zwłaszcza współczynnik przeżywalności wśród noworodków i dzieci. Zaczął być kładziony większy nacisk na poprawę warunków pracy, bezpieczeństwa transportu i ochronę środowiska naturalnego. Kampanie społeczne na temat szkodliwości wyrobów tytoniowych spowodowały spadek liczby osób korzystających z tej używki. Mimo że nie zmalał współczynnik ludności spożywającej alkohol, to większe jest spożycie napojów typu piwo, wino, niż produktów spirytusowych. Prawie znikły różnice w średnim trwaniu życia między ludnością wiejską, a miejską. Jednak groźne okazały się zmiany społeczne dla ludzi młodych, gdzie wzrósł wskaźnik samobójstw. Większe wymagania dotyczące akceptacji społecznej i wyższego poziomu jakości życia spowodował taki stan. Ogólnie jednak przemiany gospodarczo-ustrojowe pozytywnie wpłynęły na średnią długość życia Polaków. Wszystko wskazuje, że poprawa

³ D. Szattys (red.), *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.*, Warszawa 2017, s. 14.

⁴ M. Okólski, A. Fihel, *Demografia*, dz. cyt., s. 227.

⁵ D. Szattys (red.), *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.*, dz. cyt., s. 15–16.

⁶ Ibidem, s. 23–24.

⁷ J. Stańczak, *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, dz. cyt., s. 10–14.

ogólnego zdrowia społeczeństwa się utrzyma i wzrost będzie kontynuowany. Jednak czynnik ten wpłynie przy takim stanie rozrodczości na przyspieszenie starzenia się demograficznego społeczeństwa.

Jednym z poważniejszych zagrożeń dla zrównoważonej struktury ludnościowej państwa polskiego jest migracja zagraniczna. W okresie od 1980 roku do 1989 roku wyjechało z Polski ok. 2,2–2,3 mln ludności, z czego 1,1–1,3 mln osób na stałe, bądź na czas powyżej roku. Największą grupę emigrantów stanowiły osoby mające od 25 do 34 lat. Z których duży odsetek stanowili ludzie dobrze wykształceni, wśród osób powyżej wieku 15 lat opuszczających kraj w latach 1981–1988 tylko 27% nie posiadało wykształcenia średniego albo wyższego. Równocześnie 14% emigrantów powyżej 15. roku życia ukończyło uczelnię wyższą. Udział procentowy migrantów wykształconych był dwukrotnie większy w porównaniu do całej ludności Polski⁸. Wobec tego typu ruchów wędrownych nastąpiło zjawisko tzw. drenażu mózgow, gdzie państwo straciło masę osób mogących wspierać i rozwijać kraj. W wyniku zmian ustrojowych i gospodarczych lat 90. XX wieku emigracja została wstrzymana, a nawet nastąpił proces reemigracji. Gdy część osób widziała w zmianie ustroju szansę na rozwój, poprawę warunków życia oraz większą swobodę obywatelską. Gdy jednak z końcem lat 90. reformy gospodarcze spowodowały wzrost bezrobocia i pogorszenie się stopy życiowej, znów pojawił się ujemny poziom migracji. Zmienił się także charakter emigracji z ekonomicznego i politycznego na wyłącznie ekonomiczny. Kształt migracji zmienił się również pod względem czasu trwania. W okresie PRL były to głównie migracje stałe, natomiast po transformacji ustrojowej główną odmianą wyjazdów stały się migracje okresowe. Wyróżniamy wewnątrz niej emigrację krótkookresową (do 12 miesięcy) i długookresową (powyżej 12 miesięcy). Najczęściej ten ruch wędrowny nie wiąże się w warunkach polskich z wymeldowaniem na pobyt stały. Wyjazdy z Polski nasiliły się po wstąpieniu 1 maja 2004 roku Polski do Unii Europejskiej i z czasem gdy znoszono restrykcje wobec pracowników z nowo przyjętych państw UE.

Szacunki GUS podają, że migrantów czasowych poza granicami kraju było w 2004 roku ok. 1 mln, w 2005 roku ok. 1,45 mln, w 2010 roku ok. 2 mln, w 2012 roku ok. 2,13 mln, w 2014 ok. 2,32 mln, a w 2016 roku ok. 2,52 mln. Ważnym wskaźnikiem jest, że z ok. 80% (ok. 2,02 mln) przebywało poza Polską długookresowo, natomiast ok. 0,50 mln osób stanowili migranci krótkookresowi. W krajach europejskich w 2016 roku zamieszkiwało ok. 2,21 mln Polaków, z czego ok. 2,1 mln osób w państwach należących do UE. Poziom ten zwiększył się średni o ok. 1,35 mln w porównaniu z rokiem 2004. W krajach UE najwięcej emigrantów okresowych znajduje się w Wielkiej Brytanii (ok. 0,79 mln), Niemczech (ok. 0,66 mln), Holandii (ok. 0,12 mln), w Irlandii (ok. 0,11 mln) oraz we Włoszech (ok. 0,1 mln). Wzrosła również liczba ludności prze-

noszących się do państw europejskich spoza UE, np. Norwegii. Kraj ten w 2016 roku zamieszkiwało ok. 85 tys. Polaków, w porównaniu do ok. 50 tys. w roku 2010⁹. W Polsce saldo migracji w 2016 roku było dodatnie osiągając poziom 1,5 tys.¹⁰, natomiast w 2014 roku było ujemne – 15 tys., podczas gdy w 2012 roku było na poziomie 20 tys. osób¹¹. Dla rozważań na temat problemów demograficznych Polski ciekawy jest współczynnik dzietności, jaki występuje wśród polskich emigrantek na przykładzie Wielkiej Brytanii. Wyniósł on w 2009 roku średnio 2,48. Jest on zatem większy, niż w Polsce. Polki urodziły na terytorium Wielkiej Brytanii 18159 dzieci w 2009 roku, co dało drugie miejsce wśród emigrantów, za Pakistańczykami. Szacunki z tego roku podają, że ok. 130 tys. osób w wieku od 0 do 14 lat narodowości polskiej przebywa w Zjednoczonym Królestwie¹². Pokazuje to, że nie zmiany norm wartości i wzorców kulturowych są główną przyczyną spadku dzietności w Polsce do tak niekorzystnego poziomu, ale kwestie socjalno-bytowe. To właśnie słabsze wynagrodzenie, problemy z wyszukaniem pracy w ojczyźnie, zatrudnienie niezgodne z kierunkiem lub poziomem wykształcenia, lepsza możliwość rozwoju kariery zawodowej za granicą oraz korzystniejsze warunki prowadzenia działalności gospodarczej są głównymi przyczynami wyjazdu z Polski. Atrakcyjniejsze jest również pomoc socjalna państw „starej” UE w ramach wsparcia rodziców oraz w razie utraty pracy. Mimo że emigracja uległa zahamowaniu w 2007 roku ze względu na kryzys gospodarczy, to od 2010 roku widać powrotny wzrost liczby Polaków przebywających za granicą. Najbardziej zmniejszyła się liczba wyjazdów do takich krajów jak Hiszpania i Irlandia. Na podstawie danych widać, że w ruchach migracyjnych jest bardzo duży odsetek emigrantów długookresowych, co może powodować, że pozostaną za granicą na stałe. Tym bardziej, że zwiększa się udział wyjazdów spowodowanych łączeniem rodzin. Dlatego Polacy przebywający poza krajem ponad rok są w dużej mierze straceni dla potencjału demograficznego kraju. Należy przy tym pamiętać, że jest to głównie populacja w wieku produkcyjnym oraz prokreacyjnym, a także z wykształceniem, w które państwo polskie, a przez to ogół obywateli, zainwestowało spore wydatki (również poniosło koszty związane np. z usługami medycznymi, wykształceniem w wieku przedprodukcyjnym). Wobec czego potencjał m.in. wiedzy, umiejętności i rozrodczości rozwija inne kraje europejskie. Pozytywnym aspektem migracji zagranicznych jest napływ zasobów finan-

⁹ L. Nowak (red.), *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2016*, Główny Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, Warszawa 2017, s. 1–4, http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_infor_o_rozm_i_kierunk_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf, (30.12.2017 r.).

¹⁰ D. Szaltys (red.), *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.*, dz. cyt., s. 24.

¹¹ J. Stańczak, *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, dz. cyt., s. 13.

¹² J. Szymańczak, *Starzenie się polskiego społeczeństwa – wybrane aspekty demograficzne*, [w:] G. Ciura (red.), *W. Zgliczyński (red.), Starzenie się społeczeństwa polskiego*, Studia BAS, nr 2 (30), Warszawa 2012, s. 17.

⁸ M. Okólski, A. Fihel, *Demografia*, dz. cyt., s. 175.

sowych dla rodzin pozostających w kraju. Kolejnymi korzyściami jest zdobycie doświadczenia i zapoznanie się z nowymi technologiami oraz trendami, które następnie mogą zostać wykorzystane w ojczyźnie. Dlatego tak ważne jest zachęcanie emigrantów do powrotu. Mimo że saldo migracyjne nie jest dodatnie, to widać coraz większe zrównanie się liczby urodzeń i zgonów. Wobec tego Polska powinna działać na rzecz przystopowania emigracji, ułatwienia i motywowania reemigracji, a także zwiększenia imigracji zwłaszcza, osób pochodzenia polskiego, zza wschodniej granicy.

Populację zamieszkującą Polskę ocenia się z końcem 2016 roku na 38 mln 433 tys., zmalała ona w porównaniu z 2015 rokiem o ok. 4 tys. osób. Ujemny przyrost naturalny wynosił -0,2% (w 1990 roku - 4%), a przyrost rzeczywisty -0,01%. W 2016 roku piąty rok z rzędu wystąpił w naszym kraju spadek liczby mieszkańców. W poprzednich latach sytuacja wyglądała różnie. Między 2008, a 2011 rokiem populacja wzrosła, natomiast w latach 1997–2007 miał miejsce jej liczbowy spadek. Na 2016 rok ze względu na liczbę ludności Polska jest na 34. miejscu światowym, a 6. w UE. Z gęstością zaludnienia 123 osób na km² należymy do krajów o średniej zwartości populacji w Europie¹³. Pomimo, że od chwili zakończenia II wojny światowej nasz kraj rozwijał się pod względem zasobów demograficznych, to jednak proces ten ulega odwróceniu. Przyczynami takiego stanu rzeczy są m. in. już omawiana wcześniej malejąca rozrodczość, ujemne saldo migracyjne, mediana wieku macierzyństwa oraz procesy społeczno-gospodarcze. Problem wydaje się istotny ze względu na prognozowaną dalszą depopulację i przyspieszenie starzenia się społeczeństwa kraju.

Szacunki Eurostatu pokazują, że populacja Polski zmniejszy się do ok. 31 mln osób w 2060 roku, a średnio 30% ludności będzie w wieku emerytalnym. Dane GUS również ukazują proces wyludniania Polski, który nasili się od 2020 roku, gdy spadek populacji wyniesie ok. 200 tys. osób w okresie 5 lat. W strukturze ludnościowej Polski w 2035 roku zakłada się udział aż 26,7% ludności w wieku poprodukcyjnym, czyli ok. 9,6 mln osób. Do tego roku zmniejszy się liczba osób w wieku produkcyjnym o ok. 3,8 mln, a w wieku przedprodukcyjnym o ok. 2 mln¹⁴. Dla porównania w 2008 roku tylko ok. 13,5% populacji Polski było w wieku poprodukcyjnym. Wzrosła również udział osób powyżej 80 roku życia z ok. 3,1% w 2008 roku do ok. 7,1% w 2035 roku. Pozytywnym aspektem jest wzrost średniej dzietności do 1,4 w 2035 roku na podstawie średnich perspektyw. Ten poziom jednak nadal będzie niewystarczający. Jednak mediana wieku społeczeństwa polskiego ma wzrosnąć do powyżej 50 lat ok. 2060 roku¹⁵.

Stosunek ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym także będzie rósł i według da-

nych GUS oraz Eurostatu wzrośnie do 2050 roku średnio do poziomu ok. 55–65 osób. Podczas gdy w latach 2010–2012 przypadło średnio 19 osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku aktywności zawodowej¹⁶. Wobec powyższych danych, prognozy dla struktury demograficznej Polski nie są optymistyczne. Szacunki wskazują na wyludnianie się kraju oraz wzrost tempa starzenia się populacji. Te procesy spowodowały głównie dwa zjawiska, tj. coraz mniejsza rozrodczość i ujemne saldo wędrownikowe. Dlatego społeczeństwo polskie z jednego o najmłodszej strukturze w Europie ma predyspozycje do stania się najstarszym w ciągu ok. 50 lat. Mimo że przewidywania mówią o wzroście poziomu dzietności, to jednak nie zapewni on reprodukcji ludności, a także nie wyrówna wielkości emigracji. Coraz szybsza depopulacja oraz zestarzenie się społeczeństwa wymaga efektywnych oraz dynamicznych reform. W innym przypadku zapewne wystąpi bardzo duże obciążenie ekonomiczne ludności aktywnej zawodowo na rzecz systemu emerytalno-rentowego i kryzys struktury finansów publicznych. Starsza struktura wieku populacji będzie miała również wpływ na dostępność siły roboczej i wzrost kosztów produkcji. Wszystko to zaś wpłynie na wyhamowanie rozwoju gospodarczego i społecznego, a także na zmiany w środowisku bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego naszej ojczyzny. Dlatego odpowiednie uświadomienie społeczeństwa na temat skutków zmian w strukturze ludności Polski i działania rządzących powinny spowodować, że podane przyszłościowe założenia demograficzne okażą się pesymistyczne.

Wyzwania dla bezpieczeństwa państwa

Rodzicielstwo i rodzina stanowi ważną funkcję w postępie cywilizacyjnym państwa. W. Lutostawski odnotował, że „macierzyństwo kobiety nie jest sprawą prywatną – obchodzi ono cały naród i naród ma obowiązki wobec matki, jeśli przyszłe pokolenie ma być silniejsze i dzielniejsze od obecnego¹⁷”. Dlatego działania władz państwowych wywierać powinny wpływ na umożliwienie powiększenia rodziny, jako że w całościowym interesie społeczeństwa jest jego rozwój. Bez wsparcia państwa, pierwszorzędnie rodzina będzie usiłować zapewnić sobie odpowiednie warunki bytowe, a rodzicielstwo zostanie odstawione na późniejszy etap. Zauważając wyzwania powstałe ze zmieniającej się struktury ludnościowej na coraz starsze społeczeństwo, powinno się podjąć działania jak najspieszniej. Pomimo, że rezultaty polityki ludnościowej są drogie, to w przyszłości zagrożenia powstałe z jej zaprzestania będą nieporównywalnie większe, wykorzystanie szans mniej skuteczne, a wartość nakładów na polepszanie uwarunkowań jeszcze wyższe. Pojedyncze ogniwa reform są czasowo odkładane przez grupy polityczne z powodu ich późnych efektów, wielkości kosztów, a pozostałe są źle widziane społecznie. Przeniesie się to jednak niekorzystnie

¹³ D. Szattys (red.), *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.*, dz. cyt., s. 11–12.

¹⁴ S. Koziej (red.), *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013, s. 134.

¹⁵ M. Okólski, A. Fihel, *Demografia*, dz. cyt., s. 228–230.

¹⁶ J. Roston-Żmuda, *Bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne Polski z perspektywy czynnika demograficznego*, [w:] S. Wojciechowski (red.), „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 181.

¹⁷ W. Lutostawski, *Praca narodowa*, Warszawa 1998, s. 164.

na budowanie długookresowego bezpieczeństwa i stabilności państwa oraz społeczeństwa. Istotną rolę spełnia edukacja oraz działalność kulturowa, która powinna podkreślać wagę instytucji rodziny i jej rozwoju oraz powiększenia wśród wartości obywatelskich i patriotycznych. Duże znaczenie ma opieka i socjalizacja młodych ludzi, aby byli w stanie funkcjonować i rozwijać się w społeczeństwie, a także pozytywnie na nie oddziaływać. Także uświadamianie wyzwań, które będą przed nimi stawiane w funkcjonowaniu w starzejącym się społeczeństwie, tj. świadomość odpowiedzialności, podejmowania się opieki nad osobami starszymi, promowanie modelu rodziny wielopokoleniowej i więzi społecznych, a także uprzytomnienie, często oddalanej w społeczeństwie nowoczesnym nieuchronności wiekowych zmian w ludzkim organizmie, pozwoli na tworzenie społeczeństwa wielopokoleniowego. Takiego, które pozwoli na rozwój narodu oraz państwa, a także nie spowoduje konfliktów międzypokoleniowych, które w dużej mierze mogą być spowodowane przez nierównomierny podział w dochodach i możliwościach rozwoju obywateli ze względu na wiek.

Wyzwania wynikające z zachodzącej zmiany struktury społeczeństwa polskiego, w której coraz mniejsze uczestnictwo będzie miała ludność w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, na bezpieczeństwo oraz postęp cywilizacyjny kraju jest bardzo pokaźny, ponieważ „naród mający największą, świadomą odwagę płodności, przez to jedno zapewnia sobie w przyszłości przewagę i ekonomiczną i polityczną nad ościennymi narodami”¹⁸. Wpływ zmian w strukturze demograficznej państwa, migracja ludności i potrzeba reakcji są zauważalne. Podejmowane są zmiany w ustawach i założeniach politycznych państwa. Dostrzegalne jest, że polityka demograficzna staje się coraz większym wyzwaniem dla Polski w najbliższym okresie. Istotne, że podjęte zostały pierwsze działania, jednak potrzebne są dalsze, coraz bardziej spójne i to mimo ich inicjacyjnych kosztów, długoletnich rezultatów oraz niezupetnie popularnych decyzji. Toteż trzeba uświadamiać społeczeństwo, że opuszczenie przeciwdziałań wobec depopulacji, będzie prowadziło do powiększenia zagrożeń, a w konsekwencji nasilenia sytuacji kryzysowych, a docelowo powstania kryzysów zagrażających państwu i narodowi.

Przeobrażenia mające miejsce w społeczeństwie polskim będą miały, także wpływy na gospodarkę. Należy zadaptować m. in. system finansów publicznych, założenia podziału dochodów, zabezpieczeń społecznych, rynek pracy, opieki zdrowotnej, redystrybucję podatków i całościową organizację gospodarki do starzejącej się struktury społeczeństwa. Dla przykładu należy przyjąć, że zajdą przemiany w strukturze gospodarki, spowodowane zmieniającym się zapotrzebowaniem na grupy produktów i usług. Poza tym niższa aktywność w starzejącym się społeczeństwie i mniejsza liczba ludności wiąże się ze spadkiem popytu. rozpoznanie mogących pojawić się wyzwań

ekonomicznych pozwoli na wdrożenie stosownych zmian. Procesy gospodarcze wymuszą działania zatrzymujące oraz odwracające proces starzenia się ludności, a także przygotowanie założeń pozwalających na większą aktywność zawodową i społeczną, zaspokajanie potrzeb i rozwój indywidualny osób zbliżających się oraz w wieku poprodukcyjnym. Bowiem ich aktywny współdziałanie w społeczeństwie przełoży się na podaż siły roboczej i popyt wewnętrzny, co jest określane jako jedno z podstawowych kryteriów dalszej koniunktury gospodarki Polski. Dzięki temu przyczyni się to do utrzymania wzrostu ekonomicznego i wpływów do budżetu publicznego.

Pozytywnym aspektem jest wydłużanie się średniej długości życia w Polsce. Jednakże państwo polskie czeka na nowe zadania w związku ze zwiększającą się grupą osób w starszym wieku, a także wsparciem, aby zwiększający wiek nie wiązał się z szybką niewydolnością, dużym współczynnikiem chorób i niedożywieniem. Od państwa będzie wymagane zapewnienie dostępu do specjalistycznych usług i opieki. Dlatego tak istotne jest propagowanie zdrowego sposobu życia i sportu od najmłodszych lat. Zbędne wydatki wygenerują zbyt późne i nieregularne działania prorodzinne, ponieważ w momencie zmniejszającej się dzietności państwo odstąpi od utrzymywania części obiektów oświatowych i medycznych dla dzieci i młodzieży, a z chwilą ponownego przyrostu będzie konieczność ponownego odtworzenia tego zaplecza, pod względem infrastruktury i specjalistycznych kadr. Następnym dobrym rozwiązaniem będzie wprowadzenie ubezpieczenia opiekuńczego. Ponieważ zapewnienie pomocy oraz opieki w starszym wieku, które do tej pory zapewniały w głównej mierze potomstwo, będzie utrudnione i uciążliwe ze względu, na mniejszą dzietność, a tym samym obniżenie liczby potencjalnych osób mogących okazywać wsparcie i pomoc. Poświęcenie się funkcjom zawodowym, przyjęty model rozwoju osobistego oraz migracje wewnętrzne i zewnętrzne potomstwa również spowodują ograniczenia w zapewnieniu wsparcia społecznego oraz ekonomicznego. Należy również pomóc tym, którzy zapewnią opiekę seniorom w domu, aby mogli ją połączyć z karierą zawodową i rozwojem indywidualnym. Dlatego im wcześniej zaczną być wprowadzane rozwiązania pomagające w zapewnieniu dłuższego życia w zdrowiu fizycznym i psychicznym obywateli, tym mniej długofalowo będzie odczuwalne obciążenie ekonomiczne, społeczne, a także wyzwania polityczne w związku ze starzejącą się strukturą ludności Polski. Należy zaznaczyć, że wyłączenie zabiegów utrzymania aktywności społecznej i zawodowej, a także rozwoju ludzi starszych nie zapewnią w pełni postępu cywilizacyjnego oraz utrzymania odpowiedniego poziomu dobrobytu, w tym nieodzowne jest wspomoczenie polityki prorodzinnej.

Istotne jest, aby uświadomić społeczeństwu, że poprzez zastępowalność generacyjną zapewniają sobie stabilną przyszłość, a także dbają o żywotne interesy państwa. Powinno się podjąć zabiegi regulujące prawa seniorów oraz informować o nich społeczeństwo, jednocześnie ukazując dalsze możliwości osób starszych. Dlatego koszty i ak-

¹⁸ Ibidem, s. 164.

cje związane z poprawą funkcjonowania ludności w zmiennej strukturze powinny być powszechnie akceptowalne. Ponieważ w innym wypadku drożej społeczeństwo wyniosą koszty ekonomiczne i społeczno-kulturowe, m.in. w związku z głębokimi zmianami systemu emerytalnego, służby zdrowia, polityki migracyjnej i integracyjnej, konfliktami społecznymi.

W XXI wieku dla Polski najważniejszym zagadnieniem będzie zapewnienie bezpieczeństwa społecznego. Jego poczucie lub brak wpływa m.in. na poziom dzietności, saldo migracyjne i rozwój kwalifikacji obywateli. Z drugiej strony postępujące zmiany w strukturze demograficznej będą w coraz większym stopniu utrudniały zapewnienie tego rodzaju bezpieczeństwa. Wobec tego trzeba podejść do niego z dwóch perspektyw, jednej określającej, jak wpływa bezpieczeństwo społeczne na przeobrażenie struktury ludnościowej, oraz drugiego odwrotnego podejścia. Zagrożenia społeczne bardzo przenikają się z zapewnieniem stabilnej struktury demograficznej. Ponieważ gdy mamy do czynienia z takimi zjawiskami, jak ubóstwo, bezrobocie, bezdomność, alkoholizm itd., to nie pozwalają one na zapewnienie zastępowalności pokoleń, albo powstaje grupa społeczna nie mogąca udanie funkcjonować w społeczeństwie. Z drugiej strony, przy starzejącym się społeczeństwie będą ograniczone możliwości budowania dobrobytu i walki z zagrożeniami społecznymi. Dlatego dla Polski tak ważne wydaje się zapewnienie poziomu reprodukcji populacji, który zapewni dalszy rozwój cywilizacyjny.

Zmiany w strukturze demograficznej mogą również spowodować kryzys międzygeneracyjny. Osoby starsze mogą liczyć na solidarność międzypokoleniową, czego przykładem jest reparacyjny system świadczeń emerytalnych i rodzina wielopokoleniowa. Przemiana systemu wartości w społeczeństwie, charakteryzująca się zwłaszcza większym indywidualizmem, a także często trudne warunki bytowe zagrażają tym modelom solidaryzmu. Poza tym coraz więcej osób w starszym wieku spotyka się z dyskryminacją w zatrudnieniu. Polityka władz akcentuje pomoc w znalezieniu miejsca pracy dla osób już od 50 lat. Społeczeństwo, w tym głównie pracodawcy powinni zostać uświadomieni, że bardziej zawansowany wiek nie zawsze wiąże się z mniejszą sprawnością fizyczną i możliwością sprawnego wykonywania pracy, zwłaszcza przy popularyzacji tzw. zdrowego stylu życia i rozwoju opieki medycznej. Pozytywnym aspektem może być tu doświadczenie, stabilność i chęć kontynuowania kariery zawodowej. Państwo powinno skupić się na zachęceniu w zdobywaniu dalszych kwalifikacji i otwartości na nowe technologie. Ważne jest, by umożliwić osobom starszym dostęp do edukacji, pracy, kultury, rekreacji i pełnego życia w społeczeństwie. Zapewni to poczucie spełnienia w dalszym etapie życia, a także pozwoli na funkcjonowanie państwa, gospodarki i całego społeczeństwa w odmiennej wiekowo strukturze demograficznej. Aktywność ludzi starszych zmniejszy ryzyko konfliktu międzypokoleniowego i umożliwi ich dalszy wkład w rozwój gospodarczy, kulturalny i społeczny Polski. Ważne są więc nie tylko działania dla zatrzymania starzenia

się populacji, ale także dla zapewnienia warunków zaspokojenia potrzeb i rozwoju społeczności seniorów, a także wsparcia pojedynczych osób starszych w ich problemach oraz potrzebach w *jesieni* życia.

Potrzebne są również akcje społeczne ukazujące pozytywne podejście do starości jako etapu życia, który dotknie każdego. Dlatego informowane na temat starości powinny być wszystkie grupy wiekowe społeczeństwa. Ważne jest, by długość życia nie była zależna od statusu majątkowego. Dlatego ważne jest zwalczanie poziomu nierówności dochodowej, który w Polsce jest jednym z wyższych wśród krajów OECD (porównywalny ze Stanami Zjednoczonymi). Wynosi on szacunkowo w naszym kraju 1:13, gdy w Niemczech, Wielkiej Brytanii i Francji nie przekracza on 1:8, a w Czechach, Słowacji i Węgrzech 1:7. Najwyższy poziom rozwarstwienia ma Meksyk, wynoszący 1:25¹⁹. Złagodzenie nierówności społecznych pozwoli na lepsze funkcjonowanie całego społeczeństwa, bez poczucia marginalizacji przez uboższe grupy społeczne. Pozwoli to na świadomość możliwości powiększenia rodziny przez młodych ludzi oraz pozwoli na udział w życiu publicznym seniorów. Dlatego polityka socjalna powinna uwzględniać potrzeby ludzi starszych, aby wiek nie wiązał się ze spadkiem jakości życia.

Kolejnym zjawiskiem, które niesie wyzwania i generuje pewne zagrożenia, a zarazem jest wskazane przy postępującym starzeniu się społeczeństwa, jest imigracja. Dlatego ważne jest, aby zastanowić się i zaplanować jej formę oraz skalę. Polska nie jest jeszcze krajem bardzo atrakcyjnym dla imigrantów, ze względu na niższy poziom dobrobytu, niż w państwach Europy Zachodniej. Jednak dla niektórych cudzoziemców warunki życia w Polsce są już przyciągające, zwłaszcza wolności obywatelskie, kulturowe oraz religijne. Wraz z postępowaniem społecznym postrzeganie Rzeczypospolitej jako kraju docelowego będzie coraz większe. Naszemu państwu będzie potrzebny napływ młodego kapitału ludzkiego. Trzeba czerpać przy tym z doświadczeń państw o dłuższej historii i większej skali przyjmowania imigrantów.

Najważniejszą kwestią jest integracja, która umożliwia wspólną egzystencję społeczności imigranckiej i autochtonicznej. Imigranci powinni mieć świadomość, że są częścią społeczeństwa obywatelskiego i otwartego, powinni znać przyczyny liberalnych zmian oraz ich historię. Różnice kulturowe powodują wiele nieporozumień, poczucie wyobcowania i wzrost radykalizmu. Spadek poczucia bezpieczeństwa jest też widoczny wśród rdzennej ludności, gdy wzrasta odsetek imigrantów odmiennych kulturowo oraz nie przejawiających chęci integracji. Akceptowalność imigrantów jest mała, także z powodu przypadków terroru, zwłaszcza osób z kręgu kultury muzułmańskiej. Integracja ludności napływowej powoduje również nakłady finansowe państwa, które nie są w pełni akceptowane przez rdzennych obywateli. Jednak zaniechanie jej powoduje powstawanie gett,

¹⁹ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne a współczesne państwo*, [w:] B. Różańska (red.), „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 2 (185).

gdzie szeroko występują patologie społeczne, przestępstwa i zwiększenie frustracji wśród imigrantów, którzy są bardziej skłonni do radykalizacji swoich postaw. Społeczeństwo przyjmujące uważa również migrantów za osoby odbierające miejsca zatrudnienia i powodujące wzrost bezrobocia. Zagrożeniem jest również populizm partii politycznych oraz fundamentalizm wśród autochtonów, prowadzący nawet do takich sytuacji jak w Królestwie Norwegii, gdzie miały miejsce zamachy terrorystyczne w Oslo oraz na wyspie Utoya w 2011 roku.

Polityka multikulturalizmu nadal jest stosowana w wielu państwach europejskich, jednak jej skutki nie są w pełni zadowalające, ponieważ wielokulturowość zakłada, że różne społeczności etniczne żyją według własnych wartości, obyczajów, rozwijają własny język i historię. Prowadzi to jednak do narastania różnic i niemożności zbudowania jednolitego społeczeństwa. Ważne jest to przy redystrybucji obciążeń podatkowych, gdzie obywatele skłonni są chętniej pomagać w ramach własnej społeczności. Niemożliwe jest również zezwalanie na tradycje nie akceptujące podstawowych wolności, np. przymusowe małżeństwa, brak równouprawnienia kobiet, nie respektowanie wolności światopoglądowych oraz religijnych. Także system socjalny musi wyłapywać nadużycia, by nie pozwalał na bezpodstawne i długoterminowe wykorzystywanie. Pełna polityka wielokulturowości ma sens, jeśli założymy powrót ludności napływowej do swojej ojczyzny. Inaczej potrzebne jest rozwijanie wspólnych liberalnych wartości społecznych i obywatelskich, aby zbudować wspólne społeczeństwo utożsamiające się z Polską. Trzeba mieć na uwadze również, jakie mogą być korzyści z przybycia legalnych imigrantów. Zwiększają oni popyt w gospodarce i zwiększają wpływy do budżetu. W dalszej perspektywie również generują miejsca pracy i wdrażają nowe myśli oraz technologie. Zazwyczaj imigranci znajdują zatrudnienie w sferze wysokich kwalifikacji oraz niszy zawodowej, gdzie brakuje pracowników. Przy zmniejszającym się kapitale ludzkim, zwiększą także podaż siły roboczej. W pełni możliwe jest zespolenie cudzoziemców dzięki aktywnemu udziałowi migrantów w życiu obywatelskim, zawodowym i społecznym.

Integracja powoduje wydatki na pomoc społeczną, edukację i stowarzyszenia imigrantów. Jednak tylko ona gwarantuje zażegnanie napięć społecznych. Aby zmniejszyć koszty polityki imigracyjnej, należy ułatwić osiedlanie w pierwszym rzędzie osób z podobnym systemem wartości i zbliżonego kręgu kulturowego. Problemem jest, że imigranci z krajów muzułmańskich mają wyznaczone wzorce głównie na podstawie religii, która nie jest oddzielana od życia publicznego. Integracja jest w dużej mierze odrzucana przez nich jako wyrzekanie się tożsamości i przyjmowanie złych zachodnich norm. Są również grupy dążące do pogodzenia wartości islamu z zasadami liberalnego świata zachodniego, jednak mają one utrudnione zadanie ze względu na naciski i represje ze strony fundamentalistów, zwłaszcza w skupiskach imigrantów. Zasady islamu są odmienne od europejskich

w ramach m.in. równouprawnienia płci, praw dzieci, homoseksualizmu, laicyzacji, wolności religijnej, kwestii rodzinnych oraz aborcji. Mahometanie powinni oddzielić strefę sacrum od profanum, aby udanie współżyć w społeczeństwach europejskich. Dlatego integracja imigrantów muzułmańskich wiąże się z dodatkowymi wyzwaniem, ale odpowiednie uświadamianie, choć przy większym nakładzie sił ekonomicznych i społecznych ma szansę pozwolić na integrację. Państwo powinno zapewnić ochronę imigrantom przed atakami i presją radykałów religijnych oraz politycznych, a także umożliwić zatrudnienie, mieszkanie poza gettami imigranckimi oraz odpowiednie warunki bytowe. Ponieważ tylko stworzenie jednolitego społeczeństwa pozwoli wystrzec się otwartego konfliktu, jaki miał miejsce np. podczas zamieszek we Francji w 2005 roku, które odnawiały się w różnej skali w kolejnych latach.

Korzystnym założeniem dla polskiej polityki imigracyjnej będzie umożliwienie zamieszkania w kraju w pierwszym rzędzie repatriantom i osobom o polskich korzeniach, którzy będą chcieli współżyć i utożsamiać się ze społeczeństwem. Dzięki temu łatwiej się zintegrują, przy mniejszych nakładach finansowych i problemach społecznych. Dlatego koszty ponoszone przez ogół obywateli w wyniku redystrybucji podatków na rzecz włączenia bliskich etnicznie i kulturowo repatriantów będą chętniej ponoszone niż wobec grup imigrantów z innych kręgów kulturowych. Kontrolowana imigracja, jest wskazana ze względu na zmniejszającą się dzietność, jednak trzeba uwzględnić przy tym szybszą i łatwiejszą integrację ludności napływowej o normach kulturowo-społecznych zbliżonych do polskich, np. z Europy Wschodniej. W następnej kolejności powinna to być ludność z kręgów kulturowych nienastawionych na negowanie wartości europejskich. W polityce imigracyjnej trzeba uwzględnić również zapotrzebowanie na specjalistów i ludzi młodych. Większość migrantów przyjechała dla polepszenia bytu lub opuściła kraj ze względu na prześladowania. Należy pamiętać, by imigranci mogli aktywnie uczestniczyć w społeczeństwie, posiadając podobne prawa i obowiązki. Wydatki, jakie będzie musiało ponieść państwo z powodu integracji imigrantów, powinny uświadomić, jak ważne jest wstrzymanie emigracji i zachęcenie do reemigracji. Bardzo niekorzystna będzie sytuacja, gdy państwo, tracąc własnych obywateli, wydaje środki na działania proimigracyjne. Przy czym przy obecnej depopulacji nasz kraj nie obędzie się bez ludności napływowej. Polska posiada historyczne tradycje tolerancji dla mniejszości narodowych i religijnych, dlatego korzystając z tamtych doświadczeń i współczesnych praktyk europejskich, możemy stworzyć jednolite społeczeństwo dla dobra ojczyzny i jej mieszkańców.

Istotne jest, by w obliczu występujących przeobrażeń nie doszło do antagonizmów społecznych, które doprowadzą do konfliktów. W momencie gdy społeczeństwo nie będzie solidarne bez względu na wiek, kultury lub wyznawanych wartości może dojść do narzucania swoich interesów przez jedną z grup, co doprowadzi do napięć, a docelowo kryzysów. Dlatego państwo powinno

zapewnić bezpieczeństwo społeczne, w tym ułatwić realizację potrzeb i postępu całej populacji. Brak spójności narodu powoduje, że jest zagrożony pokój społeczny, który zapewnia potęgę państwa i jego rozkwit.

Podsumowanie

Krytyczna analiza głównych zmian demograficznych na podstawie porównania różnorodnych źródeł naukowych, statystycznych, prognostycznych i publicystycznych dotyczących zagadnienia oraz ich zestawienie i rozważenie stwierdza na podstawie wynikających z nich prognoz postępujące zmniejszanie się populacji Polski i coraz gwałtowniejsze tempo starzenia się ludności. Badania umożliwiły scharakteryzowanie głównych wyzwań dla bezpieczeństwa państwa, co przy nieodpowiednich działaniach lub ich braku przyniesie negatywne skutki dla bezpieczeństwa państwa w perspektywie długofalowej. Polska ma możliwość podjąć wyzwania demograficzne, a dzięki temu zniwelowania poziomu zagrożeń poprzez odpowiednią politykę ludnościową. Należy brać pod uwagę, że jest ona kosztowna, długofalowa, po części mało popularna, a efekty będą odczuwalne w okresach międzygeneracyjnych. Docelowo spójna, wielowymiarowa polityka państwa daje także szanse, które mogą spowodować zagwarantowanie interesów państwa i rozwój cywilizacyjny społeczeństwa.

Świadomość i sprecyzowanie pojawiających się przed państwem polskim wyzwań dają możliwość podjęcia działań osłabiających kryzys demograficzny. Do najważniejszych wyzwań należą: zmiany wieku emerytalny, reforma systemu emerytalnego, rozszerzenie polityki pro rodzinnej o ulgi podatkowe i rozszerzenie urlopu rodzicielskiego, liberalizacja warunków osiedlania się cudzoziemców przy efektywnej wielopodmiotowej integracji, przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa ludności miejscowej i napływowej, zmiany wieku szkolnego, a także ukierunkowanie oświaty na zapotrzebowania rynku pracy. Niemniej jednak w Polsce ma miejsce kumulacja dwóch negatywnych zjawisk demograficznych, tj. ujemne saldo migracji oraz niski poziom dzietności nie gwarantujący zastępowalności pokoleń, co utrudnia ograniczenie zagrożeń i wykorzystywanie szans rozwoju państwa i społeczeństwa. Aby zatrzymać emigrację, uatrakcyjnić imigrację dla pożądaných grup społecznych i zwiększyć dzietność, potrzebne jest zapewnienie ludności poczucia bezpieczeństwa społecznego i ekonomicznego. Polacy wyjeżdżają z kraju w poszukiwaniu stałego, umożliwiającego rozwój zatrudnienia, poczucia stabilności. W Polsce natomiast ludność w wieku prokreacyjnym dąży w pierwszej kolejności do zapewnienia sobie stabilizacji socjalno-bytowej, odkładając na dalszy plan powiększenie rodziny. Państwo zachęca do większej dzietności poprzez świadczenia rodzinne i ulgi fiskalne, jednak koszty utrzymania i podatki pobierane przez państwo nie pozwalają na długookresowe poczucie pewności utrzymania powiększonej rodziny. Także obawa zmiany formy lub zaprzestania świadczeń rodzinnych, nie daje długookresowej pewności utrzyma-

nia powiększonej rodziny. Część zabiegów państwa nie rozwiązuje zagrożenia demograficznego, tylko je łagodzi. Dla wielu osób system emerytalny nie zapewnia poziomu otrzymywanych świadczeń w wysokości umożliwiającej odpowiednią egzystencję. Sytuacja ta dotyczy zwłaszcza osób nie posiadających ciągłości zatrudnienia. Podjęte reformy systemu mogą umożliwić jego funkcjonowanie przy początkowych zmianach w strukturze społecznej. Jednak przy dalszym wzroście wskaźnika obciążenia demograficznego zakłada się jego niewydolność, powodującą zmniejszenie, a nawet niewypłacalność środków finansowych. W strukturze społeczeństwa, gdzie mniej liczny odsetek ludności pracującej, odkłada składki przeznaczane na emerytury liczniejszej grupy osób w wieku poprodukcyjnym, potrzebne jest zwiększenie składek emerytalnych, podnoszenie wieku emerytalnego, zmiana wieku rozpoczęcia edukacji, a nawet zmniejszenie świadczeń emerytalno-rentowych. W początkowym okresie zamożne państwa mogą pozwolić sobie na wsparcie występujących niedoborów z budżetu państwa. Jednak dla państwa rozwijającego się, jakim jest Polska, z dużym deficytem finansów publicznych, jest to niemożliwe do zrealizowania. Pomocna będzie w pewnym stopniu imigracja, jednak jej zbyt duża i niekontrolowana skala może również nadwerężyć system finansów publicznych i doprowadzić do niepokojów społecznych. Dlatego warto po przeanalizowaniu doświadczeń innych państw europejskich, traktować migrację jak uzupełnienie polityki ludnościowej, a nie jedynie środek na powstałe problemy demograficzne. Koszty i niepewność powodzenia integracji sprawia, że polityka migracyjna musi być dokładnie zaplanowana. Mamy na świecie dużą populację osób pochodzenia polskiego, z której część mogłaby podlegać repatriacji lub reemigracji do ojczyzny, zwłaszcza gdy stoimy przed zagrożeniem depopulacji. Jeżeli mamy brać pod uwagę koszty i skuteczność integracji, Polska powinna przyjmować głównie osoby czujące związki z Polską, potrzebnych specjalistów i ludność bliską kulturowo, która łatwiej zintegruje się ze społeczeństwem.

Wyzwania, przed którymi stoi Polska, pozwalają na zhierarchizowane najkorzystniejszych rozwiązań wobec zmian demograficznych, które ukierunkowują rozwój państwa na najbliższe półwiecze. Należy dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa demograficznego, według autora, rozumianego jako stan, w którym poziom zastępowalności pokoleń i przyrostu rzeczywistego pozwala na wykorzystywanie szans, podejmowanie wyzwań, niwelowanie zagrożeń oraz zapobieganie kryzysom. Poczyniona analiza daje możliwość zauważenia powiązań, między zmianami demograficznymi, a pozostałymi sferami działalności państwa i społeczeństwa, które oddziałują na siebie. Jeśli nie zareagujemy stanowczymi działaniami w chwili, gdy mamy stosunkowo młodą populację w Europie, to możemy stracić dziejową szansę na rozwój społeczny, jaką daje nam obecny czas pokoju i rozwoju gospodarczego, a docelowo utracić możliwość tworzenia silnego państwa oraz dobrobytu obywateli.

Bibliografia

- Koziej S. (red.), *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne a współczesne państwo*, [w:] B. Różańska (red.), „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2011, nr 2 (185).
- Lutostawski W., *Praca narodowa*, wyd. Ethos, Warszawa 1998.
- Nowak L. (red.), *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2016*, Główny Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, Warszawa 2017, http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_infor_o_rozm_i_kierunk_emigra_z_polski_w_latach_2004_2011.pdf, (30.12.2017 r.).
- Okólski M., Fihel A., *Demografia*, wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Roston-Żmuda J., *Bezpieczeństwo społeczno-ekonomiczne Polski z perspektywy czynnika demograficznego*, [w:] S. Wojciechowski (red.), *Przegląd Strategiczny*, nr 1/2013, wyd. Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2013.
- Stańczak J., *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, Główny Urząd

Statystyczny, Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/L_podst_inf_o_rozwoju_dem_pl_do_2013.pdf, (30.12.2017 r.).

- Szattys D. (red.), *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.* wyd. Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2017.
- Szymańczak J., *Starzenie się polskiego społeczeństwa – wybrane aspekty demograficzne*, [w:] G. Ciura (red.), W. Zgliczyński (red.), *Starzenie się społeczeństwa polskiego*, „Studia BAS” 2012, nr 2 (30), wyd. Sejmowej Kancelarii Sejmu.

Nota biograficzna:

Wysocki Marcin (ur. 25.07.1990 r. we Włocławku) – Doktorant w Instytucie Bezpieczeństwa Narodowego, Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Magister bezpieczeństwa narodowego w specjalności bezpieczeństwo publiczne, dyplom uzyskany w Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich, AMW w Gdyni w 2014 roku. Obecne zainteresowania naukowe koncentrują się na bezpieczeństwie demograficznym państwa z uwzględnieniem doświadczeń historii najnowszej oraz współczesnym problemom migracji i uchodźstwa.





Marika Sokół

Akademia Marynarki Wojennej
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Zwalczanie handlu ludźmi w świetle rozwiązań instytucjonalno-prawnych Unii Europejskiej na przełomie XX i XXI wieku

Combating human trafficking in the light of institutional and legal solutions of the European Union at the turn of the 20th and 21st centuries

*Ludzkość zmagą się [dziś] z nowymi formami niewolnictwa, bardziej podstępny niż znane w przeszłości.
(Jan Paweł II, Incarnationis misterium 12)*

Streszczenie: Problematyka handlu ludźmi znalazła wyraz w pracach wielu organizacji międzynarodowych. Wśród nich aktywny udział bierze Unia Europejska. Należy jednak podkreślić, że jej wkład w walkę z tą formą międzynarodowej przestępczości rozpoczął się dopiero w latach 90. XX wieku. Pierwszym krokiem podjętym przez zintegrowaną Europę był szereg aktów prawnych. Zmiany jakościowe w zakresie omawianej tematyki wprowadził Traktat Amsterdamski. Obok rozwiązań legislacyjnych zaczęły się pojawiać działania praktyczne, a zwalczanie handlu ludźmi stało się obszarem aktywności nie tylko krajów UE, ale forum szerszej współpracy, również krajów spoza Unii i innych organizacji, zarówno międzynarodowych, jak i pozarządowych. Po okresie stagnacji, pierwsza dekada XXI wieku wprowadziła nową dynamikę działań, wynikającą z rozszerzenia terytorialnego UE, a co za tym idzie nowe wyzwania będące wypadkową otwarcia granic. Podkreślić należy, że ramy prawno międzynarodowe nie do końca spełniły swoją funkcję.

Abstract: The issue of trafficking in human beings has found expression in the work of many international organizations. Among them, the European Union actively participates. However, it should be emphasized that its contribution to the fight against this form of international crime began only in the 1990s. The first step taken by inte-

grated Europe was a series of legal acts. Qualitative changes in the subject matter have been introduced by the Treaty of Amsterdam. In addition to legislative solutions, practical activities have begun to appear, and combating trafficking in human beings has become an area of activity not only for EU countries, but a forum for wider cooperation, including countries outside the Union and other organizations, both international and non-governmental. After a period of stagnation, the first decade of the 21st century introduced a new dynamic of actions resulting from the territorial enlargement of the EU, and thus new challenges as a resultant of the opening of borders. It should be emphasized that the legal and international framework did not fully fulfill its function.

Słowa kluczowe: Handel ludźmi, prawa człowieka, prawo międzynarodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe

Keywords: human traffic, human rights, international law, international security

Wprowadzenie

Unia Europejska jako forum międzynarodowej dyskusji na temat wyzwań i problemów współczesnego świata

włącza się do walki z handel ludźmi. W jej ramach przyjmowane są dokumenty traktujące o możliwych wariantach przeciwdziałania temu zjawisku. Warto zauważyć, iż w Europie skuteczność przyjętych rozwiązań obniżają otwarte granice w ramach systemu Schengen, co ułatwia przestępcom handel ludźmi, a utrudnia służbom państwowym i organom ścigania zlokalizowanie źródeł zjawiska. Jednocześnie konieczność zainteresowania się przez Unię Europejską tematyką przestępczości zorganizowanej, w tym handlu ludźmi wynika głównie z faktu, że w proceder ten zaangażowane są właśnie kraje Unii Europejskiej jako odbiorcy współczesnego niewolnictwa¹. Środowiska przestępcze charakteryzują się zdecentralizowaną strukturą i znacznymi zasobami finansowymi, co umożliwia im elastyczność w zakresie obszarów aktywności². Oznacza to, że osoby do tej pory zaangażowane w inne formy przestępczości zorganizowanej, niejednokrotnie przekwalifikują się właśnie na handel ludźmi, co wynika z wysokiej opłacalności działalności oraz niskiego prawdopodobieństwa ukarania³.

Jako główne przyczyny handlu ludźmi wymienia się m.in. bezrobocie, biedę, brak dostępu do edukacji czy źródeł pomocy w krajach pochodzenia (kraje Europy Środkowo-Wschodniej, byłe republiki radzieckie, państwa Afryki i Dalekiego Wschodu) oraz chęć czerpania zysków z taniej siły roboczej w państwach docelowych (przede wszystkim Europa Zachodnia i USA)⁴.

Na gruncie międzynarodowym problematykę handlu ludźmi poruszono już na początku XX w., podczas gdy państwa Unii Europejskiej poświęciły większą uwagę tej tematyce dopiero w latach 90. Warto podkreślić, że doskonale zorganizowanemu systemowi międzynarodowej współpracy przestępczej zintegrowana Europa przeciwstawiała szereg aktów prawnych⁵.

Celem opracowania jest scharakteryzowanie działań podejmowanych w ramach Unii Europejskiej w zakresie zwalczania handlu ludźmi. W pierwszej części zostanie zdefiniowane pojęcie „handlu ludźmi” na podstawie analizy przepisów prawa międzynarodowego. Kolejno przedstawione zostaną dokumenty i inicjatywy podejmowane na obszarze Europy. Weryfikacji zostanie poddana hipoteza, że skuteczne zwalczanie handlu ludźmi wymaga odpowiednich regulacji prawnych oraz inicjatyw i projektów realizowanych w ramach organizacji międzynarodowych. Aby odpowiedzieć na pytanie, poddano analizie dostępne materiały i opracowania. Krytyczna analiza przedstawionego tam materiału pozwoliła wyodrębnić część wartościową pod względem merytorycznym dla niniejszego opracowania. Uzyskane w wy-

¹ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi w świetle rozwiązań instytucjonalno-prawnych Unii Europejskiej*, [w:] S. Wojciechowski (red.), *Europejskie dylematy i wyzwania*, Poznań 2004, s. 77.

² F. Jasiński, K. Karsznicki, *Walka z handlem ludźmi z perspektywy Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 8, s. 84.

³ Ibidem, s. 85.

⁴ S. Buchnowska, F. Jasiński, op.cit., s. 79.

⁵ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek? Unia Europejska walczy z handlem ludźmi*, „Rzeczpospolita” 14.07.2003 r.

niku analizy i krytyki piśmiennictwa informacje pozwoliły na przygotowanie niniejszego opracowania.

Handel ludźmi w ujęciu międzynarodowych regulacji prawnych

Problematyka „handlu ludźmi” w międzynarodowych regulacjach prawnych ma długą, bo ponad 100-letnią historię. Sam problem został dostrzeżony na przełomie wieku XIX i XX, niemniej jednak dopiero w roku 2000 sprecyzowano ten termin. Pojęcie to odnajdujemy w zarówno w przepisach dotyczących łamania praw człowieka, jak również w dokumentach w całości traktujących o tym zagadnieniu.

Handel ludźmi jest nie tylko formą przestępczości międzynarodowej, ale także naruszeniem podstawowych praw człowieka. W związku z tym najpierw odnośnie się do przepisów związanych z ochroną praw człowieka. Najważniejszym z dokumentów jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 roku. Artykuł 4 stanowi, że „nie wolno nikogo czynić niewolnikiem ani nakładać na nikogo służebności; niewolnictwo i handel niewolnikami są zakazane we wszystkich swych postaciach”⁶. Artykuł 8 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 16 grudnia 1966 roku, zakazuje niewolnictwa i handlu niewolnikami we wszystkich formach, a także zabrania trzymania kogokolwiek w poddaństwie czy zmuszania do pracy przymusowej⁷. Kolejnym dokumentem traktującym o prawach człowieka jest Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, której artykuł 4 odnosi się do zakazu niewolnictwa i pracy przymusowej⁸. Na gruncie Unii Europejskiej według artykułu 5 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2000 roku zakazany jest handel ludźmi⁹.

Analizę dokumentów prawa międzynarodowego, które w całości dotyczą przestępstwa handlu ludźmi, rozpoczną od Międzynarodowego Porozumienia z 18 maja 1904 roku i Międzynarodowej Konwencji z 4 maja 1910 roku¹⁰. W obu tych regulacjach handel ludźmi rozumiany jest jako wywożenie za granicę zarówno osób dorosłych, jak i dzieci, nawet za ich zgodą, do prostytucji. Przepisy te zostały zastąpione przez Konwencję w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji, która została

⁶ *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r.*, http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf, art. 4.

⁷ *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 10 grudnia 1948r.*, Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167, art. 8.

⁸ *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.*, Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm., art. 4.

⁹ *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000r.*, Dz. U. WE C 364 z 18 grudnia 2000 r., s. 1, art. 5.

¹⁰ *Oświadczenie Rządowe z dnia 8 września 1922 r. w przedmiocie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Międzynarodowego Porozumienia z dnia 18 maja 1904 roku i do Międzynarodowej Konwencji z dnia 4 maja 1910 roku, podpisanych w Paryżu, dotyczących zwalczania handlu żywym towarem*, Dz. U. R.P. z 1922 r., Nr 87, poz. 783.

otwarta do podpisu 21 marca 1950 roku w Lake Sukces. Artykuł 1 Konwencji zobowiązywał państwa: „ukarać każdego, kto dla zaspokojenia namiętności dostarcza, zwabia lub uprowadza w celach prostytucji inną osobę, nawet za jej zgodą”¹¹.

Początkowo penalizowano tylko niewolnictwo. Dopiero w późniejszym czasie rozróżniono handel kobietami białymi, stopniowo obejmujący kobiety innych ras oraz dzieci. Po raz pierwszy regulację prawnomiędzynarodową zakazującą handlu kobietami bez względu na ich rasę, odnajdujemy w Konwencji z dnia 30 września 1921 r. o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi, podpisaną w Genewie¹². Dokument ten jest istotny nie tylko ze względu na objęcie karalnością, obok usiłowania popełnienia przestępstwa, także jego przygotowania. Uwzględniono po raz pierwszy, że ofiarami przestępstwa mogą być dzieci obojga płci¹³.

Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami pełnoletnimi, uchwalona przez Zgromadzenie Ligi Narodów dnia 11 października 1933 r., nakazywała poddanie karze każdego, „kto dla zaspokojenia namiętności innych osób werbuje, uprowadza lub uwodzi kobietę lub dziewczynę pełnoletnią, nawet za jej zgodą, mając przy tym na celu przeznaczenie jej do uprawiania nierządu w innym kraju, choćby nawet poszczególne działania, należące do istoty przestępstwa, popełnione były w różnych krajach”¹⁴. Swobodną nowością w przypadku tego dokumentu była możliwość podpisania go nie tylko przez członków Ligi Narodów, ale także państwa spoza tego grona (art. 5)¹⁵.

Dotychczasowe uregulowania prawne zostały zastąpione przez Konwencję ONZ z dnia 2 grudnia 1949 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji¹⁶. Konwencja ta powiązała handel ludźmi z prostytucją, co za tym idzie zawężyła zarówno w sensie prawnym, jak i świadomościowym pojęcie handlu ludźmi jedynie do eksploatacji seksualnej. Z krytyką spotyka się brak tak definicji handlu ludźmi, jak i brak mechanizmów egzekwowania¹⁷.

Późniejsze międzynarodowe regulacje prawne odchodziły od wąskiego traktowania procederu handlu ludźmi jako formy wykorzystania seksualnego. Zdecydowanie bardziej wyczerpująca i precyzyjna definicja handlu ludźmi pojawia się w Protokole o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, z dnia 15 listopada 2000 roku, uzupełniającym Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciw-

ko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. Przyjęta w artykule 3 Protokołu z Palermo definicja zawiera trzy istotne elementy: czyn, środki oraz cel. W myśl Protokołu, przez handel ludźmi będziemy rozumieli „czynności polegające na werbowaniu, transporcie, przekazywaniu, przechowywaniu lub przejmowaniu osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, mających na celu wykorzystanie, które obejmuje, jako minimum, wykorzystywanie prostytucji innych osób, lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie, albo usunięcie organów”¹⁸. Zgoda ofiary nie ma znaczenia. Na mocy Protokołu, „werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub pojmowanie dziecka, czyli osoby poniżej lat osiemnastu, celem jego wykorzystania mieści się również w definiens handlu ludźmi”¹⁹.

W prawie europejskim również odnajdujemy przepisy traktujące o przestępstwie handlu ludźmi. Proceder ten został już określony we wspólnym działaniu 97/154 z 24 lutego 1997 roku, dotyczącym działań mających na celu zwalczanie handlu dziećmi i seksualnego wykorzystywania dzieci. Zostało zastąpione decyzją ramową 2002/629 z 19 lipca 2002 roku w sprawie zwalczania handlu ludźmi²⁰. Jest to dokument o tyle ważny, gdyż jako drugi, po Konwencji ONZ, zawiera w swoich przepisach definicję handlu ludźmi. W artykule 1 czytamy:

„1. Każde Państwo Członkowskie podejmuje środki konieczne dla zapewnienia, że karalne są następujące czyny:

werbowanie, przewóz, przekazywanie, przechowywanie, dalsze przyjmowanie osoby, włącznie z wymianą lub przeniesieniem kontroli nad tą osobą, gdy:

- a) dzieje się to przy użyciu przymusu, siły lub zastraszania, w tym uprowadzenia; lub
- b) dzieje się to przy użyciu oszustwa lub nadużycia finansowego; lub
- c) ma miejsce nadużycie władzy lub sytuacji wrażliwości, które powoduje, że osoba nie ma w rzeczywistości prawdziwego i nadającego się do zaakceptowania wyboru innego niż poddanie się wykorzystaniu; lub
- d) oferowane lub przyjmowane są opłaty lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad

¹¹ Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji, Dz. U. z 1952 r., Nr 42, poz. 278, art. 1.

¹² Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi, Dz. U. z 1925r., Nr 125, poz. 893.

¹³ M.J. Sokotowska-Walewska, *Definicja handlu ludźmi na tle prawa międzynarodowego*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 5, s. 86.

¹⁴ Konwencja międzynarodowa dotycząca zwalczania handlu kobietami pełnoletnimi, Dz. U. z 1938 r., Nr 7, poz. 37.

¹⁵ M. J. Sokotowska-Walewska, op.cit.

¹⁶ Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji, Dz. U. z 1952 r., Nr 41, poz. 278.

¹⁷ E. Pearson, *Handel ludźmi a prawa człowieka*, Nowe rozumienie ochrony ofiar, Anti-Slavery International 2002, s. 12.

¹⁸ Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z 15 listopada 2000 r., Dz. U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160, art. 3.

¹⁹ P. Chrzczonowicz, A. Ornowska, *Handel ludźmi w ujęciu międzynarodowych regulacji prawnych i polskich przepisów prawa karnego materialnego*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza*, M. Balcerzak, T. Jasudowicz (red.), Toruń 2009, s. 85.

²⁰ Ibidem, s. 87.

inną osobą do celów wyzysku pracy lub usług tej osoby, w tym w formie co najmniej przymusowej lub obowiązkowej pracy lub usług, niewolnictwa lub praktyk podobnych do niewolnictwa oraz poddaństwa, lub do celów wyzysku prostytucji innych osób lub innych form wykorzystania seksualnego, w tym pornografii.

2. Zgoda ofiary handlu ludźmi na wykorzystanie, zamierzone lub rzeczywiste, nie jest brana pod uwagę, gdy został użyty którykolwiek ze środków wymienionych w ust. 1.

3. Gdy zachowanie określone w ust. 1 dotyczy dziecka, jest ono przestępstwem podlegającym karze za handel, nawet jeśli nie został użyty żaden ze środków wymienionych w ust. 1.

4. Do celów niniejszej decyzji ramowej „dziecko” oznacza osobę poniżej 18 roku życia²¹.

Według Filipa Jasińskiego, definicja ta jest podobna do tej zawartej z Protokole z Palermo. Podstawowe różnice między definicją unijną a ONZ sprowadzają się do dwóch kwestii: po pierwsze, definicja z Protokołu z Palermo pomija wykorzystanie do pornografii, po drugie zaś, w unijnej decyzji ramowej nie uwzględniono kwestii pobrania narządów do przeszczepu²².

Podstawy prawne handlu ludźmi w Unii Europejskiej

Problematykę handlu ludźmi poruszono na forum jeszcze Wspólnot Europejskich. W Konwencji Wykonawczej z Schengen z 19 czerwca 1990 roku, zjawisko to zostało uznane za formę przestępczości transgranicznej. W Traktacie o Unii Europejskiej z 1992 roku wskazano na potrzebę podjęcia policyjnej współpracy do walki ze zorganizowaną przestępczością. W listopadzie 1993 roku Rada UE zaakceptowała Rekomendację w sprawie zwalczania handlu ludźmi²³. Zacieśnienie współpracy w zakresie walki z handlem ludźmi wynikało przede wszystkim z rozszerzenia wpływów osób zarabiających na domach publicznych i dziecięcej pornografii. Niemniej jednak przepisy traktatowe, zalecenia Rady Unii Europejskiej czy uchwały Parlamentu Europejskiego stanowiły jedynie dowód uświadomienia sobie konieczności konkretyzacji działań wobec współczesnej formy niewolnictwa, nie zezwalały na faktyczne zwalczanie tego precedensu²⁴.

29 listopada 1996 roku Rada przyjęła wspólne działania w sprawie powołania programu STOP przeciwko handlowi ludźmi i seksualnemu wykorzystaniu dzieci²⁵. Program ten obejmował następujące dziedziny: szkole-

nie (pogłębianie wiedzy z zakresu systemów prawnych innych państwa, opracowanie specjalnych modułów nauczania); programy wymiany i kursy szkoleniowe (organizowanie kursów dla organów publicznych oraz wizyt w nich); organizacja spotkań multidyscyplinarnych i seminariów (organizacja konferencji dwustronnych i na szczeblu europejskim obejmujące wiele sfer życia); studia i programy badawcze (m.in. badania naukowe i techniczne oraz ich koordynacja) oraz rozpowszechnianie informacji (m.in. tworzenie bazy dokumentów, artykułów, publikacji oraz opracowanie podręczników)²⁶. Program został udostępniony organizacjom pozarządowym, których udział w zrealizowanych projektach szacuje się na 25%. Budżet tego programu wynosił 6,5 mln euro do 2000 roku. Pierwsze 5 lat istnienia programu zaowocowało wprowadzeniem w życie 85 różnych projektów²⁷. Skuteczność oraz efekty programu STOP zostały docenione, zwłaszcza w kontekście wzrostu społecznej świadomości na temat problemu handlu ludźmi oraz z uwagi na podkreślenie roli pogłębionej współpracy w celu zwalczania tego zjawiska. Działalność programu została przedłużona w formie STOP II na mocy decyzji Rady 2001/514/JHA z 28 VI 2001 r.²⁸ W ramach STOP II współpracą zdecydowano się objąć kraje trzecie, w tym kraje kandydujące, niemniej jednak zakres tej współpracy został ograniczony koniecznością porozumienia z dwoma krajami członkowskimi w celu otrzymania finansowego wsparcia²⁹.

Działaniem w ramach programu STOP była inicjatywa Daphne z 1997 r., skierowana przede wszystkim do walki z przemocą wobec kobiet. Jednocześnie budżet jej wspierał finansowo działania dotyczące walki z handlem ludźmi³⁰. Inicjatywa dysponowała budżetem 13 mln euro, a program – 20 mln euro³¹. Podobna sytuacja dotyczyła innych programów w ramach ówczesnego III filaru UE, jak Oisín, Odysseus, Grotius, Falcone i Hipokrates³². Inicjatywa Daphne została poprzedzona komunikatem Komisji z 20 IX 1996 r. w sprawie handlu kobietami dla celów wykorzystania seksualnego, w którym zwróconą uwagę m.in. na potrzebę rozszerzenia zakresu kompetencji Jednostki Antynarkotykowej Europolu, powołanej do życia w 1995 r., o walkę z handlem ludźmi. Działania kontynuowano w ramach programu Daphne II na lata 2004–2008, z budżetem wynoszącym 41 mln euro³³.

Pierwszym „właściwym” *acquis* dotyczącym walki z handlem ludźmi było wspólne działanie Rady 97/154/JHA z 24 lutego 1997 r., dotyczące zwalczania przemytu

²¹ Decyzja Ramowa Rady 2002/629/WSiSW z 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi, Dz. U. WE L 203 z 1 sierpnia 2002 r., art. 1.

²² F. Jasiński, *Praktyczne znaczenie przepisów Unii Europejskiej dotyczących walki z handlem ludźmi*, (w): *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 135.

²³ Ibidem, s. 128.

²⁴ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek?...*, op. cit.

²⁵ F. Jasiński, *Praktyczne zastosowanie przepisów...*, op. cit., s. 128.

²⁶ P. Wawrzyk, *Polityka Unii Europejskiej w obszarze spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2007, s. 208–209.

²⁷ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 79.

²⁸ F. Jasiński, K. Karsznicki, op. cit., s. 86.

²⁹ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek?...*, op. cit.

³⁰ F. Jasiński, *Praktyczne zastosowanie przepisów...*, op. cit. s. 129.

³¹ F. Jasiński, K. Karsznicki, op. cit., s. 86.

³² S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 80.

³³ F. Jasiński, K. Karsznicki, op. cit., s. 86–87.

osób i seksualnego wykorzystania dzieci³⁴. Dokument ten zaowocował przede wszystkim zdefiniowaniem przestępstwa handlu ludźmi oraz seksualnego wykorzystania dorosłych i dzieci. Zawarte w nim zalecenia Rady, m.in. zmiany legislacyjne, kryminalizacja niektórych czynów czy zacieśnienie współpracy między organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, miały doprowadzić do lepszej koordynacji działań państw członkowskich w walce ze zorganizowaną przestępczością. W ostatecznym rozrachunku akt ten ani nie doprowadził do harmonizacji przepisów prawnych w państwach Unii Europejskiej, ani nie osiągnął głównego celu, czyli realnego ograniczenia handlu ludźmi³⁵. Do końca 1999 r., kiedy upływał termin notyfikacji wdrożenia przepisów, tylko cztery kraje spośród państw „piętnastki” posiadały konkretne przepisy w omawianym zakresie, co wiązało się z koniecznością poczynania dalszych kroków w celu rozwijania środków do walki z handlem ludźmi³⁶.

Zorganizowana w Hadze w 1997 roku narada ministerialna zakończyła się przyjęciem aktu „Haska deklaracja ministerialna – europejskie wskazówki dla efektywnych działań na rzecz prewencji i zwalczania handlu kobietami w celu eksploatacji seksualnej”. Handel kobietami został uznany za łamanie praw człowieka. Zaapelowano m.in. o włączenie państw Europy Środkowo-Wschodniej do programu STOP, organizowanie kampanii informacyjnych oraz prewencyjnych czy współpracę w tym zakresie z organizacjami pozarządowymi³⁷. Więcej uwagi poświęcono działaniom praktycznym na poziomie Unii Europejskiej. Chociaż dokument ten nie miał wiążącej mocy prawnej, ukierunkował prace w stronę wymiany doświadczeń i dobrych praktyk państw członkowskich. Ułomnością tego rozwiązania było skupienie się głównie na sytuacji krajów docelowych, pomijając kraje tranzytowe i pochodzenia ofiar, co uniemożliwiało rozwiązanie problemu u źródła. Ponadto, nie wyznaczono nowych możliwości finansowania działań. Ostatecznie deklaracja pozostała tylko deklaracją, bez praktycznych kroków ze strony państw członkowskich³⁸.

Reasumując, aktywność Unii Europejskiej w walce z handlem ludźmi w okresie od traktatu z Maastricht do traktatu amsterdamskiego, ograniczyła się tylko do pliku aktów prawnych o charakterze niewiążącym, jedynie ukierunkowujących w stronę pewnych działań, co nie wpłynęło w sposób widoczny na zmniejszenie ilościowego wymiaru omawianego zjawiska w Europie³⁹.

Nowa dynamika działań przeciwko handlu ludźmi po Traktacie Amsterdamskim

Ważne zmiany jakościowe w zakresie zwalczania handlu ludźmi wprowadził Traktat amsterdamski. Zgod-

nie z nowym art. 29 zapewnienie bezpieczeństwa ma gwarantować „zapobieganie i zwalczanie przestępczości zorganizowanej, w szczególności (...) handlu ludźmi (...)”. Odwołano się po raz pierwszy *expressis verbis* do walki z handlem ludźmi jako jednego z głównych celów zapewnienia porządku i bezpieczeństwa. Niemniej jednak przeciwdziałanie temu zjawisku nie zostało uwspólnotowione, pozostawało obszarem międzynarodowej współpracy⁴⁰.

Istotnym bodźcem, poza wejściem w życie traktatu Amsterdamskiego, był szczyt Rady Europejskiej w Tampere w październiku 1999 r. Podkreślono wówczas istotę wzmocnienia współpracy między krajami Unii Europejskiej. Szczególną rolę przypisano wsparciu udzielanemu państwom tranzytowym i pochodzenia, poruszono kwestię dobrowolnego powrotu ofiar oraz wykonywania umów readmisyjnych⁴¹. Szczyt w Tampere skutkowało opracowaniem listy zadań z zakresu instytucjonalno-prawnego, niezbędnych do utworzenia „obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości” UE, uwzględniający także walkę z handlem ludźmi. Jednym z pierwszych efektów tych działań było przyjęcie w czerwcu 2001 r. dyrektywy Rady 2001/51/WE, która uzupełniała zapisy Konwencji Wykonawczej z Schengen, w szczególności art. 26. Owa dyrektywa nakładała na państwa członkowskie obowiązek uwzględnienia w ich wewnętrznych legislacjach przepisów traktujących o odpowiedzialności przewoźnika z tytułu nielegalnego przewożenia osób przez granice wewnętrzne Unii⁴².

Unia Europejska wykazała się dużą aktywnością podczas prac nad Konwencją ONZ przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (wraz z Protokołami dodatkowymi), przyjętą w Palermo w 2000 r. W opracowanie ostatecznej wersji Konwencji i Protokołów zaangażowani byli eksperci Komisji, zaś ówczesny Komisarz ds. sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Antonio Vitorino, podpisał dokumenty w imieniu Wspólnoty Europejskiej. Tym samym przepisy te zyskały moc wiążącą dla Wspólnot i stopniowo zaczęły obowiązywać w krajach członkowskich. Wyżej wspomniany A. Vitorino podkreślał istotę i skuteczność współpracy międzynarodowej w zakresie walki z handlem ludźmi⁴³.

Świadectwem zwrócenia się Unii w stronę zacieśnienia współpracy na rzecz przeciwdziałania i zwalczania współczesnego niewolnictwa, były dokumenty przyjęte przez Komisję pod koniec 2000 r. Pierwszy z nich, „Komunikat w sprawie przeciwdziałania przestępczości w UE”, podkreślał konieczność rozwoju tak programów krajowych, jak i ściślejszej współpracy odpowiednich służb i organizacji. Drugi natomiast, „Komunikat w sprawie zwalczania handlu ludźmi, wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej”, bezpośrednio od-

³⁴ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek?...*, op. cit.

³⁵ F. Jasiński, *Praktyczne zastosowanie przepisów...*, op. cit. s. 130.

³⁶ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 82.

³⁷ P. Wawrzyk, op. cit., s. 207–208.

³⁸ F. Jasiński, K. Karsznicki, op. cit., s. 88.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ P. Chrzczonowicz, A. Ornowska, *Handel ludźmi w ujęciu międzynarodowych regulacji prawnych i polskich przepisów prawa karnego materialnego*, [w:] M. Balcerzak, T. Jasiudowicz (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza*, Toruń 2009, s. 86.

⁴¹ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek?...*, op. cit.

⁴² F. Jasiński, K. Karsznicki, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 88.

⁴³ Ibidem, s. 89.

nosi się do handlu ludźmi, traktując to zjawisko szeroko, uwzględniając obok wykorzystania seksualnego pracę przymusową. Podkreślono konieczność całościowego podejścia do problemu. Obok rozwiązań prawnych niezbędne stały się działania praktyczne podobne do programów STOP czy Daphne, a w walce z handlem ludźmi powinny zostać zaangażowane oprócz krajów członkowskich Unii także państwa kandydujące oraz kraje trzecie. Niezbędna jest również pomoc udzielana organizacjom pozarządowym⁴⁴.

Zakaz handlu ludźmi został również uwzględniony m.in. w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r.⁴⁵. O ile Traktat nicejski pominął kwestię handlu ludźmi, to kontynuację działań w zakresie zacieśniania współpracy międzynarodowej w obszarze zwalczanie tego procederu odnajdujemy w Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy⁴⁶.

W marcu 2001 r. Komisja i Europol opublikowały wspólny raport pt. *W kierunku europejskiej strategii przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej*. Dokument ten bogaty jest w szereg zaleceń i wskazówek dotyczących działań podejmowanych przeciwko przestępczości zorganizowanej w przyszłości. Z kolei w komunikacie Komisji na temat wspólnej polityki dotyczącej nielegalnej imigracji z listopada 2001 r., utożsamiono działalność przestępczości z procederem handlu i przemytu osób. W celu zwalczania tych zjawisk państwa członkowskie powinny m.in. wykorzystywać kontrolę graniczną, zacieśnić współpracę policyjną i wymianę informacji, ujednocilić ustawodawstwo karne, a także udzielać pomocy państwom trzecim w tworzeniu systemów zwalczania handlu ludźmi, co przewidywały postanowienia z Tampere. Dokument ten można traktować jako świadectwo nowej dynamiki działań Unii Europejskiej, traktujący w sposób całościowy problem handlu ludźmi, bez ograniczania jego treści tylko do polityki migracyjnej czy tylko prostytucji⁴⁷.

O nowym podejściu Unii Europejskiej do kwestii handlu ludźmi świadczy też program AGIS. Stanowi on ujednoczenie dotychczasowych programów dotyczących obszaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Jego zakres miał obejmować współpracę sądową w sprawach karnych, współpracę służb ścigania czy z organizacjami pozarządowymi skierowanymi na walkę z przestępczością. Uwzględniono też ochronę ofiar i ich interesów podczas postępowań karnych. Podobnie jak jego poprzednicy, program ten obejmował też kraje kandydujące⁴⁸. Podkreślono również rolę Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach przeciwdziałania handlowi ludźmi – nowe miejsca pracy odwracają uwagę od nielegalnego zatrudnienia za granicą⁴⁹.

W ramach tworzenia zaplecza legislacyjnego w zakresie przeciwdziałania handlu ludźmi, przyjęto kilka istotnych dokumentów. Podstawowym z nich jest Decyzja Ramowa z 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi. Na jej mocy państwa członkowskie zostały zobowiązane do zapewnienia karalności czynów, które mieszczą się w pojęciu handlu ludźmi. Nie bierze się pod uwagę zgody ofiary. Ponadto zgodnie z tym dokumentem zabronione jest także namawianie, pomoc, współudział i usiłowanie. Państwa-strony zobowiązały się do wprowadzenia kar skutecznych, proporcjonalnych i odstraszcających. Minimalny pułap sankcji karnej wynosi 8 lat. Karze tej podlegają czyny zagrażające życiu pokrzywdzonego, przestępstwa popełnione wobec osób szczególnie podatnych na owe praktyki (mowa tu o małoletnich ofiarach), przestępstwa z użycie sił czy przemocy oraz w ramach przestępczej organizacji⁵⁰. W myśl dokumentu kraje Unii Europejskiej zobowiązały się do ścigania osób prawnych, gdy przestępstwo zostało popełnione dla ich korzyści przez: pełnomocnika osoby prawnej, członka jej władz zarządzających bądź kontrolnych. Przewidziane wobec nich sankcje obejmują: pozbawienie prawa do świadczeń publicznych; czasowe lub stałe pozbawienie prawa wykonywania zawodu; oddanie pod nadzór sądowy; sądowy nakaz likwidacji oraz czasowe lub stałe zamknięcie obiektów wykorzystanych do popełnienia czynów zabronionych. Za największą zaletę omówionego dokumentu należy uznać określenie minimalnego wymiaru kary za przestępstwo⁵¹.

Wśród liczego zbioru aktów uzupełniających Decyzję Ramową z 2002 roku, na uwagę zasługuje Decyzja Ramowa dotycząca wykorzystania seksualnego dzieci oraz dziecięcej pornografii z 22 grudnia 2003 roku. Jak wskazuje Paweł Wawrzyk, za przestępstwo należy uznać czyny związane z wykorzystaniem seksualnym dzieci, obejmujące m.in. zmuszanie i nakłanianie małoletnich do prostytucji z użyciem siły, przymusu bądź poprzez stosunek zaufania czy wywieranie wpływu, a także czyny związane z dziecięcą pornografią (m.in. produkcja, dystrybucja, rozpowszechnianie materiałów o charakterze pornograficznym). Wymienione czyny podlegają karze od co najmniej roku do 3 lat, a w szczególnych przypadkach od 5 do 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto, państwa UE mogą zastosować dodatkowe sankcje, np. o charakterze administracyjnym⁵².

Z uwagi na coraz częściej pojawiające się w Internecie materiały pornograficzne z udziałem dzieci, Rada UE 29 maja 2000 roku przyjęła Decyzję dotyczącą zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie. Głównym celem dokumentu było zachęcenie użytkowników sieci do informowania odpowiednich organów ścigania o pojawiających się w Internecie materiałach dziecięcej pornografii. Skutecznemu wykrywaniu wkroczeń służyć miały specjalistyczne jednostki przy organach ścigania.

⁴⁴ Ibidem, s. 84.

⁴⁵ F. Jasiński, *Praktyczne zastosowanie przepisów...*, op. cit., s. 131.

⁴⁶ P. Chrzczonowicz, A. Ornowska, op. cit., s. 87.

⁴⁷ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 84–85.

⁴⁸ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek?...*, op. cit.

⁴⁹ F. Jasiński, K. Karsznicki, op. cit., s. 90.

⁵⁰ P. Chrzczonowicz, A. Ornowska, op. cit., s. 88.

⁵¹ P. Wawrzyk, op. cit., s. 210–211.

⁵² Ibidem, s. 211–212.

Zgromadzone informacje miały trafić do Europolu, do współpracy z którym zobowiązane są państwa członkowskie⁵³.

Uzupełnieniem dorobku prawnego UE, traktującego o wsparciu dla ofiar handlu ludźmi, jest Dyrektywa UE w sprawie dokumentu pobytowego wydawanego obywatelom krajów trzecich, będących ofiarami handlu ludźmi lub podlegających działaniom ułatwiającym nielegalną imigrację, którzy współpracują z właściwymi władzami. Nie zobowiązuje państw do konkretnych działań, ale narzuca rezultat, który ma zostać przez nie osiągnięty. W tym przypadku chodzi o przyznawanie zezwoleń na pobyt cudzoziemcom pochodzącym spoza UE do czasu zakończenia postępowania, w którym są oni świadkami. Dokument ten zawiera wiele krytykowanych elementów, do których należy m.in. zezwolenie krajom UE na swobodne określenie długości tzw. momentu do namysłu (czas dla cudzoziemca na podjęcie decyzji co do podjęcia współpracy z organami ścigania) oraz brak standardowego poziomu gwarantowanej pokrzywdzonym ochrony⁵⁴.

Eksperti specjalizujący się w handlu ludźmi wspierani są m.in. przez Europol, Eurojust czy Europejską Sieć Sądowniczą. Wzmocniono współpracę w zakresie wymiaru sprawiedliwości na mocy Konwencji o wzajemnej pomocy w sprawach karnych z 29 maja 2000 r., która wprowadzała możliwość użycia nowoczesnych technologii w przesłuchaniach na odległość. W sytuacjach współwystępowania handlu ludźmi z terroryzmem, zasadne jest zastosowanie unijnego prawodawstwa antyterrorystycznego. 13 czerwca 2002 r. Rada przyjęła decyzję ramową o europejskim nakazie aresztowania i procedur dostarczania, a handel ludźmi został uznany za jedną z przesłanek do przeprowadzenia uproszczonej ekstradycji własnego obywatela do państwa członkowskiego Unii Europejskiej, gdzie dopuszczono się przestępstwa⁵⁵.

Obok działań legislacyjnych Unia Europejska rozwinęła też działania instytucjonalno-organizacyjne. Przejawem tej aktywności było I Forum UE ds. przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej, które odbyło się w Brukseli 16 maja 2001 r. Wzięli w nim udział przedstawiciele unijnych instytucji, administracji rządowych, organizacji międzynarodowych i pozarządowych oraz niezależni eksperci zarówno z krajów członkowskich, jak i państw trzecich. Głównym tematem dyskusji była kwestia koordynacji wymiany informacji między państwami członkowskimi przez Komisję Europejską. Z kolei podczas II Forum 30 października 2001 r. podkreślono rolę wymiany dobrych praktyk jako podstawę współpracy w zakresie walki z handlem ludźmi⁵⁶.

Konferencja Brukselska

Najistotniejsze znaczenie z perspektywy walki z handlem ludźmi w ramach Unii Europejskiej, przypisuje się Konferencji Brukselskiej zorganizowanej przez Komisję Europejską i Międzynarodową Organizację ds. Migracji we wrześniu 2002 r. Spotkanie to odbyło się przy udziale przedstawicieli różnych środowisk, rządów, organizacji międzynarodowych i pozarządowych, grup lobbingowych oraz ekspertów. Reprezentowali oni, oprócz krajów Unii, również państwa pozaeuropejskie. Rezultatem obrad tej Konferencji było przyjęcie Deklaracji Brukselskiej, której treść przedstawiono podczas III Forum w sprawie zwalczania handlu ludźmi 15 listopada 2002 r. Na skutek nacisków polskiej delegacji, w Deklaracji podkreślono potrzebę włączenia do współpracy także krajów kandydujących⁵⁷.

Deklaracja Brukselska była kolejnym dokumentem ogólnopolitycznym, wskazała na pewne możliwe warianty działań, korzystając z wcześniejszego dorobku, jednak z technicznego punktu widzenia stanowiła jedynie kolejną listę standardów i dobrych praktyk, bez wiążącej mocy prawnej. Jednocześnie o unikalnym charakterze omawianego dokumentu świadczy udział w pracach nad nim przedstawicieli różnych środowisk rządowych i pozarządowych oraz ogólnoeuropejski, a nawet ponadeuropejski zasięg terytorialny zakresu podmiotowego. Deklaracja położyła podwaliny dla przyszłych działań praktycznych, równocześnie stanowi kompletną i stale otwartą listę działań, mających poprawić skuteczność walki z handlem ludźmi. Słabością Konferencji w Brukseli okazało się zbyt wąskie spojrzenie na problem handlu ludźmi - pod koniec obrad pojęcie to zostało zawężone do prostytucji i usług seksualnych. Jak już podkreślałam we wcześniejszych rozważaniach, handel ludźmi jest wyzwaniem dla społeczności międzynarodowej, wymagającym współpracy na poziomie narodowym i ponadnarodowym, a także szerszego spojrzenia na omawiany precedens, uwzględniający obok seksbiznesu także nielegalną imigrację czy ochronę ofiar przemocy⁵⁸.

Zawarte w Deklaracji Brukselskiej zalecenia i standardy można pogrupować w cztery wyspecjalizowane kategorie:

- Mechanizmy współpracy i współdziałania (m.in. wymiana informacji, utworzenie specjalnej Grupy Ekspertckiej, pomoc ofiarom przestępstwa, kampanie promocyjne),
- Przeciwdziałanie handlowi ludźmi (m.in. szukanie przyczyn precedensu, podnoszenie społecznej świadomości, szkolenia),
- Ochrona i pomoc ofiarom (wsparcie dla ofiar i pomoc w powrocie do społeczeństwa),
- Współpraca policyjna i sądowa (m.in. zalecenia legislacyjne czy specjalizacja w walce)⁵⁹.

⁵³ Ibidem, s. 212–213.

⁵⁴ F. Jasiński, *Praktyczne znaczenie przepisów...*, op. cit., s. 140–141.

⁵⁵ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 88.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ F. Jasiński, K. Karsznicki, op. cit., s. 92.

⁵⁸ S. Buchnowska, F. Jasiński, *Problematyka handlu ludźmi...*, s. 88.

⁵⁹ F. Jasiński, *Praktyczne znaczenie przepisów...*, op. cit., s. 131–132.

Z pewnością autorom Deklaracji Brukselskiej nie można odmówić ambicji wdrożenia dobrych praktyk w zakresie walki z handlem ludźmi. Jednocześnie nie można jej traktować jako formalnej podstawy dla podejmowania działań przez państwa unijne. Stanowi jedynie listę życzeń i zaleceń, które państwa członkowskie mogą wykorzystywać w celu poprawy skuteczności narodowych programów na rzecz zwalczania tego zjawiska.

Walka z handlem ludźmi w rozszerzonej Unii

Problematyka handlu ludźmi stała się obiektem zainteresowania Unii Europejskiej już w latach 90., co znalazło odzwierciedlenie zarówno w instrumentach legislacyjnych, jak i licznych programach i inicjatywach na szczeblu UE. Aktywność Unii na polu zwalczania handlu ludźmi była wzmoczona w pierwszym dziesięcioleciu, o czym świadczą rozwiązania omówiono w poprzednich podrozdziałach. Z kolei od decyzji ramowej z 2002 r. widoczna była pewna stagnacja działań, przerywana m.in. programem Daphne III, czy wreszcie Dyrektywa z 2011 r. Nikogo nie trzeba przekonywać, że w przypadku spraw społecznych, a przede wszystkim uwzględniając dynamikę zmian, jakim podlega zjawisko handlu ludźmi, okres kilku lat słabej aktywności jest zbyt długi i zbyt niebezpieczny. Należy wziąć również pod uwagę fakt, że pierwsza dekada XXI w. wiąże się dla Unii Europejskiej z jej rozszerzeniem terytorialnym, a otwarcie granic dla nowych państw to nowe wyzwania i zagrożenia.

1. Program Daphne III 2007–2013

Parlament Europejski oraz Rada 20 czerwca 2007 r. przyjęły Decyzję Nr 779/2007/WE, ustanawiającą program szczegółowy Unii Europejskiej „Zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec dzieci, młodzieży i kobiet oraz ochrona ofiar i grup ryzyka – Daphne III na lata 2007–2013”. Inicjatywa ta jest częścią programu ogólnego „Prawa Podstawowe i Sprawiedliwość”. Uzupełnia on dotychczasowy dorobek państw członkowskich UE i jest kontynuacją polityk i celów ujętych w poprzednich programach Daphne i Daphne II⁶⁰. Wsparcie finansowe na ten cel wyniosło 116,5 mln EUR⁶¹.

Ogólne cele programu Daphne III sprowadzają się do ochrony dzieci, młodzieży i kobiet przed wszystkimi formami przemocy oraz rozwijanie polityk UE w zakresie ochrony zdrowia, praw człowieka i równości płci, a także wspieranie działań chroniących dzieci. Jako cele szczegółowe wskazano działania profilaktyczne przeciwko wszelkim formom wykorzystania występującymi w sferze publicznej i prywatnej⁶².

Program adresowany jest do dzieci, młodzieży (wiek 12–25 lat) oraz kobiet jako ofiar przemocy bądź grup zagrożonych wykorzystaniem. Za ofiary uznaje się również świadków przemocy wobec ich bliskich. Do grup docelo-

wych programu zaliczono m.in. rodziny, kadry nauczycielskiej, pracowników socjalnych, funkcjonariuszy policji oraz straży granicznej, personel medyczny oraz organy władzy państwowej i organizacje pozarządowe. Projekt swym zasięgiem objął zarówno państwa członkowskie UE, jak również kraje EFTA i EOG, a także kraje kandydujące oraz bałkańskie, jednak po spełnieniu przez nie określonych warunków⁶³.

Wśród najważniejszych założeń programu wymienić można: wspieranie organizacji pozarządowych w walce z przemocą, tworzenie interdyscyplinarnych sieci współpracy organizacji pozarządowych, zagwarantowanie wymiany informacji i dobrych praktyk, rozpowszechnianie wyników poprzednich programów Daphne oraz opracowanie programów wsparcie ofiar rzeczywistych i zagrożonych przemocą⁶⁴.

Podstawowym elementem Programu jest wsparcie podmiotów zaangażowanych w realizację celów projektu poprzez: udzielanie dotacji operacyjnych, tzw. *operations grants* – przeznaczonych dla organizacji pozarządowych oraz dotacje na konkretne projekty ponadnarodowe, tzw. *action grants* – opracowanych przez podmioty reprezentujące co najmniej dwa państwa członkowskie⁶⁵. W ramach Daphne III przewidziano również wsparcie konkretnych działań podejmowanych przez Komisję Europejską, takich jak studia i prace naukowe, badania ankietowe, gromadzenie i upowszechnianie danych czy tworzenie witryn internetowych⁶⁶.

Program Daphne III na lata 2007–2013, ma istotne znaczenie w odniesieniu do problematyki, na potrzeby której został ustanowiony opracowany. Cele projektu odpowiadają potrzebom grup docelowych, zwłaszcza, że przemoc była i jest nadal rażącym problemem i zjawiskiem niestety powszechnym. Zakres programu został rozszerzony w odniesieniu do jego poprzedników, a transgraniczny charakter programu przesądza o jego wartości dodanej dla Unii Europejskiej.

2. Nowa Dyrektywa Unii Europejskiej w sprawie handlu ludźmi 2011 r.

Handel ludźmi traktowany jest jako przestępstwo o charakterze transgranicznym, a jego zwalczanie przestaje być kwestią omawianą tylko w granicach wewnętrznych państwa, ale wymaga stanowiska ze strony niemal wszystkich instytucji i organizacji zajmujących się prawami człowieka. O zaangażowaniu Unii Europejskiej w omawianą problematykę świadczy dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 5 kwietnia 2011 r., zastępująca decyzję ramową Rady z 2002 r.⁶⁷

⁶³ http://europa.eu/legislation_summaries/human_rights/fundamental_rights_within_european_union/133600_pl.htm.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ <https://www.msw.gov.pl/pl/daphne/4816,dok.html>.

⁶⁶ http://europa.eu/legislation_summaries/human_rights/fundamental_rights_within_european_union/133600_pl.htm.

⁶⁷ http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/jl0058_pl.htm.

⁶⁰ <https://www.msw.gov.pl/pl/daphne/4816,dok.html>

⁶¹ http://europa.eu/legislation_summaries/human_rights/fundamental_rights_within_european_union/133600_pl.htm.

⁶² <https://www.msw.gov.pl/download/1/6229/WezwaniewersjaPL.pdf>.

Wpływ dyrektywy na prawo krajowe wynika z art. 288 akapit 3 TFUE, który zobowiązuje państwa członkowskie do osiągnięcia takiego stanu rzeczy, który według Parlamentu Europejskiego i Rady jest pożądany i możliwy do osiągnięcia, jednocześnie pozostawiając swobodę wyboru środków i formy. Dyrektywa ze swej natury zobowiązuje tylko te państwa, do których jest skierowana, co oznacza, że nie musi wiązać wszystkich państw członkowskich. Na mocy specjalnych klauzul traktatowych, niektóre kraje zastrzegły sobie możliwość nieuczestniczenia w przyjmowaniu przez Radę środków dotyczących obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Z takiego uprawnienia skorzystała Dania i Zjednoczone Królestwo⁶⁸.

Decyzja ramowa z 2002 r. oraz zastępująca ją Dyrektywa z 2011 r. w niemal identyczny sposób definiują handel ludźmi oraz określają środki wykorzystywane przez sprawców. Zmiany nastąpiły w zakresie form wyzysku, katalog został rozszerzony o 3 zjawiska: żebractwo, wykorzystanie do innej działalności przestępczej oraz handel organami⁶⁹.

Na mocy Dyrektywy podżeganie, udział, współudział oraz usiłowanie handlu ludźmi podlegają karze pozbawienia wolności na co najmniej pięć lat. Natomiast surowszy wymiar kary, nie krótszy niż 10 lat, przewidziano dla następujących okoliczności: przestępstwo wobec osób bezbronnych (szczególnie dzieci), przestępstwo w ramach organizacji przestępczej, działania narażające życie pokrzywdzonego, przestępstwo z użyciem przemocy skutkujące dotkliwą szkodą⁷⁰.

Odpowiedzialnością zostały objęte także osoby prawne, w szczególności dotyczy to biur podróży, firm transportowych czy biur pośrednictwa pracy⁷¹. Dotyczy to przede wszystkim popełnienia przestępstwa przez osobę piastującą wiodące stanowisko, a także brak kontroli ze strony tej osoby, co umożliwiło popełnienie czynu zabronionego przez innych pracowników pod jej zwierzchnictwem. Sankcje przewidziane wobec osób prawnych obejmują zarówno kary pieniężne, jak i np. nadzór lub likwidację sądową⁷².

Omawiana dyrektywa koncentruje się na dwóch istotnych obszarach związanych z handlem ludźmi: ściganie sprawców oraz sytuacja ofiar. Rozstrzygnięta została kwestia inicjowania ścigania. Zgodnie z art. 9 ust. 1 złożenie skargi przez ofiarę nie będzie miało wpływu na proces, a także jej wycofanie. To ostatnie jest istotne z tego względu, że często osoby pokrzywdzone pod wpływem sprawców wycofują swoje zeznania. Kwestia odpowiedzialności ofiar za przestępstwa związane z handlem ludźmi, m.in. posługiwanie się fałszywymi dokumentami czy nielegalne przekraczanie granic,

została tutaj rozwiązana jednoznacznie – o ile ofiara dokonała przestępstwa pod wpływem przymusu, o tyle państwa członkowskie odstąpią od karania⁷³.

Wiele uwagi poświęcono tematyce wsparcia i ochrony ofiar handlu ludźmi. Państwa członkowskie zostały zobowiązane do zapewnienia pomocy osobom pokrzywdzonym nie tylko na czas trwania postępowania, ale także przed jego rozpoczęciem i po jego zakończeniu. Wsparcie to może obejmować m.in. zapewnienie mieszkania, opieki medycznej czy psychologicznej. Z kolei dzieci jako ofiary szczególnie bezbronne mogą liczyć na wsparcie psychospołeczne, ustanowienie kuratora czy dostęp do nauki⁷⁴. Wynikają stąd dwie zasady, jakie Dyrektywa sformułowała odnośnie udzielania pomocy ofiarom: po pierwsze, wsparcie otrzymują tylko te osoby, które zgodzą się na to świadomie i dobrowolnie, po drugie, szczególne traktowanie ofiar bezbronnych, w tym dzieci⁷⁵.

Dyrektywa z 2011 r. skupiła się na wielu palących problemach związanych ze zjawiskiem handlu ludźmi, proponując na nie rozwiązania. Kwestia kłopotliwej identyfikacji ofiar reguluje art. 11 ust. 4, zobowiązując kraje do stworzenia mechanizmów efektywnej, a przede wszystkim wczesnej identyfikacji. W zakresie bezpieczeństwa ofiar handlu ludźmi, które niejednokrotnie narażone są na działania ze strony sprawców, Dyrektywa przewiduje zastępstwo prawne czy program ochrony świadków koronnych. Ważnym problemem jest zjawisko tzw. wtórnej wiktylizacji, kiedy to ofiara ponownie jest narażona na cierpienie, ale spowodowane przez wymiar sprawiedliwości. Należy chronić pokrzywdzonych przed ponownym przeżywaniem traumatycznych przeżyć, np. unikając jakichkolwiek kontaktów ze sprawcami czy eliminowanie konieczności powtórnych przesłuchań⁷⁶.

Szczególne miejsce Dyrektywy w zakresie walki z handlem ludźmi w ramach Unii Europejskiej, wynika również z wprowadzenia trzech nowatorskich rozwiązań systemowych. Po pierwsze, na mocy postanowień omawianego dokumentu ofiarom umożliwiono „dostęp do istniejących systemów odszkodowania, mających zastosowanie w odniesieniu do ofiar umyślnych przestępstw dokonanych z użyciem przemocy” (art. 17). Jak podkreśla F. Jasiński, zapewnienie ofiarom łatwego dostępu do programów odszkodowawczych jest istotna, mimo że kwoty uzyskane z tego tytułu są niższe. Zwraca uwagę, że procesy cywilne może i dają szansę na wyższe odszkodowanie czy zadośćuczynienie, jednak ich czas trwania jest dłuższy, ponadto sprawcy są w lepszej sytuacji na sali sądowej, przede wszystkim posiadają wystarczające zaplecze finansowe, które umożliwia im obronę przez najlepszych adwokatów⁷⁷.

⁶⁸ F. Jasiński, *Nowa dyrektywa Unii Europejskiej w sprawie handlu ludźmi*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 12, s. 46–47.

⁶⁹ Ibidem, s. 48.

⁷⁰ http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/jl0058_pl.htm.

⁷¹ F. Jasiński, op. cit., s. 49.

⁷² http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/jl0058_pl.htm.

⁷³ F. Jasiński, op. cit., s. 49.

⁷⁴ http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/jl0058_pl.htm.

⁷⁵ F. Jasiński, op. cit., s. 50.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Ibidem, s. 55.

W zakresie zapobiegania handlu ludźmi państwa członkowskie zostały zobowiązane do: kształcenia i edukacji w celu osłabienia popytu na wyzysk, kampanii informacyjnych podnoszących społeczną świadomość, profesjonalnych szkoleń urzędników czy podejmowania kroków w celu uznania za przestępstwo także korzystanie z usług świadczonych przez ofiary⁷⁸.

Ważną kwestią jest również system gromadzenia danych związanych z handlem ludźmi oraz badania naukowe. Efektywna walka ze zorganizowaną przestępczością jest zależna od wiedzy na jej temat, a pełen obraz zjawiska dają dane statystyczne oraz wyniki badań naukowych. Zgodnie z art. 19 państwa członkowskie zostały zobowiązane do powołania instytucji, która sprawowała by nadzór nad krajowym sprawozdawcą⁷⁹.

Na mocy postanowień Dyrektywy powołany zostaje unijny koordynator ds. zwalczania handlu ludźmi. Jego zadaniem jest koordynacja i zapewnienie spójności działań do eliminowania tego zjawiska w Unii Europejskiej⁸⁰.

Dyrektywa UE w sprawie handlu ludźmi z 2011 r. odgrywa istotną rolę wśród starań podejmowanych przez Unię w zakresie walki ze współczesnym niewolnictwem. O wadze tego dokumentu przesądza przede wszystkim fakt, że jest wyrazem aktywności UE na tym polu po niemal 10-letnim okresie bezczynności, a zadania postawione przed państwami członkowskimi podniosą poziom ochrony osób poszkodowanych.

3. Strategia UE na rzecz wyeliminowania handlu ludźmi na lata 2012–2016

Handel ludźmi jako forma współczesnego niewolnictwa została włączona do działań w ramach Unii Europejskiej. Zobowiązania polityczne do zwalczania tej formy zorganizowanej przestępczości znajdują odzwierciedlenie w licznych inicjatywach czy programach na poziomie państw członkowskich i państw trzecich, co zostało omówione we wcześniejszych rozważaniach. W obliczu tak szerokiego wachlarza środków zarówno prawnych, jak i politycznych istnieje duże niebezpieczeństwo, że działania mogą się pokrywać. Aby uniknąć dublowania się inicjatyw, opracowano Strategię UE na rzecz eliminowania handlu ludźmi na lata 2012–2016. Celem owej strategii jest zapewnienie spójności działań obecnych i planowanych, by w ten sposób uzupełnić przyjętą w 2011 r. Dyrektywę. Komisja Europejska postanowiła skupić się na konkretnych środkach, które miałyby wspierać wdrażanie Dyrektywy oraz rozszerzać aktywność na poziomie rządowym i pozarządowym. Warto podkreślić, że to na państwach członkowskich spoczęła odpowiedzialność za zwalczanie handlu ludźmi, natomiast rola Komisji Europejskiej jest tylko dodatkowa, wspierająca działania państw.

⁷⁸ http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/jl0058_pl.htm.

⁷⁹ F. Jasiński, op. cit., s. 57.

⁸⁰ http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/jl0058_pl.htm.

Strategia jest spójna i wielodyscyplinarna, świadczy o szerokim spojrzeniu UE na zjawisko handlu ludźmi, zarówno na samą istotę problemu, jak i walkę z tym precedensem czy sytuację ofiar. W analizę i pracę nad tym dokumentem zaangażowani byli eksperci, rządy, organizacje międzynarodowe i pozarządowe oraz organy krajowe. Multidyscyplinarny charakter dokumentu wymaga włączenia w pracę większej liczby różnych podmiotów, począwszy od funkcjonariuszy policji, straży granicznej, urzędników imigracyjnych i sądowych, poprzez inspektoraty pracy, zdrowia, mieszkaniowe, aż po agencje pracy czy placówki dyplomatyczne i konsularne. Istotną rolę odegrają też wolontariusze.

W strategii wskazano na pięć priorytetów aktywności UE w walce z handlem ludźmi oraz szereg działań, które mają umożliwić osiągnięcie owych celów. Komisja Europejska założyła w tym zakresie współpracę z państwami członkowskimi, Europejską Służbą Działań Zewnętrznych, instytucjami UE, państwami trzecimi oraz sektorem trzecim.

Jako pierwszy priorytet wskazano na rozpoznawanie ofiar handlu ludźmi, chronienie ich i udzielanie pomocy. Z uwagi na trudności, jakich przysparza identyfikacja osób pokrzywdzonych, wyróżniono cztery działania mające ułatwić zadanie. Przede wszystkim, należy ustanowić krajowe i ponadnarodowe systemy ochrony ofiar handlu. Istotne znaczenie ma także opracowanie wytycznych ułatwiających lepsze rozpoznawanie ofiar. Dzieci jako ofiary szczególnie bezbronne, powinny zostać objęte szczególną opieką. Komisja wskazuje na zapewnienie informacji na temat praw osób pokrzywdzonych jako jedno z kluczowych działań.

Drugim priorytetem określono lepszą prewencję w zakresie handlu ludźmi. Spójne podejście do działań prewencyjnych musi obejmować ściganie i ochronę, przy uwzględnieniu wszystkich obszarów handlu ludźmi. Prewencję należy wzmocnić w kontekście wiedzy na temat popytu na handel, a eliminacja przyczyn powinna być głównym aspektem działań sektora prywatnego (europejska koalicja przedsiębiorców) oraz UE poprzez działania informacyjne.

Trzeci priorytet uwzględnia potrzebę intensywniejszego ścigania handlarzy. Wskazano na innowacyjne, wielodyscyplinarne prowadzenie dochodzeń i ściganie przypadków handlu ludźmi. Należy zapewnić proaktywne dochodzenie finansowe w sprawach handlu ludźmi. Podkreślono znaczenie transgranicznej współpracy policyjnej i sądowej oraz zacieśnienie współpracy poza granicami UE.

W ramach czwartego priorytetu uwzględniono potrzebę ściślejszej koordynacji i współdziałania między podmiotami zaangażowanymi w zwalczanie handlu ludźmi, zarówno na poziomie krajowym, jak i w zewnętrznych strategiach politycznych UE. Podkreślono znaczenie organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz szkoleń dla osób pracujących w obszarze handlu ludźmi.

Piąty priorytet skupia uwagę na konieczności pogłębienia wiedzy na temat nowych problemów i zjawisk

związanych z handlem ludźmi oraz możliwie jak najsukcesywniejszej reakcji na nie. Działaniem ułatwiającym to zadaniem będzie ogólnoeuropejski system gromadzenia danych, a także uwzględnienie werbowania ofiar za pośrednictwem Internetu⁸¹.

Z okazji VIII Europejskiego Dnia Przeciwko Handlowi Ludźmi (17.10.2014 r.), Komisja Europejska przedstawiła śródkresowy raport oceniający implementację omawianej Strategii. Jako główne osiągnięcia działań wskazano na wdrożenie projektu EMPACT THB – platformy wielostronnej współpracy w zakresie walki z handlem ludźmi. Wśród działań na poziomie strategicznym można wymienić m.in. spotkania koordynacyjne oraz eksperckie, badania FRA i Frontexu nad podstawowymi prawami na największych portach lotniczych w Europie, z uwzględnieniem prac Straży Granicznej dla identyfikacji potencjalnych ofiar oraz opracowanie przez Frontex przewodnika określającego grupy i czynniki ryzyka handlu ludźmi⁸².

Uwzględniając różnorodność mechanizmów sprawozdawczych w zakresie omawianego zjawiska na obszarze UE oraz ścisłe powiązanie strategii z dyrektywą z 2011 r., można wywnioskować, że celem Komisji jest ustanowienie skutecznych i jednocześnie niepowielających się mechanizmów i procedur. Na realizację zamierzonych priorytetów wpłynie przede wszystkim dostępność środków finansowych oraz zaangażowanie wszystkich podmiotów.

Rola Europolu

Idea powołania instytucji odpowiedzialnej za walkę z przestępczością zorganizowaną, jest stara jak pojęcie integracji europejskiej. Wraz z otwarciem granic między państwami członkowskimi konieczne stało się zacieśnienie współpracy między policjami europejskimi. Jako pierwszy na forum europejskim w sposób konkretny wypowiedział się Helmut Kohl. Podczas szczytu Rady Europejskiej w Luksemburgu w 1991 roku, wysunął propozycję powołania europejskiej agencji policyjnej na wzór amerykańskiego FBI. Pierwsze wzmianki o utworzeniu Europolu odnajdujemy w Traktacie z Maastricht z 1992 roku. Pierwszym krokiem w kierunku zacieśnienia współpracy policyjnej było powołanie w 1993 roku Europol Drug Unid. Podstawą prawną działania Europolu są art. 29 i 30 Traktatu o Unii Europejskiej, w których określone zostały cele oraz zakres współpracy policyjnej. Europol zyskał status formalny dzięki Konwencji o Europolu z 26 lipca 1995 roku, która weszła w życie 1 listopada 1998 roku. Oficjalnie Europol zaczął działać od 1 lipca 1999 roku. Siedziba mieści się w Hadze⁸³.

Europol jest europejskim organem ścigania, powołanym do zapewnienia Europie bezpieczeństwa i ochrony przed przestępczością. Cel ten ma zostać osiągnięty poprzez współpracę między policjami państw członkowskich w zakresie zwalczania:

- Nielegalnego handlu narkotykami;
- Handlu ludźmi i przemytu migrantów;
- Nielegalnego handlu i kradzieży samochodów;
- Fałszerstwa pieniędzy;
- Nielegalnego handlu materiałami promieniotwórczymi;
- Działalności terrorystycznej;
- Procederu prania pieniędzy⁸⁴.

Zgodnie z art. 3 Konwencji o Europolu z 26 lipca 1995 roku, do głównych zadań instytucji należy gromadzenie i analizowanie informacji, powiadamianie o przestępstwach właściwe organy państw członkowskich oraz pomoc w śledztwach⁸⁵. Podstawą współpracy między państwami członkowskimi w ramach Europolu jest intensywna wymiana informacji. Nie dysponuje siłami wykonawczymi, nie jest upoważniony do prowadzenia samodzielnych działań operacyjno-śledczych. Wykorzystuje unikalne możliwości informacyjne i ekspertyzy w celu zidentyfikowania sieci kryminalnej przestępczości w Europie. Działa w oparciu o pracę wywiadu i bezpiecznych sieci informatycznych, dzięki którym wykonuje prawie 13 500 dochodzeń w skali roku. Pozwoliło to schwytać tysiące przestępców, rozbić wiele sieci przestępczych i odzyskać miliony euro, defraudowanych w ramach działalności kryminalnej. Europol działa jako ośrodek wiedzy fachowej oraz ośrodek strategicznego wywiadu do spraw przestępczości zorganizowanej⁸⁶.

Główną misją Europolu jest przeciwdziałanie i walka z międzynarodową przestępczością zorganizowaną, jednak w Konwencji o Europolu zabrakło jednolitej definicji przestępczości zorganizowanej, z uwagi na wielość i różnorodność krajowych terminologii. Ograniczono się jedynie do wymienienia przestępstw międzynarodowych, takich jak terroryzm czy handel narkotykami oraz ludźmi, a w załączniku wskazano na czyny mieszczące się w zakresie pojęcia przestępczości zorganizowanej:

- przestępstwa przeciwko zdrowiu, życiu i wolności;
- Przestępstwa przeciwko własności;
- Nielegalny obrót handlowy oraz niszczenie środowiska⁸⁷.

Europol realizuje swoje zadania dzięki:

- Oddziałom krajowym – „łączniki” między Europollem a władzami państw członkowskich;

⁸¹ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. *Strategia na rzecz UE na rzecz wyeliminowania handlu ludźmi na lata 2012–2016*, Bruksela 19.06.2012 r.

⁸² <http://www.handelludzi.eu/hl/aktualnosci/6457,Ocena-implementacji-Strategii-UE-na-rzecz-Wyeliminowania-Handlu-Ludzi-na-lata-2.html>.

⁸³ <https://www.europol.europa.eu/content/page/history-149>.

⁸⁴ *Międzynarodowe instytucje zwalczające przestępczość zorganizowaną*, [w:] W. Mądrzejewski, *Przestępczość zorganizowana – system zwalczania*, Warszawa 2008, s. 119.

⁸⁵ *Konwencja sporządzona na podstawie artykułu K.3 Traktatu o Unii Europejskiej w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Policji (Konwencja o Europolu)*, sporządzona w Brukseli dnia 26 lipca 1995 r., Dz.U.2005.29.243, art. 3.

⁸⁶ <https://www.europol.europa.eu/content/page/about-europol-17>.

⁸⁷ P. Wawrzyk, *Polityka Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 127.

- oficerów łącznikowych – delegowani przez państwa członkowskie do Europolu w celu lepszej wymiany informacji;
- organom własnym – tj. Zarząd, Dyrektor, Kontroler Finansowy i Komitet Finansowy⁸⁸.

Europol działa na życzenie, czyli zajmuje się sprawą po wniesieniu odpowiedniego wniosku przez państwo członkowskie. Muszą zostać spełnione 2 warunki: popełnienie czynu w ramach przestępczości zorganizowanej oraz objęcie jego konsekwencjami co najmniej dwóch państw członkowskich⁸⁹.

Główną formą działania Europolu są raporty sytuacyjne, przygotowywane co roku, traktujące o przestępczości zorganizowanej, najważniejszych zagrożeniach dla państw członkowskich i sposobach ich zwalczania. Opracowywane są także raporty poświęcone konkretnemu przestępstwu, w tym na temat handlu ludźmi⁹⁰.

Jako jeden z kluczowych celów Europolu wymienia się służenie organom ścigania UE wsparciem operacyjnym 24 godz./dobę, 7 dni w tygodniu. W ramach przeprowadzonych z powodzeniem działań operacyjnych Europolu znalazły się również związane z handlem ludźmi:

• Operacja GOLF

W ramach operacji przeprowadzonej wspólnie przez brytyjską Metropolitan Police i Europol, udało się uratować 28 dzieci. Ukończona w październiku 2010 roku praca była częścią szerszego śledztwa o nazwie GOLF. W jej ramach po raz pierwszy utworzono zespół dochodzeniowo-śledczy (JIT) między Metropolitan Police i policją rumuńską. Celem JIT było rozbitcie rumuńskiej sieci przestępczości zorganizowanej, która specjalizowała się w handlu i wykorzystaniu rumuńskich dzieci. Aresztowano 126 osób, sprawy sądowe są w toku. Głównym motywem przeprowadzenia operacji było uchronienie potencjalnych ofiar wśród rumuńskich dzieci oraz zidentyfikowanie i uwolnienie dotychczas zwerbowanych małoletnich. Wkład Europolu, jako aktywnego członka JIT, polegał m.in. na:

- udzielaniu porad eksperckich oraz pomoc w planowaniu działań strategicznych i operacyjnych;
- zapewnieniu wsparcia analitycznego w trakcie postępowania;
- zapewnieniu pomocy na miejscu poprzez mobilne biuro w Wielkiej Brytanii i Rumunii;
- opracowaniu 67 raportów analitycznych.

To właśnie jakość i ilość wsparcia analitycznego ze strony Europolu pozwoliła na osiągnięcie postępów w sprawie.

• Operacja HUMAN TRAFICKING

W listopadzie 2010 roku Europol współpracował z policją austriacką i węgierską w celu uratowania ofiar sek-

sualnego wykorzystania oraz aresztowania członków sieci przestępczej związanej z handlem ludźmi. Pięć młodych kobiet pochodzących z Węgier i Rumunii, było więzionych w domku na południu Węgier, skąd zostały przetransportowane do Austrii i wykorzystywane w seks-biznesie. W wyniku operacji zatrzymano głównych podejrzanych, a przeszukanie ich domu dostarczyło m.in. sprzętu IT z dowodami prowadzonej działalności przestępczej w ciągu ostatnich 10 lat. Wsparcie ze strony Europolu polegało na wystaniu eksperta odpowiedzialnego za koordynację działań w państwie pochodzenia i przeznaczenia ofiar. Ponadto dostarczył raporty i analizy operacyjne, co ułatwiło śledztwo.

• Operacja PHANTON

W lutym 2010 roku niemieckiej policji, przy wsparciu ze strony Europolu, udało się aresztować 5 osób związanych z nielegalnym przemytem migrantów. Owi imigranci nielegalnie sprzedawali m.in. papierosy, podróżując po całej Europie oraz byli wykorzystywani do pracy przymusowej. Eksperci z Europolu wspomagali niemieckich policjantów, odpowiadając za koordynację działań, służąc wiedzą techniczną i wsparciem operacyjnym. Ponadto opracowali kilka raportów wywiadowczych oraz usprawnili wymianę danych, co pozwoliło dotrzeć do innych źródeł przestępstw⁹¹.

Wsparcie Europolu dla państw członkowskich w zakresie zwalczania międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, w tym handlu ludźmi, nie ogranicza się tylko do udziału w działaniach operacyjnych. Jego wkład ma również na celu prowadzenie spotkań eksperckich w sprawie wymiany informacji dotyczących dochodzeń, co przyczyniać ma się do zacieśnienia współpracy pomiędzy państwami członkowskimi na poziomie organów ścigania i organów władzy. Ponadto przyczynia się do wielu inicjatyw, np. projekty, spotkania, szkolenia. W zakresie zwalczania handlu ludźmi włącza się do międzynarodowych projektów, jak CIRCAMP, Europejskiej Koalicji Finansowej czy Virtual Global Taskforce (VGT)⁹².

Wkład Europolu w zwalczanie i zapobieganie handlu ludźmi jest znaczący. Wymiana informacji na poziomie operacyjnym, wspólne opracowywanie analiz czy tworzenie zespołów dochodzeniowych oraz skuteczność podejmowanych przedsięwzięć – wielość i różnorodność metod i środków działań oraz bezpośrednia współpraca między państwami członkowskimi, świadczą o sile i pozycji Europolu na polu walki ze współczesnymi zagrożeniami.

Podsumowanie

Unia Europejska poważnie angażuje się w zwalczanie handlu ludźmi. Mimo że to państwa członkowskie same odpowiadają za zagwarantowanie sobie bezpieczeństwa,

⁸⁸ Ibidem, s. 129–130.

⁸⁹ *Międzynarodowe instytucje...*, op. cit., s. 119.

⁹⁰ P. Wawrzyk, *Polityka Unii Europejskiej...*, op. cit., s. 144.

⁹¹ <https://www.europol.europa.eu/content/page/operational-successes-127>.

⁹² *Child sexual exploitation. Fact sheet 2011*, https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/publications/child_sexual_exploitation_fact_sheet.pdf, s. 5–7.

to jednak Unia tworzy ramy współpracy. Zobowiązuje kraje zarówno na poziomie prawnym, jak i politycznym do podejmowania konkretnych działań. Koordynacja działań w zakresie walki z przestępczością zorganizowaną wydaje się być zabiegiem skutecznym, choć jak sugeruje Paweł Wawrzyk, może być rozwiązaniem przestarzałym, zaś skuteczniejsza okazać się może usamodzielnienie i zwiększenie roli Europolu⁹³. Co więcej, prawo unijne w omawianym zakresie nie jest do końca skuteczne. Państwa niechętnie stosują przepisy pozbawione mocy wiążącej, poza tym w aktach tzw. twardego prawa można znaleźć luki, które pozwalają obejść pewne obligatoryjne rozwiązania⁹⁴. Pewne wątpliwości i niepokój budzi brak współpracy i współdziałania między państwami a organizacjami międzynarodowymi – regulacje prawnomiędzynarodowe pozostawiają krajom swobodę działań w tym zakresie. Mimo stworzenia ram dla międzynarodowego wspólnego działania oraz świadomości transgranicznego charakteru zjawiska handlu ludźmi, państwa rzadko działają wspólnie.

Bibliografia:

Akty prawne:

- Decyzja Ramowa Rady 2002/629/WSiSW z 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi, Dz. U. WE L 203 z 1 sierpnia 2002 r.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r., Dz. U. WE C 364 z 18 grudnia 2000 r.
- Kodeks Karny, Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553.
- Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z 15 listopada 2000 r., Dz.U.2005.18.158.
- Konwencja nr 105 o zniesieniu pracy przymusowej, przyjęta w Genewie dnia 25 czerwca 1957 r. przez Konferencję Ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy, Dz. U. z 1959 r., Nr 39, poz. 240.
- Konwencja nr 29 dotycząca pracy przymusowej lub obowiązkowej, przyjęta w Genewie dnia 28 czerwca 1930 r., Dz.U. 1959 nr 20 poz. 122.
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm.
- Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzona w Warszawie dnia 16 maja 2005 r., Dz.U.2009.20.107.
- Konwencja Rady Europy w sprawie przeciwko handlowi ludźmi z dnia 16 maja 2005 r., Dz.U.2009.20.107.
- Konwencja sporządzona na podstawie artykułu K.3 Traktatu o Unii Europejskiej w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Policji (Konwencja o Europolu), sporządzona w Brukseli dnia 26 lipca 1995 r., Dz.U.2005.29.243.
- Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytutki, Dz. U. z 1952 r., Nr 42, poz. 278.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 10 grudnia 1948r., Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.
- Oświadczenie Rządowe z dnia 8 września 1922 r. w przedmiocie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Międzynarodowego Porozumienia z dnia 18 maja 1904 roku i do Międzynarodowej Konwencji z dnia 4 maja 1910 roku, podpisanych w Paryżu, dotyczących zwalczania handlu żywym towarem, Dz. U. R.P. z 1922 r., Nr 87, poz. 783.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., wersja internetowa: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf.
- Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z 15 listopada 2000 roku., Dz. U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160.
- Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2010 nr 98 poz. 626.

Opracowania – książki i artykuły:

- A global Alliance Against Forced Labour. Global Report under the Follow-up to the ILO Declaration on Fundamental Principles and Rights at Work, International Labour Organization, Geneva 2005.
- Brown L., *Sprzedane. Tragiczne losy azjatyckich kobiet*, Warszawa 2002.
- *Czarna księga kobiet*, C. Ockrent (red.), Warszawa 2007.
- Degani P., *Prawa człowieka a handel kobietami i młodymi ludźmi w Europie. Podręcznik edukacyjny*, Warszawa 2007.
- *Europejskie dylematy i wyzwania*, S. Wojciechowski (red.), Poznań 2004.
- Fundacja przeciwko Handlowi Kobietami „La Strada”, Monitoring przestrzegania praw człowieka w stosunku do ofiar handlu ludźmi. Wyniki badań 2007.
- Fundacja przeciwko Handlowi Kobietami „La Strada”, Handel ludźmi. Informacje o zjawisku 2004.
- *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, Z. Lasocik, M. Koss, Ł. Wieczorek (red.), Warszawa 2007.
- *Handel ludźmi do pracy przymusowej w Polsce – raport z badań*, Z. Lasocik, Ł. Wieczorek (red.), Warszawa 2010.
- *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006.
- *Handel narządami ludzkimi. Etyka, prawo i praktyka*, Z. Lasocik, M. Wiśniewski (red.), Warszawa 2006.
- Jasiński F., *Nowa dyrektywa Unii Europejskiej w sprawie handlu ludźmi*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 12.
- Jasiński F., Karsznicki K., *Walka z handlem ludźmi z perspektywy Unii Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 2003, nr 8.

⁹³ P. Wawrzyk, op. cit., s. 214.

⁹⁴ F. Jasiński, *Praktyczne znaczenie przepisów...*, op. cit., s. 142.

- Kołataj M., Sadowski G., *27 milionów niewolników*, „Wprost” 2002, nr 25 (23 czerwca 2002 r.).
- Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza, M. Balcerzak, T. Jasudowicz (red.), Toruń 2009.
- Lehti M., *Trafficking in women and children in Europe*, Heuni Papers 2003, No 18, The European Institute for Crime Prevention and Control, Helsinki 2003.
- Mądrzejewski W., *Przestępczość zorganizowana – system zwalczania*, Warszawa 2008.
- Sakowicz A., *Przestępstwo handlu ludźmi z perspektywy regulacji międzynarodowych*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 3.
- Świat wobec współczesnych wyzwań i zagrożeń, J. Symonides (red.), Warszawa 2010.
- Wawrzyk P., *Polityka Unii Europejskiej w obszarze spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2007.

Źródła opublikowane w Internecie:

- UNOCD, *Global Report on trafficking in persons*, February 2009.
- *Trafficking in human being*, http://ec.europa.eu/dgs/home-affairs/what-is-new/news/news/docs/20141017_working_paper_on_statistics_on_trafficking_in_human_beings_en.pdf.
- Andrees B., *A handbook for labour inspectors*, International Labour Office, Geneva 2008.
- *Broszura – dzieci ofiary handlu*, Fundacja Dzieci Niczyje, http://www.msw.gov.pl/wai/pl/468/5517/Publikacje_nt_handlu_ludzmi.html.
- S. Buchnowska, F. Jasiński, *Ile kosztuje człowiek? Unia Europejska walczy z handlem ludźmi*, „Rzeczpospolita” 14.07.2003 r.
- *Child sexual exploitation. Fact sheet 2011*, https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/publications/child_sexual_exploitation_fact_sheet.pdf.
- *Human trafficking: the facts*, UN.GIFT, http://www.unglobalcompact.org/docs/issues_doc/labour/Forced_labour/HUMAN_TRAFFICKING_-_THE_FACTS_-_final.pdf.
- IOM, *Trafficking in migrants*, Quarterly Bulletin No 23, April 2001, http://www.old.iom.int/documents/publication/en/tm_23.pdf.
- *IPSiR dzisiaj*. Księga jubileuszowa pod red. M. Porowskiego. Warszawa 1998, <http://www.ipolska.pl/krempey/handel2.htm>.
- Koziara A., *Handel ludzkimi organami jest lepiej opłacalny niż narkobiznes*, <http://www.cukrzyca-azdrowie.pl/Files/file/19/Przeszczep.pdf>.
- Kvinnaforum, *A Resource Book for working against Trafficking in the Baltic Sea Region*, 3rd Edition, Stockholm February 2002, <http://www.kvinnoforum.se/Documents/Literature/Pdf/resurs2002x.pdf>.
- ONZ – *handel ludźmi najbardziej lukratywnym przestępstwem w Europie*, <http://www.wprost.pl/ar/200347/ONZ-handel-ludzmi-najbardziej-lukratywnym-przestepstwem-w-Europie>.
- Semik T., Jasińska A., *Nerkę szybko sprzedam. W Polsce kwitnie handel organami*, <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/416420,nerke-szybko-sprzedam-w-polsce-kwitnie-handel-organami,id,t.html>.
- <http://swiat.newsweek.pl/jak-wyglada-handel-ludzmi-newsweek-pl,artykuly,349980,1.html>.
- Wieczorek Ł., *Praca przymusowa – wstępna analiza problemu*, Ośrodek Badań Handlu Ludźmi UW, (<http://www.ipsir.uw.edu.pl>).
- Wieczorek Ł., *Przestępstwo handlu ludźmi w prawie międzynarodowym i krajowym*, Ośrodek Badań Handlu Ludźmi UW, (<http://www.ipsir.uw.edu.pl>).
- Wiśniewski M., *Handel ludźmi- statystyka*, [http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/Statystyka\[1\].pdf](http://www.ipsir.uw.edu.pl/UserFiles/File/Katedra_Socjologii_Norm/TEKSTY/Statystyka[1].pdf).
- Wiśniewski M., *Statystyki dotyczące handlu ludźmi – próba oceny*, <http://www.handelludzmi.uw.edu.pl>.

Strony internetowe:

- <http://etyka.doktorzy.pl/przypadek10.htm>.
- http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_trafficking_in_human_beings/l33701_pl.htm.
- http://europa.eu/legislation_summaries/human_rights/fundamental_rights_within_european_union/l33600_pl.htm.
- <http://www.acf.hhs.gov>.
- <http://www.europol.europa.eu>.
- <http://www.europarl.europa.eu>.
- <http://www.freetheslaves.net>.
- <https://www.msw.gov.pl>.
- <http://www.pomocprawna.org>.
- <http://www.przestepczoscorganizowana.pl>.
- <http://www.stopniewolnictwu.pl>.
- <http://www.strada.org.pl>.
- <http://www.ungift.org>.
- <http://www.unodc.org>.

Michał Zblewski
Jolanta Marszałek

Akademia Marynarki Wojennej
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Wyzwania dla bezpieczeństwa społeczno-gospodarczego w kontekście migracji siły roboczej

Challenges for social and economic security in the context of the migration of the manpower

Streszczenie: Praca opisuje zagrożenie dla gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest odpływ siły roboczej z Polski w kierunku zachodnim. W oparciu o analizę sytuacji na krajowym rynku pracy i możliwości zastosowania określonych instrumentów sterowania migracją zarobkową zaproponowano zmiany kierunku pozyskiwania pracowników z krajów wschodnich, na kraje Dalekiego Wschodu.

Abstract: The work describes the threat to the economy of the Republic of Poland, which is the outflow of manpower from Poland in the west direction. Based on the analysis of the situation on the domestic labor market and the possibility of using specific instruments to control labor migration, changes were proposed in the direction of acquiring employees from eastern countries to the Far East countries were proposed.

Słowa kluczowe: migracja, Ukrainy, Daleki Wschód, Azja, siła robocza, gospodarka

Keywords: migration, Ukraine, Far East, Asia, Workforce, economy

Wstęp

Aktualnie trend migracyjny staje się coraz częstszym zjawiskiem, a wręcz stał się codziennością. Wielu ludzi decyduje się na zmianę miejsca pobytu, aby wieść lepsze życie. Lepsza edukacja, osiedlanie się, globalizacja, klęski żywiołowe wpływa na decyzję człowieka, aby rozpocząć wędrówkę ku „lepszemu miejscu”.

Aktualnym problemem w krajach rozwijających się jest brak siły roboczej, która zmierza w kierunku zachodnim, i wymusza to na państwach pozyskiwanie rąk do pracy z krajów wschodu. To rozwiązanie dla krajów takich jak Polska jest tymczasowe, ze względu na zmiany kierunku migracji siły roboczej z państw takich jak Ukraina. Obywatele tego kraju zainteresowani kwestią większych zarobków kierują się ku zachodowi, jednocześnie pozostawiając Polskę z brakami kadrowymi. W części przypadków osoby migrujące nie są wysoko wykwalifikowane, dlatego często zatrudniają się w codziennych zakładach pracy, takich jak obiekty gastronomiczne czy sieci handlowe. Branże specjalistyczne, takie jak budowlana czy IT stawiają zaś na specjalistów. Osoby te muszą być doświadczone zawodowo i zmotywowane do działania. Aktualny deficyt takich pracowników wymusza na rządach państwa podjęcie kroków mających na celu pozyskanie osób do pracy z Dalekiego Wschodu. Migracja staje się bardzo ważnym tematem w życiu każdego człowieka, ponieważ jest wieloaspektowa. Można ją rozpatrywać w wąskim znaczeniu, np. krótkookresowa zmiana miejsca zamieszkania, tj. wyjazd do rodziny w innym mieście na kilka dni, a także w szerokim znaczeniu – długookresowa, np. migracja ludności z krajów ogarniętych wojną lub niekorzystną sytuacją gospodarczą. Zjawisko to, jak i wszystko inne na tym świecie ma zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki dla każdego z nas. Dla kraju przyjmującego, szansą są nowi robotnicy oraz mieszkańcy, dzięki którym demografia kraju się polepszy. Zagrożeniem zaś może być wzrost bezrobocia poprzez deficyt miejsc pracy. Wielowymiarowość proble-

mu migracji zmusza do refleksji oraz analizy problemu zarówno z punktu widzenia państwa, jak i człowieka.

Ocena, jak otwarcie rynku niemieckiego na pracowników z Ukrainy wpłynie na polski rynek pracy

Za jeden z powodów migracji uważa się polepszenie warunków życia za granicą. Zmiana miejsca pobytu spowodowana może być między innymi również poprzez pogorszenie sytuacji ekonomicznej kraju¹. Celem migracji dla osoby poszukującej lepszych warunków życia jest osiedlenie czasowe, np. sezonowe, związane z pracą zarobkową na terenie innego kraju oraz stałe (trwałe), gdzie emigrant nie planuje powrotu do ojczyzny². Według raportu „Barometru Imigracji Zarobkowej – II półrocze 2018” sporządzonego przez firmę Personnel Service S.A. wynika, że 75% Ukraińców pracujących w Polsce zarabia powyżej 2,5 tys. zł. Miesięcznie³. Różnicę w płacach widać najbardziej w branży budowlanej. Pensja w Polsce od tej na Ukrainie jest nawet o 360% wyższa⁴. Według wyżej wymienionego raportu „Barometru Imigracji Zarobkowej – II półrocze 2018” 90% polskich pracowników nie obawia się konkurencji ze strony Ukraińców, a 83% z nich ma pozytywny lub neutralny stosunek. O zahamowanie tempa wzrostu wynagrodzeń w Polsce spowodowanym napływem Ukraińców boi się 39% przebadanych osób. Według przedstawionego raportu Ukraińcy nie odbierają Polakom pracy, ale wypełniają luki na rynku pracy tam, gdzie pojawił się deficyt⁵. Obszarami emigracyjnymi, z których ludność najczęściej wyjeżdża do innego państwa, są kraje o niskim poziomie rozwoju gospodarczego lub takie, które objęte są konfliktem militarnym. Emigranci wybierają państwa o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego, oraz takie, w których wzrosło ich poczucie bezpieczeństwa. Według badań przeprowadzonych przez firmę Work Service S.A. przedstawionych poniżej wynika, że poczucie bezpieczeństwa nie jest kluczowym powodem przyjazdu Ukraińców do Polski, a możliwość uzyskania wyższych zarobków⁶.

Według wyżej wspomnianych badań przeprowadzonych przez Work Service S.A. (firmy specjalizującej się

w rekrutacji pracowników) pt.: „Postawy obywateli Ukrainy wobec polskiego rynku pracy” z zatrudnienia w Polsce zadowolonych jest 79% Ukraińców. Jeszcze więcej respondentów, aż 84%, poleciliby pracę w Polsce członkowi rodziny lub znajomemu. Głównym powodem emigracji do Polski wskazanym przez obywateli Ukrainy były wyższe zarobki (76%). Według respondentów (74%) chcieliby pozostać w Polsce na okres 2–3 lata. Przeprowadzone badania wskazują, że 59% ukraińskich pracowników wybrałoby emigrację do Niemiec po otwarciu tego rynku pracy. Tylko 6% respondentów odrzuca całkowicie taką perspektywę. Aż 66% przebadanych osób deklaruje, że pracują poniżej swoich kwalifikacji. Dotyka to głównie osób, które posiadają wyższe wykształcenie⁷. Może to przyczynić się do wyemigrowania z Polski fachowców i specjalistów. Bardzo prawdopodobne jest, że emigracja ukraińskich pracowników z polskiego rynku pracy uderzy najpierw w produkcję i przetwórstwo. Pomimo, że zdecydowana większość Ukraińców pozytywnie ocenia pracę w Polsce, to większość deklaruje, że po zmianie warunków zatrudnienia w Niemczech wybraliby pracę w tym kraju.

„Dlaczego przyjechał/a Pan/i do Polski?”

Poddając dokładniejszej analizie wyżej wymienione badania, można zauważyć, że głównym powodem migracji pracowników z Ukrainy jest możliwość uzyskania wyższego wynagrodzenia niż w ich kraju (76% przebadanych). W odpowiedzi na zadane pytanie: „Dlaczego przyjechał/a Pan/i do Polski” na drugim miejscu z 37% imigranci oczekują, że w Polsce podwyższy się ich standard życia. Na kolejnym miejscu wskazywany jest brak odpowiedniej pracy na Ukrainie z 22%, a następnie z niewiele mniejszym wynikiem (21%) lepsze warunki socjalne. Często podawane są informacje, że Ukraińcy opuszczają swój kraj ze względu na brak poczucia bezpieczeństwa, jednak taki powód migracji wskazało tylko 10% ankietowanych.

„Czy jest Pan/i zadowolony/a z pracy w Polsce?”

Pracownicy z Ukrainy są zadowoleni z pracy w Polsce (79%, z czego 31% jest bardzo zadowolonych, a 48% raczej zadowolonych) i z współpracy z pracownikami z Polski (85%, gdzie 36% ocenia współpracę zdecydowanie pozytywnie, a 49% raczej pozytywnie).

„Czy praca, którą Pan/i wykonuje jest zgodna z Pana/i wykształceniem?”

Większość pracujących w Polsce Ukraińców pracuje poniżej swoich kwalifikacji. Dotyczy to 66% przebadanych osób. Zgodnie z poziomem wykształcenia pracuje jedynie 11% pracowników. Dotyczy to osób głównie po szkołach podstawowych lub zawodowych.

¹ [Migracja] online. Encyklopedia zarządzania. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://mfiles.pl/pl/index.php/Migracja>.

² [Migracje] online. Wydawnictwo Naukowe PWN. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/migracje;3941121>.

³ M. Hołubowicz, *Ile zarabiają Ukraińcy* [online]. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,23862170,ukraincy-w-polsce-zarabiaja-zwykle-tyle-samo-co-polacy-choc.html>.

⁴ K. Wasielewski, *Ukraińcy w Polsce...* [online]. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie <https://www.wprost.pl/kraj/10139697/ukraincy-w-polsce-maja-eldorado-zobacz-ile-zarabiaja-u-siebie.html>.

⁵ M. Banyś, L. Roston, J. Kuźnik, *Barometr imigracji zarobkowej* [online]. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie: <http://personnel-service.pl/pl/biuro-prasowe/raporty>.

⁶ Work Service S.A, *Postawy obywateli Ukrainy wobec polskiego rynku pracy* [online]. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie: <http://www.workservice.com/pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/Ekspert-HR-komentuje/Ukraińcy-doceniania-prace-w-Polsce-ale-moga-wyjechac-na-zachod>.

⁷ Ibidem.

„Czy chciał(a)by Pan/i zostać w Polsce na dłużej, np. na 2–3 lata?”

„Czy poleciał(a)by Pan/i podjęcie pracy w Polsce znajomemu lub członkowi rodziny z Ukrainy?”

W Polsce na okres 2–3 lat chciałoby pozostać 74% przebadanych z czego 37% deklaruje, że zdecydowanie tak, i tyle samo procent badanych, że raczej tak. Pobyt w Polsce przez ukraińskich pracowników oceniany jest pozytywnie, ponieważ aż 84% badanych poleciłoby pracę w tym kraju znajomym lub członkom rodziny (38% zdecydowanie tak, 46% raczej tak).

„Czy otwarcie niemieckiego rynku pracy dla obywateli z Ukrainy, na podobnych zasadach jak w Polsce, zachęciłoby Pana/ią do wyjazdu do pracy w Niemczech?”

W badaniach pracownicy z Ukrainy zapytani zostali o to, „czy otwarcie niemieckiego rynku pracy dla obywateli z Ukrainy, na podobnych zasadach jak w Polsce, zachęciłoby Pana/ią do wyjazdu do pracy w Niemczech?”. Wśród przebadanych osób, mimo, że większość w pozytywny sposób ocenia zatrudnienie i poleciłoby pracę w Polsce, to aż 59% przebadanych osób wybrałoby pracę w Niemczech, po zmianie polityki migracyjnej na podobne warunki jak w Polsce (zdecydowanie tak 29%, raczej tak 30%). Możliwość wyjazdu do Niemiec odrzuca 6% przebadanych osób, a 22% deklaruje, że raczej nie wyjadą.

(Badania przeprowadzone zostały przez firmę Work Service S.A. na 303 osobach)⁸.

Według Personnel Service S.A. (firmy specjalizującej się w rekrutacji pracowników między innymi z Ukrainy) emigracja Ukraińców do Polski traktowana jest jako miejsce do pracy (11%), a nie jako miejsce do życia na stałe (74%). W Polsce nie ma takich możliwości jak w Niemczech, aby płacić pracownikom na podobnym poziomie. Jak dotąd według raportu przeprowadzonego przez Personnel Service S.A. krajem, który jako pierwszy w kontekście emigracji wybierają Ukraińcy, jest Polska (29%), a na drugim miejscu znajdują się Niemcy (26%). Jednak, gdy tylko niemiecki rynek pracy zostanie otwarty na pracowników spoza Unii Europejskiej, może się to zmienić⁹. Na początku Niemcy oferować będą pracę tylko wykwalifikowanym pracownikom. Na chwilę obecną trudno jest oszacować jaki to będzie miało wpływ na polski rynek pracy. Dla wielu Ukraińców 3–4 krotnie wyższe zarobki w Niemczech są bardzo kuszące¹⁰. Jeżeli niemiecki rynek pracy w pełni otworzy się na ukraińskich pracowników, może to spowodować bardzo duży odpływ pracow-

ników z Polski, a w konsekwencji problemy z niedoborem pracowników na rynku pracy. Prawdopodobnie specjaliści, którzy posługują się językiem niemieckim, wyjadą z Polski. Koniecznym może okazać się poszukiwanie pracowników nie na Ukrainie, a dalej – w Azji. Już na chwilę obecną agencje zajmujące się rekrutacją pracowników sięgają po Hindusów, Nepalczyków, Kazachów czy Kirgizów¹¹.

Od stycznia 2019 roku planowane jest otwarcie niemieckiego rynku pracy na pracowników z Ukrainy. Niemcy otwierają się na wykwalifikowanych Ukraińców, którzy znają podstawy języka niemieckiego. Według podawanych do ogólnej wiedzy informacji poszukujący w Niemczech pracy Ukraińcy przez pół roku będą mogli legalnie poszukiwać pracy, a następnie legalnie pracować. Oznaczać to może, że od przyszłego roku z Polski mogą zacząć wyjeżdżać ukraińscy pracownicy w poszukiwaniu lepiej płatnej pracy. Może to oznaczać kłopoty w znalezieniu pracowników, ponieważ szacuje się, że Polskę może opuścić nawet 60 procent pracujących w naszym kraju Ukraińców. O pracowników z Ukrainy zabiegają już nie tylko pracodawcy. Coraz częściej możemy zauważyć, że firmy uruchamiają infolinie w języku ukraińskim, a banki oferują konta z korzystnymi cenami przekazów na Ukrainę, czy też pomoc w założeniu konta.

Prawdopodobnie nieliczni nie zdecydują się na wyjazd do Niemiec między innymi ze względu na położenie geograficzne (Polska jest bliżej) oraz ze względu na bariery językowe. Język polski jest o wiele łatwiejszy do przyswojenia dla naszych wschodnich sąsiadów, a także obyczaje i kultura nie odbiega zbyt daleko od ich ojczystej.

Czy możliwe jest zastąpienie pracowników z Ukrainy pracownikami z Azji? Konsekwencje dla polskiej gospodarki i polityki społecznej

Aktualnie w Polsce można zauważyć duży odsetek pracowników z Ukrainy. Trend ten niebawem może się zmienić, ze względu na migrację tych pracowników w kierunku zachodnim. Jednym z powodów jest to, iż Niemcy wyraziły chęci przyjęcia specjalistów z Ukrainy do pracy na rzecz ich gospodarki¹².

Migracja pracowników z Ukrainy na zachód stanowi poważne zagrożenie gospodarcze dla Polski. Realnym problemem staje się także spowolnienie gospodarcze oraz spadek PKB, który może towarzyszyć temu zjawisku. Gdy 11 czerwca 2017 roku państwa zachodnie wprowadziły ruch bezwizowy, zaczął się proces migracji ludności ukraińskiej do państw europejskich. Zostało to objęte przepisami, które stanowią, że taki wyjazd musi mieć charakter

¹¹ A. Matłowicz, *Ukraińcy oczekują więcej...* [online]. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępne w Internecie: <https://www.prawo.pl/kadry/ukraincy-w-polsce-pracownicy-studenci-i-przedsiębiorcy,335873.html>.

¹² A. Ziemkowska, *Do Niemiec może wyjechać blisko 60 proc. Ukraińców...* [online]. [Dostęp: 12.12.2018] Dostępny w Internecie: <https://trans.info/pl/ukraincy-beda-masowo-opuszczac-polske-tak-niemcy-ich-kusza-114145>.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ A. Błaszczak, *Kłopoty na rynku pracy...* [online]. [Dostęp: 10.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://www.rp.pl/Rynek-pracy/310049964-Kłopoty-na-rynku-pracy-Niemcy-zabiora-nam-Ukraińców.html>.

biznesowy, turystyczny lub rodzinny i nie może trwać dłużej niż 90 dni w ciągu pół roku¹³.

Duży odsetek pracowników z Ukrainy, którzy aktualnie pracują w Polsce, rozważa wyjazd do innych państw Europy Zachodniej, takich jak Niemcy, Holandia czy Wielka Brytania. Głównym powodem tego są finanse. Pieniądze najczęściej wpływają na nasze decyzje, a wizja zarabiania ponad cztery razy więcej pieniędzy w innym kraju, spotyka się z olbrzymim zainteresowaniem.



Rysunek 1. Wartości pieniężne w ukraińskich hrywnach
źródło: opracowanie własne

Aktualna sytuacja, czyli praca obywateli z Ukrainy w Polsce, jest dla naszej gospodarki sprzyjająca, ponieważ wykształceni Polacy wyjechali już dawno za granicę lub mają aspirację zajmować ważne stanowiska w pracy, zaś pracownicy z Ukrainy chętnie zajmują stanowiska w sieciach handlowych czy też miejscach, które nie spotykają się ze zbyt dużym zainteresowaniem. Dla nich jest to i tak opłacalne ze względu na różnicę w walucie.

Wyjazd tych pracowników na zachód staje się dla Polskiej gospodarki olbrzymim problemem. Coraz więcej firm zgłasza braki kadrowe, sam dyrektor wykonawczy ds. kadr PKN Orlen podczas prelekcji na Kongresie 590 stwierdził, że w aktualnych czasach coraz trudniej znaleźć pracownika, ze względu na wyjazd młodych ludzi za granicę w celach zarobkowych¹⁴. Wobec rosnących potrzeb obywateli oraz rozwoju gospodarki niezbędna jest siła robocza, która zasili sektor gospodarczy. Dlatego też rząd rozpoczął dialog z władzami Filipin,

w celu wypracowania porozumienia odnośnie do sprowadzania pracowników z Dalekiego Wschodu¹⁵.

Wiele państw ułatwia legalne podjęcie pracy przez pracowników z innych krajów, dlatego też pozyskiwanie pracowników staje się coraz trudniejsze ze względu na dużą konkurencyjność zarówno w kwestii zarobkowej, jak i społecznej. Niedługo w Polsce może zabraknąć siły roboczej, dlatego zapraszanie pracowników z Dalekiego Wschodu zdaje się jedynym wyjściem, które podtrzyma funkcjonowanie Polskiej gospodarki. Dodatkowo ludność z Azji stosunkowo łatwo się aklimatyzuje w Polsce, co zwiększa realne szanse wzrostu napływu pracowników z tych terenów¹⁶.

Pracodawcy coraz częściej i chętniej zatrudniają tę ludność napływową ze względu na jej znajomość języka oraz doświadczenie. W Polsce pracują oni np. jako spawacze czy murarze, ale także dostawcy jedzenia. Kobiety zaś zajmują stanowiska w zakładach produkcyjnych i przetwórstwa¹⁷. Aktualnie z największym zapotrzebowaniem na pracowników spotyka się branża budowlana. Pracodawcy często sami zgłaszają się do agencji pracy zajmujących się leasingiem pracowniczym, aby sprowadzić pracowników z Azji do pracy w Polsce. Argumentują to tym, że posiadają oni doświadczenie, certyfikaty, znajomość języka, a dodatkowo stronią od alkoholu, co np. w branży budowlanej jest ważnym aspektem¹⁸.

Jednak niektórzy analitycy szacują, że do 2030 roku Polsce będzie brakować znacznej ilości pracowników i będzie to bardzo odczuwalne dla gospodarki¹⁹. W związku z tym rząd jest szczególnie zainteresowany przyciągnięciem filipińskich pracowników do sektora IT, budowlanego i medycznego, w tym do opiekunów osób starszych. Z wyjątkiem sporej wietnamskiej społeczności, która w większości przybyła jako pracownicy gościnni przed upadkiem Związku Radzieckiego, niewielu Azjatów mieszka w Europie Wschodniej²⁰.

Republika Czeska ma najniższą stopę bezrobocia w UE na poziomie 3,1% i zmagają się z deficytem ponad 300 000 pracowników. W tym celu w styczniu rząd zmniejszył rygor przepisów imigracyjnych dla pracowników filipińskich i mongolskich. Teraz zaledwie trzy miesiące zajmuje cały proces zatrudnienia²¹.

¹³ M. Tomaszewska, *Ruch bezwizowy z Ukrainą* [online]. [Dostęp 12.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/5033,Ruch-bezwizowy-z-Ukraina.html>.

¹⁴ 16 listopada 2018 roku w czasie trwania Kongresu 590, prelekcji wypowiadali się na tematy m.in. braków kadrowych w poszczególnych branżach. Podczas jednego z wystąpień głos zabrała dyrektor wykonawczy ds. kadr PKN Orlen i w swoim wystąpieniu zaznaczyła problemy kadrowe w wielu branżach spowodowanych odpływem siły roboczej w kierunku zachodnim.

¹⁵ P. Bednarz, *Pracownicy z Filipin potrzebni od zaraz* [online]. [Dostępny: 12.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://businessinsider.com.pl/finanse/pracownicy-z-filipin-w-polsce-komentarz-zpp/0sfby8z>.

¹⁶ E. Wara-Wąsowska, *Byli Ukraińcy, będą Hindusi...* [online]. [Dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://bezprawnik.pl/hindusi-na-polskim-ryнку-pracy>.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ J. Kastner, *Poland cracked doors for Filipino workers* [online]. [Dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://asia.nikkei.com/Economy/Poland-cracks-door-open-for-Filipino-workers>

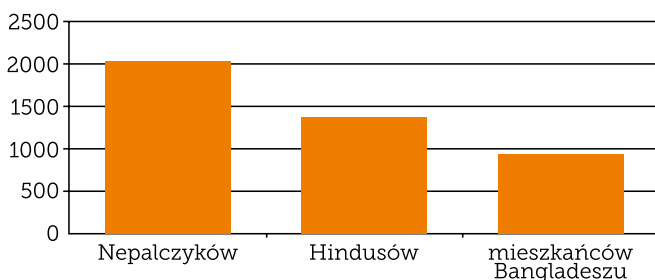
¹⁹ Ibidem.

²⁰ R. Woś, *Niewolnicy są wśród nas* [online]. [Dostęp 12.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1753482,2,azjaci-wykorzystywani-na-polskim-ryнку-pracy.read>.

²¹ Ibidem.

Aktualnie media alarmują, że Polski konsulat w New Delhi nie nadąża z wystawianiem wniosków o pracę ze względu na tak duże zainteresowanie pracą na terenie Polski. Ponad 2000 Nepalczyków ubiegało się o pozwolenie na pracę na terenie naszego kraju. Kolejno niemal 1500 Hindusów i ponad 900 mieszkańców Bangladeszu.

Ilość pozwoleń na pracę wydanych w 2017 r. dla:



Rysunek 2. Liczba pozwoleń wydanych w roku 2017 na prace w Polsce

Źródło: opracowano na podstawie: P. Bagieński, *Oblężenie polskiego konsulatu w Indiach*. [dostęp:12.12.2018]. Dostępne w Internecie: <https://innpoland.pl/146311,az-25-000-hindusow-chce-pracowac-w-polsce-miesiacami-czekaja-na-wize>.

Zastanawiające jest również, jak rozwiązać ten problem w konsulacie? Rozmyślają nad tym zarówno przedsiębiorcy, jak i ministerstwo. Pierwszym rozwiązaniem przychodzącym do głowy jest uzupełnienie braków kadrowych w Polskiej placówce dyplomatycznej. Obserwując zapotrzebowanie na pracowników z zagranicy, w przeszłości można było stwierdzić, że egzotyczna ludność z Nepalu czy Bangladeszu jest wyjątkiem, dzisiaj zaś jest absolutną potrzebą, aby uniknąć spowolnienia gospodarczego²².

Opisywany problem zaczęły zauważać zarówno media, jak i politycy, czego skutkiem są coraz żywsze rozmowy oraz debaty na ten temat. Nasuwające się wnioski po analizie tego tematu wymuszają zmiany w przepisach regulujących zatrudnienie pracowników z zagranicy. Aby usprawnić przyływ ludności z Dalekiego Wschodu, braki kadrowe w konsulatach muszą zostać uzupełnione, a przepisy uproszczone.

Dodatkowo na rynku będą mogły wykazać swoją aktywność firmy zajmujące się outsourcingiem kadrowym. Odciąży to konsulat i przeniesie część obowiązków na podmioty zewnętrzne. Agencje pracy zajmujące się pozyskiwaniem pracowników aktywnie zaczynają działać w tym zakresie, ponieważ wyzwanie, przed którym staje część przedsiębiorców, jest jednocześnie szansą dla innych.

Podsumowanie

Podsumowując, żyjemy w czasach, gdzie proces globalizacji i migracji ludności jest coraz bardziej zauważalny. Gonitwa za pieniędzmi spowodowała wymieszanie się

ludności z różnych krajów. Wyjazdy za granicę w poszukiwaniu pracy wzmacniają państwa przyjmujące, ale osłabiają te, z których ta siła robocza wybywa. Idealnym przykładem jest Polska. Bardzo duży odsetek osób, chcąc zwiększyć swoje przychody, wyjechała do Niemiec, Szwecji, Norwegii czy Wielkiej Brytanii, pozostawiając Polskę osłabioną o wykwalifikowanych pracowników i specjalistów z różnych branż. Dodatkowo staje przed wyzwaniem, w którym należy zastąpić siłę roboczą, która wyjechała, nową. Proces ten jest niezwykle złożony i wymaga zgłębiania problemu, a także podjęcia kroków w celu uproszczenia przepisów prawnych i uzupełnienia braków kadrowych.

Literatura

- <https://asia.nikkei.com/Economy/Poland-cracks-door-open-for-Filipino-workers>
- <https://bezprawnik.pl/hindusi-na-polskim-ryнку-pracy>.
- <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/migracje;3941121>.
- <https://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/580808,wiza-praca-ambasada-polska-indie-new-delhi.html>.
- <https://mfiles.pl/pl/index.php/Migracja>.
- <https://polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1753482,2,azjaci-wykorzystywani-na-polskim-ryнку-pracy.read>.
- <https://prawo.pl/kadry/ukraincy-w-polsce-pracownicy-studenci-i-przedsiębiorcy,335873.html>,
- <https://rp.pl/Rynek-pracy/310049964-Kłopoty-na-ryнку-pracy-Niemcy-zabiora-nam-Ukraińców.html>.
- <https://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/5033,Ruch-bezwizowy-z-Ukraina.html>.
- <https://trans.info/pl/ukraincy-beda-masowo-opuszczac-polske-tak-niemcy-ich-kusza-114145>
- <http://workservice.com/pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/Ekspert-HR-komentuje/Ukraincy-doceniaja-prace-w-Polsce-ale-moga-wyjechac-na-zachod>.
- <https://wprost.pl/kraj/10139697/ukraincy-w-polsce-maja-eldorado-zobacz-ile-zarabiaja-u-siebie.html>, <http://personnel-service.pl/pl/biuro-prasowe/raporty>.
- <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,23862170,ukraincy-w-polsce-zarabiaja-zwykle-tyle-samo-co-polacy-choc.html>.

²² M. Cedro, *25 tysięcy osób czeka na Polską wizę w New Delhi...* [online]. [Dostęp: 12.12.2018]. Dostępny w Internecie: <https://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/580808,wiza-praca-ambasada-polska-indie-new-delhi.html>.




mgr Klaudia Skelnik
Jarosław Zych

Wyższa Szkoła Bankowa
Katedra Nauk o Bezpieczeństwie

Krytyczność infrastruktury ważnej dla bezpieczeństwa państwa w kontekście przestrzeni cybernetycznej

„Bezpieczeństwo nie jest wszystkim, lecz bez bezpieczeństwa wszystko jest niczym...”

Klaus Neyman

Streszczenie: Współcześnie obserwujemy pewien trend, kluczowy z punktu widzenia zapewniania ochrony infrastruktury krytycznej, jest nim wzrost roli i wagi cyberbezpieczeństwa jako fundamentu funkcjonowania i bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej. Dodatkowo na przestrzeni minionych lat, począwszy od 1980 roku do chwili obecnej, postrzeganie terroryzmu bardzo się zmieniło. Od klasyki, gdzie podłożenie ładunku wybuchowego bezpośrednio przez terrorystę było jedynym elementem działalności terrorystycznej, potem poprzez użycie telefonu komórkowego, aż do Internetu. Ewolucja ta radykalnie zmieniła podejście specjalistów do zagadnienia bezpieczeństwa. Aspekt śmierci człowieka i szkód poczynionych przez podłożone ładunki wybuchowe również odszedł do lamusa naszej historii. Wykorzystanie technologii niekoniecznie wiąże się obecnie z wymienionymi czynnikami. Internet spowodował, że zagrożenia z cyberprzestrzeni nie powodują bezpośrednio śmierci człowieka aczkolwiek wpływają znacząco na jego funkcjonowanie w środowisku. Zależność infrastruktury ważnej – krytycznej wspomaganą teleinformatycznie, a więc Internetem, w znaczny sposób zwiększyło wachlarz zagrożeń. Internet stał się nowoczesną bronią, za pomocą której terroryści osiągają zamierzone cele, nie tylko polityczne.

Zatem to cyberprzestrzeń coraz częściej staje się ważnym obszarem prowadzenia konfliktu. Cyberatak przeprowadzony na infrastrukturze krytycznej może zdestabilizować działania państwa w sytuacji napięcia politycznego, może stać się także ważnym elementem kam-

panii wojennej w sytuacji otwartego konfliktu. W odpowiedzi na powyższe nie ulega wątpliwości, że bezpieczeństwo systemów w infrastrukturze krytycznej powinno być opierane na zasadzie zachowania równowagi pomiędzy jego dostępnością a bezpieczeństwem. Wrażliwość i znaczenie cyberbezpieczeństwa infrastruktury krytycznej zdecydowało o tym, że aspekt ten stał się głównym elementem poniższego artykułu.

Abstract: Nowadays, we are observing a certain trend, crucial from the point of view of providing protection for critical infrastructure, it is the increase of the role and importance of cyber security as the foundation of the functioning and security of critical infrastructure. In addition, over the past years, from the 1980s to the present, the perception of terrorism has changed a lot. From the classics where putting the explosive directly through the terrorist was the only element of terrorist activity then through the use of a mobile phone up to the Internet. This evolution radically changed the approach of specialists to the issue of security. The aspect of human death and the damage done by the explosives laid has also gone to the light of our history. The use of technology is not necessarily related to these factors. The Internet caused that threats from cyberspace do not directly cause death of a human being, although they significantly influence its functioning in the environment. The dependence of critical infrastructure - critical ICT-supported and thus the Internet significantly increased the range of threats. The internet has become a modern

weapon with which terrorists achieve their intended goals not only political.

Thus, this cyberspace is increasingly becoming an important area of conflict. Cyberattack carried out on the critical infrastructure may destabilize the state's activities in a situation of political tension, it may also become an important element of the war campaign in the situation of an open conflict. In response to the above, there is no doubt that the security of systems in critical infrastructure should be based on the balance between its availability and security. The growing role and importance of cybersecurity of critical infrastructure decided that this aspect became the main element of the following article.

Słowa kluczowe: cyberbezpieczeństwo, cyberprzestrzeń, infrastruktura krytyczna,

Wstęp

Celem artykułu jest holistyczne i uporządkowane przedstawienie tematu infrastruktury krytycznej – ważnej dla bezpieczeństwa państwa w kontekście przestrzeni cybernetycznej.

Ostatnie dwudziestolecie pokazało społecznościom międzynarodowym całkowicie nową kategorię zagrożeń – terroryzm z wykorzystaniem sieci internetowej. Wpływ tego nośnika informacji ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa, w tym oddziałuje w znacznym stopniu na infrastrukturę krytyczną. Jest to przelomowy moment w historii, gdyż do tej pory działania terrorystów opierały się wyłącznie na działaniach klasycznych bez wykorzystania Internetu.

Interakcja zachodząca pomiędzy użyciem Internetu a infrastrukturą krytyczną w kontekście terroryzmu na chwilę obecną nie jest w pełni zdefiniowana. Trudno bowiem odnieść się do tego, jaki wpływ oraz jakie skutki będzie miało użycie tego nośnika informacji jako broni na infrastrukturę krytyczną. B. Hołyst twierdzi, że konkretne uściślenie i określenie skutków oddziaływania Internetu na infrastrukturę krytyczną nie jest w pełni możliwe, tak jak można to zrobić odnośnie do działań klasycznych [Hołyst, 2015, s. 451]. Reasumując, możliwości obrony przed działaniami terrorystycznymi w tej dziedzinie są niestety ograniczone, ponieważ progres technologii jest trudny do przewidzenia. Terrorysty zdobyli „przyczółek” na obszarze nie do końca zbadanym i strzeżonym, sięjąc strach oraz panikę wśród zbiorowości międzynarodowej. Ukazuje się nam nieciekawy obraz przyszłości zdominowanej przez sieć internetową, z obszaru której nadchodzą poważne zagrożenia.

Specjaliści z wielu dziedzin, nie tylko z dziedziny informatyki, powinni rozpocząć intensywną wzajemną współpracę w celu zapobieżenia zagrożeniom pochodzącym z Internetu. Jest to wieloaspektowe zagadnienie, ponieważ współczesne społeczeństwo żyje obok Internetu, który funkcjonuje w obiektach infrastruktury krytycznej, wspierając je na każdym kroku. Każdy obiekt ważny dla bezpieczeństwa państwa to element infrastruktury krytycznej oraz element całego systemu połą-

czonego siecią komputerową. Atak na jeden z tych elementów przekłada się na kolejne. Obecnie incydenty w cyberprzestrzeni stanowią poważne zagrożenie, jeśli nie największe dla funkcjonowania państwa.

1. Introdukcja do tematyki przestępczości, bezpieczeństwa, cyberbezpieczeństwa, infrastruktury i infrastruktury krytycznej

Zjawisko przestępczości znane jest już od bardzo dawna. W Starym Testamencie czy też mitologii greckiej można znaleźć pierwsze wzmianki dotyczące tego tematu.

W ówczesnych społecznościach panowało przekonanie, że bogowie odpowiedzialni są za zachowania przestępcze [Jakubowska, Internet, odczyt w dniu 02.12.2018].

Natomiast poglądy w czasach Homera, Arystotelesa czy też Platona charakteryzowały przestępczość jako „chorobę duszy”, która miałaby być leczona odpowiednią karą. Dalsza retrospekcja poprzez czasy średniowiecza, oświecenia i odrodzenia implikuje wiele poglądów i przekonań począwszy od postrzegania przestępców jako wysłanników diabła, poprzez wrodzone cechy przestępców, aż do czasów współczesnych, gdzie przestępstwa poddawane są analizom naukowym.

Krótkie dość przedstawienie tematu przestępczości oczywiście nie oddaje w całości treści dotyczących postrzegania tego problemu, lecz sygnalizuje jedynie podstawowy rys historyczny. Zasadniczy temat artykułu odnosi się co prawda do innej sfery, więc aby zachować spójność oraz odpowiednią perspektywę i optykę, autor postanowił przedstawić i ten aspekt, ponieważ w jego odczuciu stanowi on problem całościowy, który należy postrzegać z perspektywy holistycznej. Uważa też bowiem, że tak jak chory organizm ludzki, należałoby go rozpatrywać całościowo – gdzie bierzemy pod uwagę zarówno całokształt stanu zdrowia fizycznego, jak również kondycję i samopoczucie psychiczne. Tutaj także należy więc spojrzeć na ten problem podobnie.

Przedstawiając zagadnienia dotyczące przestępczości, bezpieczeństwa oraz infrastruktury, nietrudno odgadnąć, że pojęcia te wzajemnie się uzupełniają i znajdują swoje miejsce w jednym zbiorze.

Od momentu powstania dziedziny naukowej zajmującej się przestępczością i bezpieczeństwem stwierdza się, że gwarantowanie odpowiedniego stanu bezpieczeństwa i spokoju, przetrwania społeczności nie tylko lokalnych, ale i międzynarodowych zależy od wielu czynników. Wieloaspektowość tego zagadnienia wzbudza wśród szerokiej gamy specjalistów niepokój i zmusza ich do intensyfikowania i dywersyfikacji swoich działań odnośnie do prac nad polepszeniem bezpieczeństwa we wszystkich elementach życia społecznego, które ma odzwierciedlenie na różnych poziomach. Zadajmy pytanie, czy społeczności niezależnie od funkcjonowania w różnych kulturach będą mieć takie same oczekiwania w stosunku do bezpieczeństwa czy też różne? Sądzić należy, iż oczekiwania te będą w pewnych elementach takie same, a w innych odmienne, gdyż funkcjonują one każda w innej przestrzeni,

a odnosząc się do tematu zasadniczego i do obecnych czasów, a mianowicie do przestrzeni technologicznej – jedna funkcjonuje w bardziej rozwiniętej, druga zaś nie ma dostępu do nowoczesnej technologii. Implikacja ta wymusza niejako inne postrzeganie stanu bezpieczeństwa, aczkolwiek łącznikiem pomiędzy nimi jest dążenie do zwalczania i eliminowania wszelkich zagrożeń. Przypuszczać więc należy, że jest to warunek konieczny do bezpiecznego istnienia wszystkich społeczności.

Odwolanie się do znanej teorii Abrahama Masłowa [https://pl.wikipedia.org/wiki/Hierarchia_potrzeb, odczyt 02.12.2018], że zapewnienie bezpieczeństwa jest podstawowym wykładnikiem do osiągnięcia innych wyższych potrzeb, jest zasadnym posunięciem, bo jak zauważył wcześniej redaktor artykułu, zwalczanie i przewidywanie zagrożeń (nawet najmniejszych) jest podstawowym filarem i opoką w obszarze bezpiecznego istnienia społeczeństw. Brak zwrócenia uwagi na pomniejsze zagrożenia spowodowałyby być może perturbacje i zaburzenia ewolucji w kontekście bezpiecznego państwa oraz bezpiecznego istnienia jego społeczeństwa lub całkowicie mogłoby je uniemożliwić.

Źródłosłów słowa „bezpieczeństwo” jest dość długi i wytrzymał próbę czasu, pochodzi z łaciny. W językach Europy przetrwał w niezmięnionej formie. Znaczenie tego słowa nie jest jednoznaczne, można by stwierdzić, że jest ono bardziej wysublimowane i złożone. Istnieje na wielu poziomach, a najprościej wytłumaczyć je można, że jest to stan braku zagrożenia, a także stan braku strachu przed atakiem [Nowak, 2011, s. 12]. Słowo bezpieczeństwo istnieje w przestrzeni i środowisku, które jest bardzo zmiennym środowiskiem i dodatkowo nieprzewidywalnym. W związku z tym spektrum zagrożeń pochodzących z tego środowiska powoduje sytuacje trudne do zdefiniowania i oceny w czasie rzeczywistym.

W przestrzeni dziejowej już Tales z Miletu [http://portalwiedzy.onet.pl/1200,,,tales_z_miletu,haslo.html, odczyt 02.12.2018] twierdził, że aby uzyskać stan względnego bezpieczeństwa, trzeba by było utworzyć jedno państwo związkowe, które oparte na związku kilku miast (podówczas także i państw) zyskałoby większą liczebność w zakresie możliwości obrony przed zagrożeniami.

W okresie średniowiecza zaś wykładnikiem bezpieczeństwa było wymuszanie posłuszeństwa w korelacji elity a poddani, czyli osobliwy parytet – odpowiedzialność rządzących za poddanych.

W oświeceniu z kolei paradygmatem bezpieczeństwa było państwo oparte na silnej armii, które to gwarantowało poczucie bezpieczeństwa dla obywateli na dość wysokim poziomie również w obszarze obrony własnego terytorium. Oprócz tego organy państwowe działające bardzo prędko sprawowały silną władzę i stanowiły prawo również o tym, czy, gdzie i jak użyć armię, czy na własnym terytorium czy też poza nim.

Określenie własnego terytorium (granic) stanowiło punkt przełomowy w postrzeganiu bezpieczeństwa, ponieważ wymusiło to jego podział na obszary: wewnętrzny i zewnętrzny. Podział ten spowodował w dalszej kolej-

ności wyłonienie różnych „graczy” na arenie bezpieczeństwa, którzy „zapewniali” porządek w danym rejonie [Kaczmarek, 2008, s. 33].

W późniejszych okresach historii nastąpiło wiele transformacji silnie powiązanych ze zmianami porządku światowego, gdzie dążono do dominacji w sferze militarnej, a także w sferze powstawania grup niemilitarnych – terrorystycznych, które za pomocą swoich działań osiągały zamierzone cele nie tylko militarne, ale i polityczne [Wróblewski, 2000, s. 76].

Wraz ze zmianą optyki postrzegania bezpieczeństwa nastąpiła zmiana w kierunkach prac specjalistów tej dziedziny, gdyż ówczesnie panujący pęd ku polepszeniu tego stanu egzekwuje pewne działania na wielu płaszczyznach.

Powodzenie w osiągnięciu równowagi w aspekcie bezpieczeństwa na arenie polityki międzynarodowej pozwoli zapewne na wypracowanie mocnej pozycji państwa w stosunku do innych. Silne i mocne państwo to bogate państwo, to także możliwość dostępu do nowoczesnych technologii, a tym samym perspektywa zastosowania jej do prewencji i zwalczania zagrożeń XXI wieku. Wiadomym jest zapewne, że technologia pomaga współczesnym zapewnić względny spokój i bezpieczeństwo. Ma także i drugą, „ciemną” stronę, ponieważ otwiera nowe kierunki działań dla przestępców. Sfera ta bezwzględnie ewoluuje, nie bacząc na inne dziedziny życia. Jest obok nas czy tego chcemy czy nie. Pomaga, ale i stwarza wiele nowych zagrożeń, a także wyzwania dla czasów współczesnych, determinując optykę postrzegania bezpieczeństwa we wszystkich aspektach funkcjonowania społeczeństw międzynarodowych.

Dostępność tejże technologii i prostota jej późniejszego zastosowania jest wymiarem nie do określenia na obecną chwilę. Do lamusa historii możemy już odłożyć tradycyjne działania militarne. Jedno wciśnięcie klawisza na klawiaturze z jednej strony globu może spowodować niewyobrażalne straty w innej jego części.

Takie postrzeganie tematu bezpieczeństwa zmieniło radykalnie punkt podparcia (punkt ciężkości) w obszarze zagrożeń i bezpieczeństwa. Powstało nowe określenie **asymetria zagrożeń**, a wraz z nim inne, takie jak cyberprzestępczość i cyberterrorizm. Znaczenie tych słów pochodzi od terroryzmu, który znany jest z wielowiekowej tradycji. Od zarania dziejów bowiem terroryzm stosowany był do wymuszania i zastraszania społeczności. Od Herostratesa z Efezu, który podpalił świątynię Artemidy [Borkowski, 2001, s. 120], poprzez Grecję ze Spartanami i ponad 1000 lat później w XI wieku z pojawiającymi się Assasinami zabijającymi rycerzy krzyżowych, a także z Mongołami 100 lat później dokonującymi terroru na ludności ruskiej nic się nie zmieniło, zasadniczą zmianą jest wyłącznie środek do przeprowadzenia aktu terroru, a mianowicie Internet.

Wiek XIX oraz początek XX to tak zwana druga i trzecia fala terroryzmu. Obecnie znajdujemy się w okresie **czwartej fali**, która to datowana jest na lata osiemdziesiąte XX wieku, a mianowicie dochodzi tu aspekt religijny. Moż-

na również stwierdzić, że dotyczy ona rewolucji irańskiej, jak również wejścia wojsk radzieckich do Afganistanu w 1979 roku.

Wszystkie działania terrorystyczne nie są usankcjonowane żadnym prawem, a powinny mieć szczególne umocowanie prawne. W literaturze omawiającej ten aspekt niestety nie ma sprecyzowanych jasnych reguł z tego zakresu, choć gdzieś tam można spotkać się jednak z próbami podjęcia „rękawicy” w tej dziedzinie, ponieważ jest to zagadnienie bardzo ważne dla bezpieczeństwa państwa, między innymi dla infrastruktury krytycznej.

Dlaczego? Na postawione pytanie można odpowiedzieć, że ze względu na progres technologii informatycznej, która niezmiennie przejęła tę dziedzinę w posiadanie.

Obecnie w znamienitej większości wszyscy posiadają dostęp do oferowanych usług przez państwo poprzez Internet. Dlatego stał się on głównym narzędziem w obszarze działań i zainteresowań terrorystów. Infrastruktura, która praktycznie wyznacza poziom każdej gospodarki, jest pierwszoplanowym obiektem ataku dla grup terrorystycznych. W rozumieniu Y. Herschlaga infrastruktura jest podstawowym kapitałem posiadania odpowiedniego stanu bezpieczeństwa dla państwa. Internet wraz z infrastrukturą powoduje jej **krytyczność**. Tak więc obszar bezpieczeństwa i obszar infrastruktury krytycznej wzajemnie się przenikają – reasumując, infrastruktura jest bezsprzecznie elementem bezpieczeństwa państwa. Ponadto państwo, spełniając działalność usługową na rzecz swojego obywatela, daje poczucie bezpieczeństwa.

Doświadczenia wielu państw przeddefiniowało ostrzeżenie tego problemu również i w Polsce. Poszczególne systemy w państwie współdziałające ze sobą w przestrzeni cybernetycznej stanowią poważne zagrożenie dla społeczeństwa. Wobec powyższego ustanowiono i określono najważniejsze z nich, które mają bezpośredni wpływ na państwo i jego bezpieczeństwo. Zaliczamy do nich między innymi systemy:

- zaopatrywania w paliwa oraz energię,
- teleinformatyka oraz łączność,
- zaopatrywanie w wodę i żywność,
- ochrona zdrowia,
- transport oraz komunikacja,
- magazynowanie, produkcja oraz przechowywanie substancji niebezpiecznych.

Współcześnie ocenia się, że strona gospodarcza każdego państwa powinna posiadać sprawnie funkcjonującą infrastrukturę i odpowiednio zabezpieczoną programowo oraz proceduralnie (procedury bezpieczeństwa). Bez wymienionych warunków, bezpieczeństwo nie będzie więc zapewnione. Ważnym elementem jest również odpowiednia współpraca pomiędzy właścicielami poszczególnych infrastruktur (systemów), gdyż nie wszystkie znajdują się w rękach państwa. Prywatni właściciele powinni zabezpieczyć swoje obiekty na podobnym poziomie jak państwo, co niejednokrotnie jest zadaniem trudnym do wykonania. W rachubę wchodzi przede wszystkim uwarunkowania finansowe. Nie każdy bo-

wiem właściciel (gestor) infrastruktury krytycznej (ważnej) dla bezpieczeństwa oddaje odpowiedni nakład pieniędzy na zabezpieczenie własnego systemu. Część prywatna i państwowa niestety stanowią jeden zbiór, co implikuje wiele problemów już na etapie formułowania zasad wzajemnej współpracy. Braki i niedociągnięcia w tej dziedzinie stają się oczywiście automatycznie przyczyną powstania większego zagrożenia, i to znacznego, ze strony terrorystów.

2. Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej

Ustawa z lipca 2009 roku o zarządzaniu kryzysowym osadziła w systemie prawnym Polski termin Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej (NPOIK). Program ten jest bardzo ważnym przedsięwzięciem, gdyż zdaniem autora gwarantuje on systematyczność w działaniach na rzecz funkcjonalności infrastruktury ważnej, ponadto jest programem zapobiegającym, a także przeciwdziałającym zagrożeniom pochodzącym z przestrzeni cybernetycznej. Wykazuje on także słabe punkty infrastruktury mogące mieć istotny wpływ na jej bezpieczeństwo. Witold Wojciechowicz uważa, że wszystkie systemy (infrastruktury), które składają się na infrastrukturę krytyczną, posiadają wzajemne zależności. Jednocześnie wzmacniają jej efektywne działanie usługowe dla obywatela, z drugiej zaś strony mogące zaburzyć jej funkcjonalność. Podobne stanowisko w tej sprawie zajmuje Zbigniew Brzeziński, który analizuje ten problem pod kątem „reakcji łańcuchowej”. To znaczy, iż mała „niedyspozycja” jednego systemu (infrastruktury) może stworzyć sytuację niebezpieczną i stan zagrożenia kryzysem, którego nie będzie można opanować [Lidwa, 2015, s. 164].

Kwerenda dla obydwu stwierdzeń jest jedna, a mianowicie taka, że jakakolwiek awaria jednego elementu infrastruktury – systemu, odczuwalna będzie natychmiast w kolejnych systemach. Dlatego też NPOIK jest tak ważny dla bezpieczeństwa państwa. Program transformował się wiele razy i w chwili obecnej jest ważnym elementem na drodze do osiągnięcia względnego stanu bezpieczeństwa, a nawet można stwierdzić, że zyskał wymiar narodowy. Określił cele priorytetowe, wyznaczył osoby kierujące i koordynujące działania oraz pozwolił wyodrębnić obiekty szczególnie ważne. Koordynacja wszystkich wymienionych powyżej elementów jest niezbędna, gdyż przepływ konkretnej informacji pomiędzy tymi strukturami wpływa bezpośrednio na prawidłowe działanie całego systemu. Staje się więc ona nieodzowna, gdyż odnosi się do zarządzania kryzysowego. System przepływającej informacji (w tym łączności) składa się z trzech komponentów:

- centra zarządzania kryzysowego – 24-godzinna gotowość do działania,
- organy doradztwa i opiniotwórcze – dotyczy koordynacji oraz rozpoczęcia działań w terenie objętym zarządzaniem kryzysowym,
- organy zarządzania kryzysowego.

System zarządzania kryzysowego opiera się na podstawowych, poniżej zaprezentowanych szczeblach:

- **Krajowy** – z organem zarządzającym – Rada Ministrów, Prezes Rady Ministrów, organem doradczym i opiniodawczym – Rządowy Zespół Reagowania Kryzysowego (RZRK) oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego (CZR) z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa (RCB),
- **Resortowy** – organ zarządzania kryzysowego – Minister kierujący działem administracji rządowej, organem opiniodawczym i doradczym – Zespół Zarządzania Kryzysowego oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego z Centrum Zarządzania Kryzysowego (np. ministerstwa, urzędu centralnego),
- **Wojewódzki** – organ zarządzający – wojewoda, organ opiniodawczy i doradczy – Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego i Centrum Zarządzania Kryzysowego z Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego,
- **Powiatowy** – organ zarządzający ze starostą powiatu, organ opiniodawczy i doradczy – Powiatowy Zespół Reagowania Kryzysowego oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego z Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego,
- **Gminny** – organ zarządzający – wójt, burmistrz, prezydent, organ opiniodawczy i doradczy – Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego oraz Centrum Zarządzania Kryzysowego z Gminnym Centrum Zarządzania Kryzysowego (nie ma konieczności tworzenia Centrów – mogą być tworzone).

Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej definiuje warunki korelacji w zakresie administracji rządowej a właścicielami budynków należących do struktury ważnej dla bezpieczeństwa państwa. Program dyscyplinuje realizowanie zasad zawartych w nim oraz wyznacza kierunki (priorytety) działania i cele.

3. Ochrona systemowa – teleinformatyczna obiektów infrastruktury krytycznej, zabezpieczanie obiektów

Obecne systemy ochrony infrastruktury ważnej dla bezpieczeństwa państwa nie są w pełni przygotowane do wykonania podstawowego zadania, do jakiego zostały powołane, czyli ochrony. Głównym czynnikiem determinującym takie postrzeganie tematu jest przede wszystkim postępująca wykładniczo technologia informatyczna i komputerowa. Problem ten stanowi wyzwanie dla specjalistów z szerokiego wachlarza zainteresowań, począwszy od dziedziny IT, a skończywszy na specjalistach z zakresu ochrony obiektów.

Ochrona obiektów opiera się w znacznej mierze na skonstruowaniu odpowiedniego planu ochrony obiektu uwzględniającego jego ocenę konstrukcyjną i otoczenie, w jakim się znajduje. To podstawowe wyznaczniki planu ochrony, ponieważ reszta składowych planu to analiza przykładowych zagrożeń wynikających z określonych powyżej wyznaczników. Dodatkowo określa się w nim potrzebną ilość sił i środków do uruchomienia procesu reagowania kryzysowego na powstałe zagrożenie.

Wspomniany wcześniej Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej nie jest typowym algorytmem do działania w sensie informatycznym, uwypukla jedynie normy współdziałania międzyinstytucjonalnego.

Ochrona infrastruktury krytycznej wpisuje się w wiele podsystemów, między innymi w podsystem planowania. W tym podsystemie najważniejszym elementem ochrony jest właśnie napisanie odpowiednio przystosowanego Planu ochrony obiektu do warunków w jakich on funkcjonuje.

Plan ten wspiera się zasadniczo na kilku płaszczyznach i są to między innymi: **ochrona fizyczna** popularnie zwana wśród specjalistów fizyką. W tej płaszczyźnie zawiera się zbiór dotyczący wnętrza budynku, strefy zewnętrznej budynku ograniczonej widocznym ogrodzeniem oraz to, co znajduje się poza ogrodzeniem tak zwanej strefy publicznej – ogólnodostępnej. W dwóch pierwszych osoby mogą przebywać wyłącznie w skutek posiadanych pozwoleń. Wymienione zbiory zaznaczone powinny być w Planie ochrony, a ponadto zamieszcza się procedury na wypadek zaistnienia zagrożenia wraz z analizą tych zagrożeń. Niewskazane jest, aby analizę zagrożeń przeprowadzała jedna osoba, gdyż czynność ta wymaga udziału wielu specjalistów. Właściwe i profesjonalne podejście do analizy daje rękojmię do wyeliminowania choćby części zagrożeń. Analiza otoczenia podpowiada już w początkowej fazie analizującemu, jakie zagrożenia mogą wystąpić.

Drugim elementem w planie ochrony jest obszar **ochrony technicznej**, w którym zawiera się procedury minimalizujące ryzyka w czasie funkcjonowania obiektu infrastruktury krytycznej. Ryzyka związane są najczęściej z aspektami obejmującymi budowę, eksploatację istniejących urządzeń i instalacji [Lidwa, 2015, s. 178–179].

Kolejny element to **ochrona osobowa**, która ma za zadanie minimalizację wszelakich ryzyk ściśle związanych z dostępem osób postronnych do danego budynku (infrastruktury ważnej). Dotyczy to nie tylko osób, które na stałe pracują w danym obiekcie, ale również i tych, które czasowo będą przebywać w nim [Lidwa, 2015, s. 180].

Pomimo tak skonstruowanego planu ochrony w kontekście działań pochodzących z sieci internetowej nie ma możliwości całkowitego przewidywania wszystkich zagrożeń, a dodatkowo niepośrednią rolę w całym systemie ochrony ma człowiek, który obsługuje ten system ponieważ stanowi on nierozzerwalny tandem. Wobec powyższego przewidywanie zagrożeń jest możliwe, aczkolwiek błąd ludzki zawsze występuje na pierwszym planie.

Analizując dostępną literaturę tego zakresu wiedzy, pokusić się można o stwierdzenie, że jeśliby komputery mogły nadzorować pracę systemu, automatycznie uniknięto by błędów ludzkiego. Aspekty, takie jak: poufność, integralność i dostępność zostałyby nienaruszone, a są to najważniejsze wyróżniki bezpiecznego systemu.

Kontekst technologii odgrywa tutaj zasadniczą rolę. Nasuwa się pytanie, czy wybudowanie bezpiecznego systemu w cyberprzestrzeni jest możliwe, czy może wraz ze wzrostem technologii będzie możliwe w przyszłości.

Obecnie niestety nie możemy odpowiedzieć na to pytanie, gdyż jest to zagadnienie z natury tych pozostających na razie bez odpowiedzi. Wieloaspektowość tego problemu ogranicza specjalistów na różnych poziomach, ponieważ dotychczasowa ich wiedza nie pozwala na rozwiązanie wszystkich zagadnień.

Architektura sieci informatycznych współdziałających na rzecz infrastruktury krytycznej (ważnej) jest tematem bardzo rozległym. Zależności w kwestiach proceduralnych dotyczących reagowania na zagrożenia oraz rozwiązania programowe bezpieczeństwa (na przykład: zapory sieciowe, programy antywirusowe) nie nadążają nad rozwojem technologicznym. Obie te dziedziny wzajemnie nie pokrywają się. Zmienne środowiska nie tylko dotyczące budynków danej infrastruktury (systemu) ale i środowisko informatyczne ewoluują niezmiennie. Tworząc zabezpieczenia systemowe i wprowadzając je do użytku, stają się one już w tym momencie przestarzałe.

Nie jest powiedziane, że nie osiągniemy kiedyś w przyszłości poziomu samouczącego się systemu informatycznego, który rozpozna zagrożenie, zablokuje dostęp do sieci infrastruktury i wyeliminuje je. Ale gdyby specjaliści znaleźli sposób na budowę takiego systemu infrastruktury w takiej formie, należałoby przyjąć tezę, że system będzie względnie bezpieczny, ponieważ wyeliminuje całkowicie błędy człowieka. Szybkość reakcji na zagrożenia stanie się faktem, gdyż analiza zagrożeń przez odpowiednio napisany program zwiększy możliwości reagowania systemu. W chwili obecnej można sobie jedynie wyobrazić tak zabezpieczony system. Algorytm działania zabezpieczeń nie będzie prosty do napisania dla programistów. Zbyt wiele danych zmiennych do przewidywania, ale oprócz tego trzeba by było ponieść ogromne koszty na realizację tego zadania.

Zakończenie

Technologia XXI wieku przyniosła wiele zmian w postrzeganiu terroryzmu. Internet stał się ogólnodostępny dla większości społeczeństw. Jest on nie tylko błogosławieństwem, ale i ich przekleństwem. Nieograniczony zasięg, skryte działanie, brak osobowości i dostępność prawie nieograniczona żadnymi ramami stwarza z niego broń nowoczesną i trudną do wyeliminowania. Jest to osobiwa przestrzeń, która opanowała wszystkie dziedziny życia człowieka.

Wymiar konsumpcyjny Internetu nie tylko w sferze administracji rządowej, ale również w militarnej, ma odzwierciedlenie w bezpieczeństwie państwa.

Ranga tego zagadnienia jest bardzo wysoka. Poziom szkód wywołanych działaniem terrorystycznym w cyberprzestrzeni na systemy infrastruktury jest obecnie trudny do przewidzenia. Na obecnym etapie funkcjonowania systemów nie mamy zbyt wiele do zaoferowania, by poczucie bezpieczeństwa zwiększyło się. Dla każdego rozwiniętego wysoko państwa problem ten powinien być ujęty na pierwszym miejscu, a wdrożenie bezpiecznych systemów działających wspólnie z infrastrukturą to zadanie pierwszoplanowe. Badania przeprowadzone przez liczne ame-

rykańskie organizacje działające non-profit wykazały, że do roku 2025 przewidywane są wzmożone ataki terrorystyczne pochodzące z sieci internetowej, w trakcie których istnieje możliwość poniesienia śmierci przez ludzi, a także mogących spowodować znaczne szkody i straty materialne. Wynika z tego, że zagrożenie jest jak najbardziej realne oraz prawdopodobne.

Powyższy tekst nie wyczerpuje przedstawionego problemu, stanowiąc próbę uporządkowania przedstawienia tematu infrastruktury krytycznej – ważnej dla bezpieczeństwa państwa w kontekście przestrzeni cybernetycznej. Autorzy wnioskuje, że warto by było, aby instytucje międzynarodowe podjęły wzmożoną działalność na rzecz bezpieczeństwa w tej kwestii. Połączenie sił oraz wygospodarowanie większych środków niewątpliwie będzie przyczyną ograniczenia działalności terrorystycznej w cyberprzestrzeni. Świadomość społeczeństw międzynarodowych w dziedzinie bezpieczeństwa w omawianym obszarze powinna być ciągle wzmacniana poprzez nagłaśnianie tego problemu. Szkodliwym natomiast działaniem będzie pozostawienie tego problemu bez jakichkolwiek odzewu. Temat ten nie powinien być zamieciony pod przysłowiowy „dywan”. Zwiększenie bezpieczeństwa jednego i później kolejnych państw wzmocni bezpieczeństwo wszystkich aktorów uczestniczących w tym procesie.

Literatura:

- Borkowski R., *Konflikty współczesnego świata*, Kraków 2001.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, Warszawa 2015.
- Jakubowska L., *Zjawisko przestępczości kryminalnej, źródło*, Internet, <https://dknuwnazwa.wordpress.com/zjawisko-przestepczosci-kryminalnej-lidia-jakubowska/>.
- Kaczmarek J., *Kształtowanie bezpieczeństwa w Unii Europejskiej*, „Kwartalnik Bellona” 2008, nr 3.
- Lidwa W., *Zarządzanie kryzysowe*, podręcznik, AON, Warszawa 2015.
- Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2011.
- Wróblewski R., *Scenariusze sytuacji kryzysowych oraz wojennych i ich wpływ na planowanie sił zbrojnych państwa - człotka NATO*, cz. II, Warszawa 2000.

dr Zdzisław Długosz

Krajowe Stowarzyszenie

Instytut Badań nad Bezpieczeństwem z siedzibą w Gdyni

Bezpieczeństwo prawne transferu wiedzy. Umowa o poufności

W obrocie gospodarczym podmioty ujawniają sobie różnego rodzaju informacje, które nierzadko posiadają znaczną wartość gospodarczą, albowiem decydują o pozycji danego przedsiębiorcy na innowacyjnym rynku i jego konkurencyjności. Niekiedy jeszcze przed zawarciem umowy określającej zasady współpracy, między przedsiębiorcami dochodzi do ujawnienia pewnych tajemnic handlowych, dotyczących na przykład procesu produkcji, czy wykorzystywanej, a wcześniej zaprojektowanej technologii. W tych warunkach, umowy o poufności zawierane są na podstawie zgodnie wyrażonej woli i w celu, jaki chcą osiągnąć strony, zawierając przedmiotową umowę, gdzie strona ujawniająca przekazuje stronie otrzymującej niezbędne informacje określone jako poufne (np. tajemnica przedsiębiorstwa). Ich przekazanie, jako zobowiązanie rezultatu, pociąga za sobą głównie powstanie świadczenia polegającego na zaniechaniu oraz działaniu, jako zobowiązania oraz obowiązków ciążących na podmiocie, który je otrzymał. Tutaj podstawowym kierunkiem działania oferenta jest wdrażanie i komercjalizacja opracowań naukowo-badawczych i najczęściej rozwiązań technicznych w szerokim zakresie specjalizacji. Najczęściej też taki podmiot, np. spółka, podejmuje innowacyjne zadania, które wymagają wysokich specjalistycznych kwalifikacji oraz nowatorskich rozwiązań. Jej elastyczna struktura organizacyjna wynika z tego, że w celu realizacji konkretnych zadań gospodarczych tworzone są osobowe zespoły interdyscyplinarne.

Wola stron stosunku zobowiązaniowego może jednak decydować o poddaniu umowy o zachowaniu poufności regulacjom prawa krajowego i inkorporowanego do niego lub samoistnie występującego międzynarodowego prawa kontraktowego. Dlatego też ten inkorporowany standard stosowania prawa, wynikający z konieczności przestrzegania zasady najściślejszego związku transferującego innowacyjne rozwiązania przedsiębiorstwa z fundamentalną dla prawa zobowiązań zasadą swobody umów (*freedom of contract*) oraz obowiązujący w Unii Europejskiej multcentryczny model sądowy, po-

winien określać wstępny kierunek sporządzenia i analizy umowy o poufności.

Nowym odkryciem i innowacyjnością towarzyszy zawsze pojawienie się nowych terminów i pojęć. Dlatego też w tych warunkach przez definiowanie w kształtowaniu prawa i wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego z reguły tworzy się pewną rzeczywistość poprzez jej nazywanie, czyli określanie znaczenia znaku językowego do nazwania pewnego fragmentu nowej rzeczywistości, tutaj gospodarczej. W związku z tym, wykorzystanie aktów prawnych i orzecznictwa sądowego przy doprecyzowaniu szczegółów takiej umowy, wynikających ze specyfiki podlegającej obrotowi gospodarczemu produktu, pozwoli uniknąć ewentualnych problemów związanych ze względną równoważnością czy też istotnych rozbieżności wynikających ze stosunków między zakresami nazw, z których wynikałoby krzyżowanie się czy też podrzędność zakresu zastosowanej nazwy. Jednocześnie przestrzegając sformalizowanych zasad i zaleceń, unikniemy systemowej luki, która wyznaczałaby niepożądane w tych warunkach przynajmniej dwa wzory postępowania, np. w tej samej normie o prakseologicznej wynikającej z umowy implikacji. W tych warunkach istotne znaczenie dla takiej umowy będzie miało zachowanie poufności w oparciu o prawo i wynikające z niego zastosowanie na skutek zuniwersalizowanej:

- a) jego wykładni pojęć i terminów;
- b) oceny wykonania wynikających z niego zobowiązań;
- c) oceny skutków całkowitego lub częściowego niewykonania tych zobowiązań, łącznie z określeniem wysokości szkody w zakresie, w jakim rozstrzygają o tym przepisy prawa, oraz w granicach uprawnień przyznanych sądowi przez prawo procesowe;
- d) alternatywy sposobów wygaśnięcia zobowiązań oraz przedawnienia i utraty praw, wynikających z upływu terminów;
- e) oceny skutków nieważności umowy.

Generalnie celem sporządzenia umowy o poufności jest realizacja przewidzianych w niej zharmonizowa-

nych bezpiecznych prawnie elementów systemu współpracy i związanej z tym wymiany poufnych informacji między jej stronami, którymi są:

1. Oferent/sprzedający/przekazujący informacje na temat przeznaczonych do sprzedaży/transferu wiedzy produktów projektowych.
2. Kupujący/otrzymujący informacje, którym jest ich nabywca.

Natomiast zakresem owego celu jest:

- a). Wypełnienie uwarunkowań wynikających z obowiązujących wspomnianych już przepisów prawa krajowego, prawa wspólnotowego i międzynarodowego.
- b). Opisanie możliwości wykorzystania dopuszczalnych prawem:
 - ogólnych procedur i innych środków prawnych,
 - zasad współpracy sądowej, właściwości sądów,
 - uregulowanie kwestii prawa właściwego w danej sprawie,
 - wyznaczenie dopuszczalnego uzgodnienia warunków stosowania środków ochronnych i środków alternatywnych, a w tym proporcjonalności stosowania środków procesowych oraz odszkodowań¹.

W związku z powyższym, w opracowaniu jego autor, posiadając doświadczenie w tej sprawie, podjął się omówienia wybranych zagadnień związanych głównie z bezpieczeństwem prawnym transferu wiedzy oraz uwarunkowań wynikających z obowiązujących przepisów prawa, eksponując:

1. Cywilno-prawny charakter umowy i jej podstawowe przedmiotowe elementy.
2. Transpozycję podstawowych postanowień dyrektywy i ich zastosowanie w umowie o poufności.
3. Znaczenie praktyczne inkorporacji międzynarodowych standardów podstaw i rozwiązań prawnych do umowy o poufności.

I. Cywilno-prawny charakter umowy, jej podstawowe przedmiotowe elementy

Mając na uwadze fundamentalną dla polskiego prawa zobowiązań, zasadę swobody zawierania umów, wspomniana we wstępie opracowania, wola stron stosunku zo-

bowiązaniowego może decydować o poddaniu umowy o zachowaniu poufności wspomnianym też innym regulacjom inkorporowanego do jej treści, międzynarodowego prawa kontraktowego². Podstawowe elementy, przedmiotowo istotne, umowy o poufności to inaczej jej *essentialia negotii*, które w istocie sprowadzają się do ochrony informacji. Wykorzystanie w działalności gospodarczej informacji i narzędzi informatycznych rozwinęło granice komunikacji, kooperacji oraz umożliwiło zdobywanie nowych rynków zbytu na innowacyjne towary. W rozwiniętych technologicznie działaniach gospodarczych informacja staje się narzędziem walki i narzędziem do zwalczania nieuczciwej konkurencji oraz podstawowym elementem strategii konkurencji. Informacja to szczególnie element taktyki prowadzenia działalności gospodarczej, która staje się też niejednokrotnie ważniejsza niż dostęp do kapitału, co wynika z jej wartości gospodarczej³. Jednakże niematerialny charakter wiedzy sprawia, że możliwości ochrony własności wiedzy są co raz trudniejsze. Jej płynność i symultaniczność oznacza, że dzisiaj wiedzę trudno jest zatrzymać na wyłączne posiadanie jej podmiotowego źródła, co powoduje też konieczność jej ochrony przed utratą⁴. W tej sytuacji umowa o poufności powinna opisywać między innymi:

1. Warunki wykonania takiej umowy.
2. Prawa i obowiązki strony ujawniającej i strony otrzymującej informacje.
3. Znaczenie prawne bezprawnego pozyskiwania, wykorzystywania i ujawniania tajemnic przedsiębiorstwa, strony ujawniającej takie informacje⁵.

Opisanie w treści umowy, na czym polega zgodne i nie zgodne z prawem pozyskiwanie, wykorzystywanie oraz ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa⁶.

Umowa o poufności z zasady wypełnia cywilno-prawny charakter o postaci stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika, że:

1. Pozostaje ona w określonym związku gospodarczym z ewentualnie innymi stosunkami prawnymi wyni-

¹ K. Tobolska, *Umowa o zachowaniu poufności*, Warszawa 2010, s. 43 i nast. Zob. Wyrok SN z 10 marca 2000 r.; I CKN 304/00, „Glosa” 2001 r., nr 7 (poufność); Wyrok SN z 6 listopada 2002 r.; I CKN 1144/2000, LEX nr 74505 (swoboda umów); Wyrok SN z 20 października 2005 r.; II CK 7/2005, LEX nr 191866; Wyrok SN z 11 października 2000 r.; III CNK 273/2000, LEX nr 51885 (negocjacje); Wyrok SN z 27 czerwca 2003 r.; IV CKN 300/2001, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 10. (umowne rozszerzenie zakresu odpowiedzialności; Wyrok SN z 30 czerwca 2005 r.; IV CK 746/2004, LEX nr 284693 (kara umowna); Wyrok SN z 8 lipca 2004 r.; IV CK 583/2003, LEX nr 137571 (kara umowna); Wyrok SN z 6 listopada 2003 r.; III CZP 61/03, OSN 2004 r., nr 5 (kara umowna); Wyrok SN z 18 lipca 1997 r.; II CKN 289/1997, LEX nr 50515 (roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia, a odpowiedzialność kontraktowa); Wyrok SN z 13 lutego 2004 r.; IV CK 40/2003, LEX nr 151636 (roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia a odpowiedzialność deliktowa); Wyrok SN z 31 stycznia 2003 r.; IV CKN 1716/2000, LEX nr 78283 (roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia a odpowiedzialność deliktowa); Wyrok SN z 9 sierpnia 2001 r.; II CKN 33/1999, LEX nr 52340 (roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia a odpowiedzialność deliktowa).

² Zob. Art. 3531 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 ze zm.), Ustawą z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r., poz. 1503 z późn. zm.); Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r., poz. 1822 z późn. zm.); Ustawą z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 229 z późn. zm.); Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 1137 z późn. zm.).

³ Zob. K. B. Matusiak, J. Guliński, *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – siły motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań – Łódź – Wrocław – Warszawa 2010. <http://www.pi.gov.pl/>, s. 20–28; H. Takeuchi, *Kreowanie wiedzy w organizacji*, Warszawa 2000.

⁴ M.J., *E-Learning*, Mc Graw-Hill, N-Y, Chicago, 2001, s. 34; J. Kisielnicki, *Zarządzanie wiedzą we współczesnych organizacjach*, (Rozdział z pracy zbiorowej *Zarządzanie wiedzą w systemach informacyjnych*, Wrocław 2004, s. 18–21); J. Szaban, *Inteligentna firma, w pracy zbiorowej, Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Warszawa, 2001.

⁵ Zob. Art. 11 ust. 4 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r., poz. 1503 z późn. zm.).

⁶ Zob. Art. 66–721 k.c. Ogólne zasady zawierania umów.

kającymi ze wspólnego dla kilku umów celu gospodarczego (związku, zespołu umów)⁷.

2. Jej treść wypełniać może formalny związek umów jako najczęściej: umowa kompleksowa, dwustronnie profesjonalna o charakterze ofertowym.
3. Jest zobowiązaniem trwałym, a świadczenie będące jej przedmiotem ma charakter świadczenia ciągłego w czasie określonym w jej treści⁸.

W związku z powyższym strona ujawniająca powinna w umowie oświadczyć, że wypełniając obowiązek zapewnienia zastosowania odpowiednich środków służących do ochrony informacji np. w spółce, uznawanych przez nią za niejawne, podjęła działania organizacyjno-techniczne i formalno-prawne stanowiące przedmiotowo-podmiotową podstawę ochrony zasobów informacyjnych⁹. W wyniku takich działań określono zasoby, które podlegają ochronie, poziom wymagań w zakresie ich ochrony, osoby odpowiedzialne za zabezpieczenia oraz podstawowe zasady dostępu do zasobów chronionych, których zastosowanie odnosi się do wszystkich pracowników bez względu na charakter zatrudnienia i podstawę świadczenia pracy na jej rzecz oraz wobec innych zewnętrznych podmiotów¹⁰. Na podstawie zgodnie wyrażonej woli, strona ujawniająca zawierając przedmiotową umowę o poufności, przekazuje stronie otrzymującej, niezbędne informacje określone jako poufne/niejawne, w rozumieniu chociażby wspomnianej już tajemnicy przedsiębiorstwa¹¹. Za poufne strony umowy mogą uznać też takie informacje, które zostały przekazane w postaci utrwalonej i zostały przez stronę ujawniającą opatrzone klauzulą niejawności (np. TP Sp. z o.o. ...), co oznacza Tajemnicę Przedsiębiorstwa spółki, oferenta transferu wiedzy. Dla celów umowy strony określają informacje poufne jako wszelkie informacje dotyczące działalności strony ujawniającej, przekazane przez nią zarówno bezpośrednio

nie, jak i za pośrednictwem wspólników, pracowników lub doradców, w szczególności informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne, prawne lub finansowe jak również analizy, sprawozdania oraz zestawienia. Zgodnie ze standardem, najczęściej takiej ochronie podlega całość wiadomości, czyli fachowej wiedzy oraz doświadczeń spółki w zakresie technologii i procesu produkcyjnego dla określonego wyrobu, precyzyjnie określonego w odrębnej umowie odnoszącej się także do ich pracowników, partnerów biznesowych innych kontrahentów i osób trzecich¹². Przekazanie informacji stronie otrzymującej, jako zobowiązanie rezultatu, pociąga za sobą powstanie świadczenia polegającego na zaniechaniu oraz działania, jako zobowiązania i realizacji obowiązków ciążących na podmiocie, który je otrzymał z uwzględnieniem określonych prawem wyjątków¹³. Ponadto w takiej umowie powinniśmy zaznaczyć, że zobowiązania strony otrzymującej, nie uchybiają obowiązkowi ujawnienia informacji poufnych na żądanie organu administracji publicznej, organu podatkowego lub kontroli skarbowej, sądu powszechnego lub innego organu, któremu ustawa przyznaje takie kompetencje. W przypadku niewykonania obowiązków przez stronę otrzymującą, podmiot ten powinien ponosić odpowiedzialność za niezachowanie należytej staranności w zabezpieczeniu informacji poufnych, a strona ujawniająca jako wierzyciel może domagać się naprawienia szkody i/lub wydania uzyskanych korzyści, na podstawie przesłanek odpowiedzialności kontraktowej lub deliktowej¹⁴.

Za bezprawne pozyskiwanie, wykorzystywanie i ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa strony ujawniającej z reguły rozumie się jako standard, między innymi działanie osoby bez zgody posiadacza tajemnicy przedsiębiorstwa, o czym dalej¹⁵. Natomiast za zgodne z prawem pozyskiwanie, wykorzystywanie i ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa uznaje się jeżeli tego typu informacje pozyskano w sposób precyzyjnie opisany w umowie. Takie zachowanie i jego ocena powinna uwzględniać warunki kiedy pozyskiwanie, wykorzystywanie lub ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa uznaje się za zgodne z prawem w zakresie, w jakim takiego pozyski-

⁷ P. Machnikowski, *Zasady europejskiego prawa umów a przepisy kodeksu cywilnego o zawarciu umowy*, Referat wygłoszony podczas konferencji naukowej. *Europejski kodeks cywilny wizja czy utopia*, w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 7 kwietnia 2006 roku. *Transformacje Prawa Prywatnego 2006*, nr 3/4. PECL jako pomocniczy instrument wykładni prawa polskiego; S. Vogenauer: *The Spectre of a European Contract Law (w:) The Harmonisation of European Contract Law. Implications for European Private Laws, Business and Legal Practice*, red. S. Vogenauer, S. Weatherill, Oxford, Portland 2006, s. 1 i n. Zob. Uzasadnienie uchwały SN (7) z 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSN 2005, nr 9, poz. 149.

⁸ Zob. Art. 3531 k.c. – umowy o zachowaniu poufności jednostronnie lub dwustronnie zobowiązujące; K. Tobolska, *Umowa...*, s. 43 i nast.

⁹ Zob. Art. 431 i art. 432 § 1 k.c. - definicja przedsiębiorcy, działanie jako firma.

¹⁰ Zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 roku (sygn. akt IV CKN 211/01); Naczelny Sąd Administracyjny (I OSK 2112/13, LEX nr 1456979).

¹¹ Zob. Umowa o zachowaniu poufności jako tryb ofertowy art. 66 § 1 k.c. i warunki opisane w art. 662 § 1, 681 i 682 k.c.; negocjacje art. 721 § 1 k.c.; Zob. Wyrok SN z 10 marca 2000 r.; I CKN 304/00, „Głosa” 2001 r., nr 7 (poufność); Wyrok SN z 6 listopada 2002 r.; I CKN 1144/2000, LEX nr 74505 (swoboda umów); Wyrok SN z 20 października 2005 r.; II CK 7/2005, LEX nr 191866 (negocjacje); Wyrok SN z 23 lutego 2006 r.; II CSK 126/2005, LEX nr 179973 (negocjacje); Wyrok SN z 11 października 2000 r.; III CNK 273/2000, LEX nr 51885 (negocjacje).

¹² Zob. Rozwiązania „compliance”, art. 72¹ Kc. oraz art. 100 § 2 pkt 4 i 5, 101¹ Kodeksu pracy.

¹³ Zob. Art. 2 Dyrektywy 2016/943, art. 81 ust. 3, Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej z 20 marca 1883 roku oraz europejskiej definicji know-how zawartej w Rozporządzeniu nr 772/2004 w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień o transferze technologii (Dz.U. L 123 z 27.4.2004, s. 11–17).

¹⁴ Zob. Przesłanki odpowiedzialności kontraktowej art. 361 § 1 k.c.; Wyrok SN z 27 czerwca 2003 r.; IV CKN 300/2001, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 10. (umowne rozszerzenie zakresu odpowiedzialności; Wyrok SN z 30 czerwca 2005 r.; IV CK 746/2004, LEX nr 284693 (kara umowna); Wyrok SN z 8 lipca 2004 r.; IV CK 583/2003, LEX nr 137571 (kara umowna); Wyrok SN z 6 listopada 2003 r.; III CZP 61/03, OSN 2004 r., nr 5 (kara umowna).

¹⁵ Zob. Art. 11, 18, 23 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503 ze zm.). Ponadto zobacz art. 471 i nast. art. 405 i nast. k.c.; art. 1157, 1161, 1162 § 1 k.p.c. ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r., nr 43, poz. 296 ze zm.) – spory, sąd polubowny.

wania, wykorzystywania lub ujawniania wymaga prawo międzynarodowe, unijne lub krajowe lub w jakimś na nie zezwala¹⁶.

II. Transpozycja postanowień dyrektywy i ich doprecyzowane zastosowanie w umowie poufności

Mając na uwadze konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności związanych z innowacyjnością i transferem wiedzy między jej podmiotami, autor opracowania w obowiązującym stanie prawnym rekomenduje sporządzenie umowy o poufności, głównie na podstawie zapisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 roku w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem (dalej Dyrektywy 2016/943).

Tym samym konieczność uwzględnienia okoliczności i związanych z tym rozszerzonych podstaw prawnych związanych z innowacyjnością i komercyjnym transferem wiedzy między podmiotami umowy powoduje, że podstawą prawną umowy o poufności stanowią głównie:

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 roku w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem (dalej Dyrektywy 2016/943).
2. Ustawa z 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 ze zm.),
3. Ustawa z 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1822 ze zm.).
4. Ustawa z 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r., poz. 1503 ze zm.).
5. Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 roku, Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.).
6. Ustawa z 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 229 ze zm.).

Ponadto projekt umowy o poufności, powinien w warunkach zglobalizowanej rzeczywistości, uwzględniać bez norm kolizyjnych, także rozwiązania, które określają chociażby:

1. Ustawa z dnia 30 maja 2008 o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r. (Dz. U. Nr 130, poz. 827).
2. Ustawa z dnia 30 maja 2008 o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu Singapurskiego o Prawie Znaków Towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 roku (Dz. U. Nr 133, poz. 842).

Implementacja Dyrektywy 2016/943 polega na tym, że państwa członkowskie muszą dostosować swoje wewnętrzne prawo do standardów minimalnych podanych

¹⁶ Zob. Art. 3, 4, Motyw 36 Dyrektywy 2016/943, zasada pomocniczości art. 5 Traktatu o Unii Europejskiej.

w tej dyrektywie¹⁷. W Polsce transpozycja Dyrektywy powinna mieć kompleksowy charakter i implikuje konieczność interwencji legislacyjnej w zakresie materii regulowanej w kilku aktach prawnych, a w tym: ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej UZNK), ustawie – Kodeks cywilny¹⁸, ustawie – Kodeks postępowania cywilnego (dalej Kpc), ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów, (dalej: UOKIK) oraz ustawie – Kodeks karny (dalej Kk)¹⁹.

Owo znaczenie także w zakresie rozumienia i zrozumienia treści Dyrektywy było już rozwinięte przez stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej, która przyjęła na siebie obowiązek zbliżania naszego prawa do prawa Unii Europejskiej na podstawie tak zwanych reguł implementacji, to jest poprzez:

1. Transpozycję legislacji prawa wspólnotowego do prawa krajowego, która obejmuje przyjęcie aktów prawa międzynarodowego, wspólnotowego jako reguł o charakterze generalnym i abstrakcyjnym do porządku krajowego.
2. Stosowanie prawa międzynarodowego przez upoważnione organy państwowe, w celu materializacji zasad powstałych na szczeblu ogólnonarodowym, wspólnotowym, przez co rozumie się wprowadzenie norm wspólnotowych ich stosowanie w przepisach generalnych oraz wykonawczych.
3. Zapewnienie przestrzegania tego prawa, poprzez jego sankcjonowanie, co oznacza proces i ukształtowane dozwoloną preampcją (polem zajętości) mechanizmy przymuszania do zachowań zgodnych z postanowieniami prawa międzynarodowego i wspólnotowego, zwane środkami implementacji, którymi są:
 - a) kontrola – ustalanie stanu faktycznego oraz formułowanie wniosków,
 - b) nadzór – rodzaj władztwa polegający na obserwacji danego zjawiska, wyciągania wniosków i podejmowania działań korekcyjnych,
 - c) rozstrzyganie sporów – procedury, zasady dochodzenia roszczeń związanych z zachowaniem negatywnie kwalifikowanym przez prawo wspólnotowe,
 - d) odpowiedzialność – obowiązek wynikający z procedur, zasad dochodzenia roszczeń związanych z wykładnią i stosowaniem prawa wspólnotowego (art. 235 w zw. z art. 288 i art. 236 Traktatu Wspólnot Europejskich, dalej TWE),

¹⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem.

¹⁸ K. Tobolska, *Umowa...*, s. 43 i nast.

¹⁹ Ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2003 r., poz. 1503 z późn. zm.); Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 1822 z późn. zm.); Ustawa z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2017 r., poz. 229 z późn. zm.); Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 1137 z późn. zm.).

e) sankcja - dolegliwości ponoszone wskutek zachowania negatywnie kwalifikowanego przez prawo (art. 228. 171 TWE).

Transpozycja pozostawiająca państwu swobodę wyboru środków realizacji stanowi podstawową zasadę synchronizacji prawa, co powoduje, że w praktyce najczęściej tworzenie aktów wykonawczych, kształtujących warunki konieczne odbywa się poprzez zmiany w prawie krajowym. Jednocześnie takie rozstrzygnięcie i ocena rozbieżności opiera się o wypełnienie implementowanych idei.

Należy jednak podkreślić, że z art. 10 TWE wynika, iż obowiązek prawidłowej implementacji prawa wspólnotowego przypisany jest także organom rozstrzygającym w sprawach indywidualnych, zarówno sądowych, jak i administracyjnych, co z uwagi na temat opracowania oraz zawarte w niej problemy podstaw prawnych ma zasadnicze znaczenie²⁰. Ponadto na podstawie art. 10.5 TWE wypracowano praktykę implementacji opartą na dwóch zasadach, których nazwy nie są sformalizowane i nie posiadają legalnych definicji, a którymi są:

1. Zasada efektywności, która polega na podejmowaniu wyłącznie takich działań, które zapewnią warunki dla skutecznego i efektywnego kontrolowania przestrzegania norm tego prawa.
2. Zasada asymilacji (równowartości), która oznacza zapewnienie przez państwa członkowskie regułom prawa wewnętrznego opartego na prawie wspólnotowym analogicznych warunków materialnych i formalnych.

Pojęcia „dostosowanie prawa” weszło na stałe do katalogu zwrotów związanych z przygotowaniem państw kandydujących do pełnego uczestnictwa w Unii Europejskiej. Proces dostosowania prawa krajowego do wymagań wspólnotowych nie jest tożsamym i równoznacznym z omówioną poniżej implementacją. Jednakże znajdujemy tu pewne analogie i podobieństwa. Zdaniem Komisji Europejskiej proces dostosowawczy należy rozumieć poprzez jego dwa wymiary: formalny i realny. Forma odnosi się do przebudowy systemu prawnego przez tworzenie prawa spełniającego wymogi unijne, zaś realizm, to generowanie warunków organizacyjnych, technicznych, finansowych i faktycznych, które umożliwią praktyczne stosowanie i egzekwowanie prawa wspólnotowego w kraju członkowskim²¹. W tej sytuacji poprzez dostosowanie należy rozumieć autonomiczny zespół czynności prawnych i faktycznych, który obejmuje wszelkie reguły należące do tworzenia nowego prawa własnego, poprzez ustalone już reguły prawa unijnego²².

Cechą charakterystyczną „dostosowania” jest niemożność negocjowania treści norm wspólnotowych w oparciu o własny system organizacyjny. Natomiast zgodnie z ustawą zasadniczą do czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej jej rozporządzenia, dyrektywy stanowiły jedynie wzorzec rozwiązań prawnych²³. W polskiej literaturze prawniczej „dostosowanie prawa najczęściej nazywane jest harmonizacją prawa”²⁴. Analiza publikacji, z której wnioski wzbogacone chociażby orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, pozwala na stwierdzenie, że w pojęciu implementacja zawarte są wspomniane i wymagające wnikliwej uwagi przy kształtowaniu umowy poufności, wspomniane już pojęcia których koegzystencja kształtuje owe istotne znaczenie implementacji poprzez ich: transpozycję, stosowanie i zapewnienie²⁵.

Uzasadnieniem dla tak przyjętej propozycji rozwiązania, wypełniającym jednocześnie jego cele, jest to, że na tej podstawie rekomendowane, a zatem możliwe jest:

1. Stosowanie Dyrektywy, której treść stanowi spójne oraz zuniwersalizowane rozwiązania zglobalizowanej gospodarki, albowiem umożliwi ona ustanowienie postanowień umowy o zachowaniu poufności w ramach tajemnicy przedsiębiorstwa, wystarczającego i porównywalnego poziomu dochodzenia roszczeń w ramach rynku zewnętrznego i wewnętrznego²⁶.
2. Wypracowanie oraz skorzystanie ze skutecznych i porównywalnych ogólnych i szczegółowych środków prawnych służących ochronie poufności tajemnic przedsiębiorstwa związanych z innowacyjnością i procesem projektowo-wdrożeniowym, realizującym jego interes gospodarczy.
3. W oparciu o zasadę proporcjonalności, skorzystanie z obiektywnego kryterium oceny bezprawnego wykorzystania do projektowania, produkcji lub sprzedaży towarów lub ich części składowych, które mogą pojawić się na rynku, wpływając tym samym na interesy handlowe posiadacza tajemnicy przedsiębiorstwa.
4. Zastosowanie i wykorzystanie środków mających na celu zapobieżenie bezprawnemu wykorzystywaniu lub ujawnianiu tajemnicy przedsiębiorstwa, które zapewniają skuteczność i proporcjonalność, w sytuacji gdy okoliczności wymagają ich ograniczenia do wyeliminowania wszelkich korzyści handlowych, które osoba trzecia może czerpać z bezprawnego pozyski-

²³ F. Emmert, M. Morawiecki, *Prawo europejskie*, Warszawa-Wrocław 1999, s. 417–427.

²⁴ A. Redelbach, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2000, s. 223.

²⁵ C.H. Beck, *Europejskie prawo...*, s. 651 i n.; M. Szwarz, *Implementacja dyrektyw wspólnotowych przez państwa członkowskie*, z. nr 1., Warszawa 2000, s. 5 i n.; C. Mika, *Metodologia implementacji europejskiego prawa wspólnotowego w krajowych porządkach prawnych*, Warszawa 2000, s. 21.

²⁶ Zob. Motywy 36 i 38–40 Dyrektywy 2016/943.

²⁰ Zob. S. Biernat, *Kilka uwag o harmonizacji polskiego prawa z prawem Wspólnoty Europejskiej*, „Przegląd Legislacyjny” 1998, nr 1–2, s. 23–24.

²¹ C. H. Beck, *Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 2000, s. 651.

²² Zob. S. Sołtysiński, *Dostosowanie prawa polskiego do wymagań Układu Europejskiego*, „Przegląd Legislacyjny” 1998, nr 1–2, s. 32–33.

wania, wykorzystywania lub ujawniania tajemnicy przedsiębiorstwa²⁷.

Wykorzystanie postanowień Dyrektywy umożliwia też wykorzystanie zharmonizowanych zasad współpracy sądowej, właściwości sądów, uznawania oraz wykonywania wyroków w sprawach cywilnych i handlowych czy też uregulowanie kwestii prawa właściwego w danej sprawie, poprzez:

1. Dopuszczalne prawem ogólne procedury i inne środki prawne.
2. Opisaną proporcjonalność stosowania środków procesowych.
3. Zachowanie poufności tajemnic przedsiębiorstwa w trakcie postępowania sądowego.
4. Wskazanie środków tymczasowych i zabezpieczających.
5. Opisane warunki stosowania środków ochronnych.
6. Wskazanie możliwości zastosowania środków wynikających z orzeczenia co do istoty sprawy.
7. Opisanie skutecznych w zdanych warunkach nakazów sądowych i środków naprawczych.
8. Zaprezentowanie warunków stosowania, środków ochronnych i środków alternatywnych, a w tym odškodowań²⁸.

W tym układzie środki ogólne, procedury i środki prawne przewidziane w Dyrektywie 2016/943 mają na celu zapewnienie, by właściwe organy sądowe uwzględniły takie czynniki, jak:

- a) wartość tajemnicy przedsiębiorstwa,
- b) powaga postępowania prowadzącego do bezprawnego pozyskiwania, wykorzystywania lub ujawniania tajemnicy przedsiębiorstwa,
- c) skutki takiego postępowania.

Przewidziane w Dyrektywie 2016/943 środki ogólne, procedury i środki prawne nie stanowią też przeszkody dla zastosowania przez właściwe organy sądowe wyjątku od środków ogólnych, procedur oraz środków prawnych²⁹ Ponadto z Dyrektywy 2016/943 wynika, że:

1. Dopuszczalnym jest przyjęcie dalej idącej ochrony przed bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem lub ujawnianiem tajemnic przedsiębiorstwa, w oparciu o krajowe rozwiązania, niż ochrona wymagana w tej dyrektywie pod warunkiem zachowania postanowień Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej TFUE)³⁰.
2. Stosowanie rozwiązań Dyrektywy, nie narusza z założenia praw podstawowych i zapewnia przestrzeganie

zasad uznanych w szczególności w Karcie Praw Podstawowych, a mianowicie:

- a) prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego,
- b) prawa do ochrony danych osobowych³¹,
- c) prawa do wolności wypowiedzi i informacji,
- d) prawa do wolności wyboru zawodu i prawa do podejmowania pracy,
- e) prawa do wolności prowadzenia działalności gospodarczej,
- f) prawa własności,
- g) prawa do dobrej administracji, przy jednoczesnym poszanowaniu tajemnicy przedsiębiorstwa,
- h) prawa do skutecznego środka prawnego i rzetelnego procesu sądowego oraz prawa do obrony – co powoduje, że w tej sytuacji skorzystanie z tych procedur i środków prawnych przewidzianych w umowie, ustanawia efektywny i bezpieczny prawnie system współpracy oraz wymiany informacji między jej Stronami³². Dlatego też istotnym pozostaje to, że Dyrektywa definiuje w sposób opisowy na czym polega wspomniane wyżej:

- a) zgodne z prawem pozyskiwanie, wykorzystywanie i ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa³³,
- b) bezprawne pozyskiwanie, wykorzystywanie i ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa³⁴.

Zgodne z prawem pozyskiwanie, wykorzystywanie i ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa uznaje się jeżeli tego typu informacje pozyskano w jeden z następujących sposobów:

- a) niezależne odkrycie lub wytworzenie;
- b) obserwacja, badanie, rozłożenie na części lub testowanie produktu lub przedmiotu, który został udostępniony publicznie lub który zgodnie z prawem jest w posiadaniu osoby, która pozyskała przedmiotową informację i na której nie ciąży obowiązek prawny ograniczenia pozyskiwania danej tajemnicy przedsiębiorstwa;
- c) wykonywanie prawa do informacji i konsultacji przysługującego pracownikom lub przedstawicielom pracowników zgodnie z prawem unijnym i prawami krajowymi lub praktykami międzynarodowymi, unijnymi i krajowymi;
- d) wszelkie inne praktyki, które w danych okolicznościach uznaje się za zgodne z uczciwymi praktykami handlowymi.

Pozyskiwanie, wykorzystywanie lub ujawnianie tajemnicy przedsiębiorstwa uznaje się za zgodne z prawem w za-

²⁷ Por. Dyrektywa 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U. L 157 z 30.4.2004, s. 45).

²⁸ Zob. Art. 7–14 Dyrektywy 2016/943.

²⁹ Zob. Motywy 11, 19, 20–23, 26–28, 30–34 Dyrektywy 2016/943.

³⁰ Zob. Art. 1 Dyrektywy 2016/943. Zgodnie z postanowieniami TFUE państwa członkowskie mogą przyjąć dalej idącą ochronę przed bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem lub ujawnianiem tajemnic przedsiębiorstwa, niż ochrona wymagana w niniejszej dyrektywie, pod warunkiem zapewnienia zgodności z art. 3, 5, 6, art. 7 ust. 1, art. 8, art. 9 ust. 1 akapit drugi, art. 9 ust. 3 i 4, art. 10 ust. 2, art. 11, 13 oraz art. 15 ust. 3.

³¹ Zob. Motywy 34 Dyrektywy 2016/943, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 7 marca 1966.

³² Zob. Motyw 36 Dyrektywy 2016/943, zasada pomocniczości art. 5 Traktatu o Unii Europejskiej.

³³ Zob. Art. 3 Dyrektywy 2016/943.

³⁴ Zob. Art. 4 Dyrektywy 2016/943.

kresie, w jakim takiego pozyskiwania, wykorzystywania lub ujawniania wymaga prawo międzynarodowe, unijne lub krajowe lub w jakim na nie zezwala³⁵. Natomiast za bezprawne pozyskiwanie, wykorzystywanie i ujawnianie tajemnic przedsiębiorstwa rozumie się pozyskanie tajemnicy przedsiębiorstwa bez zgody posiadacza tajemnicy przedsiębiorstwa, gdy wynika ono:

- a) z nieuprawnionego dostępu, przywłaszczenia lub kopiowania wszelkich dokumentów, przedmiotów, materiałów, substancji lub plików elektronicznych, nad którymi zgodnie z prawem posiadacz tajemnicy przedsiębiorstwa sprawuje kontrolę, zawierających tajemnicę przedsiębiorstwa lub pozwalających na wywnioskowanie tajemnicy przedsiębiorstwa;
- b) z każdego innego postępowania, które uznaje się w danych okolicznościach za sprzeczne z uczciwymi praktykami handlowymi.

Wykorzystanie lub ujawnienie tajemnicy przedsiębiorstwa uznaje się w Dyrektywie też za bezprawne w każdym przypadku, gdy bez zgody posiadacza tajemnicy przedsiębiorstwa dokonuje go osoba, która spełnia którykolwiek z następujących warunków:

- a) pozyskała bezprawnie tajemnicę przedsiębiorstwa;
- b) naruszyła umowę o poufności lub inny obowiązek nieujawniania tajemnicy przedsiębiorstwa;
- c) naruszyła umowny lub inny obowiązek ograniczenia wykorzystywania tajemnicy przedsiębiorstwa.

Pozyskiwanie, wykorzystywanie lub ujawnienie tajemnicy przedsiębiorstwa uznaje się również za bezprawne zawsze wówczas, gdy w momencie pozyskiwania, wykorzystywania lub ujawniania osoba wie lub powinna w danych okolicznościach wiedzieć, że tajemnicę przedsiębiorstwa uzyskano bezpośrednio lub pośrednio od innej osoby wykorzystującej lub ujawniającej tajemnicę przedsiębiorstwa bezprawnie.

Produkcję, oferowanie lub wprowadzanie do obrotu towarów stanowiących naruszenie oraz przywóz, wywóz bądź przechowywanie towarów stanowiących naruszenie do takich celów uznaje się również w Dyrektywie za bezprawne wykorzystywanie tajemnicy przedsiębiorstwa, jeżeli osoba dokonująca tych czynności wiedziała lub powinna była w danych okolicznościach wiedzieć o bezprawnym wykorzystywaniu tajemnicy przedsiębiorstwa³⁶.

Dyrektywa 2016/943 definiuje, co ma znaczenie dla opisu powyżej określonych zachowań:

- a) czym jest tajemnica przedsiębiorstwa,
- b) kim jest posiadacz tajemnicy przedsiębiorstwa³⁷,
- c) jakie zachowanie wyczerpuje znamiona podmiotowo-przedmiotowe sprawcy naruszenia³⁸.

Mając na uwadze zastosowanie powyżej wskazanych podstaw prawnych i wynikających z nich zasad poufno-

ści w obrocie gospodarczym, definicji oraz warunków, w przypadku:

1. Know-how, ochronie podlegałyby całościowo wiadomości, czyli fachowej wiedzy oraz doświadczeń w zakresie technologii i procesu produkcyjnego dla określonego wyrobu precyzyjnie określonego w umowie, stanowiący³⁹:

- a) pakiet nieopatentowanych informacji praktycznych, wynikających z doświadczenia i badań,
- b) informacje istotne, czyli ważne i użyteczne z punktu widzenia wytwarzania produktów objętych umową,
- c) informacje niejawne w tym rozumieniu, że nie są powszechnie znane lub łatwo dostępne, na podstawie wypracowanego zespołu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych przedsiębiorcy, który je podjął dla zapewnienia bezpieczeństwa poufnej wiedzy i dokumentowania swoich doświadczeń.

2. Natomiast tajemnicę przedsiębiorstwa stanowiąby:

- a) informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których Spółka jako przedsiębiorca podjął niezbędne, z dochowaniem należytej staranności w danych okolicznościach działania, w celu zachowania ich poufności;⁴⁰
- b) informacje, które są poufne w tym rozumieniu, że jako całość lub w szczególnym zestawie i zbiorze ich elementów, są w Spółce w określonym zakresie dostępne dla określonych osób związanych z projektem i mają wartość handlową⁴¹,
- c) informacje są reglamentowane dla określonej liczby osób, do których dostęp opisany jest procedurami wewnętrznymi, w wystarczająco zrozumiałym sposobie, aby można było sprawdzić, czy spełniają kryteria niejawności i istotności, obejmujących także:
 - wewnętrzne regulacje dotyczące zwalczania nieuczciwej konkurencji,
 - wypracowany system standardów jakości obsługi klientów,
 - elementy bazy kontaktów do przedstawicieli klientów, kontrahentów⁴²,

³⁹ Zob. Europejska definicja know-how zawarta w Rozporządzeniu nr 772/2004 w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień o transferze technologii (Dz. U. L 123 z 27.4.2004, s. 11–17).

⁴⁰ Art. 11 ust. 4 UZNK. Zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 roku (sygn. akt IV CKN 211/01), Wyrok z dnia 10 stycznia 2014 r. Naczelnego Sądu Administracyjnego (I OSK 2112/13, LEX nr 1456979).

⁴¹ Art. 2 Dyrektywy 2016/943.

⁴² Por. Akt sztokholmski zmieniający Konwencję paryską o ochronie własności przemysłowej z dnia 20 marca 1883 r. zmienioną w Brukseli dnia 14 grudnia 1900 r., w Waszyngtonie dnia 2 czerwca 1911 r., w Hadze dnia 6 listopada 1925 r., w Londynie dnia 2 czerwca 1934 r. w Lizbonie dnia 31 października 1958 r., sporządzony w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 (Dz. U. z 1975 r. Nr 9, poz. 51). Zob. Konwencję paryską o ochronie własności przemysłowej (Dz. U. z 1998 r. Nr 33, poz. 179); Ustawa z dnia 30 maja 2008 o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r. (Dz. U. Nr 130, poz. 827); Ustawa z dnia 30 maja 2008 o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towaro-

³⁵ Zob. Art. 3 Dyrektywy 2016/943.

³⁶ Zob. Art. 4 Dyrektywy 2016/943.

³⁷ Zob. Art. 2 Dyrektywy 2016/943.

³⁸ W maju 2016 roku Rada Unii Europejskiej przyjęła nową Dyrektywę w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejawnych informacji handlowych przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem, tzw. Trade Secrets Directive („TSD”).

- d) na gruncie prawa autorskiego stanowią opisy, instrukcje, zestawienia oraz wszelkie inne materiały,
- e) informacje wobec których przedsiębiorca lub obie strony umowy zastosowały rozwiązania „compliance” odnoszącego się do ich pracowników, partnerów biznesowych innych kontrahentów i osób trzecich.

W tych warunkach zabronione byłoby chociażby:

- a) przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej⁴³,
- b) bezprawne pozyskiwanie, wykorzystywanie lub ujawnianie przez osoby trzecie,
- c) inne działania zagrażające lub naruszające interes oferenta jako przedsiębiorcy.

Dlatego też na takim przedsiębiorcy spoczywa obowiązek zapewnienia zastosowania odpowiednich środków służących do ochrony informacji uznawanych przez niego za niejawne. Przedmiotem takich działań powinno być ustanowienie formalno-prawnych i technicznych podstaw ochrony zasobów informacyjnych stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Działania takie powinny określać zasoby, które podlegają ochronie, poziom wymagań w zakresie ochrony, osoby odpowiedzialne za zabezpieczenia oraz podstawowe zasady dostępu do zasobów chronionych i mieć zastosowanie do wszystkich pracowników spółki bez względu na charakter zatrudnienia i podstawę świadczenia pracy na rzecz tej spółki. Działania takie powinny określać zasoby, które podlegają ochronie wobec zewnętrznych podmiotów, którym nadano uprawnienie do dostępu i wykorzystywania zasobów spółki. W celu spełnienia tych warunków niezbędne jest wprowadzenie sformalizowanych procedur bezpieczeństwa i instrukcji zawierających jednolite standardy postępowania z informacjami wymagającymi ochrony. Zawarte w nich zasady powinny znaleźć odzwierciedlenie we wszystkich dokumentach dotyczących ochrony zasobów stanowiących system bezpieczeństwa informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Dlatego też wspomniane już bezpieczeństwo osobowe i jego odniesienie do systemu ochrony danych stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powinno być zagwarantowane poprzez określenie zakresów odpowiedzialności i kompetencji każdej osoby/pracownika związanego z ochroną określonych aktywów związanych z umową transferującą wiedzę lub uruchamiania określonych procesów i działań. W tym też celu należy:

- a) sporządzać umowy o nieujawnianiu określonych informacji szczególnie pracownikom okresowym

i użytkownikom pochodzącym spoza spółki, którzy nie są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę (zawierającej zobowiązanie do zachowania poufności);

- b) precyzyjnie opisywać warunki zatrudnienia tak aby określały one zakres odpowiedzialności pracownika za bezpieczeństwo informacji, a tam gdzie jest to konieczne, odpowiedzialność ta trwała przez określony czas po zakończeniu czasu zatrudnienia.

III. Inkorporacja Międzynarodowych standardów i podstaw prawnych do umowy o poufności

Istotne znaczenie dla rozpatrywanej kwestii ma to, że Dyrektywa 2016/943 inkorporuje światowe standardy Traktatu Singapurskiego, Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dyrektywy Trade Secrets Directive („TSD”), Porozumienia Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights (TRIPS), jako dla tego typu zagadnień, standardu Światowej Organizacji Handlu, ustaleń Rundy Urugwajskiej czy też Zasad Europejskiego Prawa Umów (European Contract Law-PECL). Natomiast enumeratywne wskazanie tych aktów oraz wynikających z tego podstaw prawnych inkorporowanych i zharmonizowanych przepisów do umowy o poufności stanowią:

1. Art. 114 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.
2. Dyrektywa 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U. L 157 z 30.4.2004, s. 45).
3. Dyrektywa w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem, tzw. Trade Secrets Directive („TSD”), przyjęta w 2016 roku przez Radę Unii Europejskiej.
4. Europejska definicja *know-how* zawarta w Rozporządzeniu nr 772/2004 w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień o transferze technologii (Dz.U. L 123 z 27.4.2004, s. 11–17).
5. Definicja tajemnicy przedsiębiorstwa wypracowana w ramach Światowej Organizacji Handlu i wskazanej w Porozumieniu w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej, czyli tzw. „Porozumienie TRIPS”, zatwierdzone decyzją Rady 94/800/WE.
6. Porozumienie z 1995 roku, o którym mowa wyżej, w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej, znanego jako Agreement on Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights (TRIPS), które uznaje międzynarodowe standardy, a w tym: współpracę celną oraz ochronę praw własności intelektualnej, włączając w to prawa autorskie, patenty, znaki towarowe itp.⁴⁴.
7. Postanowienia Konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej (Dz. U. z 1998 r. Nr 33, poz. 179).

wych i regulaminu do Traktatu singapurskiego przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 roku (Dz. U. Nr 133, poz. 842).

⁴³ Art. 11 UZNK (czyli nieuczciwej konkurencji). Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503 ze zm.) - sankcje karne art. 23; Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem (Dz. Urz. UE L 157 z 15.06.2016, s. 1).

⁴⁴ http://www.wto.org/english/tratop_e/trips_e/trips_e.htm.

8. Decyzja Rady 94/800/WE z dnia 22 grudnia 1994 r. dotycząca zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej w dziedzinach wchodzących w zakres jej kompetencji, porozumień będących wynikiem negocjacji wielostronnych w ramach Rundy Urugwajskiej (1986–1994) (Dz.U. L 336 z 23.12.1994, s. 1).
9. Konwencja Rzymska (OJ C 169, 08/07/2005, p.0010-0022), otwarta do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 roku.
10. Rozporządzenie Rady Wspólnot Europejskich Nr 44/2001/WE w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (OJ L 012, 16/01/2001, p. 0001–0023)⁴⁵.
11. Zasady Europejskiego Prawa Umów - European Contract Law (PECL)⁴⁶.

Wspomniana wcześniej implementacja i transpozycja Dyrektywy 2016/943 implikująca konieczność interwencji legislacyjnej wynikającej ze wskazanych też umów międzynarodowych, których Polska jest stroną powoduje, że w tych warunkach należy wyjaśnić, iż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. tworzy relację w zakresie funkcjonowania traktatów międzynarodowych w systemie prawa polskiego⁴⁷. Rozdział III, a w nim zapis art. 87, stwierdza, że „ratyfikowane umowy międzynarodowe należą do źródeł powszechnie obowiązującego prawa w Polsce”. Zgodnie z art. 241 zawartym w rozdziale XIII „wszystkie umowy międzynarodowe zawarte i ratyfikowane przed wejściem w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., tj. przed 17 października 1997 roku oraz ogłoszone w Dzienniku Ustaw, uznane zostają automatycznie za umowy międzynarodowe ratyfikowane w rozumieniu art. 87–91 Konstytucji. Oznacza to, że również Traktat jako układ europejski jest w rozumieniu Konstytucji ratyfikowaną umową międzynarodową, a więc i źródłem prawa krajowego, do którego odnoszą się przepisy art. 91 Konstytucji⁴⁸.

Ponadto wynikający z tego multicytryczny model sądowy, który w tej sytuacji zabezpiecza rządzącego

⁴⁵ Zob. Konwencja o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i sądowych, sporządzona w Lugano dnia 16 września 1988 r. (konwencja lugańska). Konwencja ta w Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje od dnia 1 lutego 2000 r. (Dz.U. z 2000 r., nr 10, poz. 132). Rozporządzenie Nr 44/2001/WE ma zastosowanie do dochodzenia roszczeń z tytułu umowy o zachowaniu poufności, chyba że strony poddały rozstrzygnięcie sprawy sądowi polubowemu.

⁴⁶ P. Machnikowski, *Zasady europejskiego prawa umów a przepisy kodeksu cywilnego o zawarciu umowy*, Referat wygłoszony podczas konferencji naukowej. *Europejski kodeks cywilny wizja czy utopia*. w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 7 kwietnia 2006 roku. Transformacje Prawa Prywatnego, 3/4/2006 ISSN 1641.1609. PECL jako pomocniczy instrument wykładni prawa polskiego; S. Vogenauer, *The Spectre of a European Contract Law (w:) The Harmonisation of European Contract Law. Implications for European Private Laws, Business and Legal Practice*, red. S. Vogenauer, S. Weatherill, Oxford, Portland 2006, s. 1 i n. Zob. Uzasadnienie uchwały SN (7) z 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSN 2005, nr 9, poz. 149.

⁴⁷ F. Emmert, M. Morawiecki, *Prawo europejskie*, Warszawa–Wrocław 2001, s. 449.

⁴⁸ Op. cit., s. 451, Ponadto zob. Komitet Integracji Europejskiej, Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego nr 3-4/98, Warszawa 1998.

w oparciu o zasady podstawowe Unii Europejskiej (UE), wynika także z art. 91 ust. 1–3 i art. 241 ust. 1 Konstytucji, tj. przepisami prawa wiążące Rzeczypospolitą Polską ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz przepisami ustanowionymi przez organizację międzynarodową – Radę Europy, której prawo, na mocy ratyfikowanej przez Rzeczypospolitą Polską umowy międzynarodowej oraz Statutu Rady Europy, jest wiążące i ma pierwszeństwo przed ustawami zwykłymi (art. 2, 3, 4 ust. 3, 6 TUE, art. 20 ust. 2, 67TFUE)⁴⁹. Innymi słowy do Konstytucji RP wprowadzony został zapis uwzględniający stosowanie przepisów prawa międzynarodowego w systemie polskiego prawa wewnętrznego, co powoduje, że Polska zastosowała taki model pierwszeństwa prawa międzynarodowego nad ustawami krajowymi, jaki przyjęty został w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości⁵⁰. Orzecznictwo Trybunału sprowadza się między innymi do tego, że „obowiązek podjęcia działań implementacyjnych, służących efektywnemu wykonaniu prawa wspólnotowego, stosuje się do wszystkich organów władzy państwowej: ustawodawczych, wykonawczych i w pewnym zakresie sądowiczych. Ponadto na państwach członkowskich spoczywa obowiązek wdrożenia takiego modelu współpracy między parlamentem i rządem, aby ona maksymalizowała efektywność implementacji przepisów wspólnotowych”⁵¹.

Literatura

- C.H. Beck, *Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 2000.
- F. Emmert, Morawiecki M., *Prawo europejskie*, Warszawa–Wrocław, 2001.
- B. Biernat, *Kilka uwag o harmonizacji polskiego prawa z prawem Wspólnoty Europejskiej*, „Przegląd Legislacyjny” 1998, nr 1–2.
- T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej w zarządzaniu grupami kapitałowymi*, Dom Organizatora, Toruń 2008.
- L. Kiettyka, *Komunikacja w zarządzaniu*, Warszawa 2002.
- J. Kisielnicki, *Zarządzanie wiedzą we współczesnych organizacjach*, (Rozdział z pracy zbiorowej)

⁴⁹ Zob. Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z 13 grudnia 2007 r., Dz.Urz. UE, 17.12.2007, C 306. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7 grudnia 2000 r. (w wersji dostosowanej do Traktatu z Lizbony), Dz.Urz. UE, C 303, 14.12.2007. Tekst proklamowany w 2000 r. ogłoszony został w „Official Journal of the European Communities” 18.12.2000, C 364/01.

⁵⁰ Por. S. Machińska, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej w wewnętrznym porządku prawnym państwa*, Biuletyn Centrum Europejskiego UW, 3–4/98, Warszawa 1998r.; J. Kolasa, *Traktat z Maastricht - zarys zagadnień konstytucyjnych*, w: *Wspólnoty Europejskie*, Wrocław 1997.

⁵¹ Zob. Orzeczenie *Marleasing* z 13 listopada 1990 r., C-106/89, Kraaijveld i in., 24 października 1996 r., C-72/95, TA-Luft z 30 maja 1991 r., C-361/88, Enka, z 23 listopada, Inter-Environment Wallonie ASBL, 18 grudnia 1997 C-129/96; Orzeczenie Komisja przeciwko Hiszpanii, C-298/97, opinia rzecznika generalnego z 19 marca 1998 roku. F. Emmert, M. Morawski, *Prawo Europejskie*, Warszawa–Wrocław 2001, s. 436.

Zarządzanie wiedzą w systemach informacyjnych, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2004.

- S. Machińska, *Stosowanie prawa Unii Europejskiej w wewnętrznym porządku prawnym państwa*, Biuletyn Centrum Europejskiego 1998, nr 3–4, Warszawa 1998.
- J. Kolasa, *Traktat z Maastricht - zarys zagadnień konstytucyjnych*, [w:] *Wspólnoty Europejskie*, Wrocław 1997.
- P. Machnikowski, *Zasady europejskiego prawa umów a przepisy kodeksu cywilnego o zawarciu umowy*, Referat wygłoszony podczas konferencji naukowej. *Europejski kodeks cywilny wizja czy utopia*. w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego 7 kwietnia 2006 roku.
- K.B. Matusiak, J. Guliński, *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – siły motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań–Łódź–Wrocław–Warszawa 2010.
- Nonaka I., Takeuchi H, *Kreowanie wiedzą w organizacji*, Poltext, Warszawa 2000.
- OECD; Eurostat, *Podręcznik Oslo – Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*, Wyd. 3, 2005.
- S. Piocha, B. Granosik, *Ekonomiczne problemy synchronizacji zachowań gospodarczych instytucji i przedsiębiorstw w Polsce i Unii Europejskiej*, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Koszalin 2011.
- S. Sottysiński, *Dostosowanie prawa polskiego do wymagań Układu Europejskiego*, Przegląd Legislacyjny 1998.
- R.I. Suttonm, J. Pleffer, *Wiedza a działanie. Przeszkody w wykorzystywaniu zasobów wiedzy w organizacji*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2002.
- J. Szaban, *Inteligentna firma, w pracy zbiorowej, Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Polska Fundacja Promocji Kadr i WSPiZ, Warszawa 2001.
- S. Szultka, *Polska Regionów*, nr 26, IBnGR Gdańsk 2001; (red.) *Klasy. Innowacyjne wyzwanie dla Polski*, IBnGR, Gdańsk 2004.
- H. Takeuchi, *Kreowanie wiedzą w organizacji*, Poltext, Warszawa 2000.
- K. Tobolska, *Umowa o zachowaniu poufności*, Warszawa 2010, Wydawnictwo Verlag Dashofer Sp. z o.o.
- S. Vogenauer, *The Spectre of a European Contract Law (w:) The Harmonisation of European Contract Law. Implications for European Private Laws*, Business and Legal Practice, red. S. Vogenauer, S. Weatherill, Oxford, Portland 2006.
- A. Żotnierski, *Znaczenie kapitału społecznego w procesach zarządzania innowacjami*, [w:] *Raport o innowacyjności gospodarki Polski w 2011*.
- A. Żotnierski, *Kapitał społeczny w polskich przedsiębiorstwach*, „Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa” 2011, nr 9, Warszawa 2011.

- A. Żotnierski, *Potencjał innowacyjny polskich małych i średniej wielkości przedsiębiorstw*, Warszawa 2005.

Źródła internetowe

- http://ec.europa.eu/enterprise/policies/innovation/facts-figures-analysis/innovation-scoreboard/index_en.htm Tablica wyników „Unii innowacji”, Sprawozdanie „Stan Unii innowacji”, Unia innowacji, Europa 2020.
- http://www.wto.org/english/tratop_e/trips_e/trips_e.htm.
- <http://adamczyzewski.natemat.pl/120817,przedsiębiorcze-panstwo-innowacyjna-gospodarka>.
- <http://www.oecd.org/science/innovation/science-technologyandindustry/2101733.pdf>. Komisja Europejska: Europe 2020: A strategy for smart, sustainable and inclusive growth.
- <http://www.ncbir.pl/programy-krajowe/innotech> Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.
- <http://www.parp.gov.pl/files/74/81/380/9721.pdf>. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.
- <http://www.bgk.com.pl/fundusz-kredytu-technologicznego>. Bank Gospodarstwa Krajowego.

© Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część, jak i całość zaprezentowanego opracowania, nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób, w tym także elektroniczny lub mechaniczny, na wszelkich polach eksploatacji, włącznie z szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, obejmującym także zamieszczanie w Internecie – bez pisemnej zgody autora. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody autora, jest zabronione pod groźbą konsekwencji prawnych.



dr Zdzisław Długosz

Krajowe Stowarzyszenie

Instytut Badań nad Bezpieczeństwem z siedzibą w Gdyni

Zdeterminowany bezpieczeństwem transferu wiedzy cywilizacji kosmicznej rozwój sektora technologii kosmicznych

Każda myśl jest przyczyną czegoś, a każda wewnętrzna lub zewnętrzna okoliczność – skutkiem.
(J. Murphy)

Granice naszego języka określają granice naszego poznania.
(L. Wittgenstein)

Nie można rezygnować z języka intencjonalnego ze względu na konieczność wyjaśniania i przewidywania interakcji ze środowiskiem.
(D. Bolton, J. Hill)

Pozbawienie nauki metodycznej pewności powoduje upadek jej potęgi.
(U. Beck)

Wprowadzenie

W dniu 22.11.2018 roku w Gdyni odbyła się kolejna z cyklu konferencji poświęconych działalności portów morskich wspieranych innowacyjnymi działaniami sektora technologii kosmicznych. Poza ośrodkami akademickimi z terenu Pomorza, organizatorem i uczestnikami takich spotkań jest Komisja Nauk Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk, Bałtycki Klaster Morski i Kosmiczny oraz władze samorządowe.

Dyskusje panelowe sprowadzały się między innymi do problematyki związanej z zarządzaniem i systemem wdrażania polityki morskiej, zrównoważonego rozwoju obszarów morskich, konkurencyjności portów, transportu morskiego oraz innowacyjnych technologii morskich pochodzących z sektora technologii kosmicznych. Właśnie tej ostatniej problematyce autor opracowania poświęca swoje szczególne zainteresowanie w rozumieniu systemu transferu technologii i komercjalizacji wiedzy.

Rozwój cywilizacji kosmicznej, to nie tylko jej progresja poprzez badanie przestrzeni kosmicznej i jej eksploatacja, ale też sektor technologii kosmicznych z programami wsparcia. Ich istotą jest holistyczne podejście do innowacyjnego przemysłu kosmicznego, inicjowanie wspólnych działań na rzecz rozwoju kadr sektora technologii kosmicznych, budowa sieci inkubatorów przed-

siębiorczości czy też wykorzystanie danych satelitarnych do rozwiązywania globalnych problemów, a w tym narodowego i globalnego bezpieczeństwa. Ponadto ów rozwój, to także działalność edukacyjna, integracyjno-projektowa, budowa krajowej i europejskiej infrastruktury laboratoryjno-testowej, która umożliwia udział i polski wkład w nie tylko unijnych programach badawczych. Rozwój cywilizacyjny obejmujący zarządzanie przestrzenią i infrastrukturą kosmiczną na podstawie możliwości dostępu do infrastruktury kosmicznej (mega trendy) i postęp gospodarczy wymusza na nas obowiązek budowania zglobalizowanych mostów strategicznych pomiędzy środowiskiem akademickim a światem biznesu, pomiędzy różnymi gałęziami przemysłu, regionami i w końcu pomiędzy wysokimi technologiami, a talentami ludzimi¹. Dziś realna działalność innowacyjna w przestrzeni kosmicznej, to harmonizacja:

- a) innowacyjnego biznesu, który ma środki finansowe,
- b) innowacyjnego społeczeństwa, które jest kapitałem ludzkim,

¹ J. Klimek, M. Raich, S.L. Dolan, *Droga od nauki do biznesu – Globalna transformacja biznesu i społeczeństwa*, Warszawa 2011; R.R. Hock, *40 prac badawczych, które zmieniły oblicze psychologii*, Gdańsk 2003, D. G. Meyers, *Psychologia społeczna*, Poznań 2003, E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 2002.

c) innowacyjnej kultury i innowacyjnej edukacji, która powinna dawać kompetencje².

Tym samym poprzez bezpieczeństwo transferu technologii kosmicznych i komercjalizacji takiej wiedzy, powinniśmy rozumieć:

- a) pewne pożądane i wartościowane pozytywnie relacje zachodzące w procesie przeniesienia przez źródło wiedzy, nowej zdolności do rozwiązania problemu praktycznego odnoszącego się do infrastruktury kosmicznej,
- b) zapewniający cywilizacyjny rozwój ukształtowany przez podmioty transferu, zespół wartości organizacyjnych, technicznych, technologicznych, majątkowych i innych mających znaczenie polityczno-gospodarcze,
- c) postęp cywilizacyjny zapewniający trwanie, przetrwanie, doskonalenie i rozwój każdej organizacji społecznej na danym poziomie jej progresji³.

Intencją autora opracowania jest sprecyzowanie zagadnień, nie tyle tych, o których już wiemy, ale takich, na które w ramach holistycznego istotnościowego spojrzenia, powodują problemy oraz nowe pytania, na które chcielibyśmy znać odpowiedzi na skutek rodzących się wątpliwości, czy pozostają one obecne w polu naukowej świadomości. To inaczej poszukiwanie nowych możliwości rozwojowych przy uświadomionej sile tradycji intelektualnych oraz zbiorowych zdolnościach i nowych możliwościach do nowego racjonalnego pojmowania procesów myślowych, w następstwie których powinniśmy kreować cywilizacyjny postęp. W tych warunkach heurystyczny i topiczny układ zagadnień to fragment wielostronnego ukazania zdeterminowanego bezpieczeństwem transferu wiedzy w cywilizacji kosmicznej, rozwój sektora technologii kosmicznych, który stanowi merytoryczne połączenie z inną publikacją autora tego opracowania opisującego „Akademicki optymizm poznawczy i jego komercjalizacja jako podstawowe źródło innowacyjnej gospodarki morskiej”. Treść opracowania, to w zamiarze autora wstępna analiza tego zagadnienia, rozumiana jako wprowadzenie, poznanie epistemologiczne, rozumiane jako wiedza praktycznie dotychczas sprawdzalna i społecznie użyteczna oraz spojrzenie gnoсеologiczne rozumiane jako wiedza pojęciowa w intencjonalnym oraz racjonalnym poznawczo obszarze świadomości ludzkiej, dotyczącym sektora technologii kosmicznych i eksploracji kosmosu⁴. Tym samym zasygnalizowany autorski złożony problem naukowy bezpieczeństwa transferu technologii kosmicznych jest odzwierciedleniem potrzeb wynikających z braku naukowych jednoznacznych odpowiedzi na pytania związane głównie z wiedzą o wiedzy i możliwościach rozwojowych technologii kosmicznych. W tej sytuacji, urealnio-

² I. Chrzanowski, *Innowacje w wymiarze globalnym*, „Transfer Wiedzy” 2011, nr 4, s. 43; U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka*, op. cit., s. 267.

³ Autorskie opracowanie pojęcia bezpieczeństwa transferu wiedzy stanowiące ujęcie problemu jako definicji realnej, projektującej i klasycznej.

⁴ M. Sempoliński, *Filozofia współczesna*, Warszawa 1988, s. 37.

ny nadanym kierunkiem rozważań nad rozwojem cywilizacji kosmicznej, ogólny zarys rozumowania obejmuje:

1. Bezpieczeństwo cywilizacyjnego postępu wobec zidentyfikowanych problemów globalizacji.
2. Współczesne otoczenie wiedzy eksperckiej w dynamicznej innowacyjnej rozmytej przestrzeni badań i uwarunkowań polityczno-gospodarczych.
3. Informację i jej bezpieczeństwo jako podstawowy organizacyjny warunek innowacyjności.
4. Wybrane zagadnienia prawne wobec innowacyjności i zglobalizowanego multicentrycznego systemu prawa⁵.

Ponadto należy też szczególnie podkreślić, znaczenie kognitywnego ze szczególnym uwzględnieniem inteligencji kognitywnej, ujęcia problemu eksploracji kosmosu, na które składa się przecież przekonanie o:

- a) atrakcyjnej zawsze, nie tylko ekonomicznie, ale współcześnie koniecznej dla działalności państwa, roli sfery naukowej sprzężonej z przedsiębiorczością w sektorze technologii kosmicznych,
- b) pozytywnym znaczeniu występowania subiektywnych i obiektywnych zjawisk mentalnych, indukujących dążenie człowieka do multidyscyplinarnego poznawczego doskonalenia swojego wglądu w przestrzeń kosmiczną,
- c) społecznych korzyściach pochodzących z innowacyjności sektora technologii kosmicznych, jej rozumienia przy pomocy wykorzystania takich pojęć jak: percepcja, świadomość, intencjonalność, wiedza, dowód oraz postęp⁶.

Tak opisany przedmiot badanego w opracowaniu problemu stanowi wybór zagadnieniowego terenu badań określonego na podstawie doświadczenia autora publikacji, typologii określonych zagadnień i zjawisk jakie powinny wraz z ich otoczeniem być dalej zbadane w obszarze innowacji cywilizacji kosmicznej, a w tym między innymi zmieniających się funkcji systemów geopolitycznych obejmujących:

- a) zmieniające się reguły światowej polityki wobec problemów ekonomicznych i społecznych, związanych z sektorem technologii kosmicznych oraz specyfiką w tym obszarze produkcji towarów i usług,
- b) uświadomionego ryzyka cywilizacyjnego oraz jego asymetrii wobec strategii państwa, kapitału i społeczeństwa obywatelskiego⁷.

W tej sytuacji harmonizacja stanowiska autora opracowania, ze stanowiskiem prof. Zdzisława Brodeckiego

⁵ Zob. U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka*, w *drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004, s. 249–250.

⁶ Zob. R. Penrose, *Nowy umysł cesarza*, przeł. P. Amsterdamski, Warszawa 2000, s. 123–132; R. Murawski, *Filozofia matematyki*, Warszawa 2001, M. Heller, *Przeciw fundacjonizmowi*, [w:] *Filozofia i wszechświat*, Kraków 2006, s. 87, W. P. Grygiel, M. Hohol, *Rogera Penrose'a kwantowanie umysłu*, „Filozofia Nauki” 2009, nr 3(67), s. 6–31.

⁷ J. Czerna-Grygiel, *Zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa gospodarce opartej na wiedzy*, [w:] *Transfer wiedzy w ekonomii i zarządzaniu*, Akademia Morska w Gdyni, s. 92–108; A.M. Zawadzka, *Ryzyko kultury konsumpcji – pomiędzy dobrobytem i kulturą konsumpcji a dobrostanem*, Podmiotowość dla rozwoju, IV Pomorski Kongres obywatelski, Gdańsk 2011, s. 71–75.

wobec „Nowej cywilizacji kosmicznej” implikuje kolejny kierunek próby harmonizacji ujęcia tematu, w którym równolegle istotnego znaczenia nabiera:

1. Komerccjalizacja wyników badań o przestrzeni kosmicznej i zarządzania nią z uwzględnieniem:
 - a) prawa kosmicznego,
 - b) bezpieczeństwa globalnego i regionalnego,
 - c) dostępu do infrastruktury kosmicznej,
 - d) podziału zasobów,
 - e) odpowiedzialności.
2. Możliwość sprecyzowania warunków, jakie można wypracować do wzmocnienia funkcji nauki związanej z eksploracją kosmosu i jej harmonizacji ze strefą rynkową oraz wpływu tej funkcji na ogólny rozwój cywilizacyjny, a w tym między innymi:
 - a) wolności gospodarczej i zasad konkurencji,
 - b) dostępu do informacji chociażby w „zero-jedynkowym deszczu”.
3. Organizacja i realizacja projektów złożonych obejmujących chociażby:
 - a) społeczne otoczenie wiedzy eksperckiej, obejmujące naukowe i eksperckie granice racjonalności,
 - b) wstępną analizę cywilizacyjnych uniwersalnych reguł egzegezy prawniczej jako elementu diagnostycznego transferu wiedzy wobec multicentrycznego systemu prawa kosmicznego,
 - c) rolę prawa wobec problemu dowodów naukowych, znaczenia prawnego wdrożeń innowacyjnych czy też dyskrecjonalności administracji.

Uzasadnienie dla tak przyjętego kierunku rozważań wynika z tego, że we współczesnej aktywności człowieka w otaczającej go przestrzeni z udziałem technologii kosmicznych, czynnikiem kształtującym wzrost możliwości jej ilościowej i jakościowej rodzajowo eksploracji jest umiejętność wprowadzenia nowych rozwiązań stanowiących wynik współpracy świata nauki i działań o charakterze gospodarczym⁸. Tego typu działania prowadzone są przez organizacje oparte o zarządzanie wiedzą, które w literaturze określa się głównie jako organizacje inteligentne zarządzające praktycznie informacją i jej majątkowym znaczeniem⁹. Jednocześnie w tych warunkach transfer wiedzy, jako rozwiązanie innowacyjne, przenoszące zdolność do rozwiązywania problemów, związane jest absorpcją zdolności do wykorzystywania w praktyce prac badawczo rozwojowych, obejmujących wprowadzanie nowych wartości, które mają być przeniesione na istniejących bądź nowych partnerów rynko-

wych biorących udział w komercyjnym rozwoju sektora technologii kosmicznych¹⁰.

Jak wynika z licznych doświadczeń i pokonferencyjnych wniosków, jeżeli dzisiaj nauka, stała się intensywną formą aktywności człowieka przez zinstytucjonalizowane zespoły ludzkie różnych obszarów prakseologicznej rzeczywistości, to budowana nowa cywilizacja kosmiczna wymagać będzie chociażby:

1. Rewizji i restrukturyzacji państwowego modelu społeczno-ekonomicznego, obejmującego polityką reprezentowaną przez ponadnarodową konsolidację państw oraz reaktywność transnarodowej społeczności wobec wspomnianych „aktorów gry rynkowej”¹¹.
2. Nowej rynkowej orientacji działalności naukowo-badawczej obejmującej redefinicję roli ośrodka akademickiego¹².
3. Długookresowych inwestycji w kluczowe technologie w połączeniu z proaktywnym, inteligentnym podejściem do zakładanych celów.
4. Pojawienia się nowych systemów wsparcia takich badań jakimi są chociażby instrumenty finansowe.
5. Zmian podmiotowo-przedmiotowego znaczenia zrównoważonego rozwoju gospodarki opartej na wiedzy i społecznej odpowiedzialności biznesu¹³.
6. Poszukiwania nowych rozwiązań problemów społecznych, które mogą się okazać kluczową siłą motoryczną dla rozwoju cywilizacji kosmicznej¹⁴.

Dzisiaj i jutro towarzysząca każdemu transferowi wiedzy społeczno-polityczna odpowiedzialność innowacji plasuje się zawsze w jej inteligentnej specjalizacji, czyli:

1. Zidentyfikowanych na podstawie wiedzy, rozwiązań złożonych problemów w oparciu o między innymi:
 - a) sprawność czynności poznawczych i posiadanych umiejętności, które umożliwiają adaptację człowieka w przestrzeni kosmicznej,
 - b) pozyskania nowych specyficznych rozwiązań, poprzez użyteczność zastosowanych sposobów przetwarzania w obecnej lub prognozowanej rzeczywistości¹⁵.
2. Zaprojektowanej produktowej struktury społeczno-organizacyjnej jej charakteru i specyficznych funkcji,

¹⁰ E. Stawasz, *Rodzaje innowacji*, [w:] *Innowacje i transfer technologii – Słownik pojęć*, K.B. Matusiak (red.), Warszawa 2005.

¹¹ Zob. U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka*, op. cit.

¹² S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2007, s. 272.

¹³ A.M. Zawadzka, *Ryzyka kultury konsumpcji – pomiędzy dobrobytem i kulturą konsumpcji a dobrostanem, Podmiotowość dla rozwoju*, IV Pomorski Kongres obywatelski, Gdańsk 2011, s. 71–75.

¹⁴ I. Straczewska, *Innowacje społeczne*, Biuletyn projektu „Transfer wiedzy”, Akademia Morska w Gdyni 2012, nr 5, s. 19–20; J. Czerna-Grygiel, *Zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa gospodarcze opartej na wiedzy* (w:) *Transfer wiedzy w ekonomii i zarządzaniu*, Akademia Morska w Gdyni, s. 92–108; W. Chmielarczyk, M. Galicka, A. Szamańska, A. Pruszyński, *Istota rewolucji naukowej w rozumieniu Thomasa Kuhna w koncepcji Karla Poppera*, z wystąpienia w Centrum Onkologii Instytutu im. M. Skłodowskiej w Warszawie w dniu 26.06.2008 r., s. 1.

¹⁵ S. P. Robbins, D.A. DeCenzo, *Podstawy zarządzania*, Warszawa 2002, s. 224–236.

⁸ Zob. K. B. Matusiak, J. Guliński, *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – siły motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań–Łódź–Wrocław–Warszawa 2010, <http://www.pi.gov.pl/>, s. 10 i nast.; J. Czerna-Grygiel, *Zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa gospodarcze opartej na wiedzy*, [w:] *Transfer wiedzy w ekonomii i zarządzaniu*, Akademia Morska w Gdyni, s. 92–108.

⁹ J. Szaban, *Inteligentna firma* (w:) *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Warszawa, 2001. Por. *Poglądy zawarte w rozważaniach I. Inhatowicza* (w:) *Człowiek, informacja, społeczeństwo*, Warszawa 1989, s. 53.

przyporządkowanych im według określonego kryterium oraz wynikającej z tego zasady działania¹⁶.

W tej sytuacji zasadniczego znaczenia dla prowadzonych rozważań, nabiera wspomniane już bezpieczeństwo transferu wiedzy w ujęciu prakseologicznym i dyrektywnym, rozumianym między innymi jako nauka i praktyka zajmująca się:

- a) podmiotowo-przedmiotowym,
- b) poznawczo-informacyjnym,
- c) organizacyjnym

– wymiarem ludzkiego działania, czyli nauki zweryfikowanej praktyką, orientacją osób na innowacyjny cel oraz dokonywanie zmian, przy wykorzystaniu decyzji w warunkach obowiązującego systemu norm, potrzeb i wartości istotnych dla zglobalizowanej przedsiębiorczości zorientowanej na dostęp do infrastruktury kosmicznej¹⁷.

Dlatego też bezpieczeństwo cywilizacji kosmicznej będzie musiało się permanentnie konfrontować z problemem współczesnej nauki oraz wypełniających ją paradygmatów i odpowiedzieć na pytanie, czy te skutecznie:

- a) dalej weryfikują i wzbogacają wiedzę praktyczną, nowymi interpretacjami na skutek powiązań oraz kontaktów ośrodków naukowych, decyzyjnych i władzy,
- b) wprowadzają odpowiedzialność świata akademickiego i politycznego przywództwa za efekty kreowania innowacyjnej orientacji przyszłościowej państwa¹⁸.

Ponadto istotnym problemem społecznym opisanym jako pytanie będzie to, czy systematycznie produkowana naukowa niepewność:

- a) podczas eksploracji kosmosu i zdobywane doświadczenie, któremu towarzyszyć będzie unaukowanie rozwijającej się ilości naukowych ekspertyz, reglamentacja informacji nie spowodują na podstawie utraty w tych warunkach metodycznej pewności,
- b) nie spowoduje wyboru przez jej odbiorców i wygodny dla nich dobór ekspertów, czy też grup eksperckich oraz wzajemnie przeciw sobie ich wygrywać,
- c) nie spowoduje intencjonalnie wyłącznie politycznego krajowego profilowania kierunku cywilizacyjnego rozwoju¹⁹.

Reasumując, występujący w opracowaniu problem bezpieczeństwa, ujęty w zagadnienia, wynika z doświadczenia autora w obszarze jego zawodowych zainteresowań transferem wiedzy. Natomiast treść opracowania, to autorska hermeneutyka, objaśniająca i interpretująca w przedmiocie opracowania dorobek doktryny pomie-

dzy oryginałami jej twórców, a sprowadzonym do ich wkodowania w praktyczny wymiar obszaru bezpieczeństwa transferu wiedzy w cywilizacji kosmicznej w oparciu o rozwój sektora technologii kosmicznych²⁰. Inaczej rzecz ujmując, zaprezentowana publikacja i zwrata w niej tak zwana harmonia doboru problemów do prowadzenia rozważań na postępie rozwoju cywilizacji kosmicznej, nie stanowi wyłącznie zbioru pojęć abstrakcyjnych, lecz w uchwytnej świadomością rzeczywistości stała się problemem rzeczywistym i wymiernym.

I. Bezpieczeństwo cywilizacyjnego postępu wobec zidentyfikowanych problemów globalizacji

Złożoność współczesnego świata i brak jego ostatecznej predykcji, powoduje wymuszoną jego problemami multidyscyplinarność nauki o czym przekonują chociażby społeczne problemy współczesności, elementy zarządzania reglamentowaną informacją w warunkach chociażby wspomnianego już „zerowydnkowego deszczu”, co ma kapitalne znaczenie dla badania zdeternowanego bezpieczeństwem transferu wiedzy i rozwoju cywilizacji kosmicznej.²¹ „Ludzkość będzie powstawała i będzie trwać, kiedy uświadomi sobie groźbę globalnych następstw jakie wynikają z cywilizacji co powoduje, że możliwości globalnego przetrwania i rozwoju, muszą być uplasowane w funkcji integracyjnej występujących zagrożeń” i cywilizacyjnych potrzeb²². Ontologiczne ujęcie problemu, w odniesieniu do nowej cywilizacji kosmicznej opartej na technologiach kosmicznych wskazuje na to, że „istota naszego bezpieczeństwa tkwi w takich formach istnienia, które zapewniają to, że owe trwanie związane jest z istnieniem bytu, czyli szeroko rozumianym uczestnictwem człowieka” także w eksploracji kosmosu²³. Tym samym globalizacja jako druga nowoczesność, obejmująca głównie transfer wiedzy, wymusza dla swojego bezpieczeństwa, uwzględnienie katastroficznego potencjału ryzyka, występującego pomiędzy:

²⁰ P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, oprac. S. Cichowicz, Warszawa 1983, s. 323–325.

²¹ M. Staszczak, *E-Kultura, e-nauka, e-społeczeństwo*, Wrocław 2008, s. 15–28; D. Kahneman, *Pułapki myślenia, O myśleniu szybkim i wolnym*, Poznań 2012, s. 122–123; R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 2004; I. Chrzanowski, *Innowacje w wymiarze globalnym, Transfer wiedzy*, Nr 4/2011, s. 43; www.koziej.pl, S. Koziej, *Wstęp do teorii i historii bezpieczeństwa* (skrypt internetowy), s. 3; P. Sienkiewicz, *Teoria bezpieczeństwa systemów*, Warszawa 2005; J. Sobiecki, *Warstwy refleksji o bezpieczeństwie*, [w:] *Problemy bezpieczeństwa w myśli społecznej i wojskowej*, Warszawa 1996, s. 155 i n.

²² U. Beck, *Władza i przeciwładza w epoce globalnej*, Warszawa 2005, s. 55, 361; U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka, w drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004, s. 250, A.M. Zawadzka, *Ryzyka kultury konsumpcji – pomiędzy dobrobytem i kulturą konsumpcji a dobrostanem, Podmiotowość dla rozwoju*, IV Pomorski Kongres obywatelski, Gdańsk 2011, s. 71–75; J. Murphy, *Potęga podświadomości*, Warszawa 2013, s. 14. Por. P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, oprac. S. Cichowicz, Warszawa 1983, s. 323–324; Z. Zachar, *Psychological Concepts and Biological Psychiatry: A Philosophical Analysis*, *Advances in Philosophical Analysis*, 2001, s. 28.

²³ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa 1997, s. 34.

¹⁶ A. Wajda, *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa 2002, s. 32–35; S.P. Robbins, D.A. DeCenzo, op. cit., s. 222–240.

¹⁷ Z wystąpienia prof. Mario Raich w dniu 10.04.2014 r. w Akademii Morskiej w Gdyni, <http://www.staff.amu.edu.pl/~kozyr/ubytowienie>, S. Kozyr-Kowalski, *Świadomość społeczna, uczyłowiec i ubytowanie wiedzy*.

¹⁸ Ł. Zaremba, *Władza nie patrzy, władza wizualizuje, w oparciu o Nicholas Mirzoeff, The Right to Look. A Counterhistory of Visuality*, Duke University Press, Durham–London 2011.

¹⁹ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka...*, s. 14–17.

1. Udziałem nauki w kształtowaniu polityki reprezentowanej przez ponadnarodową konsolidację państw oraz pojmowania nauki jako zagrożenia oraz produkcji wiedzy o bezpieczeństwie²⁴.
2. Transnarodowej społeczności korzystającej z nauki i wiedzy o zagrożeniach²⁵.
3. Aktorami gry rynkowej korzystających z nauki i wiedzy oraz ewentualnego pojmowania nauki jako zagrożenia na skutek przeniesienia źródeł niebezpieczeństwa, które nie leży już w niewiedzy lecz w wiedzy²⁶.

Z doktryny wynika, że władza gospodarki światowej nieprzerwanie wzmacnia swój rozwój dzięki strategii rynku i władzy, stałemu dostępowi do instytucjonalnych poznawczych warunków oraz możliwości produkcji oraz produkcyjno-innowacyjnej siły nauki. Walka o władzę, zapewnienie militarnego i niemilitarnego bezpieczeństwa oraz rozwoju cywilizacyjnego społeczności zorganizowanych w państwa, powoduje, że polityka globalna może się stać wymuszonym uzgadnianiem zachowań „najsilniejszych” nawet o dotychczasowych sprzecznych interesach. Jeżeli rację ma Mills stwierdzając, że współczesne elity władzy regionalnej stanowią triumwirat elit biznesu, elit politycznych i militarnych, które posiadają wiedzę oraz władzę polityczną pochodzącą z władzy ekonomicznej, to one właśnie mogą zdominować własność, podział zasobów oraz dostęp do infrastruktury kosmicznej na podstawie przymusu ekonomicznego²⁷.

Subiektywnie pojmowany przez środowiska polityczne, państwowy interes, nie zawsze wykorzystuje w swoich procesach decyzyjnych, profesjonalne naukowe grupy eksperckie, a częściej takie środowiska zgłaszają zapotrzebowanie na specjalistów od technicznych i statystycznych manipulacji²⁸. W obrocie międzynarodowym politycznych projektów gospodarczych występuje także wyizolowana narodowa wizja postępu, wyłącznie według standardów własnej racjonalności, która nie uwzględnia tego, że zglobalizowane zastosowanie nauki jest współcześnie jej weryfikowaniem, wzbogacaniem wiedzą na skutek powiązań oraz kontaktów międzynarodowych ośrodków decyzyjnych²⁹. Dlatego też, mając na uwadze uświadomiony związek bytu zagrożeń związanego z poziomem rozwoju, należy stwierdzić, że cechą charakterystyczną współczesnych zagrożeń jest ich zmienność rodzajowo-ilościowa³⁰. Jak wynika z doktryny, jak też prak-

tyki, rodzaje i źródła zagrożeń dla każdego rodzaju bezpieczeństwa nie stanowią podziału dychotomicznego. Powyższe w badaniach naukowych wymuszała do dzisiaj ich interdyscyplinarność, która z uwagi na złożoność współczesnego świata i brak wspomnianej już ostatecznej przewidywalności, powoduje ich multidyscyplinarność o czym przekonują chociażby:

- a) społeczne problemy współczesności rozumiane jako, zagrożenia i konflikty wynikające z rozwibrowania elementów cybernetyki społecznej oraz ich własności dynamicznych w nie do końca zharmonizowanych systemach przetrwania, doskonalenia i rozwoju,
- b) elementy zarządzania informacją i jej reglamentacją z uwagi na wartość gospodarczą transferu wiedzy w warunkach chociażby wspomnianego na wstępie „zero-jedynkowego deszczu”.

W tej sytuacji największe zagrożenie i wyzwanie dla bezpieczeństwa w XXI wieku stanowić będzie polityczno-gospodarcza prakseologia, której towarzyszyć może Arendtowska banalność zła, rozumiana jako relatywnie pojmowanie bezpieczeństwa, gdzie silniejszy nie będzie musiał być odpowiedzialny wobec uniwersalnych wartości (globalizm, metagra - przywiązanie do starej polityki światowej oraz autarkia - strategia kapitału). Dlatego też dla cywilizacji kosmicznej i występującej w niej zagrożeniami, możemy mieć do czynienia wtedy gdy polityczno-gospodarcza władza na Ziemi i jej narzędzia odpowiedzialne za konstruowanie nowej jakości bezpieczeństwa, będzie projektowała oraz tworzyła sferę absolutnej niekontorwalności chociażby form ustrojowych, postępu technicznego, zmiany struktur prawno-organizacyjnych w przestrzeni globalnej i regionalnej.

W związku z powyższym na znaczeniu zyskuje aristotelesowska refleksja na temat filozofii i nauki oraz polityki, rozumiana jako przestroga, która w tych warunkach powinna ostatecznie sprowadzać się do tego, że:

- a) wtedy gdy nauka staje się wyłącznie polityką, to albo nauka jest skorumpowana, albo polityka;
- b) co w dalszej deformacji rzeczywistości, utrudnia udzielenie odpowiedzi na pytania czy polityka jest funkcją prawa, czy prawo jest a może powinno być funkcją polityki?

Uzasadnieniem dla tego stanu typu wątpliwości jest to, jak twierdzi Szyszkowska, interpretując poglądy Kanta, że „stan wrogości między ludźmi jest spowodowany nieskrępowanym dążeniem do zaspokojenia popędów, ambicji, żądzy władzy oraz żądzy posiadania³¹”.

W dalszym ciągu poważnym krajowym problemem jest zagadnienie, z którego wynika, że polskie firmy często nie znajdują odpowiednich partnerów po stronie globalnego sektora badawczo-rozwojowego. Ten element jest szczególnie niekorzystny dla mniejszych firm, które nie są w stanie zbudować własnego potencjału badawczego. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest to, iż sektor instytucji badawczo-rozwojowych pozostaje pra-

²⁴ I. Wyciechowska, *Stosunki międzynarodowe i ich uwarunkowania*, [w:] K. A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski (red.), *Spółczesność i polityka*, Warszawa 2003, s. 583.

²⁵ M. Fleming, *Prawo konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1991, A.H. Tofler, *Wojna i antywojna*, Poznań 2006, s. 3–6, 26–29.

²⁶ J.O. Świniariki, *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa 1997 s. 34; U. Beck, *Spółczesność Ryzyka*, Warszawa 2004.

²⁷ A.M. Zawadzka, *Ryzyka kultury konsumpcji – pomiędzy dobrobytem i kulturą konsumpcji a dobrostanem, Podmiotowość dla rozwoju*, IV Pomorski Kongres obywatelski, Gdańsk 2011, s. 71–75.

²⁸ U. Beck, *Władza i przeciwwładza*, op. cit., s. 184–185; I. Ignatowicz, *Człowiek, informacja, społeczeństwo*, op. cit., s. 53.

²⁹ Op. cit., s. 267.

³⁰ Por. W. Findeisen, *Analiza systemowa, podstawy i metodologia*, WNT, Warszawa 1985; J. Jaźwiński, K. Ważyńska, *Fiok, Bezpieczeństwo systemów*, Warszawa 1993.

³¹ M. Szyszkowska, *Śladem kantowskiej filozofii człowieka*, „Przełom Humanistyczny” 1975, nr 6.

wie wyłącznie w gestii państwa, co wpływa na zmniejszenie jego konkurencyjności³². W innowacyjnej działalności gospodarczej istotnym związanym z tym zagadnieniem pozostaje także zbiór możliwości działania przedsiębiorcy w obszarze dyspozycyjności swobody działania rozumianej jako jego sprawność, wobec możliwości zasobowych i niezasobowych składników przedsiębiorstwa oraz posiadana przez niego wiedza i percepcja³³. Ponadto występujące ryzyko ekonomiczne i niepewność stanowią naturalny element działania gospodarczego. W tej sytuacji istnieje zależność występowania takiego ryzyka produkcyjnego i planowanych korzyści oraz ryzyka modernizacyjnego od wiedzy i przyjętych z jego doświadczenia standardów własnej racjonalności³⁴. Nadającym się na osobne rozważania, ale istotne w przyjętej koncepcji bezpieczeństwa transferu wiedzy w działalności przedsiębiorcy wobec zakładanego skutku ekonomicznego procesu produkcji, pozostaje kwestia:

- a) uświadomionego zakresu uwolnienia, spowodowanego swobodą działalności gospodarczej,
- b) występujących zagrożeń społecznych, wynikających z ewentualnej utraty stabilności produkcji lub usług,
- c) demonopolizacji szeroko rozumianego poznania, spowodowanego pluralizacją ofert wiedzy,
- d) rodzaju administracyjnej kontroli procesu produkcji lub usług jako przejawu zadań państwa,
- e) kultury politycznej wobec jakościowego rozwoju technicznego i postępu uwzględniającego autonomię decyzji inwestycyjnych czy też monopol stosowania nowych technologii³⁵.

Dlatego też potencjał zidentyfikowanych przemian cywilizacyjnych powoduje konieczność bieżącego diagnozowania wyzwań i zagrożeń dla rozwoju sektora technologii kosmicznych, chociażby w perspektywie najbliższej dekady, co implikuje konieczność podjęcia dyskusji nad warunkami zjawisk wewnętrznych w koniunkcji do zjawisk zachodzących w środowisku zewnętrznym wobec zaobserwowanych we współczesnych granicach, poziomu rozwoju cywilizacji kosmicznej.

II. Informacja i jej bezpieczeństwo jako podstawowy organizacyjny warunek innowacyjności

Rozwój człowieka w obszarze jego działań w sektorze technologii kosmicznych i jego refleksyjna wiedza o otaczającej go rzeczywistości, umożliwia wykrystalizowanie się ponadczasowych wartości z niezamkniętego zbioru jego potencjału intelektualnego³⁶. Jednocześnie działalność człowieka w przestrzeni kosmicznej towarzyszyć będzie zawsze transfer wiedzy i występujące zjawisko niepełnego dostępu do informacji, które w tych warunkach zyskuje na znaczeniu wraz z rozwojem teorii podejmowania decyzji oraz upowszechnieniem się badań dotyczących rozwiązywania problemów złożonych³⁷. Analiza zjawisk cechujących się niedoskonałą informacją, czy też asymetrią informacji wymaga zawsze użycia odpowiedniego narzędzia do badania procesu decyzyjnego uwzględniającego skutki występowania tej asymetrii³⁸. W tej sytuacji mamy do czynienia z wypełnieniem w opracowaniu przez informację o wiedzy jej pierwotnej funkcji, to jest funkcji poznawczej jako regulacyjnego aspektu systemowego produktu o kategorialnym dualizmie stanowiącym odbicie świata zewnętrznego w zindywidualizowanym jego odbiorze³⁹.

Z doświadczenia nauki wynika, że informacja jest pojęciem dualistycznym, którego składowe to: wspomniane odbicie tego co istnieje w sensie głównie materialnym (relacja odbicia) oraz czynnik określający w pewnym stopniu formę (postać) przyszłych rzeczy i zjawisk (relacja realizacji)⁴⁰. W tej sytuacji informację stanowi treść przekazywana przez komunikat, umożliwiającą zrozumienie sensu (znaczenia) danych i relacji między nimi⁴¹. Jednocześnie, co należy wyeksponować, że z tych samych doświadczeń wynika, iż dotychczas ani ilościowa, ani jakościowa teoria nie obejmuje pełnej definicji informacji. Natomiast dość ciekawym wnioskiem wynikającym z doktryny jest to, że „należałoby zgłębić psychologiczną teorię informacji, śledząc psychologiczny, neurologiczny proces skojarzeń w świadomości, podświadomości, zmaterializowany decyzjami jako ich odbicie

³² K. Matusiak, B. Guliński J., *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – sily motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań – Łódź – Wrocław – Warszawa 2010, <http://www.pi.gov.pl>; J. Hagel, J. Seely Brown, *Produktywne tarcia: jak trudna współpraca pomiędzy firmami przyczynia się do szybszego tworzenia innowacji*, Harvard Business Review Polska 2008, nr 1 (59).

³³ T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej w zarządzaniu grupami kapitałowymi*, Toruń 2008, s. 152–159. S. Piocha, B. Granosik, *Ekonomiczne problemy synchronizacji zachowań gospodarczych instytucji i przedsiębiorstw w Polsce i Unii Europejskiej*, Koszalin 2011, s. 17–24.

³⁴ U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka, w drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004, s. 14–17, 27, 29, 36–48, 73.

³⁵ Op. cit., s. 192.

³⁶ J. Kisielnicki, *Zarządzanie wiedzą we współczesnych organizacjach*, (Rozdział z pracy zbiorowej pt.: *Zarządzanie wiedzą w systemach informacyjnych*), Wrocław 2004; P. Sienkiewicz, *Spółeczeństwo informacyjne jako społeczeństwo ryzyka*, Kraków 2006.

³⁷ http://mikroekonomia.net/system/publication_files/310/original/5.pdf A. Blajer-Gołębiewska, *Katedra Mikroekonomii*, Uniwersytet Gdański, *Modelowanie niepełnej informacji za pomocą teorii gier*, 2005.

³⁸ p.pwn.pl/slowniki/pewnosć.html, *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego.

³⁹ Por. W. Wolter, *Elementy logiki*, Kraków 1960, s. 116; Z. Biniek, *Elementy teorii systemów modelowania i symulacji*, Szczecin 2002, s. 11–12.

⁴⁰ T. Dziobak, *Potęga informacji*, „Teleinfo” 2002, nr 1–2, L. Kiełtyka, *Komunikacja w zarządzaniu*, Warszawa 2002, s. 18; M. Mazur, *Jakościowa teoria informacji*, Warszawa 1970.

⁴¹ Z. Nowakowski, W. Sikorski, *Informatyka bez tajemnic*, Warszawa 1977, s. 14.

szacowane zamiarem z prakseologicznym charakterem efektu⁴².

W infologii triada elementów dla wyjaśnienia terminu wiedzy oznacza wnioski doświadczonego człowieka na podstawie informacji, której odbiór ma wpływ na rozpatrywany kontekst sytuacyjny oraz posiadane przez odbiorcę doświadczenie⁴³. Dlatego też w rozpatrywanym problemie bezpieczeństwa transferu wiedzy, istotnym zagadnieniem staje się deformacja komponentu faktycznego oraz dysonans poznawczy wynikający z nauki i wiedzy, której potencjał wynika z informacji oraz ukształtowanych na tej podstawie „przekonań zgodnych z rzeczywistością”⁴⁴. W związku z tym w prowadzonych badaniach naukowych i wynikającym z nich transferem wiedzy, komunikowanie asocjacyjnych treści myślowych powinno być związane z w wcześniejszą zbadaną relacją: rozpoznawczą, informacyjną oraz percepcyjną, związku refleksyjnego występującego pomiędzy człowiekiem i dostrzeganym przez niego przedmiotem poznania, tutaj struktury cywilizacji kosmicznej⁴⁵. Inaczej rzecz ujmując transfer wiedzy i jego praktyczne społeczne akceptowalne zastosowanie w odniesieniu do przestrzeni kosmicznej i technologii kosmicznych, to w pierwszej kolejności takie badanie naukowe w którym innowacyjne rozwiązanie problemu naukowego, z dużym prawdopodobieństwem poprzedzone będzie poznaniem i które może nie mieć odniesienia do śladu pamięciowego wobec treści wyobrażeniowej, czyli braku odniesienia do dotychczasowych pojęć matrycowych⁴⁶. Dlatego też w procesie informowania istotnym będzie przyjęta klasyfikacja desygnatów przedmiotu badania wobec przyjętej systematyki terminów i pojęć w procesie wyjaśniania i naukowego uzasadnienia (ujęcie onomazjologiczne)⁴⁷. Po drugie zastosowane zakresy nowej nazwy jako odpowiadające zbiorowi jej desygnatów

(denotacja) wyrażający związek pomiędzy percepcją i znakiem językowym powinien wynikać z zależności i powiązania:

- a) refleksyjnego poznania człowieka wobec przedmiotu poznania (relacja rozpoznawcza),
- b) używanych przez niego zwrotów oraz znaków językowych i ich semantycznej interpretacji (relacja informacyjna),
- c) budowania świadomości (powiązań neuronalnych) odpowiadającej doznaniom recepcyjnym z doznaniem percepcyjnymi (relacja percepcyjna)⁴⁸.

Uzasadnienie dla tej propozycji rozważań wynika z tego, że informacja nigdy nie pochodzi od przedmiotu poznania. Od przedmiotu poznania pochodzą tylko treści poznawcze, które jako ich innowacyjne zrozumienie kształtują się w procesie transformacji konstruktów myślowych, pochodzących chociażby z semantyki nieoznaczonej w oznaczonej w których podstawową rolę odgrywa pojęcie potencjalności schematów pojęciowych⁴⁹. Wnikliwa analiza barier rozwojowych wynikających z konfrontacji optymizmu i konserwatyizmu poznawczego powala uzmysłowić jedno z istotniejszych zagrożeń z którego wynika, że informacja w odbiorze społecznym stała się głównie wiedzą⁵⁰. To znaczy bezrefleksyjnie zaimplementowanym do świadomości człowieka przyjętym nazwaniem treści umysłowych naukowych doznań innego człowieka bez wspomnianego już chociażby badania onomazjologicznego, denotacyjnego i semantycznego, które ma zasadnicze znaczenia dla pobudzania semantycznego⁵¹.

Rozwój cywilizacyjny uswiadamia nam, że gospodarka wiedzy wymaga od instytucji naukowych budowy jakościowo nowych relacji z biznesem i regionalnym otoczeniem, pozwalających na integrację z sieciami innowacji⁵². Sprzężenie optymizmu poznawczego zaawansowanej nauki z przedsiębiorczością zawsze ograniczane było barierami, które w systemie ich badania obejmującego transfer technologii i komercjalizację wiedzy pozwala na zidentyfikowanie źródeł zagrożeń dla tego procesu, których uporządkowany zbiór stanowią bariery: strukturalne, systemowe, świadomościowo-kulturowe oraz kompeten-

⁴² Zob. *Poglądy Weinera, Couffingnala, Nachrichta, Mitteilunga, Aussagea*, [w:] M. Mazur, *Jakościowa teoria informacji*, Warszawa 1970; J. Kossecki, *The Pecularity of Man*, Akademia Świętokrzyska, vol. 6, Warszawa–Kielce 2001, s. 349–386. Por. M. Mazur, *Jakościowa teoria informacji*, Warszawa 1970, s. 223 oraz H. Górecki, *Teoria informacji*, Wyższa Szkoła Informatyki, Warszawa 2006; C. E. Shannon, *A Mathematical Theory of Communication*, „The Bell System Technical Journal” 1948, nr 27.

⁴³ http://www2.wz.uw.edu.pl/ksiz/download/Zarzadzanie_Wiedza; J. Kisielnicki, *Zarządzanie wiedzą we współczesnych organizacjach*, (Rozdział z pracy zbiorowej pt.: *Zarządzanie wiedzą w systemach informacyjnych*), Wrocław 2004, s. 11–14).

⁴⁴ G. Berkeley, *Traktat o zasadach ludzkiego poznania*, Kraków 2004; A. Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków 2006; Z. Hajduk, *Ogólna metodologia nauk*, Lublin 2005; W. Pytkowski, *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa 1985; J. Apanowicz, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, Warszawa 2005; G. Gambarelli, J. Pieter, *Zarys metodologii pracy naukowej*, Warszawa 1975.

⁴⁵ L. Ciborowski, *Pojęciowa interpretacja informacji*, „Pomorskie Forum Bezpieczeństwa” 2018, nr 4, s. 24–27, 32.

⁴⁶ L. Brillouin, *Nauka a teoria informacji*, Warszawa 1969; W.V. Orman Quinne, *Słowo i przedmiot*, przeł. C. Cieśliński, Warszawa 2000, s. 36; W.V. Orman Quinne, *Dwa dogmaty empiryzmu*, [w:] *Z punktu widzenia logiki dziewięć esejów logiczno-filozoficznych*, przeł. B. Stanosz, Warszawa 2000, s. 71; W.V. Orman Quinne, *Od bodźca do nauki*, przeł. B. Stanosz, Warszawa 1998.

⁴⁷ Zob. T. Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Ossolineum 1990; Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2001; T. Majewski, *Miejsce celów, problemów i hipotez w procesie badań naukowych*, Warszawa 2003; J. Apano-

wicz, *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Gdynia 2000.

⁴⁸ Por. A. Morton, *Przewodnik po teorii poznania*, Warszawa 2002; T. Kwiatkowski, *Wykłady i szkice z logiki ogólnej*, Lublin 2002; L. Ciborowski, *Pojęciowa interpretacja informacji*, „Pomorskie Forum Bezpieczeństwa” 2018, nr 4, s. 32.

⁴⁹ J. Życiński, *Granice racjonalności*, Petrus, Kraków 2013, s. 76; L. Ciborowski, *Pojęciowa interpretacja informacji*, „Pomorskie Forum Bezpieczeństwa” 2018, nr 4, s. 34–35.

⁵⁰ Zob. K. B. Matusiak, J. Guliński, *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – siły motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań–Łódź–Wrocław–Warszawa 2010, <http://www.pi.gov.pl>.

⁵¹ L. Ciborowski, *Pojęciowa interpretacja...*, s. 24–27, 32.

⁵² A. Barczyk, T. Sydoruk, *Bezpieczeństwo systemów informatycznych*, Warszawa 2003; S. Łobesko, *Systemy Informacyjne w Zarządzaniu Wiedzą i Innowacją w Przedsiębiorstwie*, Warszawa 2004.

cyjne⁵³. W tych warunkach mimo wszystko, współczesne wykorzystanie w działalności gospodarczej informacji i narzędzi informatycznych rozwinęło granice komunikacji, kooperacji oraz umożliwiło zdobywanie nowych rynków zbytu na innowacyjne towary⁵⁴. W rozwiniętych technologicznie działaniach gospodarczych informacja stała się narzędziem walki i narzędziem do zwalczania nieuczciwej konkurencji oraz podstawowym elementem strategii konkurencji. Informacja dzisiaj, to szczególnie element taktyki prowadzenia działalności gospodarczej, który staje się też niejednokrotnie ważniejsza niż dostęp do kapitału, co wynika o czym już wspomniano z jej wartości gospodarczej⁵⁵. Jednakże niematerialny charakter wiedzy sprawia, że możliwości ochrony własności wiedzy są co raz trudniejsze. Jej płynność i symultaniczność oznacza, że wiedzę trudno jest zatrzymać na wyłączne posiadanie jej podmiotowego źródła, co powoduje konieczność jej ochrony przed utratą⁵⁶.

Z pewnością w najbliższym czasie działalność człowieka w przestrzeni kosmicznej związana będzie ze specyficznym rodzajem organizacji opartych o wiedzę jakimi są organizacje powstałe chociażby w wyniku procesu wirtualizacji, co spowoduje najprawdopodobniej powstanie nowych barier i ich przeciwstawności, czyli sił motorycznych transferu wiedzy. Wirtualizacja, jak się okazuje, pozwala przedsiębiorstwom, niezależnie od ich wielkości, stać się w pełni konkurencyjnymi na stale zmieniającym się globalnym rynku⁵⁷. Jednocześnie jej cechą charakterystyczną jest to, że występujący proces „dostosowania” polega na bardzo szybkim procesie uczenia się, w wyniku czego następuje dostosowanie się organizacji do nowych wymagań otoczenia. Jednocześnie wirtualizacja rozumiana jako narzędzie do przeprowadzania doświadczeń umożliwia szybkie zmiany struktury organizacyjnej, jak i profilu produkcji lub usług, co wynika także z jednej z cech informacji czyli jednakże subiektywnie pojmowa-

nej jej racjonalności⁵⁸. Natomiast zuniwersalizowana doktryna „racjonalna informacja”, powinna zawsze uwzględniać chociażby:

1. Racjonalność, którą Galef nazywa epistemiczną, czyli o sztukę zyskiwania prawdziwych przekonań o rzeczywistości (związaną np. z wyczuleniem na błędy poznawcze czy błędy logiczne)⁵⁹.
2. Racjonalność praktyczną, czyli sztukę skutecznego postępowania zmierzającego do realizacji celów praktycznych.
3. Racjonalność rozumianą jako przeciwieństwo emocjonalności.
4. Racjonalność pochodzącą z wyrażenia „racjonalne wytłumaczenie” z uwzględnieniem naukowych stwierdzeń o nierozstrzygalności⁶⁰.

III. Współczesne otoczenie wiedzy eksperckiej w dynamicznej innowacyjnej rozmytej przestrzeni badań

Mając na uwadze naukową działalność człowieka w obszarze innowacyjnych technologii kosmicznych oraz eksploracji przestrzeni kosmicznej, obejmującej chociażby integratorów misji kosmicznych, będziemy musieli uwzględniać procesy, jakie będą zachodziły w dynamicznej strukturze samych badań i które będą uwarunkowane przez dynamiczne własności samych systemów takich jak: zmienność, stabilność elastyczność, własności pobudeń lub wymuszeń systemu przychodzących z otoczenia oraz zdolności adaptacji⁶¹. Tym samym wszelkie nowe zidentyfikowane relacje wynikające z dynamiki każdego zidentyfikowanego nowego systemu opierać się będą na strukturze obecnego znanej nam struktury i cech systemów, tworząc w nowych warunkach swego rodzaju metasystemy⁶². W związku z tym musimy sobie uświadomić, że w praktyce będziemy mieli do czynienia z występującą z założenia złożoną wieloargumentową nieprzewidywalność, (cecha matematycznych układów chaotycznych)⁶³.

⁵³ Zob. K. B. Matusiak, J. Guliński, *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – sity motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań–Łódź–Wrocław–Warszawa 2010. <http://www.pi.gov.pl/>, s. 20–28; T. Wielicki, *Ewolucyjny model doskonalenia firmy XXI wieku, od ISO i TQM do organizacji inteligentnej*, w pracy zbiorowej; *Przedsiębiorstwo przyszłości*, Warszawa, 2002; <http://www2.wz.uw.edu.pl/ksiz/download/Zarzadzanie.Wiedza>; J. Kisielnicki, *Zarządzanie wiedzą we współczesnych organizacjach*, (Rozdział z pracy zbiorowej *Zarządzanie wiedzą w systemach informacyjnych*, Wrocław 2004, s. 18–21); J. Szaban, *Inteligentna firma, w pracy zbiorowej, Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Warszawa, 2001.

⁵⁴ W. Janasz, Koziół K., *Determinanty działalności innowacyjnej przedsiębiorstw*, Warszawa 2007; W.M. Grudzewski, I.K. Hejduk, *Wpływ rozwoju technologii na przedsiębiorstwo przyszłości w pracy zbiorowej; Przedsiębiorstwo przyszłości*, Warszawa 2000; I. Bielski, *Przebieg i uwarunkowania procesów innowacyjnych*, Bydgoszcz 2000.

⁵⁵ *Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Warszawa, 2001; I. Nonaka, H. Takeuchi, *Kreowanie wiedzą w organizacji*, Warszawa 2000.

⁵⁶ <http://cio.cxo.pl/news/324329/Transfer.wiedzy.w.firmie>, 2011, J. Fazlagić, *Transfer wiedzy w firmie*.

⁵⁷ <http://www2.wz.uw.edu.pl/ksiz/download/Zarzadzanie.Wiedza>. 26.05.2011.

⁵⁸ H. Takeuchi, *Kreowanie wiedzą w organizacji*, Poltext, Warszawa, 2000; M.J. Rosenberg, *E-Learning*, Mc Graw-Hill, N-Y, Chicago, 2001, s. 34.

⁵⁹ T. Bigaj, *Quine’owskie pojęcie zobowiązań ontologicznych* *języka*, „Edukacja Filozoficzna” 1992, nr 13.

⁶⁰ Por. Stanowisko wobec informacji i racjonalności J. Galef: *Four ways to define “rational”, „Measure of Doubt” oraz stanowisko filozofów nauki Massimo Pigliuccim oraz bloga Rationally Speaking*; G. Gutek, *Pragmatyzm a edukacja*, [w:] *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, Gdańsk 2003, s. 82–109; J. Życiński, *Granice racjonalności*, Kraków 2013, s. 6–11, 20–21, *Słownik języka polskiego SJP, Racjonalny*.

⁶¹ J. Monkiewicz, L. Gąsioriewicz, *Zarządzanie ryzykiem działalności organizacji*, Warszawa 2010, s. 14; T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej w zarządzaniu grupami kapitałowymi*, Toruń 2008, s. 155; K. Ficoń, *Inżynieria Zarządzania Kryzysowego, Podejście systemowe*, Warszawa 2007, s. 196; Z. Biniek, *Elementy teorii systemów modelowania i symulacji*, Szczecin 2002, s. 14; J. Awrejcewicz., *Matematyczne modelowanie systemów*, Warszawa, 2007.

⁶² Por. F. Hayek, *Nadużycie rozumu*, Warszawa 2002, s. 117, 174.

⁶³ M. Tempczyk, *Teoria chaosu dla odważnych*, Warszawa 2016. Podstawowe znaczenie pozycji wynika z wykorzystania teorii chaosu jako narzędzia badawczego.

Ponadto nieprzewidywalność sytemu chociażby transferu wiedzy do inżynierii kosmicznej może wynikać z rozbieżności, które osadza się w braku możliwości precyzyjnej interpretacji skutków własnych działań na podstawie wspomnianych nieprecyzyjnych lub nie uwzględnionych dotąd zmiennych, stanowiących wielkości pochodzące z dotychczas niezbadanej, a występującej zawsze nieobliczalności⁶⁴. Jednocześnie w naukowych badaniach obiektów w przestrzeni kosmicznej będziemy musieli uświadomić sobie, że w nowych dyskusjach o wiedzy i jej transferze rozpocznie się nowy etap, w którym pojęcie granic naukowej racjonalności i optymizmu poznawczego może być traktowany jako antyintelektualny przejaw uprzedzeń wobec naukowego dogmatyzmu (eksperyckie granice racjonalności)⁶⁵. We współczesnej krytyce tego problemu już doszukuje się w nowych odkryciach ograniczeń racjonalności naukowej. Według brytyjskiego noblisty Petera Medewara pretendowanie do racjonalnej interpretacji zjawisk, podporządkowuje się całe bogactwo psychiki ludzkiej, podatność na krytykę, poszukiwanie danych niezgodnych z proponowaną teorią oraz wprowadzanie modyfikacji opartych o stare paradygmaty, stwarzających nie zawsze dodatkowe szanse testowania (kognitywizm poznania)⁶⁶.

Z doświadczenia wynika, że w opiniach eksperckich, o czym już wspomniano, występują sytuacje różniące się między sobą pod względem dostępu do informacji. W takiej sytuacji należy mieć na uwadze sytuacje związane z niedoskonałą informacją, niepewną, niekompletną czy też informacją symetryczną⁶⁷. W ich wyniku najczęściej postępujemy się w eksperckim procesie decyzyjnym randomizacją, to jest wykorzystaniem zbiorów informacji, charakteryzujących się prawdopodobieństwem lub wynikających z innych znanych ekspertowi czynników takich jak doświadczenie, przypuszczenie czy też jego intuicja⁶⁸. Dlatego też bardzo ważnym, albowiem najczęściej występującym w tych warunkach, jest wyznaczenie równowagi systemu w modelach z niepełną informacją oraz stan braku pełnej racjonalności pochodzący z naturalnego braku ludzkiej zdolności do wyborów optymalnych⁶⁹.

⁶⁴ K. Ficoń, *Inżynieria...*, op. cit., s. 154; C.E. Shannon, *A mathematical theory of communication*, „Bell System Technica Journal” 1984, nr 27, s. 379–423, 623–656.

⁶⁵ Zob. J. Galef: *Four ways to define rational*, „Measure of Doubt”, 2011; J. Życiński, *Granice racjonalności*, Kraków 2013, s. 6, 20–21, 91.

⁶⁶ P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, oprac. S. Cichowicz, Warszawa 1983, s. 323–325.

⁶⁷ P. Zielonka, *Efekt dyspozycji a teoria perspektywy*, „Decyzje” 2005, nr 3, Warszawa 2005, s. 63; A. Horodecka, *Ewolucja celów polityki gospodarczej. Rola zmian otoczenia*, Warszawa 2008.

⁶⁸ J. Kossecki, *Relacja prawda – fałsz w ilościowej i jakościowej teorii informacji*, [w:] *The Peculiarity of Man* vol. 6. Warszawa–Kielce 2001, s. 349–386.

⁶⁹ Por. A. Blajer-Gołębiowska, L. Czerwonka, M. Zielenkiewicz, E. Pankau, *Ekonomia matematyczna w zadaniach*, Gdańsk 2006; A. Blajer-Gołębiowska, M. Zielenkiewicz, *Teoria gier jako narzędzie ekonomii XX i XXI wieku*, [w:] *Teoretyczne aspekty gospodarowania*, red. D. Kopycińskiej, Szczecin 2005; F. Carmichael, *A Guide to game theory*, Financial Times Prentice Hall, Harlow, M. Malawski, A. Wieczorek, H. Sosnowska, *Konkurencja i kooperacja. Teoria gier w ekonomii*

Każde naukowe działanie eksperta i jego opinia poprzedzona jest zawsze podjęciem decyzji. Nieobjęte w tym opracowaniu, ale zasługujące na egzemplifikację, podejmowanie decyzji, obejmujące ich kognitywny mechanizm wskazujący na znaczenie potencjału świadomości jako kluczowej własności i wymagane rozwojem cywilizacyjnym społeczne funkcje systemu inteligentnego, jest współcześnie rozwijane zagadnienie *BIG DATA* oraz *Meta-Wiedzy w Meta-Toga*⁷⁰. Ta pierwsza jest zorientowana na cel stanowiący uporządkowanie wiedzy (konceptyjne modelowanie), porządkowanie narzędzi do opisu relacji system/proces w świecie rzeczywistym złożonych problemów. Ponadto metoda ta wykorzystuje rozkład problemu i specjalizacji z wykorzystaniem dostępnej wiedzy, co może mieć kapitalne znaczenie dla naukowego badania przestrzeni kosmicznej. Owa, już chociaż nie nowe, podejście składa się z zintegrowanych ram modelowania poznawczego opartego na zintegrowanej architekturze poznawczej oraz uporządkowanych uwag dotyczących inteligencji⁷¹. Jednakże we wspomnianej kognitywnej perspektywie, informacja stanowiąca podstawę procesu decyzyjnego będzie i tak indywidualną lub grupową interpretacją otrzymanego ciągu sygnałów i będzie też zawsze opisywać stan jakiejś dziedziny⁷². Natomiast podejście kognitywistyczno-systemowe w meta-teorii *Toga* daje nam ścisłe definicje rozróżniające dane, informacje, wiedzę oraz preferencje jako podstawowe funkcjonalne elementy procesów myślowych naturalnych i sztucznych (sztuczna inteligencja). W tej systemowej interpretacji, informacja jest przetwarzana przez naszą wiedzę i w jej wyniku daje inną informację lub nową wiedzę, co jako zadanie cywilizacyjne powinno stanowić kierunek dalszej w tym zakresie innowacyjności⁷³. W tych warunkach będziemy musieli uwzględnić, w większej skali niż dotychczas, że zawsze istniały i istnieć będą wzajemne sprzeczne hipotezy, ale sprzeczność stanowi znacznie lepszą drogę do „naukowej prawdy” niż ścisły formalizm logiczny, ceniony przez sympatyków racjonalizmu (Feyerabend). Cywilizacja kosmiczna z pewnością spowoduje zmianę kryteriów racjonalności. Według słusznego zdaniem autora opracowania, opinii Feyerabenda, sprzeczność jest ważna dla nauki, ponieważ poszukuje nowych tłumaczeń deskryptywnej rzeczywistości, nowych paradygmatów jako wzorców racjonalności, pozwalających na przewyżczenie wcześniejszych pozornych tłumaczeń chociażby nieporównywalności z niewspółmiernością, co stanowi podstawową cechę logicznie uporządkowanej dojrzałej na-

in naukach społecznych, Warszawa 2004; . Rosses J. B., Jr., *A Nobel Prize for Asymmetric Information: the economic contributions of George Akerlof, Michael Spence and Joseph Stiglitz*, Review of Political

⁷⁰ A. M. Gadomski, *Meta-teoria TOGA (Top-down Object-based Goal-oriented Approach)*, Warszawa 1993.

⁷¹ Zob. A. M. Gadomski, *Wyniki badań Zespół/Grupa naukowo-badawcza Wysoka Inteligencja i Decyzja, Dziedzina: Inżynieria Socjo-Kognitywistyczna ENEA (Włoska Agencja d/s Nowych Technologii Energii i Środowiska) Centrum Badawcze Casaccia*.

⁷² Zob. M. Mazur, *Jakościowa teoria informacji*, Warszawa 1970, s. 9–17, 20 i nast.

⁷³ Złożoność zob. <http://192.107.89.12/nest-meta04.pps>; A.M. Gadomski, *Identyfikacja*; *Zamknięty Świat Meta-Complexity* <http://www.nest-idea.kpk.gov.pl/filelist.html>.

uki. Jednakże, co jest ważne w świetle nauki, oczekiwania te, jak pisze uczony, zniweczył Gödl, wykazując w swym drugim twierdzeniu o niezupetności, iż dowodu wewnętrznej niesprzeczności bogatych systemów logicznych nie można wypracować za pomocą środków dostępnych w tych systemach, co może stać się dość powszechnym zjawiskiem⁷⁴. Dlatego też, mając na uwadze, że nie istnieje absolutny dowód niesprzeczności, będziemy musieli w badaniach naukowych infrastruktury kosmicznej zadowolić się dowodem względnym (np. eksperta), w którym zakładamy względną niesprzeczność jakiegoś systemu logicznego. W tej sytuacji każdy ekspert zatrudniony w innowacyjnym przedsiębiorstwie ukierunkowanym na działalność człowieka w przestrzeni kosmicznej, systematyzując oraz obiektywizując rzeczywistość w rozmytym polu tolerancji granic naukowego badania, powinien:

- a) rozwiązać problem rozumienia oraz wyjaśniania badanych zdarzeń,
- b) traktując owe wyjaśnianie jako najistotniejszy etap fazy rozumienia, albowiem „interpretacja zawiera etap wyjaśniania” poprzez sens, do którego nas odsyła⁷⁵.

Natomiast przy spełnieniu tych warunków poprawność metodyczna naukowego i eksperckiego poznania będzie zapewniała siłę jego argumentów.

Nierozzerwalnie związane z badaniami, jest uzyskiwanie za pomocą intelektualnych instrumentów, jak i fachową interpretację znaczenia, danych z pomiarów zagrożeń wysoce wyspecjalizowanych zagadnień. Dlatego też zasadniczego znaczenia nabiera kryterium uzasadnienia wiarygodności stosowanych metod przy ocenie ich doboru. Szczególnie problem ten komplikuje się w przypadku stosowania nie znanych w świecie nauki nowatorskich rozwiązań, albowiem „trudno jest określić moment, kiedy naukowa zasada lub odkrycie przekracza granicę między fazą eksperymentu, a etapem gdy są one możliwe do wykazania [...], podczas zaś, gdy ośrodki badawcze będą przemierzały długą drogę w dopuszczaniu np. opinii biegłego⁷⁶. W tej sytuacji opinie ekspertów, pozbawione tych wątpliwości, będą zapewne bezpieczne, ale w obliczu innowacyjności stają się przez to konserwatywne, gdy będą pochodziły z dobrze znanej od lat zasady naukowej lub odkrycia. Tak zaprojektowana konserwatywna rozstrzygalność i rozwiązany problem, na podstawie którego wyciągano wnioski może jedynie formalnie uznać za wystarczająco ustalony, albowiem w ten sposób osiągnięto powszechną akceptację w tej konkretnej dziedzinie, do której należy”⁷⁷. Dlatego też kluczo-

wym dla prowadzonych na tym etapie rozważań wobec nowej cywilizacji kosmicznej jest ustalenie zasady czy też reguły, która tolerowałaby zmiany reguły powszechnej akceptacji i określałaby:

- a) enumeratywnie lub opisowo, dopuszczalne stosowanie w badaniach naukowych uznanych metod, które uwzględniają zbadanie, czy znany jest lub przewidywany poziom błędów występujących w danej metodyce badawczej może być skontrolowany przez inne standardy naukowe,
- b) możliwość stosowania nowatorskich rozwiązań w oparciu o opinię środowiska nauki ich naukowej użyteczności, gdzie wartość innowacyjnej, nowatorskiej metody przewyższałaby ewentualne niebezpieczeństwo pomyłki,
- c) wartość naukowa (dowodowa) nowej metody badawczej związana byłaby z jej niezawodnością, którą potwierdzono w literaturze naukowej przez ogół specjalistów w danej dziedzinie (powszechna akceptacja innych nowych specjalistów i środowisk naukowych).

Jednakże wskazane wyżej kryterium nie wprowadza w dalszym ciągu ostrych rozgraniczeń i może być źródłem niejasności, której pas tolerancji powinien być właśnie ograniczony przyjęciem ostrych kryteriów dopuszczalności, a wykorzystaniem quasi specjalistycznej wiedzy. W tej sytuacji należałoby się zastanowić, czy w prowadzonym postępowaniu eksperckim dotyczącym badania infrastruktury kosmicznej powinien być sprecyzowany wyraźnie wyższy standard dopuszczalności dowodów naukowych stanowiący zbiór zmieniających się zasadniczych reguł dopuszczalności dowodu naukowego⁷⁸.

Uzasadnieniem dla tego stanu rzeczy jest to, że wiedza oraz doświadczenie człowieka, to źródło potrzebnej nowej wiedzy, które implikuje eksperckie ujęcie problemu badań naukowych i ich bezpieczeństwo. Multidyscyplinarność problemów w nauce wymusza postępowanie się heurystyczną oraz holistyczną złożoną wiedzą i doświadczeniem ekspertów, dlatego też eksperckie innowacyjne badania w dynamicznej rozmytej przestrzeni, zdaniem autora opracowania powinny obejmować:

1. Współczesne cechy społecznego charakteru ryzyka.
2. Zbiory informacji ich analizę i na tej podstawie wnioskowanie wobec procesu swobody decyzyjnej.
3. Projektowanie zharmonizowanego modelu systemu bezpieczeństwa działalności innowacyjnej i transferu wiedzy.

Jak wynika z ontologicznego ujęcia bezpieczeństwa, czyli ogólnego określenia kształtowania każdego rodzaju bezpieczeństwa, a tutaj transferu wiedzy, jego istota spro-

⁷⁴ J. Życiński, op. cit., s. 48 i nast.

⁷⁵ P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, oprac. S. Cichowicz, Warszawa 1983, s. 323–325.

⁷⁶ Zob. T. Tomaszewski, *Proces amerykański*, Warszawa 1996. W doktrynie i judykaturze amerykańskiej stosuje się tzw. „regułę powszechnej akceptacji – freye test” i jej nową odmianę „Daubert”, s. 224–237; tenże, *Ocena dowodu z opinii biegłego*, Katowice 1992.

⁷⁷ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 224 i nast. oraz K.S. Broun, W.J. Blakey, *Evidence*, West Publ. Co., St. Paul 1984, s. 93; A.A. Moenssens, F.E. Inbau, J.E. Starrs, *Scientific Evidence in Criminal CaJM The Foundation Press, Inc., Mineola, New York 1986, s. 3 i n.*

P.C. Giannelli, E.J. *Imwinkelried Scientific Evidence*, vol. 1, Charlottesville 1993, s. 1 i n., 41 i n.; A.A. Moenssens, *Novel Scientific Evidence in Criminal Case, Some Words of Caution*, The Journal of Criminal Law and Criminology” 1993, vol 84, nr 1, s. 4.

⁷⁸ B.H. Erard, M.K. Seltzer, *Evolving Standard of Scientific Acceptance Under Daubert*, Michigan Bar Journal, vol. 73, nr 2, s. 162–163; E.J. Imwinkelried, *The Daubert Decision, Frye Is Dead, Long Live the Federal Rules of Evidence*, „Trial” 1993, vol. 29, nr 9, s. 64–65.

wadza się do tego, że jest to projektowanie określonego stanu relatywnie wartościowanego pozytywnie zapewniającego trwanie, przetrwanie, doskonalenie oraz rozwój przedsiębiorczości projektowo-wdrożeniowej. Natomiast jego specjalistyczno-zarządcze rozwinięte ujęcie, sprwadza się do:

- a) kształtowania pewnego stanu, poprzez odnoszące się do niego oszacowane ryzyko transferu innowacyjnych rozwiązań,
- b) ryzyko rozumiane jako użyteczna aplikacja, która powinna być zrównoważona decyzją w procesie zarządzania wiedzą na podstawie decyzji,
- c) decyzji podjętej przy wykorzystaniu posiadanych informacji (rozumienie, zrozumienie)⁷⁹,
- c) informacji mających znaczenie dla przyszłości, które powinny odnosić się do sprecyzowanego przedmiotu wdrażanych wyników badań w określonym kontekście znaczeniowym i wynikających z nich wniosków⁸⁰.

Wspomniana wyżej heurystyczna oraz holistyczna złożona wiedza i doświadczenie ekspertów oraz w wynikający z tego typu działań, proces decyzyjny, to zdaniem autora, akt świadomego wyboru jednego spośród wielu rozpoznanych i uznanych za dopuszczalne wariantów działania⁸¹. W tej sytuacji zidentyfikowany i uświadomiony strumień informacji w procesie kształtowania określonego stanu w obszarze badanej rzeczywistości, to właściwie źródło eksperckiego podejścia do ryzyka z uwzględnieniem jego swobody decyzyjnej. W tych warunkach proces decyzyjny określa relację według której decyzja stanowi funkcję: wiedzy, niewiedzy, ryzyka i ignorancji⁸². Występujący w tym procesie zbiór ograniczeń związanych z niepewnością oraz ignorancją, w nauce nazwano problemem ograniczonej racjonalności (M. J. Haich)⁸³. W procesie tym uwzględnia się także sprzężenie zwrotne, to jest jak skutki decyzji oddziałują na percepcję badacza (innowacyjnego eksperta), co umożliwia ewentualne korygowanie jego błędów decy-

zyjnych⁸⁴. Tym samym ekspercka inżynieria zarządzania bezpieczeństwem transferu wiedzy, to przede wszystkim „praktyczne zdolności do budowania sprawnych i użytecznych struktur organizacyjno-funkcjonalnych. Inżynieria służy też „do efektywnego sterowania ich działaniem w kontekście różnych uwarunkowań... w celu utrzymania odpowiedniej równowagi i właściwych relacji z otoczeniem danego systemu oraz wewnętrzny rozwój w aspekcie jego bezpieczeństwa”⁸⁵.

Z praktyki wynika, że najczęściej poszczególne elementy systemu bezpieczeństwa i ich wielopostaciowe złożone wypełnienie, stanowią zbiory rozmyte. Są to pewne, względnie policzalne i opisane doświadczeniem w pewnej przestrzeni, zdefiniowane funkcją przynależności składowe systemu. Podczas analizy parametrów w zbiorach rozmytych spotykamy się z tak zwanym prawdopodobieństwem subiektywnym. To nic innego jak interpretacja prawdopodobieństwa, według której prawdopodobieństwo nie musi być wielkością obiektywną, lecz może być określone na podstawie subiektywnej opinii osoby, zależnie od dostępnych jej aktualnie danych. Występująca tu logika rozmyta (ang. fuzzy logic), stanowi uogólnienie klasycznej dwuwartościowej logiki i jest ściśle powiązana z teorią zbiorów rozmytych, odnoszących się do sytuacji, gdzie klasyczna logika klasyfikująca jedynie według kryterium prawda/fałsz nie potrafi bez eksperta, skutecznie poradzić sobie z wieloma niejednoznacznościami i sprzecznościami⁸⁶.

Twierdzenie o niezupełności oraz twierdzenie o niedowodliwości, niesprzeczności (twierdzenia Kurta Gödla), to reprezentacja innego problemu badań naukowych, tak zwanych twierdzeń imitacyjnych, które wykazują na ograniczenia systemów dedukcyjnych w tak zwanej matematyzacji badań naukowych w zbiorze aksjomatów z regułami wnioskowania⁸⁷. I tak na przykład w przypadku zagadnienia kwantowej łączności, która ma istotne znaczenie dla procesów bezpiecznego sterowania infrastrukturą kosmiczną czy też kwantowej kryptografii, ważnym zagadnieniem pozostaje chociażby „złamanie nierówności Bella” (≤ 2), czyli relacja pomiędzy naukowym, pochodzącym z teorii przewidywaniem, eksperymentalnym rozstrzygnięciem, a klasyczną naukową intuicją. Jednocześnie, co należy podkreślić, że owa oryginalna nierówność Bella ma zastosowanie tylko do eksperymentów myślowych, to złamanie nierówności (CHSH – Clauser, Horne, Shimony i Holt) umożliwiające eksperymentalne testowanie, ukazuje 30 odchyłeń standardowych z powodu lokalnej subiektywności i luk interpreta-

⁷⁹ Por. F. Hayek, *Nadużycie rozumu*, op. cit., s. 117, 174.

⁸⁰ P. Raman, C.M. Mittmann, N.A. Rauseo, *Leveraging CRM for sales, The role of organizational capabilities in successful CRM implementation*, Journal of Personal Selling & Sales Management 2006, Vol. 26, Issue 1, s. 39–53; W. Rydzkowski, A. Trzuskawska, *Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, Polski Kongres Logistyczny LOGISTICS 2008 – materiały konferencyjne, Poznań 2008, s. 95, A. Kaufmann, M. Fustier, A. Devet, *Inwentyka, Metody poszukiwania twórczych rozwiązań*, Warszawa 1975. R. Walasek, M. Wojnarowski, *Logistyka 2025, Badanie eksperckie metodą delficką*, ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS, FOLIA ECONOMICA, 2011.

⁸¹ Zob. J. Kossecki, *The Pecularity of Man*, Akademia Świętokrzyska, vol. 6, Warszawa-Kielce 2001, s. 349–386, K. Ficoń, *Inżynieria...*, op. cit., s. 154; C.E. Shannon, *A mathematical theory of communication*, Bell System Technica Journal, 27, 1948, s. 379–423, 623–656.

⁸² T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej...*, s. 86–246; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków, 1997, s. 251; A. Czermiński, M. Czapiewski, *Organizacja procesów decyzyjnych*, Gdańsk 1995, s. 14; C. K. Oyster, Grupy, Poznań 2002, s. 215; A. Binsztoł, K. Perechuda, *Nowe funkcje informacji we współczesnych koncepcjach zarządzania*, Zakamycze, 2003, s. 37; R. Rutka, *Kierowanie, Zarządzanie organizacjami*, Toruń 2001, s. 429; W. Gabara, *Miedzy wiedzą a działaniem, Przesłanki racjonalnego zarządzania*, Warszawa 1993, s. 31.

⁸³ T. Szapiro, *Co decyduje o decyzji*, Warszawa 1993, s. 39–40.

⁸⁴ Zob. T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej...*, *Liniowa cząstkowa Informacja...*, s. 86–246.

⁸⁵ K. Ficoń, *Inżynieria...*, op. cit., s. 14.

⁸⁶ M. Mazur, *Pojęcie systemu i rygoru jego stosowania*, *Postępy Cybernetyki 1987*, z. 2; W. Sadowski, *Podstawy ogólnej teorii systemów*, [w:] *Analiza logiczno-metodologiczna*, Warszawa 1978.

⁸⁷ Zob. S. Krajewski, *Twierdzenie Godla i jego filozoficzne interpretacje*, Warszawa 2003, s. 366; J. Życiński, *Granice racjonalności*, Kraków 2013, s. 20–21.

cyjnych⁸⁸. I tak na przykład odchylenie standardowe (pojęcie statystyczne), opisujące skupienie wartości odchylenia wokół średniej ani też oparty na innym rozumowaniu estymator największej wiarygodności (sigma – σ) nie dotyczy wyników, co raczej próby, która przy odchyleniu w populacji byłaby najbardziej prawdopodobna jako jej losowa reprezentacja. Przy czym chociażby w teorii splątania kwantów wzory na odchylenie standardowe (gęstość prawdopodobieństwa rozkładu normalnego) zawierają wyłącznie różnice wartości obserwowanej i średniej lub wartości oczekiwanej, która ma sens tylko dla danej zmiennej (6σ odpowiada 0,999999998)⁸⁹. Dlatego też kolejny obszar dalszych rozważań nad bezpieczeństwem transferu wiedzy powinien prowadzić do bogatej w treści rozmytej równowagi i stabilności związanej z eksperckim procesem decyzyjnym w dynamicznej strukturze systemów⁹⁰.

IV. Wybrane zagadnienia prawne wobec innowacyjności i zglobalizowanego multicyentrycznego systemu prawa

Konieczność uwzględnienia okoliczności prawnych związanych z innowacyjnością i komercyjnym transferem wiedzy między jego podmiotami w sektorze technologii kosmicznych powoduje, że najczęściej podstawę prawną zawieranych między nimi umów stanowią głównie: postanowienia konwencyjne, Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, ustawy, porozumienia, czy też Rozporządzenia Rady Wspólnot Europejskich chociażby w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych⁹¹.

⁸⁸ P.M. Pearle. *Hidden-Variable Example Based upon Data Rejection*. „Phys. Rev. D” 2 (8), 1970; Emilio Santos. *The failure to perform a loophole-free test of Bell’s Inequality supports local realism*. „Foundations of Physics” 34, 2004; M. Heller, *Początek jest wszędzie. Nowa hipoteza pochodzenia Wszechświata*, Warszawa 2002.

⁸⁹ Zob. J. Koronacki, J. Mielniczuk: *Statystyka dla studentów kierunków technicznych i przyrodniczych*. Warszawa 2006; W.J. Krzanowski: *Principles of Multivariate Analysis*. Nowy Jork, Oxford University Press, 2003, seria: *Oxford Statistical Science*; J. Wawrzynek, *Metody opisu i wnioskowania statystycznego*, Wrocław 2007; J. Oderfeld, E. Pleszyńska, *Liniowa estymacja średniego odchylenia w populacji normalnej*, Instytut Matematyczny PAN, 1961.

⁹⁰ Por. T. Kaczorek, *Teoria sterowania i systemów*, Warszawa 1999; T. Kaczorek, *Teoria układów regulacji automatycznej*, Warszawa 1997; T. Kaczorek, A. Dzieliński, W. Dąbrowski, R. Łopátka, *Podstawy teorii sterowania*, Warszawa 2007; Y. Takahashi, M. Rabins, D. Auslander, *Sterowanie i systemy dynamiczne*, Warszawa 1976.

S.D. Snobelen, *The Myth of the Clockwork Universe*, L. Chris, Firestone; Nathan Jacobs (eds.), *Notre Dame: University of Notre Dame Press*, 2012, s. 149–184; S.D. Snobelen, *Isaac Newton, Socinianism and „the One Supreme God, [w:] Socinianism And Arminianism. Antitrinitarians, Calvinists, And Cultural Exchange in Seventeenth-Century Europe*, edited by M. Mulsow and J. Rohls, Brill, Leiden 2005, s. 247–248; J. Kierul, *Izaak Newton, Bóg, światło i świat*, Wrocław 1996.

⁹¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem; K. Tobolska, *Umowa o zachowaniu poufności*, Warszawa 2010.

Dlatego też istotnego znaczenia nabiera to, że z punktu widzenia logiki prawniczej, opisy i wyniki każdego badania naukowych należy taktować jako sformułowania uporządkowanego w pewien sposób zbioru zdań orzekających o badanej dziedzinie rzeczywistości⁹². I tak potwierdzona w dokumentacji procesu badawczego wiedza powstaje wskutek zabiegów poznawczych, splatających się przy konstruowaniu ogólnych wniosków z empirycznego poznania⁹³. W ten sposób następuje poszukiwanie uzasadnienia zdań dla nowych rozwiązań za pomocą wnioskowań głównie redukcyjnych oraz wyjaśnienia w poszczególnych przypadkach zdań stwierdzonych indywidualnym projektowym doświadczeniem, stanowiącym względną sumę wszystkich indywidualnych przypadków⁹⁴. W postępujących współcześnie prowadzonych badaniach naukowych chociażby przestrzeni kosmicznej, zdaniem autora, najczęściej będzie występowało wiązanie nowych pojęć teoretycznych z pojęciami obserwacyjnymi oraz nadawanie sensu empirycznego nowym terminom teoretycznym, które będzie rozumiane na gruncie ich metodyki. Jednakże, aby chociażby część doświadczenia badacza kosmosu mogła zostać włączona do wiedzy naukowej, konieczne będzie występowanie, a tutaj dobieranie tak zwanych zmiennych. Przez owe dobieranie, należy rozumieć wskaźnik/wskaźniki do twierdzenia jako czynnika obserwowalnego, to jest wykazania, że jest on powiązany z każdym podmiotem/przedmiotem z grupy badanych. Tym samym rozumienie w znaczeniu metodologicznym będzie miało zawsze na celu wyznaczenie pewnej powtarzalnej procedury interpretowania badanego zjawiska w oparciu o pewne nowe dowody⁹⁵. Jednakże oprócz takiego naukowego podejścia do ludzkiej intelektualnej aktywności, naukowe rozumienie i zrozumienie, a więc udowodnienie, zakładać będzie zawsze istnienie intersubiektywnego procesu (wiedzy eksperta)⁹⁶. W tych warunkach musimy mieć na uwadze to, że rozumienie tekstu prawnego i/lub prawniczego, w znaczeniu metodologicznym, ma zawsze na celu wyznaczenie pewnej powtarzalnej procedury interpretowania badanego zjawiska, problemu w oparciu o wspomniane już pewne dowody. Jednakże oprócz takiego naukowego podejścia do ludzkiej aktywności, naukowe zrozumienie, zakłada istnienie intersubiektywnego procesu wymagającego specjalistycznej wiedzy i jej terminologii. Zgodnie z zasadami termi-

⁹² Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2001, s. 201.

⁹³ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1985, s. 106; Z. Ziemiński, *Logika...*, s. 194.

⁹⁴ Op. cit., s. 202–203.

⁹⁵ Zob. <http://sady.up.krakow.pl/folnauk.popper.logika.htm>; U. Niklas, Karl R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, fragmenty *Logik der Forschung*, 1934 wyd. rozszerzone *The Logic of Scientific Discovery*, 1959 i 1972, R 1. *Problem indukcji*, R 3. *Dedukcyjne sprawdzanie teorii*; *Structure of Scientific Revolutions*, University of Chicago Press, Chicago 1962; *The Essential Tension: Selected Studies in Scientific Tradition and Change*, 1977; *Black-Body Theory and the Quantum Discontinuity*, 1894–1912, Chicago 1987; *The Road Since Structure: Philosophical Essays*, 1970–1993, 2000.

⁹⁶ Zob. art. 307 k.p.k.; T. Grzegorzczak, *Opinie poza procesowe...*, s. 395; orzeczenie SN z 29 października 1990 r., V KO 8/90.

nologicznymi w nauce i prawie przy formułowaniu terminów należy przestrzegać tego, że te powinny być stwierdzeniami na tyle ogólnymi, żeby mogły się odnosić do każdego przypadku objętego zakresem np. postępowania sądowego. Dlatego też tworzenie przepisów prawa odnoszącego się do cywilizacji kosmicznej, nadal aktualnym będzie to, że najczęstszym błędem naruszającym doktrynalne zasady, może być przeświadczenie o:

- a) rzekomej logiczności polegającej na tym, że używane terminy nasuwają swoim brzmieniem najczęściej istotnych skojarzeń z odnoszonymi do tych nazw,
- b) rzekomej powszechności, polegającej na tym, że przy tworzeniu nowej terminologii zmieniono zakresy nazw, które się już rozpowszechniły.

Uzasadnienie tego stanu rzeczy wynika z tego, że przez definiowanie w kształtowaniu prawa, z reguły tworzy się pewną rzeczywistość poprzez jej nazywanie, czyli określanie znaczenia znaku językowego do nazwania pewnego fragmentu rzeczywistości, tutaj chociażby infrastruktury cywilizacji kosmicznej. Dlatego też nadawanie sensu nowym pojęciom i terminom bądź znaczenia zastosowanego w badaniach naukowych czy też w normie prawnej, określeniu lub ich zespołowi ma zasadnicze znaczenie. W związku z tym zakresy definiendum nowych terminów, czyli to co ma być zdefiniowane i definiensa czyli wyrazy, których użyto do wyjaśnienia znaczenia naukowego lub pewnego zwrotu z obszaru np. zarządzania przestrzenią kosmiczną będą musiały pozostawać w relacji równoważności. Kolejne uzasadnienie tej tezy wynika z tego, że kluczowym do autorskiego opracowania pozostaje ustalenie nowych relacji i znaczenia prawnego z uwzględnieniem logiki prawniczej, między zakresami używanych w badaniach czy też umowach mających znaczenie prawne użytych w nich nazw. Logika prawnicza w odniesieniu do rodzajów stosunków między zakresami nazw uwzględnia najczęściej występujące ich się krzyżowanie, równoważność i zamiennność zakresów, czy też podrzędność zakresu zastosowanej nowej nazwy. Pomocnym i postulowanym na razie rozwiązaniem jest odwołanie się do uzasadnienia zastosowanego pojęcia na podstawie tak zwanego przejawu sprawnego myślenia w rozumieniu metodologii nauk prawnych (metodologiczna pragmatyka i apragmatyka)⁹⁷. Dotychczasowe doświadczenie wskazuje, że nieprzebranie chociażby powyższych zasad prowadzi do powstawania luk w prawie, wynikających ze sprzeczności logicznej wyznaczającej przynajmniej dwa wzory postępowania w tej samej systemowej normie oraz sprzeczność prakseologiczna, która umożliwi adresatowi dwa sposoby postępowania. Tym samym koniecznym staje się przeprowadzenie wykładni prawa wynikającego z niejednoznaczności języka (naturalnego i prawnego). Wsparcie dla autorskiej argumentacji tego stanu rzeczy wynika też z logicznego znaczenia sprawdzenia poprawności dowodzenia swoich racji w oparciu o zasady techniki prawodawczej oraz wspomnianej już logiki prawniczej. W nowej innowacyjnej rze-

czywistości nie możemy zaniechać używania pojęć zdefiniowanych, klasycznych (matrycowych), które w tej sytuacji wskazywałyby precyzyjnie, który podmiot, zjawisko może być uznane za reprezentanta danej kategorii z uwagi na jego chociażby czynnościowe czy też społeczno-zawodowe znaczenie. W ten sposób za istotny też, z uwagi na konsekwencje prawne, należy także uznać łatwy do zidentyfikowania dysonans poznawczy, który powstaje na skutek występowania niezgodności dwóch elementów poznawczych, to jest myśli i sądów badaczy. Taka sytuacja będzie wynikać chociażby z ewentualnie popełnionego przez badaczy lub adresatów ich produktów, określonego w logice błędu rozumowania pochodzącego z zaniedbania, błędu amfibologii i ekwiwokacji, który polega tu na zastosowaniu wieloznaczeniowej budowy składniowej swojej wypowiedzi bez uwzględnienia koniecznego zbadania tej wieloznaczności⁹⁸. Ponadto powinien tu także być realizowany nakaz stosowania reguł nakazujących wiązać z danym układem rzeczy czy innowacyjnym zjawiskiem myśli określonego typu, a nie używania w jednym i tym samym rozumowaniu kilkakrotnie pewnego wieloznacznego sformułowania w różnych znaczeniach, nie zważając na to, że używa się tej wypowiedzi niejednoznacznie, jak tego wymaga poprawność takiego rozumowania⁹⁹.

Prrowadzenie innowacyjnej kosmicznej działalności gospodarczej w kontynentalnym lub zglobalizowanym obszarze, rodzi zagrożenie konieczności funkcjonowania w obszarach i warunkach instrumentalizacji narodowego prawa. Z takim zjawiskiem mamy do czynienia wtedy gdy występuje tak zwana redukcja luzów decyzyjnych przede wszystkim interpretacyjnego, ograniczonego swobodną oceną dowodów i procesu decyzyjnego w zakresie samego rozstrzygnięcia¹⁰⁰. Mając powyższe na uwadze, występująca tutaj głównie ewentualnie dyskrecjonalność państwowej władzy polityczno-administracyjnej, to problem w głównej mierze konsekwencji treści normy prawnej i problemu jej wykładni, która najczęściej zostaje zdominowana nastawieniem poznawczym jedynie w ramach subiektywnego poczucia oceny zjawisk przez wykonującego władzę administracyjną czy też państwowy i międzynarodowy wymiar sprawiedliwości¹⁰¹. Brak transparentności przepisów prawa umożliwi manipulowanie

⁹⁸ Zob. op. cit., s. 139, 141.

⁹⁹ T. Maruszewski, *Psychologia poznania*, Gdańsk 2001, s. 428; W. Nowicki, *Podstawy terminologii*, Wrocław 1986.

¹⁰⁰ L. Tyszkiewicz, *Teoria człowieka i społeczeństwa a polityka prawa*, [w:] *Filozofia prawa, a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 73–80.

¹⁰¹ Zob. *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 412–414. Rozdział 22 kodeksu postępowania karnego w swej treści odnosi się do źródeł dowodowych jakimi są: biegli, tłumacze i specjaliści. Nowe rozwiązania w przedmiotowej sprawie odnoszą się do:

- możliwości wydania odrębnych opinii lub wspólnej tzw. „kompleksowej” w przypadku powołania biegłych różnych specjalności (art. 193 § 3),
- udziału tłumaczy w procesie jako materię zbliżoną do problematyki biegłych (art. 204),
- wprowadzka zagadnienie tzw. „specjalistów” powoływanych tylko do czynności technicznych (art. 205, 206), których w razie potrzeby przesłuchuje się w charakterze świadków (art. 206 § 2).

⁹⁷ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna...*, op. cit., s. 106–109.

nim na poziomie jego celów poprzez przyzwolenie na podejmowanie działań o charakterze dyskrejonalnym¹⁰². Takie działanie nie zapewnia przewidywalności dla uczestników budujących nową cywilizację kosmiczną przez nieodpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, który jest takim prawem poddany. Inaczej rzecz ujmując, ewentualnie ujawniona w tych warunkach tendencja do nadregulacji prawa przez „silniejszego” o postaci stosowania tzw. kierowniczego prawa w jego gospodarczym subiektywnym interesie, przesuwając może dotychczasowe standardy zasad prawa międzynarodowego na określone pozaprawne kryteria. W związku z tym problematyka zagadnień prawnych związanych z zarządzaniem przestrzenią kosmiczną i podejmowaniem decyzji w innowacyjnej działalności gospodarczej oraz w działaniach państwowych administracji, obejmować może chociażby: proces decyzyjny w warunkach przekroczenia granic uznania administracyjnego spowodowanego zmianą chociażby znaczenia prawnego nadzoru, kontroli, koordynacji działań innowacyjnych integratorów misji kosmicznych¹⁰³. Taka problematyka może też być związana ze zmianami warunków odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z optymizmu poznawczego czy też ryzyka gospodarczego, skonfrontowanego ze znaczeniem prawnym niedbalstwa czy też lekkomyślności¹⁰⁴. Uzasadnieniem dla tego stanu rzeczy jest chociażby to, że istotnym problemem transferowanej do obrotu handlowego i wdrożenia wiedzy np. w zakresie inżynierii kosmicznej, będzie ustalenie momentu w którym innowacyjny produkt przejdzie z fazy eksperymentu w fazę dopuszczonego prawem i potwierdzonego doświadczeniem, zastosowania innowacji w infrastrukturze kosmicznej (typologia wszystkich zagadnień, cech i wskaźników)¹⁰⁵.

Kolejny problem wynika z tego, że obecnie standardem procesowym w zakresie dopuszczalności dowodu naukowego jest tak zwana wspomniana w poprzednim rozdziale reguła powszechnej akceptacji. Korzystanie z dowodów naukowych w postępowaniu sądowym było od dawna przedmiotem rozważań, a nawet sporów w doktrynie i judykaturze wszystkich systemów prawnych.¹⁰⁶ Należy wy-

¹⁰² Zob. K.B. Matusiak, J. Guliński, *System transferu technologii...*, op. cit., s. 32.

¹⁰³ J. Szaban, *Inteligentna firma, w pracy zbiorowej, Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Warszawa, 2001; J. Klimek, M. Raich, S.L. Dolan, *Droga od nauki do biznesu – Globalna transformacja biznesu i społeczeństwa*, Warszawa 2011; T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej w zarządzaniu grupami kapitałowymi*, Toruń 2008, s. 86–246.

¹⁰⁴ Redakcja A. Zoll, Grzegorz Bogdan, Kazimierz Buchała, Zbigniew Cwiąkański, Małgorzata Dąbrowska-Kardas, Piotr Kardas, Jarosław Majewski, Mateusz Rodzyńkiewicz, Maria Szewczyk, Włodzimierz Wróbel, *Kodeks karny. Część szczególna*. Kraków 1999; por. uchwałę SN z 23.6.1992 r., OSNKW 1992, poz. 63.

¹⁰⁵ B. Niemierko, K. Giżkowski, *Elementy statystyki w klasycznej teorii testu*, Bydgoszcz 1991, s. 13; Chava Frankfort-Nachmias, *Metody Badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001; E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2006.

¹⁰⁶ T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994, s. 173. Ekspertyzamy nazywamy zespół czynności badawczych wymagających specjalnej wiedzy i dlatego wykonywanych przez biegłego na zlecenie organu procesowego oraz zakończonych opinią mogącą mieć charakter samostannego dowodu w procesie. (art. 193 § 1 k.p.k.).

jaśnić też, że jako dowody naukowe można wykorzystać zarówno dane uzyskane za pomocą specjalistycznych urządzeń, jak i fachową interpretację znaczenia takich danych. Dowody naukowe prawie niezmiennie wprowadzane są do procesu przez ekspertów i dlatego korzystanie z nich podlega przepisom dotyczącym opinii biegłych. Współcześnie trudno jest ocenić praktyczne znaczenie tak rozumianych dowodów naukowych, dotyczących wysoce nieraz wyspecjalizowanych zagadnień związanych z eksploracją kosmosu, niezbędnych w orzekaniu sądów. Rozwój nauki i techniki jest tak szybki, zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych, że znacznie poszerzył się zakres możliwych do dokonywania przez biegłych ustaleń oraz z wielokrotnością się stopień dokładności i kategoryczności ich wniosków. Jednocześnie rodzą się obawy przed zbyt pochopnym wprowadzaniem do postępowania oraz powszechnego użytku nowoczesnych urządzeń i technologii, które mogą być nie do końca sprawdzone, zawierać błędy oraz stanowić przez to przyczynę niestusznych opinii oraz orzeczeń. Dlatego też kluczowego znaczenia nabiera kryterium stosowane przy ocenie dopuszczalności tego rodzaju dowodów. Kryterium to musi obejmować bardzo szeroki wachlarz zagadnień: począwszy od wiary dla danej zasady naukowej i opartej na niej metody badań, poprzez zastosowaną procedurę badawczą oraz wykorzystane w niej oprzyrządowanie, aż do kwalifikacji wykonawcy ekspertyzy¹⁰⁷. W przypadku spraw dotyczących technologii kosmicznych, podboju kosmosu, powstaje pytanie, czy można przyjmować w poczet dowodów opinii biegłych, którzy zastosowali rozwiązania badawcze nie znane wcześniej, co w przypadku innowacyjnego działania człowieka w przestrzeni kosmicznej może mieć zastosowanie¹⁰⁸. Zasada powszechnej akceptacji, reguła dopuszczalności, ma zastosowanie wtedy, gdy panuje zgoda co do skuteczności i niezawodności innowacyjnego

Organ procesowy chcąc wykorzystać jako dowód obszar wiedzy specjalnej musi rozważyć następujące zagadnienia:

- określenie problemu, którego rozwiązanie wymaga badań przeprowadzonych w ramach ekspertyzy (art. 195 k.p.k.);
- wybór kompetentnego biegłego albo instytutu, zakładu lub innej placówki (art. 193 § 2,3; 195; uwzględniając art. 196 k.p.k.);
- określenie celu, przedmiotu i zakresu ekspertyzy (art. 195; 198 § 3 k.p.k.);
- postawienie pytań wymagających odpowiedzi zawartej w analizowanej opinii kończącej badania (art. 194 pkt 2 k.p.k.);
- oceny ekspertyzy i podjęcia decyzji w przedmiocie jej uzupełnienia bądź powtórzenia przez inny zespół biegłych lub innego biegłego (art. 201; 193 § 3 k.p.k.);
- dowodowe wykorzystanie ekspertyzy w prowadzonym postępowaniu (art. 194 k.p.k.);
- wykorzystanie biegłego do konsultacji oraz udziału w czynnościach dowodowych (art. 198 § 1 k.p.k.)”.

¹⁰⁷ D. Jałowicki, K. Jaros, S. Klaue, H.P. Vennemann, *Wspólnotowe reguły prawa konkurencji i ich znaczenie dla polskich sędziów*, PL/IB/FI/02, Berlin–Warszawa, 2007.

¹⁰⁸ T. Tomaszewski, *Proces amerykański, problematyka śledcza*, Toruń 1996, s. 224 i nast. oraz K.S. Broun, W.J. Blakey, *Evidence*, West Publ. Co., St. Paul 1984, s. 93; A.A. Moenssens, F.E. Inbau, J.E. Starrs, *Scientific Evidence in Criminal CaJm The Foundation Press, Inc., Mineola, New York 1986*, s. 3 i n.; P.C. Giannelli, E.J. *Imwinkelried Scientific Evidence*, vol. 1, Charlottesville 1993, s. 1 i n.; 41 i n.; A.A. Moenssens, *Novel Scientific Evidence in Criminal Case: Some Words of Caution*, „The Journal of Criminal Law and Criminology” 1993, vol. 84, nr 1, s. 4.

urządzenia, technologii przez ogół specjalistów z danej dziedziny. Warunkiem wstępnym uznania danego dowodu naukowego jest konieczność zaakceptowania użytej dla jego uzyskania metody badawczej przez większość specjalistów określonej dyscypliny¹⁰⁹. Należy też zwrócić uwagę na to, że współcześnie ewentualny brak jedno-myślności środowiska naukowego badającego przestrzeń kosmiczną, co do wartości danej metody nie oznacza jeszcze, że jest ona niewiarygodna bądź nieprzydatna w konkretnej sprawie dotyczącej chociażby zarządzania przestrzenią kosmiczną w oparciu o innowacyjne rozwiązania techniczne i organizacyjne¹¹⁰.

Podsumowanie

1. Korzystając z własnych przemyśleń oraz zapożyczonych sentencji związanych z naukowym poznaniem ludzkiego bytowania, autor opracowania skłania się do wniosku, z którego wynika, że rozwojowi nowej cywilizacji kosmicznej towarzyszyć będzie weryfikacja naukowych paradygmatów, która:
2. Spowoduje, iż jedynie wolna myśl intelektualna, jako świadoma refleksja wynikająca z możliwości „ubytowania wiedzy”, utworuje nowe wyobrażenie rzeczywistości i przyszłości.

Spowoduje też, że w ten sposób innowacyjna myśl oraz jej realizacja jako materialny i niematerialny produkt, przyczynić się będzie do zminimalizowania wszelkich hamulców rozwojowych w nowej społecznej cywilizacyjnej przestrzeni¹¹¹.

Jednocześnie, na co musimy zwrócić uwagę, iż kontrolowany przez człowieka zakres i tempo rozwoju nowej cywilizacji kosmicznej powinien uwzględniać to, że:

1. Zarówno konserwatyzm intelektualny, jak też optymizm poznawczy może wynikać z ignorancji i próby zewnętrznego oraz świadomego modelowania naszych myśli poprzez emocje¹¹².

¹⁰⁹ M. Cieślak, *Rola stron w zakresie dowodu z biegłych w postępowaniu karnym*, „Palestra” 1987, nr 1.

¹¹⁰ J. Kocur, W. Trendak, *Psychiatryczno-sadowe kryteria oceny zdolności do świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażania woli*, Archiwum Medycyny Sądowej, LIX 2009, s. 137; L. Tyszkiewicz, *Teoria człowieka i społeczeństwa a polityka prawa*, [w:] *Filozofia prawa, a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 73–80; M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989, s. 98.

¹¹¹ Wiggins, O.P. Schwartz, M.A. Commentary on “Encoding of Meaning” 1997, s. 277–282; D. Bolton, and J. Hill, *Mind, Meaning and Mental Disorder*. 2nd Edition Oxford, Oxford University Press, 2005, s. 32; P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, oprac. S. Cichowicz, Warszawa 1983, s. 323–324.

¹¹² W. Łukaszewski, D. Doliński, T. Maruszewski, R. Ohme, *Manipulacja*, Sopot 2009; A. Awdiejew, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków 2004; R.B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 2004; M. Tokarz, *Argumentacja, Perswazja, Manipulacja*, Gdańsk 2006; M. Tokarz, *Dysonans poznawczy w komunikacji*, [w:] *Rozmowy o komunikacji 2: Motywacja psychologiczna i kulturowa w komunikacji*, Łask 2008; G. Leech, *Principles of Pragmatics*, Longman, London 1983; H.P. Grice, *Logic and conversation* (in:.) Cole & Morgan (eds) *Syntax and Semantics 3, Speech Acts*, New York, Academic Press, s. 41–58; Janis, Irving, *Victims of Groupthink: A Psychological Study of Foreign-Policy Decisions and Fiascoes*. Boston: Houghton Mifflin, 1972; Schwartz, John and Wald, L. Matthew, *Smart People Working Collectively can be Dumber Than the Sum of their Brains: “Group-*

2. Intelektualne naśladowanie w świecie nauki, powoduje zawsze zanik naukowej refleksji, albowiem:

- a) przyjęte przekonania o świecie zewnętrznym stają się zawsze niekwestionowanymi poleceniami dla naszego systemu poznawczego,
- b) przekonania te zawsze skutecznie deformują obecne oraz przyszłe indywidualne i zbiorowe możliwości rozwojowe¹¹³.

Mając na uwadze kształtowanie się nowej cywilizacji kosmicznej, której źródłem jest między innymi postęp nauki i wiedza oraz doświadczenie, w innowacyjnej działalności człowieka zarządzającego przestrzenią kosmiczną i związanej z tym działalnością gospodarczej o charakterze projektowo-wdrożeniowym należy mieć na uwadze to, że:

1. Postępująca globalizacja i egzystencjalne rodzajowe bezpieczeństwo podmiotów gospodarczych transferyujących wiedzę, wymuszać będzie ich koegzystencje w globalnym otoczeniu, które wypełnia cechy systemów złożonych, co powoduje, że coraz trudniejszym zadaniem będzie prognozowanie oraz naukowe określenie prawdopodobieństwa kierunków możliwych zmian, potrzeb i zagrożeń wobec społecznego charakteru ryzyka, albowiem:

- a) niedoskonałość naszej wiedzy powoduje nie do końca korespondującą możliwość badania pozornie różnych zjawisk z uwagi na jakościową różnicę pomiędzy chociażby naukami ścisłymi i społecznymi (eksperyckie relacje pomiędzy wyjaśnieniem, a rozumieniem),
- b) społeczna produkcja nowej wiedzy idzie w parze ze społeczną produkcją i podziałem ryzyka, tworząc dla niej zagrożenia (ryzyka modernizacyjne jako pochodna wiedzy),
- c) współczesne bariery do sprecyzowania wymogów i obowiązujących standardów koniecznej eksperckiej racjonalności wobec sposobów antycypowania niebezpieczeństw i radzenia sobie z nimi, stanowią:
 - niskie prawdopodobieństwo ryzyka, a występująca znaczna jego szkodliwość (inteligencja ryzyka),
 - teoretyczna treść ryzyka i jego odniesienie do wartości (mnożenie się odmian ryzyka),
 - zawartość ryzyka (zasięg, natężenie, związek przyczynowy, szkody),
 - unaukowanie ryzyka (rozmycie problemów bezpieczeństwa wobec potrzeb i społecznej konsumpcji),
- d) rozbieżności interpretacyjne, które implikują rozmiar irracjonalności potęgowany konkurencją przeciwstawnych nakładających się roszczeń do racjonalności,

think” Is 30 Years Old, and Still Going Strong. „New York Times”, 9 marca 2003.

¹¹³ J. Życiński, *Granice racjonalności*, Petrus, Kraków 2013, s. 6; D. Hume, *Traktat o naturze ludzkiej*, tł. C. Znamierowski, t. 1 Warszawa 1963, s. 13, 249; M. Dębogórski, *Hume a zasada pierwszeństwa impresji w stosunku do idei*, „Stupskie Studia Filozoficzne” 2001, nr 3, s. 17–24; D. Kahneman, *Pułapki myślenia*, Poznań 2012.

- e) niepewność w procesie jego unaukowania i występująca demonopolizacja poznania, załamująca też przyjmowane dotąd kryterium reputacji,
- f) występująca rozbieżność między niezależną praktyką badawczą a przymusem działania wynikającym z praktyki i polityki (warunki rynkowe, a profesjonalizacja naukowych grup eksperckich),
- g) rozmyty problem zasad moralnych wobec wrodzonych każdemu ekspertowi zdolności poznawczych (odpowiedzialność, usprawiedliwienie na płaszczyźnie normatywnej i opisowej)¹¹⁴.
2. Rola eksperta wobec problemu przyjętej przez niego przyjętej metody prowadzonych badań przestrzeni kosmicznej powinna sprowadzać się do jego zawodowych cech wyróżnienia, społecznych obowiązków w zakresie posiadanych umiejętności w zakresie między innymi inżynierii zarządzania, które w obliczu dynamiki rozwoju cywilizacyjnego będą konfrontowane z:
- a) relatywnym kryterium uzasadnienia wiarygodności stosowanych metod badawczych i konserwatywną zasadą tak zwanej zgody powszechnej wobec zagadnień innowacyjności,
- b) brakiem jednoznaczności w ustalaniu kryterium szerokości pasa tolerancji, co do ustalenia zasad naukowych czy też reguł, (racjonalnych kryterium dopuszczalności), które tolerowałyby zmiany reguły powszechnej akceptacji.
3. Projektowanie eksperckie zharmonizowanego modelu prowadzonych badań naukowo-wdrożeniowych i jego opis powinien spełniać wymogi:
- a) posiadania podstawowych i szczegółowych cech dla takich rozwiązań o implikacji ukształtowania nowej systemowej obiektywnej funkcjonalności,
- b) naukowej poprawności jego opisu wypełniającego jego role semiotyczne oraz strefy konotacyjne wypowiedzi oraz sprowadzającego się między innymi do poprawnego stosowania i wykorzystania właściwości wnioskowania dowodzenia i/lub sprawdzania¹¹⁵.
- Innowacyjna gospodarka z udziałem sektora technologii kosmicznych, to wyzwanie, które rodzi odpowiedzialność świata nauki i politycznego przywództwa, za kreowanie orientacji przyszłościowej procesu edukacji i rozwijanie zdolności innowacyjnych Polaków, a związane z innowacyjnością kierunki dalszych rozważań powinny wynikać głównie z prakseologicznego charakteru transferu innowacyjnej wiedzy, która dla swego rozwoju, wymaga, aby:
1. Realizować proces ciągłego modernizowania podejścia do badań nad rozwojem cywilizacyjnym, zharmonizowanym z interakcyjną ewolucyjnością instytucjonalno-regulacyjnej sfery działań, obejmujących: czynniki polityczne, społeczno-kulturowe, ekonomiczne, prawne oraz technologiczne.
 2. Akademicki optymizm poznawczy i jego komercjonalizacja, stanowi podstawowe źródło rozwoju cywilizacji kosmicznej, o czym przekonuje chociażby jego kognitywne ujęcie w systemowej profilowanej strukturze naukowego poznania sprzężonego z przedsiębiorczością.
 3. Potencjał akademickiego udziału w rozwoju sektora technologii kosmicznych, powinien wynikać z systemu osadzonego na wysiłku i społecznej refleksji dostrzegania problemów cywilizacyjnych, którymi już dziś są:
 - a) konieczne międzyuczelniane zespolenie multidyscyplinarne,
 - b) poszerzenie programów nauczania w obszarze wiedzy z naukowego poznania,
 - c) przeprowadzenie zmiany ontologii afirmatywności systemu stypendialnego i komercjalizacji wiedzy.
 4. Działalność innowacyjna w polskich przedsiębiorstwach związanych z sektorem technologii kosmicznych będzie powodować zwiększenie ich konkurencyjności, jeżeli na skutek progresji ich tak zwanego efektu skali, trwałego wzrostu potencjału finansowego, posiadanego afirmatywnego wsparcia przez fundusze pomocowe, zostaną:
 - a) usunięte właściwie zidentyfikowane w strategii rozwojowej bariery,
 - b) wprowadzone mechanizmy, które spowodują efektywną kooperację środowisk biznesowych, naukowych oraz szeroko rozumianej administracji.
 5. Tym samym mając na uwadze innowacyjność polskich przedsiębiorstw istotnym zagadnieniem jest i będzie:
 - a) bieżąca analiza jakości i rodzaju świadczonych usług dostosowanych do poziomu rozwoju cywilizacyjnego,
 - b) oszacowanie wielkości wpływu zewnętrznych źródeł innowacji w postaci wymagań i potrzeb klientów, oraz kontaktów/współpracy z dostawcami lub innymi przedsiębiorstwami,
 - c) struktura właścicielska przedsiębiorstw deklarujących swoją innowacyjność ich optymizm poznawczo-rozwojowy i prowadzone procesy inwestycyjne,
 - d) zidentyfikowana obawa ryzyka niepowodzenia i ustalone jej źródła, co stanowi bardzo ważny element schładzający optymizm rozwojowy,
 - e) posiadanie odpowiednich partnerów po stronie sektora badawczo-rozwojowego lub możliwości korzystania z własnego potencjału badawczego,
 - f) wykorzystanie niszowych innowacyjnych projektów i produktów, które na obecnym etapie stanowią jedyną szansę na zglobalizowanym rynku technologii kosmicznych.

¹¹⁴ U. Beck, *Władza i przeciwwładza...*, op. cit.

¹¹⁵ T. Falencikowski, *Kształtowanie swobody decyzyjnej...*, op. cit., s. 86–246; J. Sondel, *Słownik taciński-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 251; A. Czermiński, M. Czapiewski, *Organizacja procesów decyzyjnych*, Gdańsk 1995, s. 14; C.K. Oyster, Grupy, Poznań 2002, s. 215; A. Binsztok, K. Perechuda, *Nowe funkcje informacji we współczesnych koncepcjach zarządzania*, Zakamycze, 2003, s. 37; R. Rutka, *Kierowanie, Zarządzanie organizacjami*, Toruń 2001, s. 429; W. Gabara, *Miedzy wiedzą a działaniem, Przesłanki racjonalnego zarządzania*, Warszawa 1993, s. 31.

Dlatego też dzisiaj autor opracowania zakłada, że w dalszym ciągu tak zaprezentowana fragmentaryczna propozycja zarządzania, tutaj rodzajowym bezpieczeństwem w ujęciu systemowym, najczęściej stanowi przykład uniwersalnej inżynierii systemowej, albowiem praktycznie każdy zamiar usprawnienia funkcjonowania wszelkich systemów jako obiektywnej kategorii prakseologicznej w innowacyjnej działalności gospodarczej to:

- a) projektowanie rozumiane jako sfera działalności naukowo-badawczej;
- b) użytkowanie stanowiące sferę prac projektowo-wdrożeniowych;
- c) usprawnienie prakseologicznych systemów działania, stanowiącym wynik badań efektywności z zastosowanych rozwiązań.

Literatura

- Ajdukiewicz K., „Logika pragmatyczna”, Warszawa 1985.
- Apanowicz J., *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej*, DIFIN, Warszawa 2005.
- Apanowicz J., *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, WSA i B, Gdynia 2000.
- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*. Warszawa, PWN, 2002.
- Awrejcewicz J., *Matematyczne modelowanie systemów*, WNT, Warszawa, 2007.
- Barczyk A., Sydoruk T., *Bezpieczeństwo systemów informatycznych*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003.
- Beck U., *Spółeczeństwo ryzyka, w drodze do innej nowoczesności*, SCHOLAR, Warszawa 2004.
- Beck U., *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej*, SCHOLAR, Warszawa 2005.
- Berkeley T., *Traktat o zasadach ludzkiego poznania*, Zielona Sowa, Kraków 2004.
- Bigaj T., *Quine’owskie pojęcie zobowiązań ontologicznych języka*. „Edukacja Filozoficzna”, 1992.
- Bielski I., *Przebieg i uwarunkowania procesów innowacyjnych*, OPO, Bydgoszcz 2000.
- Biniek Z., *Elementy teorii systemów modelowania i symulacji*, INFOPLAN, Szczecin 2002.
- Binsztok A., K. Perechuda, *Nowe funkcje informacji we współczesnych koncepcjach zarządzania*, Zakamycze 2003.
- Blajer-Gołębiewska A., *Katedra Mikroekonomii, Uniwersytet Gdański, Modelowanie niepełnej informacji za pomocą teorii gier*, 2005.
- Bolton D., and Hill J., *Mind, Meaning and Mental Disorder*. 2nd Edition Oxford: Oxford University Press, 2005.
- Brillouin L., *Nauka a teoria informacji*, Warszawa 1969.
- Chrzanowski I., *Innowacje w wymiarze globalnym, Transfer wiedzy*, Akademia Morska 2011, nr 4.
- Ciborowski L., *Pojęciowa interpretacja informacji*, „Pomorskie Forum Bezpieczeństwa”, 2018, nr 4.
- Czerna-Grygiel J., *Zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa gospodarce opartej na wiedzy*, [w:] *Transfer wiedzy w ekonomii i zarządzaniu*, Akademia Morska w Gdyni 2010.
- Czermiński A., Czapiewski M., *Organizacja procesów decyzyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 1995.
- Dębogórski M., *Hume a zasada pierwszeństwa impresji w stosunku do idei*, Katedra filozofii PAP Słupsk, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2001, nr 3.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/943 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie ochrony niejawnego know-how i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem.
- Dziobak T., *Potęga informacji*, „Teleinfo” 2002, nr 1–2.
- Falencikowski T., *Kształtowanie swobody decyzyjnej w zarządzaniu grupami kapitałowymi*, Dom Organizatora, Toruń 2008.
- Findeisen W., *Analiza systemowa, podstawy i metodologia*, WNT, Warszawa 1985.
- Gabara W., *Miedzy wiedzą a działaniem, Przesłanki racjonalnego zarządzania*, Książka i Wiedza, Warszawa 1993.
- Groble A., *Metodologia nauk*, wyd. Znak, Kraków 2006.
- Górecki H., *„Teoria informacji”, Wyższa Szkoła Informatyki*, Warszawa 2006.
- Grudzewski W.M., Hejduk I.K., *Wpływ rozwoju technologii na przedsiębiorstwo przyszłości w pracy zbiorowej, Przedsiębiorstwo przyszłości*, Difin, Warszawa, 2000.
- Grzegorzczak T., *Opinie poza procesowe w Kodeks postępowania karnego – komentarz*, Kraków 1990.
- Grygiel W.P., M. Hohol, *Rogera Penrose’a kwantowanie umysłu*, „Filozofia Nauki” 2009, r. XVII.
- Hajduk Z., *Ogólna metodologia nauk*, wyd. KUL, Lublin 2005.
- Hayek F., *Nadużycie rozumu*, Wydawnictwo PROHIBITA, Warszawa 2002.
- Hock R.R., *40 prac badawczych, które zmieniły oblicze psychologii*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Horodecka A., *Ewolucja celów polityki gospodarczej. Rola zmian otoczenia*, PWN, Warszawa 2008.
- Hume D., *Traktat o naturze ludzkiej*, t. C. Znamierowski, t. 1 Warszawa 1963.
- Huntington S., *Zderzenie cywilizacji*, WWL Muza, Warszawa 2007.
- <http://www.staff.amu.edu.pl/~kozyr/ubytowienie>, S. Kozyr-Kowalski, *Świadomość społeczna, ucztowanie i ubytowanie wiedzy*.
- Janasz W., Koziół K., *Determinanty działalności innowacyjnej przedsiębiorstw*, PWE, Warszawa 2007.
- Jałowicki D., K. Jaros, S. Klauze H. P. Vennemann, *Wspólnotowe reguły prawa konkurencji i ich znaczenie dla polskich sędziów*, PL/IB/FI/02, Berlin–Warszawa 2007.
- Kaczorek T., *Teoria sterowania i systemów*, PWN, Warszawa 1999.

- Kaczorek T., Dzieliński A., Dąbrowski W., Łopatka R., *Podstawy teorii sterowania*, WNT, Warszawa 2007.
- Kahneman D., *Pułapki myślenia, O myśleniu szybkim i wolnym*, Media Rodzina, Poznań 2012.
- Kisielnicki J., *Zarządzanie wiedzą we współczesnych organizacjach*, (Rozdział z pracy zbiorowej pt.: *Zarządzanie wiedzą w systemach informacyjnych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2004.
- Klimek J., Raich M., S.L. Dolan, *Droga od nauki do biznesu – Globalna transformacja biznesu i społeczeństwa*, Difin, Warszawa 2011.
- Kocur J., W. Trendak, *Psychiatryczno-sadowe kryteria oceny zdolności do świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażania woli*, Archiwum Medycyny Sądowej, LIX 2009.
- Kotarbiński T., *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Ossolineum 1990.
- Kossecki J., *Relacja prawda – fałsz w ilościowej i jakościowej teorii informacji*, [w:] *The Peculiarity of Man*, vol. 6. Wyd. WZiA Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, Warszawa–Kielce 2001.
- Kossecki J., *The Peculiarity of Man*, Akademia Świętokrzyska, vol. 6, Warszawa-Kielce 2001.
- Krajewski S., *Twierdzenie Godla i jego filozoficzne interpretacje*, Wydawnictwa IFiS PAN, Warszawa, 2003.
- Kwiatkowski T., *Wykłady i szkice z logiki ogólnej*, UMCS, Lublin 2002.
- Łobesko S., *Systemy Informacyjne w Zarządzaniu Wiedzą i Innowacją w Przedsiębiorstwie*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004.
- Majewski T., *Miejsce celów, problemów i hipotez w procesie badań naukowych*, AON, Warszawa 2003.
- Malawski M., Wieczorek A., Sosnowska H., (2004), *Konkurencja i kooperacja. Teoria gier w ekonomii i naukach społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Matusiak K.B., J. Guliński, *System transferu technologii i komercjalizacji wiedzy w Polsce – siły motoryczne i bariery*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Poznań–Łódź–Wrocław–Warszawa 2010.
- Mazur M., *Jakościowa teoria informacji*, WNT, Warszawa 1970.
- Meyers D.G., *Psychologia społeczna*, Poznań, Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2003.
- Morton A., *Przewodnik po teorii poznania, Spacja*, Warszawa 2002.
- Murawski R., *Filozofia matematyki*, PWN, Warszawa 2001.
- Murphy J., *Potęga podświadomości, Świat książki*, Warszawa 2013.
- Nonaka I., H. Takeuchi, *Kreowanie wiedzą w organizacji*, Poltext, Warszawa 2000.
- Oderfeld J., Pleszyńska E., *Liniowa estymacja średniego odchylenia w populacji normalnej*, Instytut Matematyczny PAN, 1961.
- Orman Quinne W.V., *Słowo i przedmiot*, przeł. C. Cieśliński, Fundacja Aletheia, 2000.
- Penrose R., *Nowy umysł cesarza*, przeł. P. Amsterdamski, PWN, Warszawa 2000.
- Piocha S., Granosik B., *Ekonomiczne problemy synchronizacji zachowań gospodarczych instytucji i przedsiębiorstw w Polsce i Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Politechniki Koszalińskiej, Instytut Ekonomii i Zarządzania, Koszalin 2011.
- Ricoeur P., *Egzystencja i hermeneutyka*, oprac. S. Cichowicz, PAX, Warszawa 1983.
- Rutka R., *Kierowanie, Zarządzanie organizacjami*, Toruń, Toruń 2001.
- Shannon C.E., *A Mathematical Theory of Communication*, „The Bell System Technical Journal” 1948.
- Sienkiewicz P., *Spółeczeństwo informacyjne jako społeczeństwo ryzyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Stawasz E., *Rodzaje innowacji*, [w:] *Innowacje i transfer technologii – Słownik pojęć*, K.B. Matusiak (red.), PARP, Warszawa 2005.
- Staszczak M., *E-Kultura, e-nauka, e-społeczeństwo*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2008.
- Szaban J., *Inteligentna firma (w:) Zarządzanie wiedzą w przedsiębiorstwie*, Polska Fundacja Promocji Kadr i WSP i Z, Warszawa, 2001.
- Szapiro T., *Co decyduje o decyzji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Szyszkowska M., *Europejska Filozofia prawa i filozofia człowieka*, Warszawa 1989.
- Szyszkowska M., *Śladem kantowskiej filozofii człowieka*, „Przegląd Humanistyczny” 1975.
- Takeuchi H., *Kreowanie wiedzą w organizacji*, Poltext, Warszawa 2000.
- Tobolska K., *Umowa o zachowaniu poufności*, Wydawnictwo Verlag Dashofer Sp. z o.o., Warszawa 2010.
- Tomaszewski T., *Proces amerykański, problematyka śledcza*, COMBER, Toruń 1996.
- Tyszkiewicz L., *Teoria człowieka i społeczeństwa a polityka prawa*, [w:] *Filozofia prawa, a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992.
- Wawrzynek J., *Metody opisu i wnioskowania statystycznego*, Wrocław, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, 2007.
- Wielicki T., *Ewolucyjny model doskonalenia firmy XXI wieku, od ISO i TQM do organizacji inteligentnej*, w pracy zbiorowej, *Przedsiębiorstwo przyszłości*, Difin, Warszawa, 2002.
- Wycichowska I., *Stosunki międzynarodowe i ich uwarunkowania*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski (red.), *Spółeczeństwo i polityka*, Warszawa 2003.
- Zachar, Z., *Psychological Concepts and Biological Psychiatry: A Philosophical Analysis*, Advances in Philosophical Analysis, 2001.
- Zaremba Ł., *Władzanie patrzy, władza wizualizuje*, w parciu o Nicholas Mirzoeff, *The Right to Look. A Counter-history of Visuality*, Duke University Press, Durham-London 2011.
- Zawadzka A.M., *Ryzyka kultury konsumpcji – pomiędzy dobromytem i kulturą konsumpcji a dobrostanem*,

Podmiotowość dla rozwoju, IV Pomorski Kongres obywatelski, Gdańsk 2011.

- Zielonka P., *Efekt dyspozycji a teoria perspektywy*, „Decyzje” nr 3, Warszawa 2005.
- Zielenkiewicz M., *Teoria gier jako narzędzie ekonomii XX I XXI wieku (w:) Teoretyczne aspekty gospodarowania*, red. D. Kopycińskiej, Wydawnictwo Katedry Mikroekonomii Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, PWN, Warszawa 2001.
- Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 2004.
- Zoll A., Buchała K., Cwiąkański Z., Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Majewski J., Rodzynekiewicz M., Szewczyk M., Wróbel W., *Kodeks karny. Część szczególna*, Kraków 1999.
- Życiński J., *Granice racjonalności*, Petrus, Kraków 2013.





Tomasz Płuciennik

**Akademia Marynarki Wojennej
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich**

Współczesna polska granica wschodnia w świetle prawa międzynarodowego

Streszczenie: Określenie statusu prawnego polskiej wschodniej granicy, w świetle prawa międzynarodowego nie jest takie oczywiste jakby się wydawało, w świetle obowiązującego status quo układu geograficznego i politycznego po roku 1945, a zwłaszcza po roku 1989 i rozpadzie Związku Radzieckiego. Granice państw Bloku Wschodniego są pokłosiem, zawartego układu między Niemcami i Rosją, przed wybuchem II wojny światowej. Ustalenia polityczne poczynione przez trzech wielkich graczy (USA, Wlk. Brytania, ZSRR), w Teheranie (1943), Jaltcie (luty 1945) i w Poczdamie (lipiec–sierpień 1945), sankcjonowały skutki dwóch Układów-Paktów Ribbentrop-Mołotow, które w swej istocie były pogwałceniem zasad i norm prawa międzynarodowego.

W artykule przedstawiono zakres teoretyczny pojęcia granica i zasad tworzenia ich, w tym granic państwowych. Następnie, z uwagi na charakter pracy, przedstawiono w skrócie historię kształtowania się naszej granicy wschodniej. Na zakończenie artykułu, zaprezentowano umowy państwowe zawarte przez rząd Polski, od roku 1945 z państwami granicznymi na linii wschodniej.

Konkluzją tych rozważań jest stwierdzenie, że obowiązująca dziś wschodnia granica Polski oparta jest, na normach i zasadach prawa międzynarodowego, złamanego układem (i tajnym protokołem) Niemcy – Rosja z roku 1939. Czy zatem można w świetle obowiązującego prawa międzynarodowego inaczej je ustanowić?

Słowa kluczowe: granice, prawo międzynarodowe, pakt, umowy, traktaty

Przystępując do analizy zagadnienia zawartego w tytule, należy w pierwszej kolejności wyjaśnić pojęcie *granica*, by następnie przejść do umocowania tego pojęcia w prawie (międzynarodowym i krajowym), a w końcu przystąpić, do opisanego stanu prawnego polskiej granicy wschodniej.

Granica

Słowo to posiada wiele różnych określeń. W większości występują w ujęciu geograficznym, związanym z funkcjonowaniem w przestrzeni. W etymologicznym ujęciu, wyraz ten posiada bardziej ogólną definicję, odnoszącą się do linii zamykającej lub oddzielającej pewien określony obszar (kontur, zarys), lub dotyczącą pewnego ograniczonego zasięgu, miary, kresu czegoś dozwolonego¹. Można je klasyfikować, stosując różne kryteria. Podstawowy wyróżnik to ich sposób tworzenia, wyznaczany przez rzeki, góry, morza czy też pustynie – to granice naturalne. Stąd w słownikach i w leksykonach, definiowana jest przez terminy: brzeg, koniec, kres, linia podziału, limit, zakres czy zasięg.

Podział dychotomiczny granic na naturalne (te wyznaczane przez środowisko naturalne) i sztuczne (świadoma działalność człowieka) jest kryterium umownym. Granice naturalne, są wyznaczone przez rzeki, morza, góry, stepy². Granice sztuczne są konsekwencją zmian, zachodzących w państwach, których zasięg określają, lub są efektem zewnętrznej presji innych państw (zmiany polityczno-ustrojowe prowadzące do rozpadu, wydzielenia się lub łączenia się państw i obszarów, konflikty wewnętrzne i zewnętrzne, działania zbrojne)³.

Współczesne podejście do typologii granic skupia się przede wszystkim na trzech podstawowych grupach:

- granice polityczne: zmiany przebiegu granic, jako linii rozgraniczających organizmy państwowe,
- granice w polityce i w stosunkach międzynarodowych: nowe podejście do linii przestrzennego wymiaru zarządzania strukturami politycznymi, jako reakcja na procesy globalizacji,

¹ Za: M. Szymczak, (red.) *Słownik Języka Polskiego*, t. 1, Warszawa 1991, s. 694.

² R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 209.

³ K. Heffner, *Granica – rozwój instytucji (definicje, etymologia, typologia)*, [w:] S.M. Grochalski (red.), *Ewolucja instytucji granicy we współczesnej Europie*, Opole 2010, s. 88–89.

– polityka tworzenia granic: tworzenie, ale też odtwarzanie granic w wymiarze przestrzennym, jako konsekwencja zmian w relacjach między narodami, państwami, terytoriami i tożsamościami⁴.

Granice linearną zawdzięczamy rewolucji francuskiej, gdyż tak rozumiana była w traktatach zawieranych przez Francję w latach 1797 i 1801, a następnie w traktacie paryskim z roku 1814 oraz akcie kongresu wiedeńskiego z roku 1815⁵.

Etapy ustalenia przebiegu granicy

nierozzerwalnie związane są z terytorium tutaj: *państwa*. **Granica państwa**, to powierzchnia pionowa przechodząca przez linię graniczną oddzielająca terytorium, podziemie i obszar powietrzny jednego państwa od innych państw lub obszarów niczych. Do określania granic opartych na charakterystycznych elementach geograficznych stosuje się specjalne znaki⁶. Stopień rozwinięcia granicy państwa określa współczynnik rozwinięcia granicy⁷. To linia zamykająca lub oddzielająca pewien określony obszar⁸ lub oddzielająca go od innego⁹.

Granica państwowa to także płaszczyzna pionowa, prostopadła do powierzchni ziemi, oddzielająca terytorium państwowe od innych terytoriów nie podlegających suwerenności żadnego państwa oraz płaszczyzna pozioma oddzielająca przestrzeń powietrzną od przestrzeni kosmicznej¹⁰, która oddziela terytorium państwa od terytorium innego państwa albo od terytorium niepodlegającego wyłącznej jurysdykcji narodowej¹¹.

I tak granica Rzeczypospolitej Polskiej, to: powierzchnia pionowa przechodząca przez linię graniczną, oddzielająca terytorium państwa polskiego od teryto-

riów innych państw i od morza pełnego. Granica państwowa rozgranicza również przestrzeń powietrzną, wody i wnętrze ziemi¹².

Podstawami prawnymi uznania granic będą zawierane umowy między dwoma sąsiadującymi państwami. Rzadziej granice wyznaczane są w drodze decyzji arbitrażowej lub sądowej albo decyzją organu międzynarodowego¹³.

Zdaniem W. Czaplńskiego i A. Wyrozumskiej, granice stanowią hipotetyczne wyimaginowane linie wyznaczone w terenie. Istotnym jest jednak rozróżnianie granicy państwowej od innych linii rozdzielających terytoria. Dotyczy to zwłaszcza linii demarkacyjnych, rozdzielających pozycje wojsk, wyznaczonych w porozumieniach o zawieszeniu broni¹⁴.

Zatem *granica państwa* wyznacza obszar zwierzchności terytorialnej państwa i zakres przestrzennego władztwa. Nadaje państwu atrybut terytorialności i suwerenności odgrywa istotną rolę w postrzeganiu państwa jako najważniejszego uczestnika stosunków międzynarodowych. W przytaczanych definicjach istotna jest ich polityczno-prawna rola, jako kategorii wyznaczającej obszar, w obrębie którego państwo zachowuje swą suwerenność – tę cechę państwa, której integralną częścią jest zwierzchnictwo terytorialne¹⁵.

W prawie międzynarodowym¹⁶ proces ustalania przebiegu granicy państwowej określa się mianem **delimitacji**. Następuje ona w drodze umownej, choć może też być przeprowadzona przez trybunał międzynarodowy. Postanowienia o delimitacji znajdują się najczęściej w traktatach pokoju oraz umowach o cesji terytorium. Obejmuje sporządzenie opisu granicy oraz naniesienie jej przebiegu na mapę o stosunkowo małej skali: 1:1000000, 1:500000 i 1:250000, jednakże bez przeprowadzenia jakichkolwiek prac na miejscu. Dokumenty te stanowią następnie podstawę do przeprowadzenia demarkacji. Opis przebiegu granic może być zawarty

⁴ G. Balawajder, *Granica państwa jako kategoria wielowymiarowa*, w: <http://pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka>.

⁵ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 209.

⁶ Znak graniczny (potocznie granicznik) – znak z trwałego materiału umieszczony w punkcie granicznym lub trwały element zagospodarowania terenu znajdujący się w tym punkcie. Znak graniczny materializujący punkt załamania granicy między działkami. Znak graniczny posiada najczęściej postać ściętego ostrosłupa o kwadratowej podstawie z wrytym na górze krzyżem. Wykonany zazwyczaj z betonu lub skały pochodzenia wulkanicznego, np. granitu. Na gruntach bagiennych i podmokłych stosuje się także stabilizację palami drewnianymi. Ostatnio zaczęto produkować punkty graniczne plastikowe, które są lżejsze i łatwiejsze do wkopania, lecz są mniej stabilne. Często pod granicznikiem wkopuje się odwróconą butelkę szklaną, cechę z naciętym krzyżem, rurkę drenarską itp. w celu potwierdzenia lokalizacji pierwotnego miejsca granicznika w czasie wznowienia znaków granicznych. Stosunkowo często spotyka się zwykłe polne kamienie pełniące funkcję graniczników więcej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Znak_graniczny.

⁷ https://pl.wikipedia.org/wiki/Granica_pa%C5%84stwow.

⁸ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. nauk. St. Dubiś, Warszawa, tom A-J, s. 1070.

⁹ *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. nauk. A. Markowskiego, Warszawa, s. 302.

¹⁰ St. Kolarz, *Terytorium w prawie międzynarodowym*, Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii U Wr., <http://studylibpl.com/doc/1298790/2.-terytorium-w-prawie-mi%C4%99dzynarodowym>

¹¹ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 209.

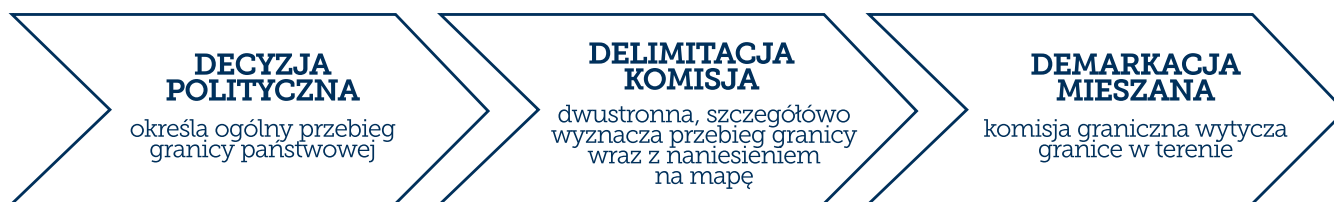
¹² Art. 1 Ustawa o ochronie granicy państwowej z dnia 12 października 1990 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 461) tekst jednolity z dnia 3 listopada 2005 r. (Dz.U. Nr 226, poz. 1944) tekst jednolity z dnia 14 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 12, poz. 67) Rozdział 1. Granica państwowa.

¹³ R. Bierzanek, J. Symonides, op. cit.

¹⁴ W. Czaplński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004, s. 190, [w]: P. Kmiecik, *Granica jako zasadniczy element państwowości*, <http://www.nowastrategia.org.pl>.

¹⁵ S. Otók, *Geografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 31, [w]: P. Kmiecik, ibidem.

¹⁶ Przed XVIII w. używano terminu „prawo narodów” (ang. *law of nations*, fr. *droit de gens*, niem. *Völkerrecht*), które pochodziło z czasów cesarstwa rzymskiego i było tłumaczeniem łacińskiego terminu *ius gentium* – działu prawa rzymskiego regulującego stosunki prawne obywateli Rzymu z cudzoziemcami. Zanim ustalił się termin „prawo międzynarodowe” (ang. *international law*, fr. *droit international*), w języku niemieckim nadal używa się terminu *Völkerrecht*, ów dział prawa próbowano określać różnymi terminami, np. „prawo państw”, „prawo między państwowe”, „prawo międzysuwerenne”, „prawo zewnątrz państwowe”. Po raz pierwszy użył go Jeremy Bentham w 1780 roku, natomiast na grunt języka polskiego trafił za sprawą krakowskiego prawnika Franciszka Kasparka. Szerzej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Prawo_mi%C4%99dzynarodowe.



Rysunek 1. Etapy wyznaczania przebiegu granicy państwowej

Źródło: St. Kolarz, *Terytorium w prawie międzynarodowym*, <http://studylibpl.com/doc/1298790/2.-terytorium-w-prawie-mi%C4%99dzynarodowym>

bądź w specjalnym postanowieniu, bądź wraz z mapą stanowić może załącznik do umowy międzynarodowej.

W nauce prawa międzynarodowego podkreśla się, że właściwie przeprowadzona delimitacja granicy państwowej powinna być kompletna, to znaczy obejmować cały jej przebieg bez pozostawiania odcinków o nieokreślonym przebiegu, jak też powinna być precyzyjna i dokładna, jeśli chodzi o terminy i nazwy geograficzne, którymi się posługuje¹⁷.

Ostatnim etapem w ustalaniu przebiegu granicy między państwami jest: **demarkacja** (rozgraniczenie) – wyznaczenie w terenie granicy między państwami. Dokonywana jest ona przez mieszane komisje między państwowe i polega na szczegółowym wyznaczeniu granicy w terenie, oznaczeniu jej specjalnymi słupkami lub znakami granicznymi. Demarkacja może także oznaczać ustalenie specjalnej linii demarkacyjnej przez wrogie sobie armie w okresie zawieszenia broni¹⁸.

Etap ten ma na celu szczegółowe wytyczenie i oznakowanie przebiegu granicy państwowej w terenie. Podstawą prawną do jej przeprowadzenia jest albo umowa o limitacji, albo porozumienie o wytyczeniu istniejącej już granicy. Wśród zasad, jakie powinno się uwzględnić przy demarkacji, wymienia się konieczność zachowania niezbędnych warunków dla prowadzenia normalnej gospodarki rolnej (nie powinno dzielić się gosp. Rolnych, odcinać im źródeł wody, pastwisk, dróg itp.) oraz nieprzeprowadzanie w miarę możliwości granicy przez miejscowości i wsi¹⁹.

Granica wschodnia Polski

Pierwsze państewka słowiańskie, powstawały na ziemiach polskich w IX i X wieku, i miały charakter plemienny. Słowianie zamieszkiwali tereny które wyznaczone były przez granice naturalne. Od północy granicę terytorium Polan wyznaczało Morze Bałtyckie wraz z częścią Mazur, od południa wyznaczało je pasmo Karpat, od zachodu granice wytyczała Odra, natomiast od wschodu Bug. Kraj ten tak opisywał kupiec, Ibrahim ibn Jakub w 966 r, zawierając już informacje o granicznych plemionach: *A co się tyczy kraju Mieszko, to jest on*

najrozleglejszy z ich krajów. Obfituje on w żywność, mięso, miód i rolę orną. Pobierane przez niego podatki (stanowią) odważniki handlowe. (Idą) one (na) żołąd jego piechurów (...). Z Mieszko sąsiadują na wschodzie Rus, a na północy Burus. Siedziby Burus (leżą) nad oceanem (...) Mieszko, obszerne państwo w krainach Słowian, nad morzem wśród gęstych lasów, przez które trudno się wojskom przedzierać. Imię króla jego (jest) Mieszko: zostało ono nazwane jego imieniem. Jest to miasto obfitujące w żywność, mięso i rybę²⁰.

Pierwszy dokument dotyczący dziejów polski wystawiony w kancelarii Mieszka I przed jego śmiercią (około 991 roku), zwany także Jego testamentem adresowany był do Rzymu, do papieża i określa państwo Mieszka jako Państwo Gnieźnieńskie. Zgodnie z nim w granicach Polski znajdowały się Wielkopolska, Kujawy, Mazowsze, Śląsk i prawdopodobnie Pomorze, natomiast nie należała do naszego kraju ziemia Wiślan z Krakowem. Fragment dokumentu *Dagome iudex*, znany jedynie regest dokumentu, czyli streszczenie całości (streszczony przez sekretarzy papieskich) stanowi:

Dagome iudex [...] w całości jedno państwo, które zwie się Schinesghe [Gniezno] z wszystkimi swymi przynależnościami w tych granicach, jak się zaczyna od pierwszego boku długim morzem [stąd] granicą Prus aż do miejsca, które nazywa się Ruś, a granicą Rusi, ciągnąc aż do Craccoa [Krakowa] i od tego Craccoa aż do rzeki Oddere [Odry], prosto do miejsca, które nazywa się Alemure, a od tej Alemury aż do ziemi Milze [Milczan] i od granicy Milze prosto do Oddere [Odra] i stąd idąc wzdłuż rzeki Oddere aż do rzezonego państwa Schinesghe²¹.

Za Mieszka I zaczęły kształtować się umowne granice państwa, lecz były one bardzo „płynne” i umowne²². Po Jego śmierci na mocy testamentu (patrz wyżej) na czele Piastów stanął (syna) Bolesław Chrobry. W 1018 roku zdobył Kijów, osadzając na ruskim tronie swojego zięcia Światopełka I. W 1018 lub rok później przyłączył ponownie do państwa polskiego utracone w 981 roku Grody Czerwieńskie. W roku 1025 roku przyjął tytuł królewski. Od końca XIII wieku na tron polski często wybierano

¹⁷ <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/slownik/50-d/478-delimitacja>.

¹⁸ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Demarkacja_\(prawo\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Demarkacja_(prawo)).

¹⁹ <https://www.arslege.pl/597/materialy-edukacyjne/442/terytorium-w-prawie-miedzynarodowym>.

²⁰ J. Ślusarczyk, *Granice Polski w tysiącleciu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1993, s. 7.

²¹ *Słownik historii Polski*, Wydanie VI, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 69.

²² J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski Średniowiecznej*, tom 1, Wydawnictwo Platan, Kraków 1995, s. 18–23.

władców krajów sąsiednich. W roku 1569, po wygaśnięciu trwającej od roku 1386 unii dynastycznej z Litwą, oba kraje zdecydowały się na unię realną²³.

Upadek potęgi państwowości Polskiej przyniósł XVIII wiek, gdy Rzeczpospolita wpadła w orbitę wpływów rosyjskich, a następnie została zlikwidowana na skutek trzech rozbiorów w 1772, 1793 i 1795 roku. W 1772 roku Imperium Rosyjskie, Królestwo Prus i Austria urzeczywistniły I rozbiór części terytorium Polski, który został następnie zatwierdzony przez szlachtę na Sejmie Rozbiorowym. Dwadzieścia lat później, w trakcie II i III rozbioru dokonano całkowitego podziału kraju²⁴. Polska na 123 lata została wymazana z map Europy.

Po zakończeniu I wojny światowej zwycięskie państwa Ententy zaaprobowaly plan utworzenia niepodległego państwa polskiego. Kształtowanie granic II RP było procesem długotrwałym i burzliwym, obfitującym w konflikty z sąsiadami. Poza ziemiami centralnej Polski, o wszystkie pozostałe – kresy zachodnie, wschodnie, północne i południowe trwały zacięte konflikty – dyplomatyczne i militarne z sąsiadami. **Granice II Rzeczypospolitej ustalono w wyniku wielu porozumień traktatowych.** Zalicza się do nich: traktat wersalski, traktat w Saint Germain, traktat ryski, traktat w Trianon oraz rozstrzygnięcia międzysojuszniczej Rady Ambasadorów²⁵. W 1921 roku w następstwie traktatu wersalskiego, wyników plebiscytu, a także trzech powstań śląskich do Polski przyłączona została wschodnia część terytorium plebiscytowego na Górnym Śląsku²⁶. Najdłużej kształtowała się wschodnia granica II RP, która została zatwierdzona przez Radę Ambasadorów 15 marca 1923, co było częściowym wynikiem wygranej wojny polsko-bolszewickiej²⁷. Działania zbrojne pomiędzy Rosją a Polską, rozpoczęły się z 31 października na 1 listopada 1918 r., i toczyły się ze zmiennym szczęściem dla każdej ze stron. Do rozstrzygnięcia konfliktu, przyczyniły się wojska gen. Hallera, które zajęły Wschodnią Galicję, wypierając armię ukraińską za Zbrucz, a marszałek J. Piłsudski podpisał z Ukraińcami rozejm. Brak stabilizacji sytuacji militarnej na wschodnich rubieżach naszego kraju, stanowił powód, dla którego po interwencji państw zachodnich, ustalono linię rozgraniczającą walczące wojska polskie i rosyjskie. Linię tę nazwano linią Curzona²⁸ (patrz rys. 2). Linia ta, po wygranej przez Polskę wojnie z Rosją, nie stanowiła wg polskiego rządu, ostatecznej gra-

nicy wschodniej naszego kraju, a po zwycięskiej Bitwie Warszawskiej oraz szybkiej ofensywie naszych wojsk, granice Polski przesunięto o około 200 km na wschód, tym samym poszerzając obszar terytorialny.

Rysunek 2. Linia Curzona



Przesunięcie granic Polski w wyniku II wojny światowej
Źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/dyplomatyczna-gra-o-granice-polski/>

W listopadzie 1919 r. Rada Ambasadorów przyznała Polsce mandat zarządu nad Galicją Wschodnią tylko na 25 lat, co było nie do przyjęcia. Nieoczekiwanym epilogiem prowadzonych działań zbrojnych między wojskami polskimi a radzieckimi stał się polsko – litewski spór o Wilno²⁹. Miasto to odzyskała Armia Czerwona, wypierając polskie wojska i przekazując to miasto Litwie. Ostatecznie kwestia granic wschodnich została rozwiązana po zawarciu traktatu pokojowego pomiędzy Polską a Rosją w Rydze w 10 marca 1921 r., w którym to Galicja Wschodnia stała się integralną częścią Polski³⁰.

Dnia 23 sierpnia 1939 roku zostaje podpisana umowa międzynarodowa z będąca formalnie paktem o nieagresji pomiędzy III Rzeszą i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, która zgodnie z tajnym protokołem dodatkowym, stanowiącym załącznik do oficjalnego dokumentu umowy, dotyczyła rozbioru terytoriów lub rozporządzenia niepodległością suwerennych państw: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii i Rumunii. Układ ten do historii przeszedł pod nazwą Pakt Ribbentrop-Mołotow, który obejmował również utajniony protokół³¹, na mocy którego:

²⁹ W. Wróbel (red.), *Polska granica wschodnia przeszłość i terażniejszość*, Wyd. Comandor, Lublin 2001, s. 80.

³⁰ L. Wyszczelski, *Wojna o Kresy Wschodnie (1918–1921)*, Wyd. Bellona, Warszawa 1994, s. 40.

³¹ T. Jasudowicz, *Widmo krąży po Europie*, Toruń 1993.

²³ <http://www.nowastrategia.org.pl/granic>.

²⁴ N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski. Część 1*, Wyd. 5, Wyd. ZNAK, Kraków 2006, s. 84.

²⁵ C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2006, s. 31–43.

²⁶ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 37.

²⁷ P. Kmieciak, op. cit.

²⁸ Lord Curzon nie był autorem linii a jej autorstwo przypisuje się jednemu z jego pracowników, Lewisowi Bernsteinowi Namierowi (w rzeczywistości Ludwik Niemirowski), którego podejrzewa się o to, że dokonał jej fakszerystwa, przesuwając linię na zachód, korzystnie dla Rosjan. Nigdy już nie da się wyjaśnić czy był to mimowolny błąd, czy też celowa akcja antypolska, by sprawę Małopolski Wschodniej zostawić nadal otwartą. za: P. Eberhardt, *Polska Granica Wschodnia 1939–1945*, Wyd. Editions, Warszawa, s. 9.

- kraje bałtyckie: (Estonia, Łotwa) i Finlandia staną się strefą wpływów i przyszłym terytorium ZSRR, a północna granica Litwy (z Łotwą) stanowić ma granicę pomiędzy strefami interesów Niemiec i ZSRR,
- na obszarach należących do państwa polskiego strefy interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone wzdłuż linii rzek Narwi, Wisły i Sanu,
- strona radziecka podkreśla swoje zainteresowanie Besarabią, ze strony niemieckiej stwierdza się zupełne niezainteresowanie tym terytorium³².

Pakt ten o charakterze czysto defensywnym Rosja potrzebowała czasu. Zawierając go zyskała ponad półtora roku, aby się dozbroić w oczekiwaniu na niemiecki atak. W rzeczywistości Stalin miał zupełnie inne motywacje, bardzo agresywne. To wcale nie było czekanie na wojnę, tylko pierwszy akt wojny³³.

17 września 1939 roku ambasador RP w Moskwie otrzymuje notę dyplomatyczną o treści: *Wojna polsko-niemiecka ujawniła wewnętrzne bankructwo państwa polskiego. W ciągu dziesięciu dni operacji wojennych Polska utraciła wszystkie swoje rejony przemysłowe i ośrodki kulturalne. Warszawa przestała istnieć jako stolica Polski. Rząd Polski rozpadł się i nie przejawia żadnych oznak życia. Oznacza to, iż państwo polskie i jego rząd faktycznie przestały istnieć. Wskutek tego traktaty zawarte między ZSRR a Polską utraciły swą moc. Pozostawiona sobie samej i pozbawiona kierownictwa, Polska stała się wygodnym polem działania dla wszelkich poczynań i prób zaskoczenia, mogących zagrozić ZSRR. Dlatego też rząd radziecki, który zachowywał dotąd neutralność, nie może pozostać dłużej neutralnym w obliczu tych faktów.*

Rząd radziecki nie może również pozostać obojętnym w chwili, gdy bracia tej samej krwi, Ukraińcy i Białorusini, zamieszkujący na terenie Polski i pozostawieni swemu losowi, znajdują się bez żadnej obrony.

Biorąc pod uwagę tę sytuację, rząd radziecki wydał rozkazy naczelnemu dowództwu Armii Czerwonej, aby jej oddziały przekroczyły granicę i wzięły pod obronę życie i mienie ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi.

Rząd radziecki zamierza jednocześnie podjąć wszelkie wysiłki, aby uwolnić lud polski od nieszczęsnej wojny, w którą wpędzili go nierozsądni przywódcy, i dać mu możliwość egzystencji w warunkach pokojowych³⁴ – podpisany przez Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych Wiaczesława Mołotowa.

Działanie Komisarza Ludowego było podyktowane układem 5 listopada 1936 roku zawartym w Berlinie przez przedstawicieli rządów Niemiec i Japonii, którego celem

była koordynacja działań przeciwko Międzynarodówce Komunistycznej – organizacji utworzonej w Moskwie w 1919 roku, z zadaniem kierowania działalnością partii komunistycznych i podporządkowania ich partii radzieckiej. Tajny protokół dołączony do układu zobowiązywał sygnatariuszy do zachowania neutralności, gdyby jedna ze stron znalazła się w stanie wojny z ZSRR³⁵. 17 września 1939 roku żadna ze stron Paktu Antykominternowskiego nie była w stanie wojny z ZSRR (sic!). W aspekcie prawnym była to agresja (aneksja) części ziem polskich.

Wojska radzieckie wkraczając do Polski i włączając polskie tereny wschodnie do swojego państwa, nie tylko pogwałciły podpisany przez obie strony Traktat Ryski – uznany przez państwa alianckie uchwałą konferencji ambasadorów w dniu 15 grudnia 1923 r., ale także inne, dobrowolne podpisane zobowiązania:

- pakt o nieagresji między Polską a ZSRR podpisany 25 lipca 1932 r., a w dniu 5 maja 1934 r. przedłużony do 31 grudnia 1945 r.;
- zobowiązanie o wyrzeczeniu się wojny w stosunkach polsko – radzieckich z roku 1929;
- konwencję ustalającą definicję agresora z dnia 24 maja 1933 r.;
- konwencję o określeniu napaści podpisaną 3 lipca 1933 r. w Londynie, w której artykuł 2 wyraźnie określał warunki uznania państwa za agresora³⁶

oraz

- Pakt Brianda – Kelloga z 27 sierpnia 1928 r.;
- Protokół podpisany w Moskwie 9 lutego 1929 r. o natychmiastowym wejściu w działanie paktu Kelloga (tzw. protokół Litwinowa)³⁶.

Wskutek aneksji ziem polskich powstała nowa linia graniczna, nazywana Ribbentrop – Mołotow, która „była zbliżona do Linii Curzona”. Utworzona linia demarkacyjna z dnia 28 września 1939 r. z Linia Curzona (tzw. linia A), była zbieżna jedynie na odcinku środkowym, przebiegającym biegiem środkowego Bugu między Brześciem a Hrubieszowem. Odcinek północny odbiegał od tej linii w sposób bardzo istotny. Granica demarkacyjna była wysunięta dużo bardziej na zachód. Linia Curzona dochodziła do Niemna przy Grodnie, natomiast linia demarkacyjna przebiegała Pisą i Narwią. Odległość między Ostrołką a Grodnem wynosiła 150 km i o tyle na zachód była przesunięta granica rozbiorowa. Na odcinku południowym między Bugiem a Karpatami linia demarkacyjna w stosunku do linii Curzona była znacznie przesunięta na zachód. Rozbieżności dochodziły od 10 do 60 km³⁷. 22 października 1939 r. zarządzono na tych terenach wybory, które miały wykazać do jakiego państwa chcą przynależać tamtejsi obywatele. Wynik „wyborów” pokazał, że ok. 90% obywateli, opowiedziało się za chęcią swojej przynależności do Ukrainy lub Białorusi. Wyniki te

³² <https://pl.wikipedia.org> [data dostępu: 15.06.2018] oraz T. Jasudowicz, ibidem.

³³ Pierwszy akt wojny. Dlaczego Stalin podpisał pakt z Hitlerem za: M. Nowicki w: <http://www.newsweek.pl/wiedza/historia/pakt-ribbentrop-molotow-dlaczego-zostal-podpisany>.

³⁴ Za: P. Sierchan, *Agresja ZSRR na Polskę 17 września 1939 roku*, <https://polskiedzieje.pl>.

³⁵ Pakt Antykominternowski.

³⁶ St. Cat – Mackiewicz, *Lata Nadziei 17 września 1939 – 5 lipca 1945*, Wyd. Universitas, Kraków 2012, s. 69–70.

³⁷ P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Wyd. Editions Spotkania, Warszawa, s. 26.

„uprawomocniły” Rosjan do wchłonięcia tego obszaru do ZSRR.

W lipcu 1941 r. podpisano pomiędzy Anglią a ZSRR układ o wspólnych działaniach politycznych przeciw Hitlerowi. Jednocześnie Stalin wyraził zgodę na rozmowy pomiędzy radzieckim ambasadorem Majskim a premierem Rządu Polskiego gen. Sikorskim, w sprawie kształtu przyszłych granic naszego kraju. Polski premier domagał się, aby respektowano granice Polski, które zostały określone w traktacie ryskim. W wyniku podjętej decyzji przez Sikorskiego oraz czynnego udziału dyplomacji angielskiej, układ polsko – radziecki został podpisany dnia 30 lipca 1941 r. przez Sikorskiego i Majskiego w obecności Churchilla i Edena³⁸. Pomimo to, Sikorski miał świadomość wad zapisów układu i chciał od Brytyjczyków poparcia do suwerennego stanowienia granic przez nasze państwo, w oparciu o zapisy traktatu ryskiego. Niestety, A. Eden ograniczył się jedynie, do stwierdzenia iż Anglia nie uznaje żadnych zmian granicznych w Polsce, mających miejsce po 1939 r. Wymiana korespondencji dyplomatycznej pomiędzy rządami Polski i Anglii, nie stanowi obietnicy udzielenia Polsce, jakichkolwiek gwarancji w zakresie jej wschodnich granic.

24 marca 1942 r. gen Wł. Sikorski spotyka się z prezydentem USA, Rooseveltem, której efektem była deklaracja, że USA stoją na stanowisku, że wszelkie sprawy dotyczące powojennych granic, mają być procedowane dopiero po zakończeniu działań wojennych.

19 października do 01 listopada 1943 r. w Teheranie po raz pierwszy spotkali się prezydent USA Franklin Delano Roosevelt, premier Wielkiej Brytanii Winston Churchilla i przywódca ZSRR Józef Stalin – główni aktorzy wojny z koalicją hitlerowską. Tam zapadły decyzje o kształcie powojennego świata, a w tym jak wyglądać będzie Rzeczypospolita i w strefie czyich wpływów pozostanie. „*Jedynie słuszną dla Związku Radzieckiego jest granica demarkacyjna istniejąca od 28 września 1939 r., do 22 czerwca 1941 r.*” Wypowiedź Stalina uzupełnił Mołotow twierdząc że granica, o której Stalin wspomina jest Linia Curzona³⁹. Układ ten jest przejawem „nowego precedensu w stosunkach międzynarodowych”⁴⁰, ponieważ zapadły decyzje o zmianach granicznych państw sojusznicznych, które nie uczestniczyły w tej konferencji.

Kolejne spotkania, to Konferencja jaltańska, znana także jako konferencja krymska – przebiegająca od 4 do 11 lutego 1945 roku w tym samym składzie jak w Teheranie, odbyła się w pałacu Potockich w Liwadii leżącej opodal Jalty na Krymie, na której rozstrzygano sprawę Niemiec i postanowiono m.in.⁴¹, że:

³⁸ Ibidem, s. 95.

³⁹ Ibidem, s. 110.

⁴⁰ Op. cit., s. 112.

⁴¹ Sily każdego z trzech mocarstw łącznie z Francją będą okupowały wyznaczone na konferencji 4 strefy Niemiec (jedna dla każdego państwa). Zgodnie z tym planem przewidziano utworzenie skoordynowanej administracji i kontroli za pośrednictwem Sojuszniczej Komisji Kontroli, złożonej z naczelnych dowódców trzech mocarstw. Obciążono Niemcy reparacjami wojennymi. Podjęto decyzje o transferze ludności pomiędzy państwami (m.in. przesied-

- Związek Radziecki otrzyma „zwierzchnictwo” nad Polską i jedną trzecią Niemiec (Turyngią, Saksonią, Meklemburgią, Brandenburgią i Pomorzem Przednim);
- Polska utraci Kresy Wschodnie na rzecz Związku Radzieckiego;
- Polska otrzyma „rekompensatę” w postaci dotychczasowych ziem niemieckich: Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodniego, Prus Wschodnich i Śląska oraz byłego Wolnego Miasta Gdańska;
- Churchill i Roosevelt uznali zgodność działań NKWD z konwencją dotyczącą prowadzenia wojny na lądzie – w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa, spokoju i porządku na tyłach Armii Czerwonej na terytorium Polski.

17 lipca 1945 – 2 sierpnia 1945 w Poczdamie w pałacu Cecilienhof odbyło się kolejne (ostatnie) spotkanie przywódców koalicji antyhitlerowskiej, tzw. wielkiej trójki.

W spotkaniu wzięli udział przywódca Związku Radzieckiego Józef Stalin oraz prezydent USA Harry Truman, który zastąpił zmarłego w kwietniu Franklina Delano Roosevelta. Trzecim uczestnikiem konferencji był premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill, którego zastąpił od 28 lipca nowy premier tego państwa, Clement Attlee. Celem konferencji było ustalenie: trybu likwidacji skutków II wojny światowej, losów Niemiec, opracowanie traktatów pokojowych i zasad organizacji powojennego świata. Wschodnia granica Niemiec nie została ustalona, dziś obowiązują: „Umowa o końcowej regulacji w sprawie Niemiec” (tzw. traktat 2+442) z 12 września 1990 roku oraz traktat polsko-niemiecki z 14 listopada 1990 roku o potwierdzeniu istniejącej granicy (Dz.U. 1992 nr 14 poz. 54)⁴³. W czasie konferencji prezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman i brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin domagali się od Stalina wycofania Armii Czerwonej z Polski⁴⁴.

Umowę graniczną z ZSRR strona Polska, podpisała 16 sierpnia 1945 r. w Moskwie. Art. 2 stanowił, granica państwowa między Rzeczypospolitą Polską i Związkiem SRR przebiega wzdłuż następującej linii: od punktu położonego około 0,6 kilometra na południowy zachód od

leniu Niemców z Polski, Węgier, Czechosłowacji). Mocarstwa zgodziły się na utworzenie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej urzędującego w Warszawie, który zobowiązany został do przeprowadzenia wolnych, nieskrępowanych wyborów na zasadzie powszechnego głosowania (wybory zostały sfalszowane) za: *Wielka Kolekcja 1944–1989 Historia PRL*, Artur Wąsowski: *Teheran-Jalta: Nowy porządek świata*, t. 1: 1944–1945, Warszawa: New Media Concept sp. z o.o., 2009, s. 15–17.

⁴² Konferencja dwa plus cztery – zorganizowana w 1990 roku seria spotkań przedstawicieli dwóch państw niemieckich oraz czterech mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, dotyczących zjednoczenia Niemiec podzielonych po II wojnie światowej. W spotkaniach tych udział brali: Niemiecka Republika Demokratyczna, Republika Federalna Niemiec, Francja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. 12 września 1990 roku w Moskwie kraje te podpisały Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec, zwany także Traktatem dwa plus cztery, który otworzył drogę do zjednoczenia Niemiec. Za: <https://pl.wikipedia.org>.

⁴³ <https://pl.wikipedia.org>.

⁴⁴ M. L. Krogulski, *Okupacja w imię sojuszu*, Warszawa 2000, s. 26.

źródła rzeki San, na północny wschód w kierunku źródła rzeki San i dalej z biegiem rzeki San środkiem jej nurtu do punktu, położonego na południe od miejscowości Solina, dalej na wschód od Przemyśla, na zachód od Rawy Ruskiej do rzeki Sołokija, stąd wzdłuż rzeki Sołokija i rzeki Bug na Niemirów-Jałówkę, pozostawiając po stronie polskiej wymienioną w artykule pierwszym część obszaru Puszczy Białowieskiej i stąd do zbiegu granic Rzeczypospolitej Polskiej, Litewskiej SRR i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR⁴⁵.

Ostatnie korekty, umów granicznych pomiędzy ZSRR a Polską miały miejsce w 1950 r. Umowa pomiędzy państwami dotyczyła wymianą terytoriów państwowych. I tak: Polska przekazała stronie radzieckiej skrawek swojego terytorium o powierzchni 480 km kwadratowych z m. Betz, a w zamian otrzymała podobny obszar na Pogórze Bieszczadzkiem z Ustrzykami Dolnymi⁴⁶.

Konkluzja

Ustalanie granicy wschodniej Polski jest pokłosiem oddziaływania Układów zawartych przez państwa sąsiednie w 22/23 sierpnia 1939 roku.

Dokonując analizy i oceny prawnej skutków oddziaływania paktu należy, zdaniem Tadeusza Jasudowicza uznać, że:

- a) wszystkie uzgodnienia polityczno-terytorialne Rzeszy Niemieckiej i Związku Radzieckiego w latach 1939–1941⁴⁷, oznaczały pogwałcenie wszystkich najważniejszych zobowiązań traktatowych oraz najbardziej fundamentalnych zasad prawa międzynarodowego, wobec czego muszą być traktowane jako nieważne od początku i prawnie bezskuteczne;
- b) w stosunkach między samymi państwami-stronami paktu agresja hitlerowska na ZSRR 22 czerwca

- 1941 roku przekreśliła jednocześnie sam pakt Ribbentrop-Mołotow, a tym samym pozbawiła jedynej i wyłącznej podstawy prawnej wszelkie dalsze uzgodnienia radziecko-hitlerowskie dotyczące zmian terytorialnych w Europie Wschodniej oraz wszystkie ich jednostronne działania i akty prawne służące urzeczywistnieniu takich zmian;
- c) w stosunkach polsko-radzieckich pakt Sikorski-Majski winien być interpretowany jako uznanie ze strony Związku Radzieckiego bezprawności i bezskuteczności jego nabytków terytorialnych z roku 1939, uzyskanych w następstwie agresji kosztem Rzeczypospolitej Polskiej;
- d) decyzje Wielkiej Trójki w sprawie Polski, bezpośrednio przekreślające jej integralność terytorialną, a pośrednio także jej niepodległość polityczną, stanowiły nadużycie kompetencji przez „przedstawicieli sojuszników” oraz jaskrawe pogwałcenie prawa, wobec czego winny być traktowane w tym zakresie jako prawnie bezskuteczne;
- e) postanowienia traktatów pokoju z Finlandią i Rumunią z 1947 roku w zakresie, w jakim stanowią uznanie i umocowanie bezprawnych skutków agresji ZSRR w latach 1939-1940, przeczą zatem fundamentalnym wymaganiom prawa i sprawiedliwości i winny podlegać rewizji;
- f) aneksja Litwy, Łotwy i Estonii przez Związek Radziecki nigdy nie została uznana ani przez same te państwa, ani przez społeczność międzynarodową, włączając w to wielkie mocarstwa; państwa baltickie nadal de iure istnieją, a ich narody korzystają z prawa do samostanowienia, wolności i niepodległości;
- g) dwustronne umowy ZSRR z państwami-ofiarami paktu Ribbentrop-Mołotow zawarte po II wojnie światowej w celu ich sowietyzacji albo w jej następstwie, są sprzeczne z fundamentalnymi wymaganiami prawa międzynarodowego, a zatem prawnie bezskuteczne, zwłaszcza w zakresie, w jakim służą umocnieniu skutków agresji radzieckich z 1939–1940 roku⁴⁸.

Ustalone granice Polskie są efektem układu jałtański – poczdamskiego, opartego na zapisach paktów Ribbentrop-Mołotow. Powstałe one w efekcie II etapu tworzenia granic państwowych, wspomnianej w pierwszej części pierwszej niniejszego tekstu **delimitacji** – umowy wysoko umawiających się stron.

Polska opiera swoje granice na podstawie Ustawy z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej⁴⁹, która szczegółowo ustala swoje granice państwowe jako: powierzchnię pionową przechodząca przez linię graniczną, oddzielająca terytorium państwa polskiego od terytoriów innych państw i od morza pełnego. Granica państwowa rozgranicza również przestrzeń powietrzną, wody i wnętrze ziemi. Przebieg granicy pań-

⁴⁵ F. Jarzyna, *Umowy graniczne PRL*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1974, s. 8.

⁴⁶ W. Wróbel (red.), *Polska wschodnia przeszłość i teraźniejszość*, Wyd. Comandor, Lublin 2001, s. 155, F. Jarzyna, *ibidem*, s. 9–13.

⁴⁷ Już w trakcie trwania II wojny światowej do doprecyzowania postanowień niemiecko-sowieckich, które nastąpiły już 28 września 1939 roku podpisując w Moskwie niemiecko-radziecki traktat o granicach i przyjaźni zwany drugim układem Ribbentrop-Mołotow. Dokonano wówczas następujących modyfikacji: ZSRR zgodził się na odstąpienie Niemcom wschodniej części Mazowsza i Lubelszczyzny w zamian za zgodę Niemiec na oddanie Litwy do sowieckiej strefy wpływów. Wkrótce (10 października) Wileńszczyzna została przekazana Litwie w zamian za zgodę na stacjonowanie garnizonów radzieckich na jej terytorium. Podobne układy wymuszono 29 września i 5 października na Estonii i Łotwie. 4 października 1939 r. utworzono radziecko-niemiecką centralną komisję graniczną dla wyznaczenia granic między państwowymi interesami ZSRR i Niemiec (10 października w Moskwie rozpoczęła prace). Wojska Pograniczne NKWD otrzymały rozkaz wzięcia pod ochronę granicy państwowej (linii demarkacyjnej) 8 października 1939 za: G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa*, s. 78, 80. Sojusznicy dali Stalinowi carte blanche na siłowe zniszczenie podziemia zbrojnego – przede wszystkim Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych. Roosevelt zapewnił Stalinowi, że Stany Zjednoczone nigdy nie będą popierać tymczasowych władz polskich, które byłyby wrogiem jego interesom. Stalin zobowiązał się do przystąpienia w dwa do trzech miesięcy po kapitulacji Niemiec do wojny z Japonią, w zamian za co otrzymał obietnicę m.in. utrzymania status quo w Mongolii Zewnętrznej, przywrócenia praw utraconych przez Rosję w 1904 roku, dotyczących Południowego Sachalinu i Port Arthur, oraz przejęcie przez ZSRR Wysp Kurylskich.

⁴⁸ T. Jasudowicz, *op. cit.*, s. 204–205.

⁴⁹ Dz.U. 1990 Nr 78 poz. 461, t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 660, z 2018 r. poz. 50.

stwowej na lądzie oraz rozgraniczenia morskich wód wewnętrznych i morza terytorialnego z państwami sąsiednimi są **określone w umowach międzynarodowych**, zawartych przez Rzeczpospolitą Polską⁵⁰:

- **z Ukrainą:** Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o stosunkach prawnych na polsko-ukraińskiej granicy państwowej oraz współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach granicznych, sporządzona w Kijowie dnia 12 stycznia 1993 r. (Dz. U. z dnia 26 maja 1994 r.);
- (historycznie) Umowa między Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o radziecko-polskiej granicy państwowej Sporządzona w Moskwie 16 sierpnia 1945 r. Weszła w życie 5 lutego 1946 r. **Republika Białoruś** jest sukcesorem prawnym danej Umowy. Porozumienie między Rządem Republiki Białoruś, Rządem Republiki Litewskiej i Rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie punktu styku granic państwowych Republiki Białorusi, Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej Sporządzone w Wilnie dnia 16 września 2009 r. Weszło w życie 25 października 2010 r.;
- Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, podpisany w Wilnie dnia 26 kwietnia 1994 r. (Dz. U. z dnia 20 lutego 1995 r.) Dz.U.1995.15.71;
- Umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich na temat przebiegu granicy polsko-radzieckiej zawarta w Moskwie 16 sierpnia 1945. Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 r. o ratyfikacji podpisanej w Moskwie dnia 16 sierpnia 1945 r. umowy między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej (Dz.U. z 1946 r. Nr 2, poz. 5). **Umowa o zmianie granic z 15 lutego 1951 Dz.U. z 1952 r. Nr 11, poz. 63.** Umowa między PRL a ZSRR o wytyczeniu istniejącej polsko-radzieckiej granicy państwowej w części przylegającej do Morza Bałtyckiego. Data podpisania 05-03-1957. Traktat między Rzeczpospolitą Polską a **Federacją Rosyjską** o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy, sporządzony w Moskwie dnia 22 maja 1992 r. Dz.U. 1993 nr 61 poz. 291.

Aktualnie obowiązujące granice, oparte na układzie sił po II wojnie światowej, zdaniem T. Jasudowicza wymagają rewizji na bazie prawa międzynarodowego: w sprawie likwidacji skutków paktu Ribbentrop–Mołotow tak istotne są momenty prawne i tak ważne jest wykorzystanie tego dzieła, dla przywrócenia autorytetu samemu prawu międzynarodowemu, do rozważenia byłby z kolei tryb ściśle prawny, a mianowicie odwołanie się do rozstrzygnięcia Trybunału Haskiego.(...) Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, gwarantujący – zgodnie z art. 38 Statutu – rozstrzyganie sporów między państwami właśnie „na

podstawie prawa międzynarodowego”. (...) Mimo bowiem zaznaczającej się zmiany stanowiska Polski w kwestii obligatoryjnego orzecznictwa międzynarodowego, a także pewnych oznak przemiany w tym względzie stanowiska radzieckiego, przekazanie sporu dotyczącego likwidacji skutków paktu Ribbentrop–Mołotow do rozpatrzenia przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wydaje się mało prawdopodobne⁵¹.

Rewizja wschodniej granicy Polski, na bazie prawa międzynarodowego aktualnie nie jest możliwa, ponieważ jest stygmatyzowana przez odium polityki wielkich mocarstw a nie koniecznością poszanowania prawa międzynarodowego.

Literatura:

- Balawajder G., *Granica państwa jako kategoria wielowymiarowa*, Pogranicze „Polish Borderlands Studies” 2013, nr 1.
- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005.
- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1985.
- Brzoza Cz., Sowa A.L., *Historia Polski 1918–1945*, Wyd. Literackie, Warszawa 2006.
- Cat–Mackiewicz S., *Lata nadziei 17 września 1939–5 lipca 1945*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2012
- Czaplński W., Wyrozumska A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 2004.
- Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski, Część 1.*, Wyd. 5. Wyd. ZNAK, Kraków 2006.
- Dąbrowski J., Grodecki R., Zachorowski S., *Dzieje Polski Średniowiecznej*, tom 1, Wyd. Platan, Kraków 1995.
- Eberhardt P., *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Warszawa 1983.
- Heffner, K. (2010). *Granica – rozwój instytucji (definicje, etymologia, typologia)*, [w:] S.M. Grochalski (red.), *Ewolucja instytucji granicy we współczesnej Europie*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Jarzyna F., *Umowy graniczne polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Wybór tekstów*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1974.
- Jasudowicz T., *Widmo krąży po Europie*, Wyd. Comer, 1993.
- Kmiecik P., *Granica jako zasadniczy element państwowości*, Nowa Strategia, 2015.
- Kolarz S., *Terytorium w prawie międzynarodowym*, Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii U. Wr.
- Krogulski M. L., *Okupacja w imię sojuszu*, Warszawa 2000.
- Nowicki M., *Pierwszy akt wojny. Dlaczego Stalin podpisał pakt z Hitlerem*, za: <http://www.newsweek>.

⁵⁰ Art.1 i 2. Ustawy, ibidem.


⁵¹ T. Jasudowicz, op. cit., s. 209–210.

- pl/wiedza/historia/pakt-ribbentrop-molotow-dlaczego-zostal-podpisany.
- Otok S., *Geografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
 - Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Świat Książki, Warszawa 2003.
 - *Słownik historii Polski*, Wydanie VI, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1973.
 - Studnicki W., *Wobec nadchodzącej drugiej wojny światowej*, Wydanie II, Wydawnictwo Antyk, Komoń 2010.
 - Szymczak M. (pod red.) *Słownik Języka Polskiego*, t. 1. 1991, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe
 - Ślusarczyk J., *Granice Polski w tysiącleciu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1993.
 - *Uniwersalny słownik Języka polskiego*, pod red. nauk. St. Dubisza, Wyd. PWN, tom A-J, *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. nauk. A. Markowskiego, Wyd. PWN.
 - Ustawa o ochronie granicy państwowej z dnia 12 października 1990 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 461) tekst jednolity z dnia 3 listopada 2005 r. (Dz.U. Nr 226, poz. 1944) tekst jednolity z dnia 14 stycznia 2009 r. (Dz.U. Nr 12, poz. 67).
 - *Wielka Kolekcja 1944–1989 Historia PRL*; A. Wąsowski, *Teheran-Jafta: Nowy porządek świata*, t. 1, 1944–1945, Warszawa, New Media Concept sp. z o.o., 2009.
 - Wróbel Wiesław (red.) *Polska granica wschodnia przeszłość i teraźniejszość*, Wydawnictwo „Comandor”, Lublin 2001.
 - Wyszczelski L., *Wojna o Kresy Wschodnie (1918 – 1921)*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1994.
 - Żak Andrzej Czesław (red). *Polska generalicja w opiniach Marszałka Piłsudskiego*, Centralne Archiwum Wojskowe im. mjr. Bolesława Waligóry, Warszawa 2012.

Źródła internetowe:

- <https://pl.wikipedia.org>.
- https://rcin.org.pl/Content/977/Wa51_12271_r2010-t82-z4_Przeglad-Geograficzny.
- <http://www.newsweek.pl/wiedza/historia/pakt-ribbentrop-molotow-dlaczego-zostal-podpisany>.
- <http://www.nowastrategia.org.pl/granic>.
- <https://www.arslege.pl/597/materialy-edukacyjne/442/terytorium-w-prawie-miedzynarodowym>.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Prawo_mi%C4%99-dzynarodowe.
- <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/sownik/50-d/478-delimitacja>.
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Demarkacja_\(prawo\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Demarkacja_(prawo))
- <http://pogranicze.uni.opole.pl/biblioteka>.
- <http://studylibpl.com/doc/1298790/2.-terytorium-w-prawie-mi%C4%99dzynarodowym> <http://www.nowastrategia.org.pl>.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Znak_graniczny
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Granica_pa%C5%84-stwowa.




Dariusz Skalski¹,
Magorzata Kochańska²,
Natalia Nesterchuk³, Igor Grygus³

¹Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. J. Śniadeckiego w Gdańsku,
Zakład Sportów Wodnych, Wydział Wychowania Fizycznego,

²Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni,
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

³Narodowy Uniwersytet Gospodarki Wodnej i Wykorzystania Zasobów Naturalnych
w Równym (Ukraina), Katedra Teorii i Metodyki Wychowania Fizycznego

Zadania administracji rządowej w celu zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego

Streszczenie: Zdrowie jest podstawową wartością w życiu ludzi a prawo do zdrowia należy do katalogu podstawowych praw człowieka. Zdrowie w pojęciu ogólnym i powszechnym to stan przeciwny chorobie. To stan wyróżniający się osiągnięciem dobrego samopoczucia fizycznego, psychicznego oraz społecznego. Administracja rządowa jest to zespół organów, urzędów i instytucji centralnych i terenowych, służących do zaspakajania zbiorowych oraz indywidualnych potrzeb ludzi, które wynikają z ich wspólnego życia w społeczeństwie. Głównym zadaniem administracji publicznej jest świadczenie usług na rzecz swoich klientów. Klienci, zwracając się do urzędu w celu załatwienia sprawy, wymagają od jego pracowników przede wszystkim szerokiego zakresu wiedzy. Najważniejszym potencjałem wykorzystywanym przez urzędy administracji publicznej i samorządowej są zasoby wiedzy. Z uwagi na częste zmiany przepisów urzędnicy powinni ją ciągle uzupełniać i aktualizować. Sprawne zarządzanie wiedzą w urzędach administracji publicznej i samorządowej wymaga zastosowania odpowiednich instrumentów, które bardzo często opierają się na nowych technologiach. Urzędy, aby mogły sprawnie spełniać swoją misję publiczną, muszą zarządzać, czyli gromadzić, przetwarzać i dostarczać niezbędne informacje wszystkim swoim interesariuszom – przede wszystkim klientom urzędu oraz zatrudnionym w nim urzędnikom.

Abstract: Health is a fundamental value in people's lives and the right to health belongs to the catalogue of funda-

mental human rights. Health in general and universal terms is the opposite of disease. It is a state distinguished by the achievement of physical, mental and social well-being. Government administration is a set of central and local bodies, offices and institutions, used to satisfy the collective and individual needs of people, which result from their common life in society. The main task of public administration is to provide services to its customers. Clients who turn to the office in order to settle the matter, require from its employees, above all, a wide range of knowledge. The most important potential used by the offices of public administration and self-government is knowledge resources. Due to frequent changes in legislation, officials should constantly supplement and update it. Efficient knowledge management in public and local government administration offices requires the use of appropriate instruments, which very often are based on new technologies. In order to be able to fulfil their public mission efficiently, offices must manage, i. e. collect, process and provide necessary information to all their stakeholders - first of all to the clients of the office and to the officials employed in the office.

Słowa kluczowe: Bezpieczeństwo, zarządzanie, administracja publiczna, bezpieczeństwo zdrowotne, system opieki zdrowotnej, ochrona zdrowia, samorząd terytorialny.

Keywords: Safety, management, public administration, health security, healthcare system, health care, local government.

Wprowadzenie

Każde państwo na świecie, bez względu na wielkość czy znaczenie na arenie międzynarodowej, stawia sobie jako zadanie priorytetowe zapewnienie bezpieczeństwa w każdej dziedzinie. Najważniejszą funkcją państwa jest zapewnienie obywatelom oraz podmiotom działającym na jego terytorium jak najszerzej rozumianego bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo to stan i proces, który gwarantuje istnienie podmiotu oraz możliwości jego swobodnego rozwoju. Stan, który daje poczucie pewności istnienia. Bezpieczeństwo charakteryzuje się brakiem ryzyka związanego z utratą czegoś bardzo cennego dla podmiotu, takiego jak życie, zdrowie, praca, szacunek, dobra materialne i niematerialne¹. Bezpieczeństwo stanowi naczelną potrzebę człowieka i grup społecznych, jest także niezbędnym elementem istnienia państw i systemów międzynarodowych. Pojęcie bezpieczeństwa występuje dzisiaj w niemal każdej dziedzinie życia ludzkiego, co powoduje, że powstaje coraz więcej jego rodzajów. Biorąc pod uwagę fakt, że nauki o bezpieczeństwie mają charakter interdyscyplinarny, S. Sulowski i M. Brzeziński proponują następujące kryteria podziału bezpieczeństwa:

- podmiotowo-przedmiotowe – bezpieczeństwo wewnętrzne, zewnętrzne oraz psychospołeczne;
- przedmiotowe – bezpieczeństwo zdrowotne, polityczne, ekologiczne, ekonomiczne, militarne i społeczne;
- podmiotowo-przestrzenne – bezpieczeństwo lokalne (państwowe, narodowe, grupowe), personalne (jednostkowe), globalne (międzynarodowe);
- czasowe – wyznaczone poszczególnymi etapami rozwoju bezpieczeństwa;
- procesualne – obejmujące strategię, politykę oraz współzależność;
- strukturalno-organizacyjne – realizujące się za pośrednictwem instytucji, organizacji i działań².

W polskich aktach normatywnych brak jest jednolitej definicji bezpieczeństwa. Wynika to z szerokiego znaczenia tego terminu. W przepisach prawa pojęcie bezpieczeństwa uzupełniane jest często czasownikiem lub przymiotnikiem, który wskazuje na określony rodzaj tego bezpieczeństwa. W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997³ roku wymienionych zostało kilka rodzajów bezpieczeństwa: bezpieczeństwo obywateli (art. 5), bezpieczeństwo państwa (art. 45), bezpieczeństwo ekologiczne (art. 74) oraz bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa (art. 146). Wiele rodzajów bezpieczeństwa zawiera w sobie również Kodeks Karny z 6 czerwca 1997 roku. W kodeksie tym wymienione zostało bezpieczeństwo w komunikacji, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej, bezpieczeństwo publiczne,

bezpieczeństwo powszechne, bezpieczeństwo osób, bezpieczeństwo w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym, w ruchu pojazdów mechanicznych, oraz bezpieczeństwo i higiena pracy⁴. Prezentowane opracowanie przedstawia wybrane instytucje, które zajmują się ochroną zdrowia oraz podstawowe uregulowania prawne w tym zakresie.

System opieki zdrowotnej

W artykule 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej odróżnia się prawo do ochrony zdrowia od prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych, co ujęto w dwóch pierwszych ustępach tego artykułu: „1. Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. 2. Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa”⁵. W pierwszym ustępie chodzi zatem o człowieka i ogólne pojęcie ochrony zdrowia jako grupy zadań państwa, dotyczących także zdrowia publicznego (na przykład szczepień ochronnych, zwalczania chorób społecznych) oraz działań dla ratowania życia, w drugim zaś krąg podmiotów oraz ich prawa i obowiązki określa się w ustawach, do których w szczególności zalicza się ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych⁶ oraz ustawę z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej⁷. Istotą strategii państwa z punktu widzenia bezpieczeństwa zdrowotnego jest równość obywateli w dostępie do opieki zdrowotnej, tak aby każdy, bez względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania czy zamożność w razie poczucia zagrożenia zdrowotnego mógł skorzystać z odpowiedniej opieki zdrowotnej. J. Jończyk podkreśla, że zasada równego dostępu do świadczeń jest bardziej zagadnieniem faktycznym niż prawnym, bowiem z prawnego punktu widzenia nierówny dostęp do świadczeń oznaczałby dyskryminację i naruszenie konstytucyjnego prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i konstytucyjnej zasady równości wobec prawa. Polski system opieki zdrowotnej oparty jest na modelu ubezpieczeniowym⁸. W strukturę tego modelu włączone są:

- Minister Zdrowia – uczestniczy w ustalaniu polityki państwa w zakresie ochrony zdrowia. Odpowiada za jej treść i realizację poprzez kierowanie działem administracji rządowej – zdrowie oraz wypełnianie zadań wyznaczonych mu przez Prezesa Rady Ministrów. Minister zdrowia inicjuje, opracowuje i realizuje politykę rządu w zakresie ochrony zdrowia po-

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (tekst jednolity: Dz.U. 2018 poz. 1600.).

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483).

⁶ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 1510, 1515, 1532, 1544, 1552, 1669, 1925, 2192).

⁷ Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 2190, 2219.).

⁸ Zob. J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia...*, dz. cyt., s. 297–343.

¹ S. Pieprzny, *Administracja bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Rzeszów 2008, s. 32.

² S. Sulowski, M. Brzeziński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, Warszawa 2009, s. 22–23.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483).

przez, między innymi, przygotowywanie projektów aktów normatywnych, współpracę z innymi członkami Rady Ministrów, nadzorowanie działalności terenowych organów administracji rządowej i współdziałanie z samorządami zawodów medycznych, organizacjami społecznymi i przedstawicielami środowisk zawodowych i twórczych. Prowadzi politykę ustaloną przez Radę Ministrów i koordynuje jej realizację za pośrednictwem organów, urzędów i jednostek organizacyjnych, które mu podlegają lub są przez niego nadzorowane. Minister zdrowia wykonuje swoje zadania z pomocą sekretarza stanu, podsekretarzy stanu, Gabinetu Politycznego Ministra oraz dyrektora generalnego Ministerstwa Zdrowia⁹.

- Narodowy Fundusz Zdrowia jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną. Do zadań Funduszu należy przede wszystkim zarządzanie środkami przekazanymi do jego dyspozycji, finansowanie świadczeń w systemie powszechnej opieki zdrowotnej, jak również promocja zdrowia oraz tworzenie i realizacja programów zdrowotnych. W strukturze NFZ wyodrębnia się Centralę NFZ oraz 16 oddziałów wojewódzkich¹⁰.
- Podmioty lecznicze zgodnie z ustawą o działalności leczniczej są to, w zakresie w jakim wykonują działalność leczniczą:
 - przedsiębiorcy,
 - samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej,
 - jednostki budżetowe, w tym nadzorowane przez organy administracji publicznej,
 - instytuty badawcze,
 - fundacje lub stowarzyszenia, których celem statutowym jest wykonywanie zadań w zakresie ochrony zdrowia i których statut dopuszcza prowadzenie działalności leczniczej oraz posiadające osobowość prawną jednostki organizacyjne fundacji lub stowarzyszeń,
 - osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku państwa do związków wyznaniowych.

Wszystkie podmioty lecznicze zaliczają się do podmiotów wykonujących działalność leczniczą, ale tylko część z podmiotów leczniczych posiad status przedsiębiorcy.

- Państwowa Inspekcja Sanitarna jest to wyspecjalizowana instytucja wykonująca zadania z zakresu zdrowia publicznego, poprzez sprawowanie kontroli i nadzoru nad warunkami higieny w różnych dziedzinach życia. Inspekcja gromadzi również, między innymi, dane epidemiologiczne dotyczące niektórych chorób oraz wydaje decyzje w zakresie chorób zawodowych. Działa ona w celu ochrony zdrowia ludzkiego przed niekorzystnym wpływem szkodliwości i uciążliwości środowiskowych, zapobiegania

powstawaniu chorób, w tym chorób zakaźnych i zawodowych. Państwowa Inspekcja Sanitarna podlega ministrowi właściwemu do spraw zdrowia. Państwową Inspekcją Sanitarną kieruje Główny Inspektor Sanitarny jako centralny organ administracji rządowej, który wykonuje swoje zadania przy pomocy Głównego Inspektoratu Sanitarnego¹¹.

- Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna to instytucja kontroli i nadzoru nad produkcją i obrotem produktami leczniczymi. Podlega Ministrowi Zdrowia. Pracami Inspekcji kieruje Główny Inspektor Farmaceutyczny. Zadania Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej są określone w ustawie z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne. Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna kontroluje wytwarzanie i import produktów leczniczych, a także warunki obrotu produktami leczniczymi oraz wyrobów medycznych. Czuwa nad jakością produktów leczniczych będących w obrocie, kontroluje apteki, hurtownie i pozostałe jednostki prowadzące ten obrót. Nadzoruje jakość leków recepturowych i aptecznych. Kontroluje reklamę produktów leczniczych i oznakowanie ich opakowań. Inspekcja pełni też nadzór nad obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi¹². Instytucja ta prowadzi rejestr aptek oraz punktów aptecznych, a także hurtowni farmaceutycznych, opiniuje przydatność lokali przeznaczonych na apteki, hurtownie leków lub inne jednostki obrotu produktami leczniczymi. Inspekcja wydaje też opinie na temat aptek, w których może być prowadzony staż zawodowy. Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna podczas wykonywania swoich zadań współpracuje z konsultantami do spraw farmacji, samorządem aptekarskim oraz innymi samorządami. Na czele instytucji stoi Główny Inspektor Farmaceutyczny, będący centralnym organem administracji rządowej i wykonujący swe zadania przy pomocy Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego. Na szczeblu województw funkcjonują Wojewódzkie Inspektoraty Farmaceutyczne¹³.
- Rzecznik Praw Pacjenta to centralny organ administracji rządowej właściwy w sprawach ochrony praw pacjentów określonych w ustawie z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Rzecznik wykonuje swoje zadania przy pomocy Biura Rzecznika Praw Pacjenta. Celem Rzecznika Praw Pacjenta jest prewencyjna dbałość o przestrzeganie praw pacjentów oraz reagowanie w każdej sytuacji, w której prawa pacjenta nie są przestrzegane. Rzecznik Praw Pacjenta, poza podjęciem działań własnych, może się też zwrócić do Rzeczni-

¹¹ Zob.: *Główny Inspektorat Sanitarny*, [w:] <http://gis.gov.pl> (pobrano 28.06.2018 r.).

¹² R. Krajewski, *Lexykon instytucji wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawa*, Wydawnictwo C.H Beck, Warszawa 2007, s. 211.

¹³ Zob.: *Główny Inspektorat Farmaceutyczny*, [w:] <https://www.gif.gov.pl/pl/urząd/działalność-i-kompetencje/439.Państwowa-Inspekcja-Farmaceutyczna.html> (pobrano 28.06.2018 r.).

⁹ Zob.: Serwis polskiego rządu. Ministerstwo Zdrowia, [w:] <https://www.gov.pl/zdrowie/lukasz-szumowski> (pobrano 28.06.2018 r.).

¹⁰ Zob.: Narodowy Fundusz Zdrowia, [w:] <http://www.nfz.gov.pl> (pobrano 28.06.2018 r.).

ka Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka o podjęcie działań z zakresu ich kompetencji¹⁴.

- Samorządy terytorialne i wojewodowie – na mocy przepisów prawa przydzielono im konkretne zadania w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa zdrowotnego.

Zadaniem gmin jest prowadzenie przychodni i poradni gminnych oraz pomoc społeczna osobom potrzebującym, zapewnienie porządku publicznego, w tym dbałość o bezpieczeństwo sanitarne. Samorząd powiatowy zajmuje się prowadzeniem szpitali rejonowych, domów pomocy społecznej i centrów pomocy rodzinie. Natomiast wśród zadań samorządu wojewódzkiego można wyróżnić prowadzenie szpitali specjalistycznych, promocję ochrony zdrowia oraz pomoc społeczną w skali regionu¹⁵. Zgodnie z przepisami prawa, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają m. in. pracownicy, osoby prowadzące działalność gospodarczą, dzieci, studenci, uczniowie, emeryci, renciści oraz bezrobotni. Osoba podlegająca obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego nabywa prawo do świadczeń opieki zdrowotnej w momencie zgłoszenia jej do ubezpieczenia zdrowotnego. Zgłoszenia dokonuje płatnik składek na ubezpieczenie zdrowotne, na przykład, pracodawca, szkoła, szkoła wyższa, ośrodek pomocy społecznej, urząd pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Osoba, która prowadzi działalność gospodarczą, zgłasza się do ubezpieczenia zdrowotnego samodzielnie. Każdy ubezpieczony ma obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego członków rodziny. Uzyskują oni prawo do świadczeń opieki zdrowotnej na takich samych zasadach i w takim samym zakresie, jak osoba ubezpieczona.

Zdrowie jest podstawową wartością w życiu ludzi, a prawo do zdrowia należy do katalogu podstawowych praw człowieka. Zdrowie w pojęciu ogólnym i powszechnym to stan przeciwny chorobie. To stan wyróżniający się osiągnięciem dobrego samopoczucia fizycznego, psychicznego oraz społecznego. Nie jest on powiązany tylko z brakiem choroby. Ponadto jest ono środkiem umożliwiającym lepszą jakość życia. Na utrzymanie zdrowia każdego człowieka mają wpływ takie aspekty jak: aktywność fizyczna oraz kondycja, rozsądne odżywianie, utrzymanie czystości ciała jak i swojego otoczenia, poddawanie się profilaktycznym badaniom medycznym. Każdy człowiek przez całe życie korzysta z opieki w różnym stopniu i zakresie. Przybiera ona jednak najbardziej nasiloną postać i jest niezbędna w okresie niemowlęctwa, starszej niedotężności, ciężkiej i nieuleczalnej choroby. Węższy zakres opieki występuje w okresie dzieciństwa i emerytalnym, w łagodnym sta-

nie chorobowym, natomiast wyraźnie minimalny – w okresie stabilizacji życiowej i zawodowej, czyli największej sprawności funkcjonalnej. Prawo do ochrony zdrowia zapewnia obywatelom Konstytucja, która stanowi, że każdy człowiek ma prawo do ochrony zdrowia. Wszystkim obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych państwa. Administracja rządowa jest to zespół organów, urzędów i instytucji centralnych i terenowych, służących do zaspakajania zbiorowych oraz indywidualnych potrzeb ludzi, które wynikają z ich wspólnego życia w społeczeństwie. Na szczeblu centralnym występuje rządowa administracja centralna. Na szczeblach poszczególnych jednostek podziału terytorialnego funkcjonuje rządowa administracja terenowa. Strukturę rządowej administracji centralnej stanowią: Rada Ministrów, Prezes Rady Ministrów (premier) i jej wiceprezesi, ministrowie oraz obecnie także przewodniczący Komitetu Badań Naukowych i Komitetu Integracji Europejskiej, a ponadto centralne organy administracji rządowej podległe premierowi i Radzie Ministrów. Strukturę rządowej administracji terenowej tworzą: organy administracji ogólnej (wojewoda) i organy specjalne (spraw finansowych, dróg publicznych, archiwów państwowych, urzędów górniczych, spraw wojskowych itp.)¹⁶. W skład rządowej administracji centralnej w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego wchodzi min. dwie komórki organizacyjne. Są to: Departament Organizacji Ochrony Zdrowia oraz Departament Zdrowia Publicznego. Do podstawowych zadań Departamentu Organizacji Ochrony Zdrowia należy:

- opracowywanie rozwiązań organizacyjnych, określających funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia, w szczególności zasad funkcjonowania zakładów opieki zdrowotnej;
- prowadzenie spraw związanych z wymaganiami, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładów opieki zdrowotnej oraz praktyk lekarskich;
- prowadzenie spraw związanych z dokumentacją medyczną, w tym sposobem jej prowadzenia i udostępniania;
- prowadzenie spraw w zakresie restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz analiza zasobów ochrony zdrowia, jej struktury i potrzeb w tym zakresie;
- monitorowanie i gromadzenie informacji, dotyczących publicznych projektów teleinformatycznych, realizowanych przez jednostki podległe lub nadzorowane przez Ministra;
- prowadzenie spraw, związanych z uzdrowiskami i lecznictwem uzdrowiskowym
- prowadzenie spraw dla potrzeb statystyki publicznej, w szczególności opracowywanie i analizowa-

¹⁴ D. Karkowska, *Ustawa o Prawach Pacjenta i rzeczniku Praw Pacjenta Komentarz*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 24–25.

¹⁵ M. Szypliński, *Organizacja, zadania i funkcjonowanie samorządu terytorialnego*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2011, s. 31–33.

¹⁶ E. Zieliński, *Administracja rządowa w Polsce*, Dom wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2001, s. 14.

nie zbiorczych danych statystycznych w zakresie zasobów w ochronie zdrowia;

- koordynowanie działań organizacyjnych w zakresie zapewnienia jakości w ochronie zdrowia oraz w zakresie funkcjonowania systemu akredytacji, w szczególności w zakresie wydawania decyzji Ministra w sprawie akredytacji i rozpatrywania sprzeciwów od tych decyzji¹⁷.

Do podstawowych zadań Departamentu Zdrowia Publicznego należą:

- prowadzenie spraw, związanych z realizacją zadań w zakresie zdrowia psychicznego, wynikających w szczególności z przepisów o ochronie zdrowia psychicznego oraz nadzór nad systemem leczenia odwykowego i leczeniem uzależnień;
- sprawowanie nadzoru merytorycznego nad służbą medycyny pracy i orzecznictwem lekarskim w tym zakresie;
- prowadzenie spraw dotyczących osób niepełnosprawnych;
- prowadzenie spraw związanych z ochroną zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych;
- prowadzenie spraw w zakresie zagadnień dotyczących odpadów medycznych, promieniowania jonizującego stosowanego w celach medycznych a także medycyny pracy we współpracy z Głównym Inspektoratem Sanitarnym;
- prowadzenie spraw w zakresie substancji chemicznych i ich mieszanin we współpracy z Biurem do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych;
- prowadzenie spraw dotyczących kwalifikacji, usunięcia, zmiany poziomu lub sposobu finansowania lub warunków realizacji świadczeń gwarantowanych w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, opieki paliatywnej i hospicyjnej, świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w opiece długoterminowej, programów zdrowotnych pozostających w kompetencji Departamentu oraz rehabilitacji;
- prowadzenie spraw dotyczących realizacji zadania w zakresie leczenia sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej¹⁸.

Wojewoda jako przedstawiciel Rady Ministrów odpowiada za wykonanie polityki rządu na obszarze województwa, w tym zapewnia współdziałanie wszystkich jednostek organizacyjnych administracji rządowej i samorządowej działających na obszarze województwa i kieruje ich działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia i zdrowia. Na mocy ustawy z dnia 14 III 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz.U.98.90.575) wojewoda realizuje zadania z zakresu inspekcji sanitarnej przy pomocy wojewódzkiego inspektora sanitarnego, jako kierownika wojewódzkiej inspekcji sanitarnej wchodzącej

w skład zespolonej administracji wojewódzkiej (art. 10, ust. 1, pkt. 2) ustawy). W kompetencji wojewody leży natomiast prowadzenie rejestru zakładów opieki zdrowotnej, mających siedzibę na terenie województwa, co wynika z art. 12. ust. 3. ustawy z dnia 30 VIII 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U.91.91.408.). Na podstawie art. 32e., ust. 2, pkt. 2 powyższej ustawy wojewoda prowadzi wojewódzki rejestr usług medycznych. Do innych kompetencji Wojewody należą:

- wydawanie opinii w zakresie dotyczącym likwidacji samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej,
- delegowanie swoich przedstawicieli do rady społecznej powoływanej przy zakładzie opieki zdrowotnej,
- zlecanie kontroli jednorazowej lub ciągłej pod względem medycznym,
- powoływanie konsultantów wojewódzkich spośród specjalistów z poszczególnych dziedzin medycyny, farmacji oraz innych dziedzin mających zastosowanie w ochronie zdrowia.

Ponadto wojewoda może nałożyć na podmioty prowadzące transport sanitarny specjalistycznymi środkami transportu sanitarnego obowiązek wykonania dodatkowego zadania w przypadku katastrofy, epidemii, klęski żywiołowej albo w celu wykonania zobowiązań międzynarodowych. Może również przeprowadzać czynności kontrolne polegające na stwierdzeniu spełnienia przez specjalistyczne środki transportu sanitarnego określonych wymagań. Zadania władz publicznych w zakresie zapewnienia równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej obejmują w szczególności:

- tworzenie warunków funkcjonowania systemu ochrony zdrowia,
- analizę i ocenę potrzeb zdrowotnych oraz czynników powodujących ich zmiany,
- promocję zdrowia i profilaktykę, które mają na celu tworzenie warunków sprzyjających zdrowiu,
- finansowanie w trybie i na zasadach określonych ustawą świadczeń opieki zdrowotnej.

Każdej osobie korzystającej ze świadczeń zdrowotnych przysługuje katalog praw. Jednym z takich katalogów jest Karta Praw Pacjenta. Dokument ten ma za zadanie uświadomić leczących się pacjentów w kwestii własnych praw związanych z ochroną zdrowia. Zdrowie nie jest stanem stabilnym. We wszystkich okresach życia należy chronić je, chyli zapobiegać chorobom, urazom i zatruciom, doskonalić je, przywracać je, gdy pojawi się choroba.

Podsumowanie

Koszty usług medycznych¹⁹ stanowią istotną przesłankę konieczności utrzymania konstytucyjnej odpowiedzialności państwa za bezpieczeństwo zdrowotne obywateli, choćby na ograniczonym poziomie. Mechanizmy rynkowe nie są w stanie zapewnić realizacji podstawowych funk-

¹⁷ Regulamin Organizacyjny Ministerstwa Zdrowia z dnia 23 grudnia 2009 r., Rozdział 3, §24, dostęp w dniu 01.05.2016 r.

¹⁸ Regulamin Organizacyjny Ministerstwa Zdrowia z dnia 23 grudnia 2009 r., Rozdział 3, §32, dostęp w dniu 01.05.2016 r.

¹⁹ Zob.: J. Watōła, *Ile kosztuje leczenie raka*, [w:] <http://wyborcza.pl/TylkoZdrowie/7,137474,22562891,ile-kosztuje-leczenie-raka.html> (pobrano 28.06.2018 r.).

cji państwa z zakresie zdrowia publicznego, ponieważ brakuje nabywców mogących akceptować ponoszenie nawet części kosztów ochrony zdrowia. Władze publiczne powinny zawsze mieć na uwadze, że kondycję systemu opieki zdrowotnej ocenią wyborcy i że w związku z tym warto dokładać starań, aby zapewnić pacjentom jak najwyższą jakość świadczeń medycznych. Ważna jest również świadomość, że zdrowie zależy nie tylko od dostępności usług medycznych, ale również od stylu życia, diety i powstrzymywania się od zachowań niebezpiecznych.

Piśmiennictwo

- Chmaj M., (red.), *Administracja rządowa w Polsce*, Difin, Warszawa 2012.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN wydanie I, Warszawa 2015.

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Misiuk A., *Administracja porządku publicznego i bezpieczeństwa publicznego. Zagadnienia prawno-ustrojowe*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Spółka z o.o. Grupa kapitałowa WSiP S.A., Warszawa 2008.
- Zieliński E., *Administracja rządowa w Polsce*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2001.



Małgorzata Mazur-Czajka

Akademia Marynarki Wojennej
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Generał Stanisław Władysław Maczek: od dowódcy do patrioty – na podstawie książki *Od podwody do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*

Streszczenie: Na łamach artykułu podejmuje się próbę przedstawienia jednego z najwybitniejszych polskich dowódców, strategów i taktyków – Generała Stanisława Maczka jako: osoby, która w sposób wyjątkowy prowadziła swoje wojska, twórcy pierwszej polskiej dywizji pancerniej oraz patrioty. Rozważania obejmują swoim zakresem kwestie: taktyki i strategii podejmowanych pod jego dowództwem działań oraz jego doktryny wojennej. Dokonane analizy zostają zestawione z teoriami klasyków: Sun Tzu oraz Carla von Clausewitza. Tekst stanowi pewnego rodzaju refleksję autorki płynącą z lektury książki autorstwa Generała zatytułowanej: „Od podwody do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945”.

Słowa kluczowe: Stanisław Maczek, wojna, dowodzenie, patriotyzm, dywizja pancerna, Sun Tzu, Carl von Clausewitz, strateg, taktyk

Wprowadzenie

Na podstawie Ustawy z 1920 roku o obywatelstwie Państwa Polskiego pozbawiono go obywatelstwa polskiego i stopnia generała. W roku 2013 w Holandii wyhodowano nową odmianę tulipana, która otrzymała nazwę od jego imienia i nazwiska¹. Na jego szlaku bojowym w Europie Zachodniej wzniesiono ponad trzysta pomników na jego cześć; w Polsce – najpóźniej, bez zaangażowania finansowego państwa i tylko jeden – w Warszawie². Dowódca słynnej 1. Dywizji Pancerniej i ostatni

¹ Źródło: <https://wiadomosci.wp.pl/general-stanislaw-maczek-ma-swojego-tulipana-6031544226145409a>, data dostępu: 10.07.2017.

² J. Młynarski, *Lew ze Lwowa. Stanisław Maczek, wielki generał o którym Polska przypomniała sobie jako ostatnia*, dostępny: <http://niezломni.com/lew-ze-lwowa-stanislaw-maczek-wielki-general-o-kto-rym-polska-przypomniała-sobie-jako-ostatnia-wideo/>, data dostępu: 06.07.2017.

wielki wódz wojsk pancernych za czasów II wojny światowej. Mowa o jednym z najwybitniejszych polskich dowódców wojskowych – generale Stanisławie Władysławie Maczku – polskim strategu wojennym i taktyku.

Niniejszy artykuł jest rezultatem refleksji płynącej z lektury książki gen. Stanisława Maczka *Od podwody do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*.

Celem studiów literaturowych jest zaprezentowanie sylwetki wybranego dowódcy w trzech obszarach: jako osoby, która w sposób wyjątkowy prowadziła swoje wojska, twórcy pierwszej polskiej dywizji pancerniej oraz patrioty. Ponadto zostaje podjęta próba zestawienia sylwetki Generała i podejmowanych pod jego dowództwem działań z doktrynami Carla von Clausewitza oraz Sun Tzu.

Krótką nota historyczna

Generał Stanisław Władysław Maczek urodził się 31 marca 1892 roku w niewielkiej miejscowości Szczerec, niedaleko od Lwowa. Jego rodzina posiadała chorwackie korzenie. W 1910 roku ukończył naukę w gimnazjum i wraz z rodziną przeniósł się do Lwowa, by w latach 1910–1914 studiować filozofię ścisłą i filologię polską na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu we Lwowie³. Podczas studiów nawiązał kontakt ze środowiskiem studenckim prowadzącym działalność patriotyczną. W tym czasie także pierwszy raz zetknął się z wojskowością, odbywając przeszkolenie w Związku Strzeleckim. Po krótkim czasie stał się jego członkiem, przyjmując pseudonimem Rozłucki. Po wybuchu I wojny światowej powołano go do służby w armii austro-węgierskiej. Jego służba wojskowa przypada na lata 1914–1947. Już w 1916 został instruktorem szkoły oficerskiej XIV Korpusu w Steyr,

³ Źródło: <http://wypracowania24.pl/historia/6677/stanislaw-maczek-biografia-zyciorys?strona=3>, data dostępu: 20.07.2017.

a następnie podporucznikiem i dowódcą kompanii, co przyniosło mu liczne odznaczenia austriackie. W 1918 roku przedostał się do Krosna i wstąpił do Wojska Polskiego. W późniejszych latach służył: w wojnie polsko-ukraińskiej, jako dowódca kompanii krośnieńskiej, gdzie utworzył „lotną kompanię szturmową”, w wojnie polsko-bolszewickiej, podczas której odtworzył swój batalion szturmowy oraz awansował na stanowisko kapitana. 3-go maja 1922 został majorem, a rok później, po odbyciu właściwych kursów doszkalających otrzymał tytuł naukowego oficera Sztabu Generalnego. Brał udział w wielu bitwach, między innymi: pod Jordanowem, Wiśniczem (1939), Champaubert-Mongivroux (1940), Falaise (1944).

Od września 1945 roku dowodził wojskami polskimi na terenie Wielkiej Brytanii, aż do ich demobilizacji. 26 września 1946 na mocy Ustawy z 1920 roku o obywatelstwie Państwa Polskiego pozbawiono go obywatelstwa polskiego i stopnia generała, które przywrócono mu dopiero 26 lutego 1989 r. Ze względu na pozbawienie obywatelstwa nie przysługiwały mu świadczenia dla żołnierzy alianckich, w związku, z czym pracował, jako sprzedawca i barman. W 1990 roku na wniosek 40 tysięcy obywateli Bredy przyznano mu honorowe obywatelstwo Holandii, a pod koniec tego samego roku Prezydent RP na uchodźstwie awansował go na stopień generała broni.

Zmarł w wieku 102 lat w Edynburgu, a jego ciało spoczywa na cmentarzu żołnierzy polskich w Bredzie. W swojej karierze wojskowej otrzymał blisko 25 odznaczeń, między innymi: Order Orła Białego, Krzyż Kawalerii Orderu Virtutti Militari, Medal Waleczności (Austro-Węgry), Krzyż Kawalerski Orderu Łaźni (Wielka Brytania) czy Oficera Orderu Gwiazdy Rumunii⁴.

Ponadprzeciętny dowódca wojsk

Dariusz Rembelski, pisząc o Maczku, nazywa go polskim Heinzem Guderianem, który był ojcem blitzkriegu – szybkich ataków dużych związków pancernych przy wsparciu sił powietrznych⁵. Polskiego dowódcę z kolei uważa się za jednego z pierwszych zwolenników, a także i taktyków działania broni pancernej w kraju.

Jego doktryna nie spotkała się jednak z ciepłym przyjęciem, a to za sprawą trzech kwestii: obowiązująca doktryna nie widziała możliwości, jakie otwiera zmiana, w armii dominowali piłsudczycy, którzy stawiali na kawalerię, a po trzecie – brakowało zasobów pieniężnych na zakup takiego sprzętu. Nie zakwestionowało to jednak jego sukcesów w walce, bowiem we wrześniu 1939 roku dowodzona przez niego brygada skutecznie opóźniła działania niemieckiego korpusu pancernego, co zostało uznane za taktyczne osiągnięcie wojsk polskich.

⁴ Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Maczek#C5.BBByciorys, data dostępu: 22-07-2017.

⁵ D. Rembelski, *Generał Stanisław Maczek polski zapomniany bohater i strateg*, dostępny: <http://www.fakt.pl/facet/militaria/general-stanislaw-maczek-polski-zapomniany-bohater-i-strateg/752sz9p>, data dostępu: 12-07-2017.

Nie był to odosobniony przypadek, kiedy jego sugestie spotykały się z dezaprobatą. Podobna sytuacja miała miejsce w listopadzie 1918 roku podczas zdobywania węzła kolejowego Chyrów. Po zdobyciu stacji kolejowej Ustrzyki Dolne, węzła Chyrów, problemem okazało się zdobycie Sambora już na poziomie będącego na drodze do niego Felsztyna. Przyczyny tej sytuacji upatruje się, z jednej strony, w napieraniu Ukraińców, z drugiej zaś w braku zapatu dowództwa, a przez to także żołnierzy batalionu z elementem kruckim⁶. Młody dowódca, uniesiony sukcesem Chyrowa, postanowił zwrócić się z prośbą do pułkownika Swobody, o przekazanie dowództwa w ręce młodego porucznika Pragłowskiego. Ostatecznie zmiana jednak nie nastąpiła, bowiem większość oficerów grupy była odmiennego zdania niż Maczek, w związku, z czym prosi o wydawanie rozkazów, energicznie rozwijających akcję. Przyjmują one jednak jedynie taką formę (jak pisze – trybu rozkazującego), można powiedzieć, wręcz kary za chęć zmiany głównie-dowodzącego, być może postrzegane, jako pewnego rodzaju przejaw nieposłuszeństwa: to, czego nie był w stanie dokonać cały batalion, zgodnie z rozkazem ma wykonać jedna kompania. Wbrew pozorom, dzięki właściwej strategii, podejmowane przez Maczka działania odniosło sukces.

Jako dowódcę cechowały go entuzjazm oraz wysokie morale, które udzielały się dowodzonym przez niego wojskom. Jak pisze w swoich wspomnieniach:

*Był zapał, entuzjazm i gdy rano, witając się z kompanią, a nie znając dobrze polskich regulaminów i zwyczajów, rzuciłem kompanii okrzyk «ochota jest – chłopczy?» – to w odpowiedzi «ochota jest panie poruczniku» – było tyle kapitału zaufania, że na wszystko można było się odważyć z taką kompanią. Nic, że połowa nie umiała używać sprzętu bojowego – nawet ładować karabinu; nic, że taki student inteligent z Krosna, gdy w pierwszym boju wygarnął wręcz na kilka kroków z karabinu, to na widok osuwającego się ciała rozbeczał się na głos i trzeba było niemal bitwą przerwać by go uspokoić; nic, że ubrane to było pożał się Boże, a uzbrojone jeszcze prymitywniej; nic to wobec tej ochoty, tego zapału, który zrozumie tylko ten, kto przeżywał podobne chwile(...)*⁷.

Generał Maczek był nie tylko dowódcą, ale także częścią wojska, którym dowodził. Przykładem tego jest sposób wykonania rozkazu brygadiera Minikiewicza dotyczącego zdiagnozowania przyczyn hamowania dostaw. Jak sam pisze:

*Przez cały tydzień, noc w noc, w śniegu po pas, brnąłem z patrolem na różne punkty górskie, godzinami leżałem na śniegu, gdy wysłany przeze mnie oddział w innym miejscu starał się sprowokować ogień tej baterii, aby ustalić dokładnie stanowisko jej na tyłach ukraińskich*⁸.

⁶ S. Maczek, *Od podwoły do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Orbis Books, Londyn, 1984, s. 20.

⁷ Ibidem, s. 18.

⁸ Ibidem, s. 23.

Jak prezentuje przytoczona wypowiedź, jego strategia opierała się na tym, że przed wysłaniem wojsk w teren, w pierwszej kolejności sam ustalał położenie wroga. Ponadto przewodził swoim wojskom w działaniu:

(...) sam na szpicy z kilkoma zgranymi ze mną chłopakami, by nikt mi zmyleniem trasy lub przedwczesnym strzałem nie sknocił planu⁹.

Jednocześnie był człowiekiem dumy i honoru, o czym świadczy chociażby sytuacja spod Horynia, kiedy to jeden z dowódców, zarzucił Maczkowi, że łatwo jest przekazywać rozkazy z pozycji konia. Reakcja jego była następująca:

Tak mnie to ubodło i rozgniewało, że zeskoczyłem z konia i zostając z plutonem, odpowiedziałem, że pokazę, że taki rozkaz można dać też pieszo¹⁰.

Piotr Potomski pisze, że jako taktyk, Stanisław Maczek opowiadał się za prowadzeniem wojny w sposób mobilny – przy udziale szybkich i o dużej manewrowości, samodzielnych związków taktycznych¹¹. Jednocześnie sam generał wskazywał na malejącą rolę piechoty w bitwie, uzależniając ją od wsparcia innych jednostek.

Na podstawie tej części rozważań można potwierdzić, że Stanisław Maczek był dowódcą, taktykiem i strategiem wyjątkowym. Mimo wielu trudności, które spotykał na drodze tworzenia dywizji pancerniej (czym bardziej szczegółowo zajmuję się w kolejnej części artykułu) nie zrezygnował i usilnie dążył do wyznaczonego celu. Wyjątkowy był także jego stosunek względem swoich wojsk i relacje, które panowały pomiędzy nimi. Opierały się one o stosunki koleżeńskie, można wręcz powiedzieć przyjacielskie. Niewątpliwie taka strategia okazała się sukcesem dla Generała – dobra znajomość ludzi, z którymi pracował pozwoliła mu przydzielać zadania zgodnie z predyspozycjami danego żołnierza, zaś w późniejszym czasie, pozwoliło mu to zbudować swój własny oddział. Taktyka podejmowanych przez jego wojska działań wielokrotnie była ryzykowna, jednak znacznie częściej przynosiła mu sukces niż porażkę. Podkreślić należy, że był częścią dowodzonego przez siebie wojska; nie tylko był dowódcą, strategiem, wydającym rozkazy z konia, ale wykonywał także samodzielne działania, między innymi zwiadowcze.

Twórca pierwszej polskiej dywizji pancerniej

Proces tworzenia wspomnianej jednostki początkowo nie odniósł oczekiwanego sukcesu. Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie powstawały w dwóch fazach. Po wybuchu wojny, polscy żołnierze walczyli u boku wojsk francuskich. Maczek, będąc już mianowanym na generała brygady, odtworzył częściowo dowodzoną przez siebie 10. Brygadę Kawalerii Pancerniej, z którą walczył w Szampanii, również, jako sojusznik Francji¹². Mimo że

oddział Maczka dopuszczono do akcji, kiedy wojska francuskie załamywały się i wycofywały, działał on według własnej strategii, własnych zasad, podejmując działania z różnymi napotkanymi dywizjami francuskimi, broniąc się i opóźniając działania niemieckie. Taka taktyka umożliwiła wycofanie się wojskom sojuszniczym, jednocześnie pozwalając odnieść sukcesy, między innymi, zdobyć zajęte przez znacznie większe siły niemieckie, miasto Montbard, co pozwoliło przebić się siłom francuskim.

O sukcesie w tworzeniu dywizji pancerniej możemy mówić dopiero w przypadku drugiej próby, tworzenia jej na ziemiach brytyjskich, co było wynikiem właściwej strategii działania Generała. Również ten proces wiązał się z różnego rodzaju problemami. Podstawową trudnością były kwestie związane z ilością wojsk – te, które Generał zastał na ziemiach brytyjskich były rozbite i przydzielone do innych oddziałów, z drugiej strony, brakowało innego zaplecza ilościowego – pochodzącego z emigracji, poboru czy naboru ochotniczego, które mogłyby zasilić tworzącą się dywizję¹³. Ostatecznie wojsko zasilili Polacy: biorący udział w walkach o Francję, ochotnicy z całego świata, żołnierze wojska polskiego wyprowadzeni przez generała Andersa z Rosji, a w największym stopniu ci, którzy pochodzili z armii niemieckiej, odebrani siłą, po wcieleniu części Rzeczypospolitej do Rzeszy. Początkiem zmiany i jednocześnie tworzenia dywizji pancerniej była, zdaniem Generała, kwestia przywrócenia jej właściwej nazwy, o czym pisze:

Skromnym zaczątkiem zmian było zaraz po objęciu przeze mnie dowództwa brygady, przywrócenie jej historycznej nazwy 10 brygady kawalerii pancerniej (tego zarobionego we Francji dodatku «pancerna» nie daliśmy sobie uciąć) i historycznych nazw pułkom, anulując tym rażąca anomalie – między oficjalną nazwą jednostki – a tą na sztandarach, z którymi to sztandarami znaleźliśmy się kolejno w W. Brytanii¹⁴.

Z jednej strony była to niejako kwestia symboliczna, mówiąca o przynależności żołnierzy do tej, konkretnej dywizji, jednocześnie podkreślając ich podmiotowość i nieugiętość w tak podstawowej już kwestii jak nazwa, z drugiej strony, miała ona wymiar praktyczny – ujednoczenia nazwy z tą, która znajdowała się na sztandarach. Przykład ten pokazuje też jak ważne miejsce w jego doktrynie zajmowały tak pozornie mało istotne kwestie.

Pierwsze miesiące pracy polegały przede wszystkim na szkoleniu wojsk, z jednoznacznym naciskiem na ich motoryzację. Jego strategia zakładała podział czasu pracy na dwie części: pierwsza to zabezpieczanie terenu wybrzeża przed ewentualnym najazdem wojsk niemieckich, a druga to właśnie wspomniane już dokształcanie żołnierzy. Ci, którzy nie posiadali żadnych specjalności, obowiązkowo przechodzili kurs dla kierowców, kierowcy zaś, kurs mechaników, elektromechaników czy jakikol-

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem, s. 31.

¹¹ P. Potomski, *Pancerni żołnierze gen. Stanisława Maczka*, dostępny: <http://www.dziennik.com/publicystyka/artykul/pancerni-zolnierze-gen.-stanislawa-maczka>, data dostępu: 22-07-2017.

¹² Ibidem.

¹³ S. Maczek, *Od podwoły do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1990, s. 113.

¹⁴ Ibidem.

wiek inny wyższy kurs, przy jednoczesnym założeniu, że każdy, kto może, przechodzi także kurs pancerny¹⁵.

Problemy formowania dywizji pancerniej nie kończyły się na tym etapie, pojawiły się także niemal pod sam koniec jej tworzenia, można rzec, niemal akceptacji jej istnienia. Podczas głównej odprawy prowadzonej osobiście przez gen. Sikorskiego 14 lutego 1942 roku w Gasku, podjęta miała zostać decyzja dotycząca tego, jaką jednostką do inwazji kontynentu prześlą Brytyjczykom Polacy¹⁶. Maczek liczył na częściowe poparcie innych generałów, w tym, na poparcie gen. Kossakowskiego, który zaprezentował odmienne stanowisko, od tego, którego od niego oczekiwano. Nie zaważyło to jednak na decyzji Naczelnego Wodza, który odroczył ją w czasie, prosząc o przesłanie pisemnych referatów i ostatecznie mianował generała Maczka na dowódcę pierwszej dywizji pancerniej. Przyniosło to ogromne zmiany, przede wszystkim dynamiczny rozwój wojsk pod względem ilościowym poprzez redukcję innych oddziałów, ale także ich organizowanie i szkolenie. Sposób jej organizacji był następujący:

Dywizja pancerna, formowana według obowiązujących etatów brytyjskich, była bezsprzecznie ogromną siłą pod względem pancernym. Składała się z dwóch brygad pancernych, każda o trzech pułkach, względnie baonach pancernych i jednym batalionie zmotoryzowanej piechoty. Grupa jej artylerii składała się z pułków artylerii motorowej, przeciwpancernej i przeciwlotniczej. Prócz tego dowódca dywizji miał w swym ręku jeden przewożony batalion wsparcia¹⁷.

Tworząca się polska dywizja w kwestii szkolenia i ćwiczeń mogła liczyć na wsparcie Brytyjczyków, między innymi poprzez otwarcie dostępu do szkół, obozów, poligonów; szkolenie, ale także ćwiczenia – dwustronne z 2. francuską dywizją pancerną¹⁸.

Różnica zdań ujawniała się także pomiędzy różnego rodzaju wojskami. Przykładem takiego stanu rzeczy jest złożone podanie przez żołnierzy jednego z pułków 16. brygady pancerniej, w którym to wyrazili swoją niezgodę wobec przemieszczania ich z kawalerzystami. Jak się okazało, wynikało to z ich niewiedzy dotyczącej funkcjonowania innych oddziałów. Generał Maczek sprawę rozwiązał szybko, tłumiąc bunt i umieszczając ich tymczasowo w innych oddziałach, jakoby mieli możliwość poznania służby w innej formacji. Pokazuje to, że doktryna Generała z jednej strony prezentuje go, jako człowieka konsekwentnego, jednak wciąż pozostającego sprawiedliwym – jego celem nie było zaszkożenie wspomnianym żołnierzom, lecz nadanie ich przekonaniom kontekstu.

Problemy, które zostały opisane, to takie, które pojawiały się również ponownie w historii tej dywizji. Przykładem tego jest mobilizacja 19 marca 1944 roku, która miała poprawić gotowość bojową formacji, co skutkowa-

ło pojawianiem się w późniejszym czasie dwóch komisji, które w imieniu Naczelnego Wodza miały rzetelnie ocenić ową gotowość. Odkryła one zasadnicze problemy: brak rezerwowych, którymi można by uzupełnić starty, chociaż najmniejsze oraz słaby stan zdrowia i podeszły wiek służb zaopatrywania¹⁹. Jednocześnie podkreśliła fakt bardzo dobrego wyszkolenia, szczególnie w wojskach pancernych. Tak, można by stwierdzić, negatywne wnioski płynące z działań komisji nie zakwestionowały jednak istnienia dywizji Maczka.

Tworzenie pierwszej polskiej dywizji pancerniej, jak pokazują moje rozważania, nie należały do zadań łatwych. Mimo, iż wymagało to dwóch prób tworzenia, mimo wielokrotnie pojawiających się problemów – raczej trudnych do rozwiązania, niemal nierozwiązywalnych i powracania tych problemów w dalszych etapach pracy Generał nie poddał się i nieustannie dążył do wyznaczenia celu, jakim było utworzenie niniejszej. Patrząc z perspektywy ogółu działań wojennych, przejawiający się w doktrynie upór Generała okazał się znaczący i przydatny, bowiem doprowadził do wielu sukcesów w podejmowanych działaniach. Sukcesem po raz kolejny zakończyła się strategia jego działań – dzięki tak obmyślanej taktyce, mimo braków kadrowych i innych licznych trudności, zarządzał tym, co było mu dane. Jego strategia obejmowała tak, z jednej strony elementarną, z drugiej pozornie błahą kwestię przywrócenia swojej dywizji właściwej nazwy, co było dodatkową motywacją dla jego wojsk.

Generał Maczek, polski taktyk i strateg wojenny a klasycy teorii wojny

Kolejnym etapem moich rozważań dotyczących Generała jest zestawienie jego dzieła, przemyśleń rozumianych, jako sposób postrzegania podejmowanych działań militarnych, z klasykami teorii wojny, takimi jak Carl von Clausewitz czy Sun Tzu.

Jedną z ważnych uwag wstępnych, jaką należy poczynić odnosząc się do wybranej przeze mnie książki jest wskazanie na sposób przedstawienia swoich doświadczeń, ujmując je technicznie, jako sposób pisania, o którym w dziele *O naturze wojny* Clausewitz pisze:

Stało się zatem tak, iż nasze książki teoretyczne i krytyczne zamiast być przejrzystymi i prostymi dysertacjami, których autorzy zawsze wiedzieliby przynajmniej, co chcą powiedzieć, a czytelnik wiedziałby, co czyta - pełne są technicznych określeń nie służących niczemu prócz tworzenia barier pomiędzy czytelnikiem a autorem²⁰.

Dzieło Generała należy niestety do tych, które pełne jest wspomnianych przez Clausewita szczegółów, które tworzą barierę między autorem a czytelnikiem. Taki komentarz można odnaleźć również w przedmowie do książki Maczka, w której:

¹⁵ Ibidem, s. 114.

¹⁶ Ibidem, s. 118–119.

¹⁷ Ibidem, s. 119.

¹⁸ Ibidem, s. 120.

¹⁹ Ibidem, s. 125–126.

²⁰ C. von Clausewitz, *O naturze wojny*, tł. A. Hilderbrandt, Jirafa Roja, Warszawa, 2006, s. 83.

roi się od tak rzeczowego, prozaicznego pozornie materiału jak numery korpusów i dywizyj niemieckich(...) liczby czołgów i dział zniszczonych, jeńców wziętych – i liczby strat własnych(...)»²¹.

Porównanie z klasykami ma przede wszystkim wymiar oceny Generała Maczka, jako dowódcy i taktyka, co wynika a priori z różnic pomiędzy poszczególnymi dziełami, a także z tego, co zawiera jego książka.

Pierwszą kwestią, która pojawiła się już we wcześniejszych moich rozważaniach dotyczy przydzielania zadań żołnierzom. CHANG YŪ pisał:

*Metoda awansowania ludzi polega na tym, aby odpowiednio umieścić rozsądnych i głupców, mądrych i odważnych. Należy przydzielić im zadania tam, gdzie będą mogli się z nich wywiązać. Nie należy angażować ludzi do działań, do których się nie nadają. Dobieraj ich odpowiednio do ich zdolności i możliwości wykonania powierzonych zadań»*²².

Kluczem do sukcesu armii jest, więc taktyka właściwego przydzielania zadań, a konkretyzując – powierzania ich odpowiednim osobom. Idąc krok dalej, TU MU pisze:

*Tym sposobem ktoś może używać niewiele siły, a osiągnąć wielki efekt»*²³.

Taki stan rzeczy z pewnością dotyczy strategii omawianego przez mnie generała. Jak już wspomniałam, dobierał on żołnierzy w wyniku obserwacji ich zachowania, a zadania przydzielał w oparciu o charakter osoby, tak, by była osobą najlepszą do jego wykonania. Również słowa TU MU odzwierciedlają taktykę wojsk dowodzonych przez Maczka. Mimo istnienia częste braków i niedostatecznej ilości wojsk, wielokrotnej świadomości posiadania zdecydowanie mniejszej siły militarnej niż przeciwnik, dzięki właściwemu doborowi pozwalała na zwyciężenie wroga.

W dziele Generała wielokrotnie pojawiają się sytuacje, kiedy wróg nie spodziewa się ataku, na przykład:

*Kierunek wybrany jest kompletnym zaskoczeniem dla Ukraińców – jak i natarcie nocne, bezpośrednio po utknięciu natarcia dziennego»*²⁴.

Taką sytuację opisuje również CHANG YŪ:

*Jeśli wróg jest silny, a ja jestem słaby, czekam na sprzyjające okoliczności, odwołując atak. W tym przypadku odwaga generałów oraz przygotowanie oddziałów muszą być odpowiednie do sytuacji. Jeśli ja jestem skoncentrowany, a wróg rozproszony i jeśli jestem pełen wigoru, a on jest słaby, wtedy nawet jeżeli ma liczną przewagę, mogę wypowiedzieć bitwę»*²⁵.

Słowa zawarte w dziele Sun Tzu doskonale oddają kształt wielu sytuacji, w jakiej znalazły się wojska dowo-

dzone przez Maczka. Często wróg, mając nadzieję, że to koniec walki, udając się na spoczynek nie spodziewał się natarcia przeciwnika, które następowało. Takie działania taktyczne pozwalało przewyciężyć wojsko wroga.

Ma to związek z kolejnymi teoriami Sun Tzu:

Oto sztuka strategii ofensywnej. Wynika z tego sztuka użycia oddziałów; jeśli proporcja twoich oddziałów do oddziałów wroga jest jak 10 do 1 – otocz go. Jeśli proporcja ta wynosi 5 do 1 – zaatakuj»²⁶ oraz CHANG YŪ: Jeśli nasza siła jest pięciokrotnie wyższa od siły wroga, daję znać o swojej obecności, zwodzę go biciem w bębny i hałasem, który rozlega się od wschodu, gdy ja mam zamiar atakować z zachodu. Jeśli siła wroga dwukrotnie przewyższa twoją, spróbuj poróżnić jego wojsko»²⁷.

Można dopatrywać się w nich pewnej niespójności taktyką działań Maczka, bowiem w jego książce nie znajdują się przykłady wywoływania konfliktów czy nieporozumień w wojsku wroga. Podobnie w kwestii liczebności armii – zazwyczaj jego wojska były mniej liczne od wrogich, jednak wbrew temu, co radzi Sun Tzu, głośno zaznaczali swoją obecność, jak w walce w okolicy Chyrowa z Ukraińcami. Wówczas doprowadziło ich to do sukcesu.

Być może przyczyną tego sukcesu jest omówiony już przeze mnie dobór żołnierzy do zadań, ale także upór dowodzącego, o czym Sun Tzu pisze:

*Dlatego doświadczony dowódca stara się o zwycięstwo w każdych okolicznościach, niewiele polegając na doradcach. CHEN HAO: Eksperci walki polegają na oporze i praktyce, nie pokładają całej nadziei w swoich oddziałach. Ekspert walki rozważnie dobiera swoich ludzi, aby byli w stanie działać w każdej sytuacji»*²⁸.

Powyższy opis jest spójny z postacią Generała Maczka – jego strategia zakładała walkę do samego końca o zwycięstwo nad nieprzyjacielem, będąc jednocześnie częścią swojego wojska i podejmując razem z nim działania, w tym także zwiadowcze:

*Przez cały tydzień, noc w noc, w śniegu po pas, brnąłem z patrolem na różne punkty górskie, godzinami leżałem na śniegu, gdy wysłany przeze mnie oddział w innym miejscu starał się sprowokować ogień tej baterii, aby ustalić dokładnie stanowisko jej na tyłach ukraińskich»*²⁹.

Kwestię tę porusza Sun Tzu przywołując słowa Li Chinga: *Należy w tajemnicy przekroczyć góry i bezszelestnie przemierzyć lasy, zacierając za sobą ślady. Czasem używamy tresowanych zwierząt(...), podczas gdy sami pozostajemy w doskonałym ukryciu. Następnie uważnie nastuchujemy odległych dźwięków, wyteżamy wzrok, aby przeniknąć przestrzeń. Wyostrzamy zmysły, aby w porę uprzedzić niebezpieczeństwo. Obserwujemy ruch powietrza i ślady na dnach potoków, aby przekonać się, czy wróg nie przeprowadził się w tym*

²¹ S. Maczek, *Od podwoły do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1990, s. 7.

²² Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny czyli trzynaście rozdziałów*, tł. D. Bakalarz, Helion, Gliwice, 2004, s. 36–37.

²³ Ibidem.

²⁴ S. Maczek, *Od podwoły do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1990, s. 14.

²⁵ Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny czyli trzynaście rozdziałów*, tł. D. Bakalarz, Helion, Gliwice, 2004, s. 24.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem, s. 35.

²⁹ Ibidem, s. 23.

miejscu. Śledzimy ruchy wierzchołków młodych drzew, które mogłyby wskazać przybycie wroga³⁰.

a także Claus von Clausewitz:

Widzimy zatem, iż pojęcie równowagi sił nie może wyjaśnić przerwania działań, ale że kończy się problemem oczekiwania na korzystniejszą chwilę³¹.

Powyższy cytat można uznać za domykający temat problemów z rekrutami w wojskach dowodzonych przez Maczka – nie czekał na posiadanie dostatecznej ilości żołnierzy, lecz mimo braków podejmował działania. Przerwanie działań strategicznych zazwyczaj dotyczyło działań zwiadowczych czy rozpoznawczych.

Dobry dowódca, to dowódca mądry; taki, który reaguje na zmieniającą się rzeczywistość dopasowując do nich działania:

TU MU: Jeśli dowódca jest mądry, potrafi zareagować odpowiednio do zmieniających się warunków. Jeśli jest szczery, jego żołnierze nie mają kłopotów ze zrozumieniem jego intencji i nie odczuwają lęku. Jeśli jest humanitarny, to kocha ludzi, potrafi współczuć innym, dba o ich interesy oraz uzbrojenie. Jeśli jest odważny, osiąga zwycięstwo łamiąc bez wahania opór wroga. Jeśli jest wymagający, jego oddziały są zdyscyplinowane, ponieważ czują przed nim respekt i obawiają się kary³².

Takim dowódcą, dowódcą mądrym był właśnie generał Stanisław Maczek. Z lektury jego dzieła można, rekonstruując jego doktrynę, wnioskować, że bardzo mocno dbał o swoich żołnierzy, o ich uzbrojenie, wyszkolenie, a także był dla nich dobry (jako człowiek). Wiele razy przytacza sytuację, w której stawał przed koniecznością zmiany strategii działań, podejmując je razem ze swym wojskiem, które dzięki jego osobowości było mu posłuszne. Sun Tzu taką sytuację określa mianem czynnika moralnego:

Przez czynnik moralny rozumiem to, co jest odpowiedzialne za zgodę w armii i postuszeństwo żołnierzy, to że żołnierze bez lęku towarzyszą dowódcą, zarówno w zwycięstwie, jak i w drodze na śmierć. CHANG YŪ: Ludzie traktowani z łagodnością, sprawiedliwością, prawością, będą jednomyślni i z ochotą spełnią polecenia dowódców³³.

Niebywały charakter Generała uwidaczniał się już we wczesnych latach jego doświadczeń wojskowych. Przytoczone we wcześniejszych częściach sytuacje przedstawiają, że pozostawał zawsze wierny wyznawanej doktrynie, nawet, jeśli zasady były niespójne z poglądami ówczesnego dowódcy. To pozwoliło mu na zdobycie zaufania żołnierzy, a docelowo na zbudowanie silnego oddziału własnego.

Jak pokazują rozważania dokonane w tej części artykułu, działania Generała pozostawały w znacznej większości w relacji spójności z teoriami klasyków taktyki takich jak Sun Tzu czy Clausewitz. Co ciekawe, te momenty, które wydają się być niespójne ze wspomnianymi teoriami nie zakończyły się klęską, lecz pozwoliły odnieść sukces. Być może jest to kwestia wyjątkowości sytuacji czy też samego dowódcy, jakim był Generał. Jedno jest jednak pewne – nie należy ich ze względu na powyższe negować.

A przy tym ogromny patriota

Mimo że kariera wojskowa generała Maczka była bardzo burzliwa i wielokrotnie wiązała się z dowodzeniem wojsk poza granicami Państwa Polskiego, nieodłącznym elementem jego doktryny był cel, będący jego życiową pasją – wolna, demokratyczna Ojczyzna³⁴. Jak pisał prof. dr hab. Edward Rożek we wspomnieniu o Generale, traktował komunistów i hitlerowców, jako śmiertelnych wrogów wolnej Polski³⁵. Jego osiągnięcia w dużej mierze są rezultatem jego uwarunkowań charakterologicznych – był wyjątkowo uprzejmy zarówno dla żołnierzy jak i oficerów, a także znał się na ludziach. Taka strategia pozwoliła mu zbudować korpus oficerski z niebywale zdolnych, wyćwiczonych i oddanych oficerów. Już we wrześniu 1939 roku, kiedy to dowodząc wojskiem w celu opóźnienia działań niemieckich, jego podwładni, ze względu na opiekuńczy stosunek wobec nich, nazywali go bacią³⁶. Wspomnianą wyjątkowość potwierdzają jego słowa:

Nie wiem czy to ta atmosfera listopada 1918r., która nas zlepiła, czy wspólne przejścia wojenne, które pachniały zawsze przygodą, nieraz pisaną przez wielkie «P», czy też życie w kupie, jak w domu akademickim, sprawiły, że koleżeństwo osiągnęło najwyższy poziom(...) Pozytywną stroną było, że poznawaliśmy się nawzajem – swe wartości i słabizny – co tak ułatwiało potem dobór ludzi do zadań i do specjalnych oddziałów³⁷.

Jak wynika z powyższego, Generał w swojej doktrynie stawiał przede wszystkim na relacje panujące pomiędzy nim a jego kolegami, innymi żołnierzami. Współpraca pozwalała na dobre poznanie się, wspólne przeżywanie różnych sytuacji – od tych przyjemnych i prostych, po te, które były trudne i wiązały się z długim poszukiwaniem rozwiązania oraz ostrą wymianą zdań. To właśnie owe dobre wzajemne poznanie się umożliwiło mu przydzielanie zadań właściwym osobom, tym, które najlepiej jego zdaniem nadawały się do ich realizacji, a ostatecznie takich, które tworzyły jego oddziały. Taka strategia przyniosła mu wiele sukcesów.

³⁰ Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny czyli trzysta pięćdziesiąt rozdziałów*, tł. D. Bakalarz, Helion, Gliwice, 2004, s. 45.

³¹ von Clausewitz C., *O naturze wojny*, tł. A. Hilderbrandt, Jirafa Roja, Warszawa, 2006, s. 26–27.

³² Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny czyli trzysta pięćdziesiąt rozdziałów*, tł. D. Bakalarz, Helion, Gliwice, 2004, s. 10.

³³ Ibidem, s. 9.

³⁴ E. Rożek, *Generał Maczek – Generał Niezłomny*, dostępny: <http://3obieg.pl/general-maczek-general-niezlomny>, data dostępu: 22.07.2017.

³⁵ Ibidem.

³⁶ D. Rembelski, op. cit.

³⁷ S. Maczek, *Od podwoły do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Orbis Books, Londyn, 1984, s. 22.

Patriotyzm, o którym mowa, można powiedzieć, był stałym towarzyszem wojsk, którymi kierował Generał. Opisując walkę z Ukraińcami w okolicy Chyrowa, używa następujących słów:

(...) Jesteśmy młodzieńczo prężni i nierozważni. Ktoś nuci «Hej kto Polak na bagnety» i za chwilę wszyscy drą się w niebogłosy. Ale zamiast zgubnych następstw, ma to raczej zbawienne. Tupet nasz paraliżuje reakcję Ukraińców, wprowadzając wśród nich istny zamęt³⁸.

Poczucie przynależności do swojego państwa oraz walki o jego dobro, miało wpływ na morale wojsk, a jednocześnie okazywało się skuteczną strategią przeciwko wrogowi.

Doskonałym przykładem obrazującym szacunek dla Ojczyzny i obywateli jest powstanie w 1945 roku polskiego miasteczka, na terenie, przegranych już, Niemiec, Maczków. Po zakończeniu wojny na terenie Niemiec pozostawało wielu jeńców wojennych i robotników przymusowych różnych narodowości, którzy chcieli wrócić do swojej ojczyzny, co w krótkim czasie udało się wykonać tylko części z nich, a pozostali mieli przebywać w obozach karnych, co uważano za najlepsze rozwiązanie. Odmienne zdania był gen. Maczek, podsumowując, że mimo wyzwolenia, warunki życia nie uległy poprawie, lecz jedynie zmieniły się straż³⁹. Strategią umożliwiającą rozwiązanie tej sytuacji było wysiedlenie Niemców zamieszkujących miejscowość Haren, w których domach zamieszkali Polacy. Miasteczko to było zajęte przez oddziały polskie i brytyjskie, a wkrótce wojska polskie przejęły tam funkcję okupacyjną. Obecność polskiego wojska przyciągała innych jeńców wojennych. W późniejszym czasie ewakuowano Niemców także z innych osiedli i miejscowości.

W Maczkowie funkcjonowała polska administracja, ulicom nadano polskie nazwy, a byli mieszkańcy mieli zakaz wstępu do miasta, które stanowiło miejsce odzyskiwania równowagi doświadczonych wojną Polaków. W dalszym czasie miasto rozwijało się: funkcjonował system edukacji – szkoły podstawowe, gimnazjum, działała biblioteka, kino i wiele innych. Rozwój ten skutecznie zakłócili alianci w porozumieniu ze Związkiem Radzieckim, chcąc utrudnić rozwój polskiej administracji i namówić do powrotu do kraju jak największą ilość Polaków. Ostatecznie Maczków stracił mieszkańców w wyniku ewakuacji, a ostatnie dwie rodziny jego teren we wrześniu 1948 roku⁴⁰.

Warty zauważenia, a jednocześnie także podkreślenia jest fakt, można rzec, doświadczenia wdzięczności ludności zamieszkującej tereny wyzwolone, jest wspomnienie Generała pojawiające się pod koniec jego dzieła (być może trafniejsze będzie tu określenie pamiętnika z czasów wojennych). Przywołując obchody piętnastolecia

wyzwolenia przez Polaków miejscowości Seeland w Holandii, pisze o wyjątkowości tego zdarzenia oraz niebywałym szacunku dla narodowości polskiej⁴¹, która przejawiała się na wiele sposobów, między innymi wygłoszone mowy:

Mowy – mowy, w których przebija jedna nuta. Nuta wdzięczności dla Polaków za oswobodzenie miasta i za to, że dywizja walcząc o miasto oszczędziła mu zniszczeń, a ludności, starcom, kobietom i dzieciom krwawych strat⁴².

Wyjątkowość tego szacunku, polega także na tym, iż nikt z Polaków nie osiedlił się w tym mieście na stałe – w przeciwieństwie do Bredy, a ponadto Seeland był niejako tylko punktem w wojennych doświadczeniach armii.

Wątpliwościom nie podlega fakt, iż omawianą przeze mnie postać cechował patriotyzm. Dobro Ojczyzny, to cel, który przyświecał podejmowanym przez niego działaniom i wojskom, którymi dowodził; było ono elementem jego doktryny. Niejednokrotnie poczucie przynależności do kraju miało duże znaczenie w taktyce działań, chociażby przytoczone wzbudzenie grozy w wojskach ukraińskich.

W swoim życiu miał także okazję doświadczyć wdzięczności mieszkańców za wyzwolenie ich miasta, co w moim odczuciu, opisuje w kontekście bycia dumnym z tego, jakim jest. Przykrym pozostaje fakt, iż Generał decydowanie bardziej doceniany jest na obczyźnie, niż w swoim kraju ojczystym. Świadczy o tym wzniesienie kilkuset pomników na szlaku bojowym w Europie Zachodniej, przy tylko jednym znajdującym się w Polsce. Pozostaje mieć nadzieję, że dzisiejsze społeczeństwo weźmie przykład zarówno z innych krajów, ale przede wszystkim z samego Generała i przejawiając swój patriotyzm, będzie pamiętała o tak wybitnej postaci.

Zakończenie

Generała Stanisław Maczek był z wielu powodów dowódcą i strategiem wyjątkowym. Wczytując się w jego, jak już pisałam, pamiętnik z czasów wojennych, można się o tym wielokrotnie przekonać. Nietuzinkowość nie wynika jednak wyłącznie z faktu, iż był twórcą pierwszej polskiej dywizji pancerniej, ale także z cech charakteru, jakimi się odznaczał jako dowódca oraz podejściem do ludzi. Był wyjątkowym taktykiem i strategiem, który zawsze dążył do zrealizowania planu, często modyfikując działania w ich trakcie, co świadczy o tym, że był dobrym dowódcą.

W moim przekonaniu, za jego sukcesem stoi właśnie jego charakter i szacunek dla ludzi. Jego strategia, decyzje i wybory, choć często ryzykowne, zawsze były przemyślane – zarówno, jeśli chodzi o omawianą na łamach niniejszego artykułu kwestię wyboru żołnierzy i przydzielania im zadań, jak i prezentowania odmiennego zdania względem swoich przełożonych. Czytając jego

³⁸ Ibidem.

³⁹ M. Tychmianowicz, *Jak chcieli się pozbyć Polaków z Niemiec...*, dostępny: <https://wiadomosci.wp.pl/jak-chcieli-sie-pozbyc-polakow-z-niemiec-6031973884240513a>, data dostępu: 07.07.2017.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ S. Maczek, *Od podwoły do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, 1990, s. 210.

⁴² Ibidem.

dzieło, można wywnioskować, że zajmowane przez niego stanowisko w danej sprawie, było zawsze gruntownie uargumentowane, a przez to wydawało się być niemal bezdyskusyjne; pozostawał wierny swojej doktrynie.

Mimo że jego doświadczenie wojenne skupia się raczej wokół działań poza granicami Państwa Polskiego, generał wciąż pozostawał wierny Ojczyźnie i walczył o to, aby była wolna i demokratyczna. W moim odczuciu to właśnie walka w imię swojego kraju podnosiła morale dowodzonych przez Generała wojsk, a niejednokrotnie przejawy patriotyzmu jako część strategii okazały się przydatne podczas podejmowanych działań zbrojnych.

Podejmowane przez niego działania wojenne w znacznej większości wpisywały się w kanon stworzony przez klasyków teorii wojskowych, takich jak Sun Tzu czy Clausewitz. Te, które wykraczały poza wykreowane zasady wbrew pozorom, nie skończyły się klęską. Za sukcesem gen. Maczka stoi przede wszystkim jego charakter i mądrość, którą kierował się w podejmowaniu decyzji, chociażby w przydzielaniu zadań żołnierzom. Dobrym podsumowaniem są słowa przytaczane przez Sun Tzu, które mówią o właściwym miejscu w strukturze wojskowej dla każdego człowieka, ze względu na to, jakim jest:

Odważny może podjąć walkę, ostrożny powinien przyjąć pozycję obronną, mądry powinien zająć się doradzaniem. W ten sposób talent każdego żołnierza jest wykorzystany⁴³.

Wobec poczynionych przeze mnie rozważań, określanie Generała Stanisława Maczka, generałem niezłomnym, jest moim zdaniem całkowicie zasadne.

Bibliografia

- Maczek S., *Od podwody do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Orbis Books, Londyn 1984.
- Maczek S., *Od podwody do czołga: wspomnienia wojenne 1918–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990.
- Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny czyli trzysta rozdziałów*, tł. D. Bakalarz, Helion, Gliwice 2004.
- von Clausewitz C., *O naturze wojny*, tł. A. Hilderbrandt, Jirafa Roja, Warszawa 2006.
- Młynarski J., *Lew ze Lwowa. Stanisław Maczek, wielki generał o którym Polska przypomniała sobie jako ostatnia*, dostępny: <http://niezломni.com/lew-ze-lwowa-stanislaw-maczek-wielki-general-o-ktorym-polska-przypomniała-sobie-jako-ostatnia-wideo/>, data dostępu: 06.07.2017.
- Potomski P., *Pancerni żołnierze gen. Stanisława Maczka*, dostępny: <http://www.dziennik.com/publi-cystyka/arttykul/pancerni-zolnierze-gen.-stanislaw-maczka>, data dostępu: 22.07.2017.
- Rembelski D., *Generał Stanisław Maczek polski zapomniany bohater i strateg*, dostępny: <http://www.fakt.pl/facet/militaria/general-stanislaw-maczek->

[-polski-zapomniany-bohater-i-strateg/752sz9p](#), data dostępu: 12.07.2017.

- Rożek E., *Generał Maczek – Generał Niezłomny*, dostępny: <http://3obieg.pl/general-maczek-general-niezlomny>, data dostępu: 22.07.2017.
- Tychmianowicz M., *Jak chcieli się pozbyć Polaków z Niemiec...*, dostępny: <https://wiadomosci.wp.pl/jak-chcieli-sie-pozbyc-polakow-z-niemiec-6031973884240513a>, data dostępu: 07.07.2017.
- <https://wiadomosci.wp.pl/general-stanislaw-maczek-ma-swojego-tulipana-6031544226145409a>, data dostępu: 10.07.2017.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Maczek#.C5.BBByciorys, data dostępu: 22.07.2017.
- <http://wypracowania24.pl/historia/6677/stanislaw-maczek-biografia-zyciorys?strona=3>, data dostępu: 20.07.2017.

⁴³ Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny czyli trzysta rozdziałów*, tł. D. Bakalarz, Helion, Gliwice 2004, s. 35.

Klaudia Skelnik
Dagmara Arcikiewicz

Wyższa Szkoła Bankowa

Bezpieczeństwo polskiej cyberprzestrzeni *Security of polish cyberspace*

Streszczenie: Do niedawna przestępczość kojarzona była tylko i wyłącznie z podejmowanymi przez osobę lub grupę osób działaniami mającymi na celu naruszenie obowiązujących przepisów prawa. Działaniami polegającymi na stosowaniu przemocy fizycznej bądź psychicznej, użyciu siły fizycznej lub broni.

Z biegiem lat, w ramach postępującego rozwoju technologicznego, powyższe działania przeniosły się do sieci. Powstało zjawisko określane mianem cyberprzestępczości, które w miarę upływu czasu przybiera na sile, stając się coraz większym zagrożeniem dla bezpieczeństwa XXI wieku.

Próby wykorzystania Internetu do działalności przestępczej bardzo często mają miejsce w dzisiejszej rzeczywistości. Problem narasta i zaczyna stanowić coraz większe wyzwanie zarówno dla ustawodawcy, od którego wymaga się podjęcia kroków w kwestii uregulowań prawnych, jak i dla organów ścigania, względem których oczekuje się nie tylko zapewnienia bezpieczeństwa, ale także przeciwdziałania zjawisku cyberprzestępczości. Nie jest właściwym pytaniem czy, ale kiedy nastąpi cyberatak. Należy się właściwie przygotować do jego wczesnej identyfikacji i właściwej reakcji.

Abstract: For many decades, crime was associated only with actions taken by a person or a group of persons which aimed at violating applicable legal. Activities involving use of physical or psychological violence, involving use of physical force or weapons.

Over the years, as part of the ongoing technological development, the above mentioned activities have been moved to the network. This move has contributed to the new phenomenon commonly known as cybercrime which through the years gained strength, becoming more and more dangerous and considered as a real threat security of the 21st century.

Attempts to use the Internet to conduct criminal activities very often take place in today's reality. The problem

is growing and it is becoming highly demanding challenge both for a legislator, who is required to take steps in the field of legal regulations and law enforcement agencies, who are expected not only to ensure security, but also to counteract the phenomenon of cybercrime.

Słowa kluczowe: cyberbezpieczeństwo, cyberprzestępczość, cyberprzestrzeń, zagrożenie bezpieczeństwa, Polska

Wstęp

Cyberprzestępczość jako pojęcie stosunkowo szybko stało się powszechnie używanym terminem. Wynika to przede wszystkim z rosnącego zagrożenia tym zjawiskiem, które zatacza coraz szersze kręgi. Na mapie cyberprzestępczości również i Polska znalazła swoje miejsce jako obiekt i cel ataków. W związku z powyższym ochrona cyberprzestrzeni staje się jedną z kluczowych kwestii w zakresie bezpieczeństwa państwa.

Nie tylko państwa i organizacje międzynarodowe, ale również wszyscy niepaństwowi aktorzy sceny światowej zaczynają zdawać sobie sprawę z konieczności zagwarantowania bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. Do tego grona należy także i Polska, która staje przed obowiązkiem, a w zasadzie już przed koniecznością opracowania takiej strategii działania, która obejmować będzie nie tylko zwalczanie zagrożeń, ale również pozwoli na stosunkowo szybką eliminację ryzyka bez ponoszenia znacznych strat.

W artykule przedstawiono charakterystykę zjawiska cyberprzestępczości w Polsce, wskazując jej najbardziej znaczące i istotne kwestie dla problematyki bezpieczeństwa w polskiej cyberprzestrzeni.

Cyberprzestępczość w Polsce

Termin „cyberprzestępczość” jest rzadko stosowany w ustawodawstwie karnym ze względu na liczne wątpliwości terminologiczne. Trudno jest ustalić jednoznacz-

ny zakres znaczeniowy tego pojęcia, ponieważ przestępczość ta ewoluuje wraz z postępem technologicznym. Stworzenie definicji przestępczości jest jednak wyjątkowo istotne, nie tylko z punktu widzenia praktyki ścigania karnego czy kryminologii, ale przede wszystkim będzie bezpośrednio oddziaływało na skuteczność międzynarodowego systemu do walki z przestępczością komputerową [Kulesza J., 2010, s. 149].

W Rzeczypospolitej Polskiej cyberprzestrzeń została zdefiniowana ustawowo jako przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji, tworzona przez systemy teleinformatyczne (zespoły współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania) zapewniające przetwarzanie i przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne [Art. 2 ust. 1b, Dz.U. z 2014 poz. 1815, ze zm.]. Coraz więcej firm w Polsce ma ogólną świadomość zagrożeń i dba o odpowiednie regulacje wewnętrzne. Jednak poziom inwestycji w zabezpieczenia i determinacja wdrażania skutecznych rozwiązań jest dość niska. A przestępcy wykorzystują to bezlitośnie.

W roku 2011 firma Symantec, przeprowadzając badanie Norton Cybercrime Report, po raz pierwszy uwzględniła w nim Polskę. W publikacji podano wysokość strat, których przyczyną jest przestępczość w sieci. Ich wartość oszacowano na 2.9 mld złotych w skali roku. Zgodnie z powyższym raportem zawierającym dane za rok poprzedni, a więc 2010, 71% polskich obywateli stało się ofiarami cybersprawców [https://www.computerworld.pl/news/Raport-Symantec-o-bezpieczenstwie-w-roku-2011-Polska-botnetowym-rajem,382574.html].

O skali zjawiska świadczą jednak nie tylko poszkodowani, ale jak wyżej wspomniano pieniądze, a co za tym idzie, również i czas. Firma Symantec dokonując analizy skali zjawiska w Polsce obliczyła również dodatkowy koszt związany z cyberprzestępczością w sieci, który wynosił wówczas 10.1 mld zł. Stanowi to oszacowanie wartości czasu, jaki utraciły ofiary cybersprawców w związku z poniesionymi stratami i koniecznością ich skompensowania.

Oszacowano, że czas poświęcony na rozwiązanie problemu i usunięcie szkody wynosił średnio około 6 dni w skali roku. Specjaliści z Symantec wskazują, że przestępczość w sieci powoduje znacznie wyższe straty aniżeli globalny czarny rynek marihuany, kokainy i heroiny analizowanych łącznie. Czarny rynek rocznie generuje straty na poziomie 288 mld dolarów, z kolei w roku 2010 ofiarami cyberprzestępców padło 431 milionów ludzi na całym świecie, co przyniosło straty na poziomie 388 mld dolarów.

Zgodnie z danymi zawartymi w Norton Cybercrime Report w Polsce co minutę ofiarami cyberprzestępstw pada około piętnastu dorosłych osób, co w skali dobowej przekłada się na niemal 22.000 ofiar. Znaczny odsetek tych osób osiągnął problem cyberprzestępczości w związku z korzystaniem z telefonów komórkowych i innych urządzeń mobilnych. Nie bez przyczyny na rosnące zagrożenie zjawiskiem cyberprzestępczości pozostaje również

intensywny rozwój mediów społecznościowych i praktycznie brak jakiegokolwiek związanej z nimi ochrony w kontekście dostępu do sieci.

Z kolei CERT Polska – zespół działający w strukturach NASK – wskazuje, że najbardziej rozpowszechniona w Polsce kategoria cyberprzestępczości to przede wszystkim phishing, który polega na umieszczaniu fałszywych stron na innych przejętych stronach bądź też wykupowanych domenach, choć bez wątplenia optymizmem napawa fakt, że stosunkowo rzadko tego typu przestępstwa pojawiały się w kontekście podszywania się pod podmioty polskiego sektora bankowego. W ramach zjawiska phishingu często pojawia się również przestępczość związana z kradzieżami tożsamości, a więc wyłudzeniem danych poufnych z kategorii loginów, haseł, kodów dostępu do poczty e-mail, danych osobowych lub chociażby numerów kart kredytowych i PIN-ów [https://www.cert.pl/PDF/Raport_CP_2016.pdf].

Brak jasnych i klarownych sformułowań w polskim ustawodawstwie przyczynia się również do lawinowego wręcz rozsyłania niepożądanych treści potocznie określanych jako spam.

Równie często w polskiej cyberprzestrzeni można zetknąć się ze zjawiskiem dystrybuowania złośliwego oprogramowania. W tym wypadku schemat działania podlega nieustannym modyfikacjom i przybiera coraz to nowsze formy, pojawiają się również zgłoszenia o programach szpiegowskich.

Jedną z bardziej lukratywnych form działalności niezgodnej z prawem jest dla cyberprzestępców kradzież środków finansowych należących do pozostałych użytkowników sieci i gromadzonych na kontach bankowych. Rosnąca popularność tej kategorii przestępstw ściśle wiąże się z korzystaniem z witryn www banków, możliwością operowania gotówką wirtualną, jak również z rosnącym powodzeniem aplikacji bankowości mobilnych na telefonach komórkowych.

Niepokoją również doniesienia z najnowszego raportu Internet Security Threat Report opublikowanego przez firmę Symantec. Według najnowszych badań w Polsce w 2017 roku odnotowano 0.86% wszystkich ataków na skalę globalną, co sprawia, że Polska zajmuje 26. miejsce w światowym rankingu, biorąc pod uwagę działalność cyberprzestępców. Z kolei na arenie europejskiej na 46 państw Polska uplasowała się dość wysoko, bowiem już na 10. miejscu rankingu [https://www.symantec.com/content/dam/symantec/docs/reports/istr-22-2017-en.pdf].

Internet Security Threat Report w zasadzie potwierdza obserwacje i analizy przeprowadzony przez zespół CERT Polska – a mianowicie, najczęściej spotykanym zagrożeniem pozostaje phishing oraz ataki przy wykorzystaniu złośliwego oprogramowania (np. trojany, odnotowany w Polsce w 2016 roku bot Mirai).

W miarę postępującego rozwoju bankowości komputerowej coraz większym powodzeniem wśród użytkowników cieszą się również kryptowaluty, np. bitcoin. W związku z tym we wrześniu 2017 roku pojawiła się również nowa forma cyberprzestępczości, tak zwany cryptojacking.

Polega on na nieautoryzowanym wykorzystaniu mocy obliczeniowych cudzego urządzenia – np. komputera – do wydobywania kryptowaluty. Możliwość osiągnięcia dużego zysku naraża użytkowników i ich urządzenia na to, że cybersprawcy będą dążyć do podkradania ich zasobów, wykorzystywać w sposób nielegalny ich systemy mając perspektywy na znaczne profity.

Ogromny dysonans pojawia się jednak między samym działaniem a świadomością poszczególnych użytkowników. Znaczna większość z nich świadoma jest zagrożenia poszczególnymi kategoriami przestępstw w sieci, aczkolwiek nie podejmuje żadnych kroków, by uchronić się przed niebezpieczeństwem. Znaczna część użytkowników nie posiada programu antywirusowego lub pakietu oprogramowania zabezpieczającego, by móc w ten sposób chronić swoje urządzenie, a co za tym idzie, również swoje dane. Niepokoi także fakt, że stosowane przez internautów hasła nie są zbyt wyszukane i stosunkowo łatwo można je „złamać”. Dodatkowo nie są one zmieniane regularnie, co również podnosi poziom ryzyka.

Istotne znaczenie dla przybierającej na sile cyberprzestępczości ma również rosnąca pomysłowość cybersprawców, jak również skala ich działania, która zatacza coraz szersze kręgi.

Regulacje prawne

Przestępczość komputerowa narodziła się w zasadzie w momencie, gdy powstawał Internet, a więc na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Początkowo nie były to incydenty mające istotne znaczenie dla cyfrowego bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Pojawiały się stosunkowo rzadko i miały raczej epizodyczny charakter. Jednak w miarę postępującego rozwoju myśli technicznej cyberprzestępczość zaczęła rosnąć w siłę, zaczęto odnotowywać coraz nowsze jej formy i przejawy. W chwili bieżącej ma ona zdecydowanie charakter rozwojowy, co nie pozostaje bez wpływu na przepisy polskiego prawa.

Początkowo traktowano incydentalnie doniesienia o przestępczości w sieci, użytkowników pozostawiano niejako samych z problemem, licząc, że poradzą sobie sami i uda się w mało inwazyjny sposób zażegnać konfliktową sytuację. Jednakże w wyniku nasilającego się zjawiska cyberprzestępczości polski ustawodawca zauważył konieczność modyfikacji obowiązujących przepisów prawa oraz uzupełnienia katalogu czynów zabronionych o nowe formy działalności przestępczej stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa w sieci.

Polska, definiując własną strategię cyberbezpieczeństwa, przeprowadzała zmiany i modyfikacje, by w rezultacie powyższe pojęcie znalazło swoje miejsce w Ustawie o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa z dnia 5 lipca 2018 roku [http://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/ustawy/2505_u.htm]. W ujęciu szerokim dokument ten przygotowuje Polskę do wdrożenia dyrektywy Unii Europejskiej w kontekście podejmowanych wspólnie kroków oraz stosowanych środków na rzecz zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa w sieci oraz systemów teleinformatycznych na obszarze państw Wspólnoty. Operato-

rzy najważniejszych i nadrzędnych usług będą zobowiązani zapewnić bezpieczeństwo w sieci nie tylko we własnym zakresie, ale również względem swoich klientów. Do powyższego sektora będą zaliczać się energetyka, transport, służba zdrowia, bankowość i infrastruktura finansowa, dostawcy wody oraz infrastruktura cyfrowa.

W myśl zwiększenia poziomu bezpieczeństwa w polskiej cyberprzestrzeni narodził się także pomysł, by utworzyć stanowisko pełnomocnika rządu do spraw cyberbezpieczeństwa rangi sekretarza stanu. Dotychczasowo walkę z problemem cyberprzestępczości toczy Ministerstwo Obrony oraz Ministerstwo Cyfryzacji. Z kolei nowo obsadzony pełnomocnik miałby zająć się koordynacją w kontekście strategicznym i politycznym w odniesieniu do ochrony polskiej cyberprzestrzeni.

Ze względu na obrót środkami pieniężnymi o wysokiej wartości sektor usług bankowych jest w ogromnej mierze narażony na działalność cyberprzestępców. Punktem spornym pozostaje kwestia odpowiedzialności, która ze stron (bank / klient) powinna zostać obciążona odpowiedzialnością za narażenie na niebezpieczeństwo utraty środków finansowych poprzez ich wyprowadzenie z konta. W kontekście odpowiedzialności karnej, jakiej podlega sprawca czynu istotne jest, by owo działanie zakwalifikować jako przestępstwo, a w przypadku potwierdzenia, zdefiniować charakter czynu zabronionego i odnaleźć właściwie odniesienie do przepisów zawartych w Kodeksie Karnym oraz przełożyć je na praktyczne działania [Sowa, 2002, s.63–68].

Analizując powyższy przypadek, warto zauważyć, że odpowiedzialność karna bez wątplenia spoczywa na sprawcy czynu zabronionego, czyli na autorze złośliwego oprogramowania, a także na użytkowniku, który działając świadomie, dopuszcza się dystrybucji powyższego, tym samym narażając pozostałych internautów na ryzyko utraty środków pieniężnych wyprowadzonych z kont bankowych. Bezpośredni sprawca wykonawczy to osoba końcowa, która wykorzystując Internet, dopuszcza się popełnienia czynu o charakterze zabronionym. W żaden sposób nie pozostaje w roli sprawy właściciel urządzenia, które zostało zainfekowane, ponieważ nie był on świadomy zarażenia sprzętu, przez co stał się jedynie ofiarą [Hołyst, 2009, s.405].

Ogromną rolę odgrywa także kwestia odpowiedzialności poszczególnych dostawców usług internetowych. Przez pewien czas znajdowali się oni niejako w komfortowej sytuacji, ponieważ w gruncie rzeczy nie spoczywała na ich barkach odpowiedzialność za podejmowane przez osobę trzecią bezprawne czynności w podlegającej im płaszczyźnie. Mimo że usługodawcy mieli możliwość skontrolowania, jakie działania podejmowane są w podległym im obszarze, stosunkowo rzadko wykorzystywali taką możliwość.

W chwili obecnej ich odpowiedzialność reguluje Dyrektywa o Handlu Elektronicznym oraz Ustawa o Świadczeniu Usług Drogą Elektroniczną. Obydwa akty prawne umożliwiają egzekucję odpowiedzialności operatorów oraz usługodawców, którzy nie podejmują czynnej i sta-

nowocześniejszej reakcji na pojawiające się w sieci treści niezgodne z prawem, tym samym wyrażając ciche przyzwolenie na ich rozpowszechnianie.

Niezwykle ważne w kwestii rozważania problematyki cyberprzestępczości w Polsce pozostają przepisy prawa, a w zasadzie ich niedopasowanie do dynamicznego rozwoju tej dziedziny przestępczości. Nie bez znaczenia pozostaje również przykry fakt związany ze stosunkowo niskim poziomem przeszkolenia funkcjonariuszy zwalczających zjawisko, a co za tym idzie także i nieadekwatny poziom ich wiedzy. Problemów przysparza już sama czynność zebrania dowodów w sprawie, natomiast kolejne komplikacje pojawiają się w odniesieniu do niskiego poziomu wiedzy fachowej zarówno sędziów, jak i oskarżycieli. Bardzo często nie są oni w stanie poradzić sobie z właściwym wykorzystaniem dowodów w formie elektronicznej.

Analizując kwestie cyberprzestępczości, warto zwrócić uwagę na jej transgraniczny i ageograficzny charakter. Nie ma możliwości, by w przypadku tego zjawiska wyznaczyć granice, które pozwolą na umiejscowienie w czasie i przestrzeni. Transfer danych odbywa się z pominięciem jakichkolwiek granic zarówno państwowych, jak i międzykontynentalnych. W kontekście globalnego charakteru zjawiska przed ogromnym dylematem stają ustawodawcy, od których wymaga się unifikacji prawa w takim zakresie, by w jednakowy sposób i na taką samą skalę można było walczyć z cyberprzestępczością w dowolnym miejscu na świecie, stosując przy tym jednolite przepisy prawa, podczas gdy w chwili obecnej sprawca przestępstwa podlega karze w zależności od przepisów danego państwa. W związku z powyższym przestępcy chętnie na swoją działalność wybierają takie kraje, gdzie system regulacji prawnych posiada znaczne luki i nie porządkuje w pełni kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego [Siwicki, 2013, s. 77–78].

Zapobieganie przestępstwom w sieci

Przeciwdziałanie cyberprzestępczości nie powinno odbywać się tylko w oparciu o stanowienie kolejno po sobie następujących przepisów i regulacji prawnych. Dokonując analizy szerokiej płaszczyzny przestępstw przeciwko bezpieczeństwu cyfrowemu, realizowanie przepisów prawa stanowi pewnego rodzaju *novum* w kontekście kryminologicznym. W znacznym stopniu wnika ono w obszar *stricte* techniczny w odniesieniu do funkcjonowania Internetu jako sieci informatycznej. [Wójcik, 2011, s. 155]. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, iż cyberprawy bardzo często wykorzystują najnowsze zdobycze technologii, które utrudnią bądź też całkowicie unie możliwią prawidłową ich identyfikację. W związku z powyższym, mając na względzie eliminację zachowań przestępczych w sieci, warto zwrócić uwagę, że o wiele bardziej skutecznym od represji prawno-karnych narzędziem może okazać się redukcja poziomu ryzyka powiązanego z popełnianymi nadużyciami. Fundamentami bezpieczeństwa w takim ujęciu powinni stać się nie tylko

operatorzy świadczący usługi dostępu do sieci, ale również sami korzystający z nich użytkownicy.

W odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie związane z bezpieczeństwem systemów komputerowych i ochroną informacji przesyłanych i przetwarzanych drogą elektroniczną narodziła się obecnie młoda jeszcze dyscyplina naukowa, czyli bezpieczeństwo sieci teleinformatycznych oraz urządzeń komputerowych. Momentalnie stała się ona obszarem zainteresowania firm, przedsiębiorstw i instytucji, których podstawowa działalność polega na pisaniu programów komputerowych, a także na formułowaniu zabezpieczeń (tzw. antywirusów) w odniesieniu do bezpieczeństwa informatycznego. W chwili obecnej jest to jedna z czołowych gałęzi działalności biznesowej o wysokim poziomie dynamicznego wzrostu.

Podstawowe kwestie związane z zapobieganiem przestępstwom w sieci przy równoczesnym zachowaniu bezpiecznego użytkownika urządzenia to przede wszystkim powszechnie znane i używane kody i hasła dostępu. Mimo że stosuje je znaczna większość użytkowników między innymi w swoich skrzynkach e-mail lub przy logowaniu do konta bankowego, nie są one wystarczającą ochroną przed przestępcami prowadzącymi swoją działalność w sieci. Niezwykle często zdarza się, że internauci nie zmieniają swoich haseł tak często, jak jest to wymagane. Równocześnie z reguły nie są one zbyt skomplikowane, są łatwą do obejścia kombinacją znaków klawiatury. Zdarza się również, że użytkownicy posiadają takie same hasła dostępu do wielu kont (np. e-mail, bank, portale i platformy transakcyjne). To wszystko sprawia, że stają się niezwykle łatwym potencjalnym celem dla cybersprawców.

Specjaliści z dziedziny prawa komputerowego wskazują, że najskuteczniejszą metodą zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa w sieci jest stosowanie metod kryptograficznych. Pozwalają one chronić zarówno poufność (tylko użytkownik, który posiada odpowiednie uprawnienia ma możliwość odczytania treści we właściwy sposób), jak i autentyczność (treść może wygenerować tylko osoba uprawniona, w przeciwnym wypadku nie zaistnieje możliwość ich prawidłowego odczytania). Ten sposób pozwala również zatuszować i ukryć informacje przed tą grupą użytkowników, która nie dysponuje odpowiednimi uprawnieniami.

Systemy kryptograficzne spełniają rolę pewnego rodzaju klucza (w kontekście prywatnym i publicznym) i uważa się je za najlepszy sposób na zapewnienie bezpieczeństwa w sieci. Potwierdzeniem tego jest stanowisko Komisji Europejskiej w komunikacie z 8 października 1997 roku, w którym wskazuje się, iż stosowanie metod zgodnie z kluczem kryptograficznym stanowi skuteczną oręż w walce z nadużyciami telekomunikacyjnymi, szpiegostwem gospodarczym, piractwem w odniesieniu do ochrony własności intelektualnych, a nawet tymi przestępstwami, które bywają popełniane w związku z bezprawnym wykorzystywaniem kart płatniczych osób trzecich [<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX:52006DC0120>].

Wiele koncepcji i projektów podejmuje się również w celu blokowania lub chociażby ograniczenia w częściowym stopniu dostępu do treści i informacji o charakterze nielegalnym umieszczanych i dystrybuowanych w sieci. Związana z powyższym technologia filtrowania odbywa się w gruncie rzeczy w każdym z przypadków w sposób bardzo zbliżony – różnice dotyczą płaszczyzn podlegających filtracji i poszczególnych komponentów składowych, w odniesieniu do których ma nastąpić proces filtrowania.

Istotnym elementem składającym się na ochronę systemów informatycznych i informacje przetwarzane przy ich wykorzystaniu jest nieskrępowany i autonomiczny charakter treści. Wyjątkami pozostają systemy służące do przetwarzania danych osobowych. Nadzór nad ich poufnością, integralnością i dostępnością spoczywa na administratorze sieci w kontekście występowania w tym wypadku interesu osoby trzeciej. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w przepisach prawa i stanowi ważny element standardów międzynarodowych w związku z ochroną danych osobowych.

Zdarza się również, że polskie regulacje prawne warunkują bezpieczeństwo związane z integralnością i poufnością w odniesieniu do posiadacza takich treści, który musi być równocześnie właścicielem i użytkownikiem odpowiedniego systemu zabezpieczeń właściwego dla wagi informacji. Takie założenie znajduje swoje odzwierciedlenie w art. 267 § 1 Kodeksu Karnego. Zawiera on zapis świadczący o tym, że kwestia odpowiedzialności karnej za naruszenie bezpieczeństwa informacji od rodzaju złamanego zabezpieczenia, które w danym przypadku zostały zastosowane [Siwicki, 2013, s. 83–84].

Niepokoje natomiast pewna lekkomyślność i brak rozważności w obliczu istnienia tak wielu środków i pojawiających się nieustannie nowych i innowacyjnych rozwiązań mających służyć ochronie użytkowników, urządzeń i zabezpieczeniu przed narażeniem na zjawisko cyberprzestępczości. Nie są one wykorzystywane w takim stopniu, w jakim pozwoliłyby na minimalizowanie ryzyka. Nieproporcjonalnie niska do zakresu i stopnia zagrożenia pozostaje nadal świadomość znacznej rzeszy internautów.

Częściowa chociażby eliminacja działalności przestępczej w sieci możliwa staje się w momencie zakrojonej na szeroką skalę współpracy zarówno użytkowników prywatnych, jak i podmiotów o charakterze firm, instytucji, a przede wszystkim organów ścigania i odpowiednich służb stojących na straży szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa. Aktywna działalność i synergia wyżej wymienionych w dążeniu do wspólnego celu, jakim jest bezpieczna cyberprzestrzeń, mogłaby w znacznym stopniu wpłynąć na zniwelowanie bezprawnej działalności w sieci.

Aczkolwiek należy również zauważyć, iż nawet najbardziej bezkompromisowe i rygorystyczne przepisy nie będą efektywne, jeśli nie będzie rostała świadomość poszczególnych użytkowników. Nie bez znaczenia pozostają tutaj działania o charakterze edukacyjnym już od

najmłodszych lat, jak również propagowanie idei bezpiecznego Internetu wśród dorosłych jego odbiorców. Mimo oszałamiającej prędkości rozwoju technologicznego, możliwości, które oferuje nam dzisiejszy świat, bywają złudne. Obok szerokich perspektyw, jakie udaje się uzyskać dzięki dostępowi do sieci, nie należy zapominać o związanych z nimi zagrożeniami, które również ulegają modyfikacji, przyjmując coraz bardziej wysublimowane formy.

Istotnym elementem bezpiecznej cyberprzestrzeni pozostaje także bezpieczeństwo środowiskowe w kontekście czysto fizycznym. Taka ochrona urządzeń i sprzętu powinna zapewnić nie tylko przeciwdziałanie zagrożeniom związanym z nieupoważnionym dostępem do sieci, ale także czynnikom środowiska, które mogą mieć istotny wpływ na funkcjonowanie infrastruktury IT. Nie można zapominać o tym, by w należyty i odpowiedni sposób zabezpieczać park maszyn, eliminując tym samym próby nieuprawnionego dostępu. Do tej kategorii przesłanek zaliczyć można także odpowiednie zabezpieczenie urządzeń przed takimi zagrożeniami, jak awaria zasilania lub promieniowanie elektromagnetyczne.

Urządzenia wykorzystywane na przykład do przetwarzania danych powinny umieszczać się w takich lokalizacjach, by w jak największym stopniu minimalizować nieupoważniony dostęp do nich i ograniczyć do minimalnego stopnia brak właściwego nadzoru w trakcie ich użytkowania.

Wybrane przykłady cyberprzestępstw w polskiej sieci

Nieuprawniony dostęp do sieci i systemów teleinformatycznych to jedna z najczęściej spotykanych metod cyberprzestępczości. Zgodnie z teorią polskiego prawa karnego powyższe zjawisko klasyfikuje się w kategoriach „klasycznego hackingu”, a więc jako nielegalne próby i dążenia zdobywania dostępu do sieci teleinformatycznych i danych w nich zawartych.

Nielegalny dostęp stanowi pewnego rodzaju agresję i uderzenie w kierunku bezpieczeństwa informacji przetwarzanych drogą elektroniczną. Negatywną implikacją pozostaje w takim przypadku przejęcie kontroli nad poszczególnymi sieciami i ich elementami przez osoby nieuprawnione. Osoby dopuszczające się takich czynów określa się mianem hackerów [Adamski, 2011, s. 18].

Definiując podstawy działalności przestępczej opierającej się na nieuprawnionym dostępie, warto zwrócić uwagę na cechy odróżniające tę kategorię od pozostałych. Dostęp do „wnętrz” systemów teleinformatycznych połączonych z siecią wymaga transmisji danych, która odbywać się będzie po linii prostej między dwoma systemami – atakowanym i atakującym. W takiej sytuacji sama transmisja danych nie ustanawia jeszcze klasyfikacji działalności przestępczej – ów dostęp jest bowiem niejako koniecznością, pewnym niezbędnym elementem, który dopiero w gruncie rzeczy umożliwi działalność przestępczą na znacznie szerszą skalę aniżeli tylko i wyłącznie sam proces nielegalnego wtargnięcia do obcej sieci.

Istotny pozostaje także fakt, że sam nieautoryzowany dostęp do systemów teleinformatycznych nie odbywa się w oparciu o założenia polegające na modyfikacji bądź propagowaniu określonych treści we „wnętrzu” danej sieci.

W aspekcie *stricte* technicznym powyższe zjawisko najczęściej wiąże się z łamaniem lub też celowym pomiianiem zabezpieczeń strzegących dostępu do systemów i zawartych w nich danych.

Bardzo często wykorzystuje się również luki w systemie. Nie są to zbyt wyrafinowane metody – przestępcy działają wykorzystując tradycyjne kody, które bywają skuteczne w omijaniu zabezpieczeń w postaci zatory antywirusowej. Tym samym wykazują wysoką skuteczność w zakłócaniu nie tylko funkcjonowania systemów operacyjnych komputerów, ale także ich poszczególnych elementów składowych oraz samego procesu pracy, którą wykonuje dany system – np. podglądanie ruchu sieciowego, który jest obsługiwany przez kartę sieciową urządzenia.

W odniesieniu do wyżej wymienionych czynów niezgodnych z literą prawa, warto zwrócić uwagę także na sieci i systemy, które nie posiadają jakiegokolwiek zabezpieczenia. Jego brak nie oznacza akceptacji właściciela bądź administratora na penetrację przez osoby trzecie. W gruncie rzeczy nie pozostaje on w żaden sposób otwarty i dostępny dla pozostałych użytkowników. Każdy z funkcjonujących systemów, bez względu na rodzaj zastosowanych zabezpieczeń lub też ich całkowity brak, podlega ochronie prawnej zgodnie z prawem do prywatności, nienaruszalności i poufności. Próby i dążenia mające na celu nielegalne wtargnięcie do systemu, który nie jest chroniony bez wiedzy i zgody właściciela, również klasyfikuje się jako dostęp nieuprawniony.

Zgodnie z polską literą prawa prywatni administratorzy sieci nie mają obowiązku zabezpieczania systemów informatycznych pod warunkiem, że nie wykorzystuje się ich do świadczenia usług i obsługi w ramach prowadzonej działalności o charakterze gospodarczym. Wymogi te obligują podmioty świadczące usługi telekomunikacyjne, przedsiębiorców, którzy przy pomocy systemów przetwarzają dane swoich kontrahentów, systemy teleinformatyczne tworzące siatkę infrastruktury krytycznej kraju do zastosowania zabezpieczeń i kluczy autoryzacji uniemożliwiających osobom postronnym dostęp do wyżej wymienionych mechanizmów.

Stosunkowo nowym zjawiskiem, aczkolwiek przybierającym na popularności w bardzo szybkim tempie, są oszustwa komputerowe. Są one wypadkową działań o charakterze ściśle technicznym w połączeniu z komponentami z zakresu inżynierii społecznej oraz socjotechniki. W dobie rozwoju technologicznego klasyczne oszustwo zostało przeniesione do cyberprzestrzeni. Warto jednakże zwrócić uwagę na fakt, iż aby definiować czyny w kategoriach oszustw komputerowych, niezbędne jest w takim wypadku połączenie dwóch wyżej wymienionych komponentów – nielegalnego działania o charakterze technicznym oraz świadomego i celowego wprowadzania w błąd osoby trzeciej – użytkownika. Warto podkre-

ślić także różnicę między takimi czynami a oszustwami, które dokonywane są za pośrednictwem sieci, aczkolwiek nie wyczerpują znamion czynu klasyfikowanego jako oszustwa komputerowe w związku z tym, że są przeprowadzane bez użycia środków technicznych – przykład stanowić może tutaj podanie przez nieetycznie postępującego pracownika własnego numeru konta do przekazywania na nie firmowych środków pieniężnych. I choć faktycznie przelewy i płatności dokonywane są on-line, nie stanowi to typowego oszustwa komputerowego.

Meritum przestępstwa określanego mianem oszustwa komputerowego jest celowe i świadome działanie przestępcy polegające na wprowadzaniu w błąd użytkownika, by następnie wykorzystać ów błąd w dążeniu do osiągnięcia określonych korzyści [Trejderowski, 2013, s. 10–15]. Wśród najpopularniejszych następstw czynów przestępczych o wyżej opisanym charakterze dominują między innymi wyłudzenie danych osobowych i hasła dostępu, wprowadzanie do systemu uszkodzonego złośliwego oprogramowania.

Powyższe rezultaty, do osiągnięcia których dążą przestępcy, nie stanowią zbioru zamkniętego. Wręcz przeciwnie, wraz z postępującym rozwojem technologicznym, jego zakres poszerza się o oszustwa wymierzone w nowy rodzaj usług dostępnych on-line.

Jak wspomniano powyżej, jednym z kluczowych instrumentów służących oszustwom komputerowym pozostaje inżynieria społeczna i bogate spektrum możliwości, które daje ta dziedzina wiedzy. Kevin Mitnick – jeden z najślynniejszych hakerów świata (obecnie doradca do spraw bezpieczeństwa systemów i sieci teleinformatycznych) – podczas swojej przestępczej działalności stosował się do zasady, że znacznie łatwiejsze jest wykorzystanie niewiedzy lub też nieświadomości użytkownika, aniżeli łamanie i forsowanie broniących dostępu zabezpieczeń. Ogromną rolę odgrywa w tym wypadku czynnik psychologiczny i wysoko rozwinięte umiejętności przestępcy w obszarze manipulacji osobą trzecią [Mitnick, Pascal 2012, s. 15–18].

Podczas ataków przeprowadzanych przy wykorzystaniu metod z zakresu socjotechniki przestępcy nakłaniają użytkowników, by dobrowolnie ujawnili swoje hasła dostępu czy dane osobowe. Ich dążenia skupiają się wokół nakłonienia osoby trzeciej / internauty, by samodzielnie wykonał niebezpieczny krok, np. pobrał złośliwe oprogramowanie, ujawnił informacje poufne.

Kolejną formą działalności przestępczej stosunkowo często spotykaną w polskiej cyberprzestrzeni jest propagowanie danych w sieci.

Podstawowym sposobem umożliwiającym udostępnianie treści i informacji innym użytkownikom jest zamieszczanie takiej zawartości na stronach www. W ujęciu technicznym wykorzystuje się w związku z tym protokół HTTP (czyli protokół przesyłania treści, definiujący podstawowe rodzaje wiadomości-żądania, za pomocą których użytkownik zyskuje możliwość komunikacji z serwerem www).

Zasadniczo każda strona internetowa jest dostępna dla wszystkich i teoretycznie każdy ma możliwość wglądu w jej zawartość. Aczkolwiek coraz częściej pewne konkretne treści są udostępniane tylko dla pewnego zamkniętego grona internautów – czyli dla zarejestrowanych użytkowników, posiadaczy kont na różnych forach.

Kolejnym sposobem dystrybuowania materiałów i treści w obrębie sieci jest usługa FTP. Polega ona na przesyłaniu plików w sposób bezpośredni pomiędzy urządzeniami posiadającymi dostęp do Internetu. Wyróżnia się tutaj dwubiegunowość mechanizmu działania – pliki z serwerów FTP mogą zostać pobrane tylko i wyłącznie przez klientów FTP i tylko oni mogą umieszczać swoje pliki na poszczególnych serwerach. Nie bez znaczenia pozostaje tutaj również prędkość przesyłu danych – w przypadku protokołu FTP jest ona znacznie większa aniżeli przy przesyłaniu danych tradycyjną metodą za pomocą strony www.

Niestabnącą popularnością cieszą się również od dłuższego czasu torrenty oraz aplikacje, których zasady działania opierają się na formule peer-to-peer. Koncepcja torrentów opiera się na tak zwanej częściowej wymianie – poszczególni użytkownicy nie przesyłają sobie całej zawartości pliku, a jedynie wybrane elementy, co pozwala znacznie zwiększyć przepustowość łącz. Aczkolwiek można przypuszczać, iż znacznie większą wagę przywiązuje się w takiej sytuacji do kwestii karnoprawnych – pojawia się tu utrudnienie związane z przeprowadzeniem czynności dowodowych w związku z przesyłaniem i udostępnianiem tylko części materiału, nie zaś jego spójnej całości.

Sama w sobie architektura peer-to-peer pozwala na wymianę plików na zasadzie każdy z każdym. Oznacza to poniekąd wykonywanie dwóch czynności równocześnie – użytkownik, pobierając plik, pobraną jego część udostępnia kolejnym osobom.

Strony www, których fundament stanowi wymiana plików P2P (np. BitTorrent), pozostają w kręgach ścisłego zainteresowania właścicieli autorskich praw o charakterze majątkowym oraz organizacji działających na rzecz ochrony twórczości. Postrzegają one bowiem tego rodzaju witryny internetowe jako swego rodzaju aglomeracje przesiąknięte piractwem medialnym. Przy ich wykorzystaniu bowiem użytkownicy mają możliwość dostępu do szerokiego katalogu dóbr niematerialnych, np. muzyka, filmy, książki, które następnie są udostępniane i rozpowszechniane przy równoczesnym naruszaniu autorskich praw majątkowych. Znaczny procent plików muzycznych, albumów, pozycji książkowych udostępnianych za pomocą sieci P2P lub torrent pozostaje nielegalny.

Powyższe przykłady stanowią jedynie namiastkę działalności przestępczej, do której wykorzystywane są systemy komputerowe. W dobie postępującej globalizacji i rozwoju technologicznego występujący na cyberscenie aktorzy, mają się mimo wszystko bardzo dobrze i dopóki ten rodzaj działalności pozwala na czerpanie zysków, dopóty znajdą się chętni na wykorzystywanie Internetu do nielegalnej działalności.

Zakończenie

Internet to idealne pole manewru dla cyberprzestępców. Zagrożenie zjawiskiem przestępczości przybiera na sile, stając się realnym niebezpieczeństwem dla każdego użytkownika sieci i posiadacza urządzeń komputerowych lub mobilnych.

Nielegalna działalność w sieci stanowi ogromny problem chociażby z uwagi na anonimowość działających w niej osób. Stosunkowo rzadko obawiają się one wykrycia, co daje im prawie że wolną rękę do działania. Konsekwencją tego jest nowy problem – niezwykle trudno oszacować potencjalne straty, skoro nie ma możliwości dokładnego rozpoznania przeciwnika i oceny realnego zagrożenia, jakie pociąga za sobą jego aktywność.

Z drugiej strony niepokoi stosunkowo niska samoświadomość potencjalnych ofiar tego rodzaju ataków w kwestii bezpiecznego korzystania z Internetu. Równie często osoby poszkodowane nie zgłaszają odpowiednim służbom przestępstw popełnianych w sieci. Przyczynia się to do niewłaściwego pojmowania wagi i konsekwencji zagrożenia ze względu na znaczną ciemną liczbę przestępstw, o których organy ścigania nie zostały powiadomione. Mała świadomość ofiar sprawia, że bardzo często nie są one nawet świadome, że stały się poszkodowane w wyniku popełnienia cyberprzestępstwa. Adekwatnym przykładem na potwierdzenie powyższego jest aktywność wirusa Weelsof. Jego schemat działania oparty był na podszywaniu się pod organa ścigania. Infekowano nim poszczególnych użytkowników sieci, by w rezultacie żądać od nich środków pieniężnych za możliwość odblokowania komputera i przywrócenia prawidłowego jego funkcjonowania.

Nie bez znaczenia pozostaje także zestawienie realnych kosztów działalności, które wskazuje, że cyberprzestępczość jest znacznie tańszą formą działalności, aniżeli jej klasyczna odmiana. Do popełnienia przestępstwa w sieci wystarczy jedynie wyposażenie w postaci komputera lub innego urządzenia mobilnego oraz podłączenie do Internetu. Zasadnicze narzędzie walki stanowią wirusy i robaki komputerowe.

Warto także podkreślić, że powołanie do działania różnego rodzaju instytucji i podmiotów dedykowanych do walki z cyberprzestępczością nie rozwiąże problemu cyberzagrożeń. Nie sztuką jest tylko walczyć z nimi. Kluczową rolę powinna odgrywać edukacja i badania rozwojowe poświęcone tej materii. Niezbędne jest kształcenie nie tylko profesjonalnej kadry, która zawczasu rozpoznaje zagrożenie i będzie w stanie przeciwdziałać, ale także nieustanne pogłębianie przez nią wiedzy, by zawsze móc być o krok do przodu.

Newralgicznym punktem w zakresie zarówno zwalczania, jak i zapobiegania cyberprzestępczości, powinna być prowadzona równorzędnie działalność naukowa i edukacyjna, jak również zintegrowana i jednolita polityka bezpieczeństwa państwa jasno definiująca problem i określająca katalog sił i środków, które mogą zostać wykorzystane w przypadku zagrożenia.

Natomiast w czołówce kwestii walki z cyberzagrożeniami powinna najpierw pojawić się zwięzła i jednolita definicja zarówno cyberprzestrzeni, jak i cyberprzestępstwa. Brak uregulowań w tej dziedzinie będzie skutecznie utrudniał zmagania z problemem.

Powyższy tekst nie wyczerpuje przedstawionego problemu, stanowiąc jedynie początek kompleksowej analizy aspektów bezpieczeństwa w polskiej cyberprzestrzeni.

Bibliografia

- Adamski A., *Przestępczość w cyberprzestrzeni, prawne środki przeciwdziałania zjawiska w Polsce na tle projektu konwencji Rady Europy*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2011.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009.
- Kulesza J., *Międzynarodowe Prawo Internetu*, Poznań 2010.
- Mitnick K., *Duch w sieci*, Pascal, Bielsko-Biała 2012.
- Prawo Unii Europejskiej, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX:52006DC0120>
- Raport CERT Polska, https://www.cert.pl/PDF/Raport_CP_2016.pdf.
- Raport Symantec 2011, <https://www.computerworld.pl/news/Raport-Symantec-o-bezpieczenstwie-w-roku-2011-Polska-botnetowym-rajem,382574.html>
- Raport Symantec 2017, <https://www.symantec.com/content/dam/symantec/docs/reports/istr-22-2017-en.pdf>.
- Siwicki M., *Cyberprzestępczość*, C. H. Beck, Warszawa 2013.
- Sowa M., *Odpowiedzialność karna sprawców przestępstw internetowych*, „Prokuratura i Prawo”, 2002/4/62-79.
- Trejderowski T., *Kradzież tożsamości. Terroryzm informatyczny*, Eneteia, Warszawa 2013.
- Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, http://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/ustawy/2505_u.htm.
- Wójcik W., *Cyberprzestępczość. Wybrane zagadnienia kryminologiczne i prawne*, „Problemy Prawa i Administracji” 2011, nr 1.



WYDZIAŁ DOWODZENIA I OPERACJI MORSKICH



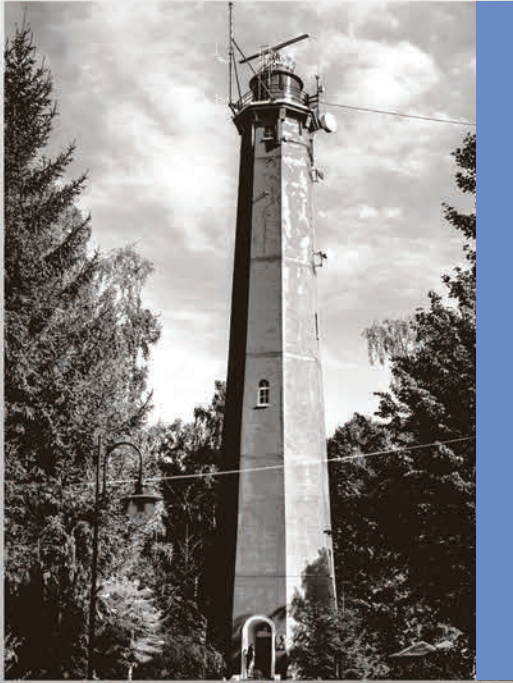
TWORZYM ALBUM NA 100-LECIE AMW

Rozpoczynamy przygotowania do uroczystych obchodów setnej rocznicy utworzenia Akademii Marynarki Wojennej. Ważnym elementem będzie wydanie albumu ilustrującego życie uczelni od momentu jej powstania. Dlatego zwracamy się z prośbą do wszystkich absolwentów, kadry i pracowników, o wsparcie naszego projektu. Prosimy o przesyłanie zdjęć i wspomnień które pozwolą nam stworzyć rodzinny obraz dziejów AMW.

Wykorzystane w publikacji zdjęcia będą podpisane nazwiskiem autora, a stworzony zbiór będzie dostępny dla ofiarodawców, oraz pasjonatów historii AMW.

- Materiały prosimy przysyłać do fotografa Krzysztofa Miłosza na adres: k.milosz@amw.gdynia.pl
- Służymy pomocą przy ich digitalizacji.
- Prosimy o pomoc w rozpowszechnieniu tej informacji.





Latarnia helska zastąpiła po II Wojnie Światowej swoją poprzedniczkę wybudowaną jeszcze na przełomie XVIII i XIX wieku. Budowla stanowi czterdziestometrową wieżę w kolorze pomarańczowym zwieńczoną równie czerwoną latarną z galerią udostępnioną do zwiedzania. Wieża znajduje się na samym końcu półwyspu helskiego.

Latarnia Morska Helu to ośmiokątna wieża z czerwono-brunatnej licowanej cegły, zwężająca się ku górze, zakończona galerią pod stożkowym dachem, na którym znajduje się jedna z helskich anten radiowych. Latarnia ma 41,5 m wysokości, a jej światło (i taras widokowy) umieszczone na wysokości 39 m widać nawet z odległości 18 Mm (ok. 36 km). Źródłem światła jest 1000 W żarówka, która w przypadku przepalenia się wykonuje automatycznie obrót o 45 st., a na jej miejsce ustawia się żarówka zapasowa.

Dane techniczne

Położenie: 54°36'06" N 18°48'56" E

Wysokość wieży: 41,50 m (do górnej krawędzi radaru)

Wysokość światła: 39 m n.p.m.

Zasięg nominalny światła: 18 Mm (ok. 36 km)

Sektor widzialności światła: 151°-102°

Charakterystyka światła: izofazowe

Światło: 5,0 s

Przerwa: 5,0 s

Okres: 10,0 s

(więcej na: <http://www.latarnie.pl/latarnia-morska-hej/> oraz *Morskie drogowskazy polskiego wybrzeża / Marine Signposts of the Polish Coast* Autor: Antoni F. Komorowski, Iwona Pietkiewicz, Adam Szulczewski)

pomorskie forum

bezpieczeństwa

NR II(4)/2018 ISSN: 2543-6392

Wydawca: AMW Gdynia WDiOM

Pomeranian Security Forum